Alleg. II.

Sprawozdanie

z czynności Wydziału krajowego za czas od 1 lipca 1874 do 31 stycznia 1875.

Wysoki Sejmie!

Stosownie do postanowienia §. 26 statutu krajowego przedkładamy niniejszem sprawozdanie z czynności naszych za czas od 1 lipca 1874 po koniec Stycznia 1875.

I. Prośby do Najjaśniejszego Pana.

Adres dziękczynny za zezwolenie na otwarcie drugiego gimnazyum z językiem wykładowym polskim.

Alegat 1.

W skutek odezwy Prezydyum c. k. Namiestnictwa z dnia 15. października 1874 l. 8468 i uchwały wysokiego Sejmu z dnia 16. października 1874 przesłał Wydział krajowy na dniu 21. października r. z. do l. 20964 za pośrednictwem Prezydyum c. k. Namiestnictwa do stóp Tronu adres ⅟. wyrażający najgorętszą podziękę za nowy akt łaski Monarszej, mieszczącej się w Najwyższem postanowieniu Jego cesarskiej i królewskiej Apostolskiej Mości z dn. 29. września r. z., którem zezwolił najłaskawiej na założenie drugiego gimnazyum z językiem wykładowym polskim we Lwowie.

Odezwą z dnia 30. listopada 1874 l. 9639 uwiadomiło nas Prezydyum c. k. Namiestnictwa, że Najjaśniejszy Pan Najwyższem postanowieniem z dnia 14. listopada r. z. raczył adres przyjąć z zadowoleniem do wiadomości.

Co dalej w tej sprawie zdziałaliśmy, wykazujemy w dalszym ciągu tego sprawozdania.

Prośba do Najjaśniejszego Pana w sprawie Rady szkolnej krajowej.

Na wiadomość o czynionych w Radzie państwa usiłowaniach, zmierzających ku ścieśnieniu zakresu działania i zmianie składu galicyjskiej Rady szkolnej, której ustanowienie zawdzięcza kraj Najwyższemu postanowieniu Jego cesarskiej i królewskiej Apostolskiej Mości z dnia 25. czerwca 1867, przesłał Wydział krajowy na ręce Prezydyum c. k. Namiestnictwa na dniu 16. lutego b. r. do l. 3679 najuniżeńszą prośbę do Tronu [2]/, w której się zwraca do Najjaśniejszego Pana, ażeby cios, wymierzony przeciwko jednemu z najważniejszych nabytków samorządu, od kraju odwrócić raczył.

Alegat 2.

Bliższe szczegóły o dalszych czynnościach tyczących się tego przedmiotu, zamieszczamy w dalszym ciągu tego sprawozdania.

II. Ustawy i uchwały podlegające najwyższej sankcyi.

A. Sankcyonowane.

Najwyższem postanowieniem z dnia 11. października 1874 raczył Jego ces. i król. Apost. Mość użyczyć najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Sejm krajowy projektowi do ustawy, upoważniającej Radę powiatową w Nadwórnie do zaciągnięcia w interesie powiatu pożyczki w kwocie 50.000 złr. wal. austr. z funduszów pożyczki krajowej z r. 1873, w skutek czego Wydział krajowy udzielił dnia 3. listopada 1873 do l. 21264 Wydziałowi powiatowemu w Nadwórnie dodatkowo do pożyczki udzielonej dnia 20. czerwca 1874 do l. 11498 w kwocie 25.000 złr., dalszą pożyczkę 25.000 złr. z funduszów pożyczki krajowej z roku 1873.

Najwyższem postanowieniem z dnia 30. grudnia 1874 raczył Jego ces. i król. Apost. Mość zatwierdzić najłaskawiej uchwalony przez Sejm krajowy rozkład dodatków na rok 1875, a mianowicie: dla funduszów indemnizacyjnych Galicyi wschodniej i zachodniej po 51 centów, dla funduszu indemnizacyjnego Wielkiego Księstwa Krakowskiego po 41 centów, a dla funduszu krajowego po 34 centów od jednego złotego podatków bezpośrednich z dodatkiem jednej trzeciej części.

C. k. Prezydyum Namiestnictwa zawiadamiając Wydział krajowy o tem pismem z dnia 13. stycznia 1875 l. 282pr. nadmieniło w skutek uwagi Pana Ministra spraw wewnętrznych, iż zachodzi uzasadniona obawa, że coraz bardziej wzmagające się dodatki dla funduszu krajowego obok dodatków na potrzeby powiatowe i gminne w niedalekiej przyszłości naruszyć mogą siłę podatkową ludności tutejszego kraju, i że dla tego okazuje się nieodzowna potrzeba jak największych oszczędzeń i ograniczeń w wydatkach w zakresie administracyj autonomicznych.

W przeszłorocznem sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego donieśliśmy, że do chwili zamknięcia rzeczonego sprawozdania, Wydział krajowy nie otrzymał uwiadomienia o sankcyonowaniu uchwały Sejmu krajowego, upoważniającej Wydział krajowy do pozbycia w drodze sprzedaży realności u św.

Maryi Magdaleny we Lwowie pod l. 20¾, należącej do zakładowego majątku krajowego funduszu policyjnego.

Donieśliśmy także, że nie przypuszczając, ażeby tej uchwale odmówioną została Najwyższa sankcya, Wydział krajowy prowadził rokowania z c. k. Nadprokuratoryą Państwa we Lwowie o warunki kupna i porozumiał się w tej mierze tak, że zaraz po sankcyonowaniu uchwały sejmowej przystąpić może do spisania kontraktu.

Odezwą z dnia 22. września 1874 l. 7783|pr. zawiadomiło nas c. k. Prezydyum Namiestnictwa, iż Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 11 września 1874 r. najłaskawiej zatwierdzić powyżej powołaną uchwałę Sejmu krajowego, a wkrótce potem zawiadomiła nas także c. k. Nadprokuratorya Państwa pismem z d. 27 października 1874. L. 2284, że Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 16 października 1874. najłaskawiej zatwierdzić wniosek c. k. Ministerstwa sprawiedliwości na zakupno rzeczonej realności na dom karny dla kobiet, jakoteż, że c. k. Ministerstwo sprawiedliwości upoważniło c. k. Nadprokuratora Państwa rozporządzeniem z dnia 20 października 1874. L. 14367 do zawarcia kontraktu kupna, pod warunkami już umówionemi.

Wydział krajowy zawarł zatem dnia 26 listopada 1874 z c. k. Nadprokuratorem Państwa kontrakt kupna i sprzedaży o rzeczoną realność, pod warunkami wyszczególnionemi już w przeszłorocznem sprawozdaniu, i oddał tę realność, gdzie się dotąd mieścił zakład karny dla kobiet, na mocy dawniejszego kontraktu o najem — c. k. Rządowi na własność.

Pierwszą ratę, otrzymaną z ceny kupna w kwocie 24,000 złr., ulokowaliśmy na rzecz krajowego funduszu policyjnego, co do którego Sejm krajowy oświadczył uchwałą z dnia 14 października 1874. gotowość oddania dochodów tego funduszu, a ewentualnie samego funduszu w zawiadowanie Państwa, pod warunkami tą uchwałą określonemi.

Rzeczona uchwała została podaną w roku zeszłym do wiadomości Prezydyum c. k. Namiestnictwa; Wydział krajowy nie otrzymał jednak do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania zawiadomienia o decyzyi c. k. Rządu co do objęcia funduszu policyjnego w zawiadywanie Państwa. Wydział krajowy nie może więc obecnie przedłożyć Sejmowi krajowemu żadnych wniosków w tym przedmiocie.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 listopada 1874, udzielić najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wysoki Sejm projektowi do ustawy zezwalającej gminie miasta Biały na pobór opłat od czynszów domowych.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 listopada 1874. udzielić najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Wysoki Sejm projektowi do ustawy, zezwalającej gminie miasta Mikulińce, powiatu Tarnopolskiego, na pobór w latach 1875 i 1876 dodatku, w wysokości siedmdziesięciu pięciu (75 %) procentów podatku konsumcyjnego od mięsa i wina.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21 listopada 1874. zatwierdzić uchwałę Wysokiego Sejmu, upoważniającą Wydział krajowy do zaciągnięcia i podniesienia 6% pożyczki z galicyjskiej

Kasy Oszczędności w sumie 9000 złr. w. a., na hypotekę realności pod liczbą 937¼ we Lwowie położonej, własność funduszu krajowego stanowiącej, a na umieszczenie szkoły gospodarstwa lasowego przeznaczonej.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 grudnia 1874. udzielić najłaskawiej Najwyższej sankcyi, uchwalonym przez Wysoki Sejm projektom do ustaw, zezwalających dla pokrycia wydatków gminnych na pobór dodatku do wszystkich podatków bezpośrednich (bez nadzwyczajnego dodatku) następującym gminom:

powiatu *Bocheńskiego:*

gminie Popędzyna w r. 1875 w wysokości ośmdziesiąt cztery (84) %

powiatu *Bobreckiego:*

gminie Podliski w r. 1874 i 1875 w wysokości sześćdziesiąt (60) %

powiatu *Kołomyjskiego:*

gminie Dobrowódka w r. 1874 w wysokości sześćdziesiąt jeden (61) %
„ „ „ 1875 „ sześćdziesiąt trzy (63) %

powiatu *Rzeszowkiego:*

gminie Czudec w r. 1875 w wysokości sześćdziesiąt i pięć (65) %

powiatu *Samborskiego:*

gminie Podmanasterek w r. 1875 w wysokości pięćdziesiąt i ośm (58) %

powiatu *Tłumackiego:*

gminie Komorówka w r. 1874 i 1875 w wysokości sześćdziesiąt i dwa (62) %
„ Pohonia w r. 1874 i 1875, w wysokości sześćdziesiąt (60) %

powiatu *Śniatyńskiego:*

gminie Mikulińce w r. 1875, w wysokości sześćdziesiąt pięć (65) %
„ Budyłowa w r. 1875 w wysokości pięćdziesiąt i ośm (58) %

powiatu *Kałuskiego:*

gminie Bania w r. 1875 w wysokości sześćdziesiąt sześć i pół (66½) %
„ Dąbrowa w r. 1875 w wysokości pięćdziesiąt cztery (54) %
„ Jaworówka w r. 1875 w wysokości sześćdziesiąt trzy i pół (63½) %

powiatu *Stanisławowskiego:*

gminie Jezupol w r. 1874 w wysokości siedmdziesiąt (70) %
„ Jezupol w r. 1875 w wysokości pięćdziesiąt i dziewięć (59) %

powiatu *Tarnowskiego:*

gminie Łubinka w r. 1875 w wysokości pięćdziesiąt pięć (55) %
„ Łęg ad Partyń w r. 1875 w wysokości sześćdziesiąt jeden (61) %
„ Tarnowiec w r. 1875 w wysokości pięćdziesiąt dziewięć (59) %

Jego ces. i król. Apostolska Mość, raczył Najwyższem postanowieniem z d. 9. grudnia 1874. udzielić najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez wysoki Sejm projektowi do ustawy o poręczeniu przez kraj pożyczki w kwo-

cie 100.000 złr. w. a., którą gmina miasta Gorlic na odbudowanie zniszczonych przez pożar części miasta zaciągnąć zamierza.

Jego cesarska i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 21. grudnia 1874 udzielić Najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez wysoki Sejm projektowi do ustawy o ochronie niektórych zwierząt dla uprawy ziemi pożytecznych.

Jego ces. i król. Apost. Mość, raczył Najwyższem postanowieniem z d. 18. lutego b. r. udzielić najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez wysoki Sejm projektowi do ustawy zmieniającej postanowienia §. 98 ust. gm.

Jego ces. i król. Apost. Mość, raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 30 stycznia b. r. udzielić najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez wysoki Sejm projektowi do ustawy o ochronie zwierzyny.

Jego Ces. i Król. Apost. Mość, raczył najwyższem postanowieniem z dnia 18. lutego b. r. udzielić najłaskawiej Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez wysoki Sejm projektowi do ustawy zezwalającej gminie m. Chrzanowa na pobór opłat od napojów do miasta wprowadzanych i tamże spotrzebowanych z tym jednak dodatkiem, że przypisanie tych należytości za czas przed ogłoszeniem tej ustawy upłyniony, miejsca mieć nie może.

Najwyższem postanowieniem z dnia 2. lipca 1874. sankcyonowaną została ustawa o udzieleniu prawa do poboru opłaty kopytkowej gminie miasta Brzeżan.

Najwyższem postanowieniem z dnia 26. grudnia 1874. ustawa o udzieleniu Wydziałowi powiatowemu w Dolinie prawa do poboru trzech myt drogowych i mostowych na drodze Wełdzirsko-Węgierskiej; tudzież ustawy o udzieleniu prawa do poboru opłat mytniczych obszarom dworskim: w Wojniłowie i Dołpotowie powiatu Kałuskiego — mostowego na rzece Siwce; w Babinie powiatu Kałuskiego — przewozowego na rzecze Łomnicy; — w Krasiczynie powiatu Przemyskiego — przewozowego na Sanie! — w Brzeźnicy powiatu Wadowickiego, wspólnie z obszarem dworskim w Czernichowie powiatu Krakowskiego — przewozowego na Wiśle w Pasiece.

Najwyższem postanowieniem z dnia 6. stycznia 1875 r. ustawy o udzieleniu prawa do poboru opłat mytniczych — gminie wspólnie z obszarem dworskim w Wełdzirzu powiatu Dolińskiego - mostowego na rzece Świcy; obszarowi dworskiemu w Szczucinie powiatu Dąbrowskiego - przewozowego na Wiśle pod Łęką szczucińską.

Jego ces. i król. Apost. Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 15. listopada 1874 udzielić Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Sejm krajowy projektowi do ustawy względem zwrotu kosztów szupasowych wzmiankowanych w §§. 14. i 15. ustawy państwowej z dnia 27. lipca 1871 r. Nr. 88 Dz. ust. państwa.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z 6. stycznia 1875 r. najłaskawiej użyczyć Najwyższej sankcyi uchwalonemu przez Sejm krajowy projektowi do ustawy o pokrywaniu kosztów leczenia ubogich w szpitalach publicznych. Ustawa ta została ogłoszoną w Dzienniku ustaw i rozporządzeń krajowych z 15. stycznia 1875 r., rozdanym dnia 2. lutego b. r., zatem weszła w wykonanie z dniem 16. lutego 1875 r.

B. Niesankcyonowane.

Jego ces. i król. Apost. Mość nie raczył udzielić Najwyższej sankcyi następującym uchwałom wysokiego Sejmu:

Ustawie zmieniającej postanowienia §. 50. ust. gm., tudzież §. 29. ust. o repr. pow.;

Ustawie zmieniającej postanowienia §§. 50. i 51. ust. o repr. pow.

C. Zostające jeszcze w sankcyi.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymał Wydział krajowy uwiadomienia o sankcyonowaniu następujących uchwał wysokiego Sejmu:

Uchwały zezwalającej gminie miasta Stanisławowa na pobór podwyższonych opłat gminnych od gorących napojów i od piwa;

Uchwały i odłączeniu miasta Biecza od przedmieść;

Ustawy wodnej;

Uchwały zezwalającej na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 30,000 złr. na hypotekę realności pod l 466¾ (szkoła weterynaryi).

Uchwały zezwalającej gminie m. Jarosławia na pobór podwyższonych opłat gminnych od piwa;

Ustawy o ustanowieniu urzędów pojednawczych;

Uchwały zezwalającej gminie Kicznia na pobór wyższych dodatków do podatków;

Uchwały wysokiego Sejmu uznającej zakład chorych w Krakowskim szpitalu św. Łazarza i oddział syfilistycznych w Krakowskim szpitalu św. Ducha za zakład krajowy.

III. Sprawy specyalnie przekazane.

Pożyczka krajowa z r. 1873.

Uchwałą powziętą na posiedzeniu dnia 13. października 1874. polecił wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby do zrealizowania reszty — ustawą z dnia 12. lutego 1873 dozwolonej pożyczki krajowej na budowę i rekonstrukcyę dróg krajowych nie przystępywał.

Wydział krajowy ograniczył się zatem na emisyi obligacyj nominalnej wartości 1,600.000 złr. celem uzyskania sumy 1,300.000 złr. zezwolonej art. II. powołanej ustawy na udzielanie pożyczek powiatom dotkniętym niedostatkiem.

Cały przebieg sprawy dotyczącej zaciągnięcia tej pożyczki przedstawił Wydział krajowy wysokiemu Sejmowi w zeszłorocznem sprawozdaniu, gdzie

zdał też sprawę o usiłowaniach swoich dla uzyskania uwolnienia pożyczki krajowej od opłat bezpośrednich i podatków.

W chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania dowiadujemy się z pism publicznych, że te usiłowania dopięły częściowo swego zamiaru, gdyż w Izbie posłów Rady państwa uchwalono projekt do ustawy uwalniającej od opłaty stemplowej kupony rzeczonej pożyczki bieżące do roku 1882. Upoważnienie Wydziału krajowego udzielania powiatom pożyczek z oznaczonego funduszu zgasło w myśl ustawy z dnia 17. kwietnia 1874. z końcem roku 1874go, przedkładamy zatem Wysokiemu Sejmowi w załączeniu ⁄. wykaz wszystkich powiatów obdzielonych pożyczkami — z wyszczególnieniem sum pojedyńczych pożyczek.

Alegat 3.

W przedmiocie poprawnego tłómaczenia Dziennika praw Państwa na język polski.

Odezwą z dnia 16. października 1874. l. 8448/pr. zawiadomiło c. k. Prezydyum Namiestnictwa Wydział krajowy, iż udzieloną mu uchwałę wysokiego Sejmu z dnia 12. stycznia 1874. w sprawie poprawniejszego tłómaczenia dziennika praw Państwa na język polski, c. k. Prezydyum przedłożyło Panu Ministrowi spraw wewnętrznych, który oznajmił reskryptem z dnia 9. października 1874 l. 12084, iż stosownie do powyższej uchwały zniósł się w tej sprawie z Akademią umiejętności w Krakowie i że Akademia ta objawiła gotowość, przez komisyę ze swych członków złożoną oceniać polskie tłómaczenia obszerniejszych publikacyj dziennika ustaw państwa a względnie zajmywać się ich korektą.

W sprawie petycyi gminy Radymna o pozwolenie na pobór dodatku do podatku konsumcyjnego od napojów gorących.

Na posiedzeniu dnia 8. października 1874. wydał wysoki Sejm nad petycyą gminy Radymna w sprawie zezwolenia na pobór dodatku do podatku konsumcyjnego od napojów spirytusowych następującej treści uchwałę:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby przyspieszył załatwienie odstąpionej mu w przeszłej Sesyi sejmowej petycyi gminy Radymno o pozwolenie na pobór dodatków do podatku konsumcyjnego od napojów propinacyjnych i słodzonych do gminy wprowadzonych.“

Wskutek powyższego polecenia wysokiego Sejmu, zawezwaliśmy reskryptem z dnia 13. listopada 1874 l. W. 20962 Wydział powiatowy w Jarosławiu, ażeby nam w tym przedmiocie jak najrychlej zdał sprawę, co jednak dotychczas nie nastąpiło.

Wydział krajowy nie jest zatem w położeniu załatwienia tej sprawy.

Załatwienie petycyi księdza R. Piotrowskiego z Budyłowa.

Uchwałą z dnia 18. października 1874. wysoki Sejm przekazał petycyę księdza R. Piotrowskiego radnego i parocha w Budyłowie w sprawie sprzeniewierzenia majątku gminnego przez naczelnika gminy Mikołaja Majdańskiego, Wydziałowi krajowemu do załatwienia. Dopełniając tego polecenia przesłał Wydział krajowy rzeczoną petycyę Wydziałowi powiatowemu w Śniatynie polecając przeprowadzenie ścisłego dochodzenia i według tegoż rezultatu wydanie odpowiedniego wyroku w myśl ustaw obowiązujących.

Wydział powiatowy przeprowadził w porozumieniu ze Starostwem dochodzenie dyscyplinarne, o zapadłem orzeczeniu jednak nie uwiadomił Wydziału krajowego przed zamknięciem niniejszego sprawozdania. Wydział krajowy czuwa atoli nad przebiegiem tej sprawy i zawezwał Wydział powiatowy, ażeby uwiadomił go o orzeczeniu przez się wydać się mającem.

Wniosek posła Bauma o wcielenie do gmin obszarów dworskich płacących mniej aniżeli 100 zł. w. a. podatku.

W skutek wniosku posła Bauma odniesiono się do c. k. krajowej Dyrekcyi Skarbu z prośbą o dostarczenie dat potrzebnych. Daty udzielone nie okazały się dostatecznemi, musiano zatem prosić o dalsze materyały statystyczne, których c. k. Dyrekcya Skarbu dotąd nie nadesłała.

Wniosek posła Bartoszewskiego o wynalezienie środków zaradzenia niedostatkowi.

Celem wykonania uchwały wysokiego Sejmu powziętej na wniosek posła Bartoszewskiego ułożyło biuro statystyczne kwestyonarz do ankiety w sprawie zubożenia ludności wiejskiej i małomiejskiej i zestawiło materyały do ocenienia stosunków tej ludności posłużyć mogące, które zawarte są w rozmaitych publikacyach urzędowych.

Po zamknięciu posiedzeń wysokiego Sejmu zwołaną zostanie aukieta do obrad w tej mierze na podstawie materyałów zebranych przez bióro statystyczne.

Petycya księdza A. Lewandowskiego kapelana szkoły gospodarstwa wiejskiego w Dublanach o subwencyę na wybudowanie kaplicy w Dublanach.

Uchwałą z dnia 17. października 1874. przekazał wysoki Sejm petycyę księdza A. Lewandowskiego, kapelana szkoły gospodarstwa wiejskiego w Dublanach o subwencyę na wybudowanie kaplicy tamże Wydziałowi krajowemu do załatwienia.

W załatwieniu powyższej petycyi wyasygnowaliśmy w powyższym celu uchwałą z dnia 3go listopada 1874 kwotę 500 złr. w. a. z funduszu krajowego.

Polecenie względem ogłoszenia drukiem prac Bióra statystycznego.

Na posiedzeniu dnia 16. października 1874 przy rozprawie nad rubryką II. budżetu funduszów krajowych uchwalił wysoki Sejm co następuje:

„Zważywszy, że bióro statystyczne w roku bieżącym nie ogłosiło innej pracy jak tylko broszurę: „Wybory do Rad powiatowych w r. 1874“, poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby w roku następnym cały rezultat wszystkich prac bióra statystycznego drukiem ogłosił i takowy posłom rozesłał“.

Stosownie do tej uchwały przyspieszono ukończenie druku dalszej pracy bióra statystycznego pod tytułem: „Ziemska własność gmin w Galicyi, ich kapitały pieniężne i stan bierny“, i rozesłano je pp. Posłom, tudzież Wydziałom powiatowym.

Obecnie znajdują się w druku lub też bliskie są wykończenia następujące prace bióra statystycznego:

Skład reprezentacyi gminnych w miastach i miasteczkach Galicyi;

Porównanie wydatków krajowych Galicyi z wydatkami takiemiż innych krajów;

Sprzedaże przymusowe majątków ziemskich, a zwłaszcza realności włościańskich i małomiejskich w Galicyi w ostatnich latach;

Materyały statystyczne odnoszące się do sprawy propinacyjnej i przemysłu szynkarskiego w Galicyi;

Dalsze prace Bióra statystycznego są w toku, a skoro nadejdą brakujące materyały, zostaną wykończone i oddane do druku.

Staraniem Wydziału krajowego było także, ażeby przez rozsprzedaż publikacyj Bióra statystycznego po cenie ile możności niskiej zwiększyć pożytek prac biórowych a zarazem uzyskać częściowy zwrot kosztów druku. W tym celu wezwano Wydziały powiatowe do pośredniczenia w rozsprzedaży, czem takowe w znacznej części gorliwie się zajęły, tudzież oddano pewną ilość egzemplarzy w komis księgarski. Obrachunek dotąd nie mógł nastąpić wszakże przewidywać można, że z pierwszego wydania Wiadomości statystycznych z r. 1873 będzie po dziś dzień rozsprzedanych przynajmniej 200 egzemplarzy.

W sprawie zakupna części lasu przez gminę Kicznię powiatu Nowosądeckiego i zaciągniętej przez nią pożyczki w kwocie 6000 zł. w. a.

Na posiedzeniu z dnia 15. października 1874 wydał wysoki Sejm następującej treści uchwałę:

I. Wydział krajowy zbada sprawę nabycia przez gminę Kicznię z obszaru dóbr Łązka przestrzeni pierwotnej 120 morgów lasu i poczyni odpowiedne kroki, ażeby prawa gminy należycie ubezpieczonemi zostały.

II. Wydział krajowy opłaci kasie oszczędności w Nowym Sączu zalegającą jeszcze resztę należytości zaciągniętej przez gminę Kicznię pożyczki w pierwotnej sumie 6000 złr. z pozostałości funduszu zapomogi z r. 1866 i ułoży taki plan umorzenia tej pożyczki gminie w powyższym celu udzielić się mającej, ażeby spłata tej pożyczki dla gminy jak najmniej uciążliwą była

III. Na zapłacenie powyższych rat pożyczki udzielić się mającej z funduszu zapomogi wraz z przypadającemi odsetkami zezwala się gminie Kiczni w r. 1875 na pobór 150% dodatków do podatków bezpośrednich (bez nadzwyczajnego dodatku).

W wykonaniu tego wysokiego polecenia zajął się Wydział krajowy niezwłocznie gruntownem zbadaniem stanu rzeczy.

Z bliższego dochodzenia okazało się, że część lasu nabyta na własność przez gminę Kicznię nie wynosi 120stu morgów lasu, lecz tylko 89 morgów. W skutek tego widział się sprzedający zniewolonym dodać kupującej gminie drugą parcelę lasu w objętości 17stu morgów. Las ten jest wysokopienny i zawiera materyał budulcowy dla gminy nader pożądany.

Rada gminna oświadczyła przeto, że przyjmuje ten drugi kawałek lasu w zamian za brakujących 31 morgów, ponieważ te dodane 17 morgów wyso-

kopiennego lasu zawierające materyał budulcowy przedstawiają wartość równającą się wartości 31 morgów takiego lasu, jaki sprzedający obowiązany był dodać na własność kupującej gminie.

Do spisania formalnego kontraktu kupna i sprzedaży rzeczonych parceli lasu, do utworzenia osobnego ciała tabularnego i do spłacenia pożyczki zaciągniętej przez gminę w kasie oszczędności z funduszu zapomogi nie mogło przyjść dotychczas z tego powodu, ponieważ nie zdołano dotychczas zebrać wszystkich dat i wyjaśnień, potrzebnych do przeprowadzenia tych czynności, przedewszystkiem zaś z tego powodu, ponieważ pomimo kilkakrotnych usilnych przedstawień nie mogliśmy do czasu zamknięcia niniejszego sprawozdania uzyskać zatwierdzenia uchwały wysokiego Sejmu zezwalającej gminie Kiczni na pobór 150% dodatków do podatków bezpośrednich.

Uchwała polecająca zbadanie projektu rządowego o ochronie ziemiopłodów od gąsienic, chrząszczy i innych owadów.

Sprawę projektu rządowego o ochronie ziemiopłodów od gąsienic, chrząszczy i innych owadów przedstawiamy wysokiemu Sejmowi w oddzielnem sprawozdaniu.

Petycya Towarzystwa gospodarczego lwowskiego w przedmiocie przymusowej komasacyi gruntów.

Na posiedzeniu dnia 25 września 1874 r. uchwalił wysoki Sejm odstąpić petycyę tę Wydziałowi krajowemu do urzędowania.

Mając wiadomość, iż jeszcze w r. 1870 zasiągało c. k. Namiestnictwo od Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie opinii w tej sprawie, na co jednak rzeczone Towarzystwo żadnej nie dało odpowiedzi, mniemaliśmy, że najstosowniej będzie podjąć rzecz tam, gdzie w roku 1870 ugrzęzła. Udaliśmy się przeto do Towarzystwa z uprzejmem wezwaniem o uwiadomienie nas, co w skutek wspomnianej odezwy c. k. Namiestnictwa zarządziło, niemniej, jakie jest jego zdanie o projekcie do ustawy w przedmiocie komasacyi gruntów jeszcze w roku 1869 przez Ministerstwo rolnictwa, Towarzystwu do zaopiniowania udzielonej.

Towarzystwo gospodarskie uwiadomiło nas jednak, że sprawa ta jest przedmiotem oddzielnych obrad specyalnej komisyi, nie uwiadomiło nas jednak dotąd o wyniku obrad tej komisyi.

Petycya miasta Tarnowa o nadanie osobnego statutu dla miasta.

Uchwałą z dnia 1. października 1874 r. przekazał wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu petycyę Rady gminnej miasta Tarnowa o nadanie osobnego statutu dla tego miasta.

Petycya ta treści ogólnikowej, bez wszelkiego uzasadnienia nie dawała nam podstawy do powzięcia jakiegokolwiek postanowienia w tym względzie, — zwróciliśmy ją przeto reskryptem z dnia 20. listopada 1874 r. l. 20029 za pośrednictwem Tarnowskiego Wydziału powiatowego Zwierzchności gminnej z wezwaniem, ażeby wyjaśniła, co Reprezentacya gminy przez otrzymanie osobnego statutu osiągnąć zamierza, jak niemniej wykazała potrzebę i stosowność zmian w urządzeniu stosunków gminnych, które przez nadanie miastu osobnego statutu osiągnąć zamierza, a wyjaśnienia te przedłożyła za pośre-

dnictwem Wydziału powiatowego, od którego zażądaliśmy równocześnie, ażeby tę sprawę w razie ponowienia jej przez Radę gminną, przedstawił nam z wyczerpującem wyświeceniem ze swej strony i z opinią Rady powiatowej.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymaliśmy jednak żadnego podania w tej sprawie.

Wniosek p. Skrzyńskiego o utworzeniu biura górniczego przy Wydziale krajowym.

Na posiedzeniu dnia 6 października 1874 r. przekazał wysoki Sejm wniosek posła Skrzyńskiego i Towarzyszy o utworzeniu przy Wydziale krajowym bióra górniczego, Wydziałowi krajowemu jako komisyi.

Przedmiotem rzeczonego wniosku było po zasięgnieniu opinii biegłych, zdanie wysokiemu Sejmowi sprawy o projekcie utworzenia przy Wydziale krajowym bióra górniczego.

Sprawę tę przedstawiamy wysokiemu Sejmowi odddzielnem sprawozdaniem.

Polecenie względem zbadania projektu rządowego do ustawy względem podniesienia chowu bydła.

Sprawę uregulowania chowu bydła przedstawia Wydział krajowy wysokiemu Sejmowi osobnem sprawozdaniem.

W sprawie wniosku p. Erazma Wolańskiego o podniesieniu chowu koni.

Na posiedzeniu z dnia 7. października 1874 przekazał wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu wniosek p. Erazma Wolańskiego o podniesieniu chowu koni. Wniosek ten domaga się od c. k. Rządu: 1) ustalenia pewnej zasady w chowie koni na pewien przeciąg czasu; 2) użycia na zakupno stadników funduszów uzyskanych z oszczędności w zarządzie stadnin; 3) przydzielenia pieniędzy uzyskanych z najmu i stanowienia ogierów krajowej komisyi chowu koni, na zakupienie ogierów; 4) podniesienia liczby ogierów w kraju do liczby 500.

Wywiązując się z otrzymanego polecenia, Wydział krajowy zapytał odezwą z dnia 3. listopada 1874 l. 20.479 krajową komisyę chowu koni i oba Towarzystwa gospodarskie o zdanie w tym przedmiocie.

Z odpowiedzią pospieszył najpierw komitet c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego we Lwowie, który w piśmie swojem z dnia 9. listopada 1874 l. 1.507 oświadczył, że w zasadzie zgadza się na wszystkie wnioski p. Erazma Wolańskiego i zastosowanie takowych uważałby za rzecz wielce pożyteczną dla kraju. Przewidując opór Rządu, komitet uznał za rzecz niezbędną, silne poparcie wniosków zapomocą dat i faktów, do czego koniecznem byłoby zwołanie ankiety złożonej z doświadczonych znawców.

Komitet Towarzystwa gospodarczo-rolniczego w Krakowie, podniósł sprzeczność w wnioskach p. Erazma Wolańskiego. W pierwszym ustępie bowiem wnioskodawca wymaga zreformowania chowu koni na nowych zasadach, a w następnych ustępach tylko ulepszenia dzisiejszego stanu rzeczy. Komitet domyśla się, że wnioskodawca w pierwszym ustępie miał na myśli postępowanie Rządu w Mecklenburgu, ale zapewne nie chcąc opinii swojej opierać na domysłach, wstrzymał się od objawienia stanowczego zdania o całym wniosku.

Komisya chowu koni nie dała Wydziałowi krajowemu odpowiedzi pomimo ponownego wezwania.

Nie znalazłszy w pismach obu Towarzystw gospodarskich dostatecznej podstawy do dalszych kroków w sprawie wniosku p. Erazma Wolańskiego, postanowił Wydział krajowy zwołać w tym celu osobną ankietę i reskryptem z dnia 11. stycznia 1875 l. 419 wezwał komitet galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego do wskazania fachowych osób, któreby do wzięcia udziału w ankiecie zaprosić wypadało. Tymczasem komitet galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego oznajmił Wydziałowi krajowemu w piśmie z dnia 19. stycznia 1875 l. 64, że ulegając słusznym żądaniom kilku członków Towarzystwa zwołał z własnej inicyatywy ankietę dla zbadania niektórych pytań przez hodowców i znawców podniesionych. Ankieta ta odbyła się 12. i 13. grudnia 1874 a wzięło w niej udział 31 delegatów z 14 oddziałów Towarzystwa. W myśl uchwały ankiety osobny komitet zajął się sformułowaniem powziętych postanowień, które przedłożył komitetowi Towarzystwa gospodarskiego w załączonem *Alegat 4.* ·/. sprawozdaniu celem dalszego załatwienia tej sprawy a w szczególności wystosowania memoryału do JEx. p. Ministra rolnictwa.

Komitet c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego, oświadcza w powyżej podanem piśmie, że ankieta przez niego zwołana, wyjaśniła główną treść wniosu p. E. Wolańskiego, a wobec jej uchwał zwoływanie nowej ankiety nie przyniosłoby sprawie wielkich korzyści.

Podzielając to zdanie Wydział krajowy w piśmie z dnia 9. lutego 1875 l. 2.872 oznajmił komitetowi, że odstępuje od zamiaru zwołania ankiety.

Petycya Piotra Cygi o uchwalenie ustawy ograniczającej wolność dzielenia gruntów włościańskich.

Na posiedzeniu z dnia 25. września 1874 wysoki Sejm powziął następującą uchwałę:

„Petycya Piotra Cygi przesyła się Wydziałowi krajowemu z poleceniem, ażeby Wydziały powiatowe, które dotychczas nie nadesłały swych odpowiedzi na wystosowane w tym przedmiocie do nich przez Wydział krajowy zapytanie, ponownie o odpowiedź zawezwał i stosownie do tych odpowiedzi na przyszłej Sesyi sejmowej swe sprawozdanie złożył, to jest, aby się oświadczył albo negatywnie, albo projekt ustawy ograniczającej wolność dzielenia gruntów przedłożył“.

Wspomniane w tej uchwale zapytanie wystosował Wydział krajowy do Wydziałów powiatowych w skutek uchwały wysokiego Sejmu z dnia 14. stycznia 1874., którą przekazano mu wniosek p. Jędrzejewskiego, zawierający takie same żądanie, jak petycya Piotra Cygi. Zarządzenia wydane w skutek wniosku posła Jędrzejewskiego, przedstawił Wydział krajowy wysokiemu Sejmowi w przeszłorocznem sprawozdaniu z swoich czynności, i przedstawił przytem, że nie może przedłożyć projektu do ustawy ścieśniającej wolność dzielenia gruntów włościańskich, ponieważ projekt taki sprzeciwiałby się postanowieniom artykułu 6. ustawy zasadniczej z dnia 21. grudnia 1867. o ogólnych prawach obywateli Państwa, a w skutek tego nie mógłby otrzymać sankcyi monarszej.

Jakkolwiek stan tej sprawy nie zmienił się zasadniczo, jednakowoż Wydział krajowy, stosując się do otrzymanego polecenia, zawezwał reskryptami

z dnia 27. października 1874. L. 19643 i z dnia 16. stycznia 1875. L. 881 Wydziały powiatowe do przedłożenia sprawozdań, a to w tym celu, ażeby na tej podstawie przedstawić wysokiemu Sejmowi obraz stosunków sprowadzonych wolnością dzielenia gruntów, i ocenić jej wpływ na dobrobyt ludności wiejskiej. — Krótkość przerwy pomiędzy poprzednią a obecną Sesyą sejmową nie pozwoliła atoli Wydziałowi krajowemu zebrać wszystkich danych, potrzebnych do spełnienia tego zamiaru. W chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania, jeszcze około trzydziestu Wydziałów powiatowych nie przedłożyło zażądanych sprawozdań. Z dotychczas nadesłanych opinij jednak, skonstatować mogliśmy fakt, że co do użyteczności lub szkodliwości zaprowadzonej wolności dzielenia gruntów włościańskich, zdania w kraju są podzielone, jakoteż, iż z powodu łączenia tej sprawy z innemi kwestyami, a mianowicie: z kwestyą wznowienia przepisów karnych przeciw lichwie, z kwestyą komasacyi gruntów, z kwestyą zaprowadzenia ksiąg tabularnych dla gruntów włościańskich, nie objawiły się o niej zupełnie jasne pojęcia w sprawozdaniach, doszłych do Wydziału krajowego.

Petycya Piotra Cygi i Wydziałów powiatowych w Jaśle i Brzesku o zaprowadzenie przymusu asekuracyjnego.

Na posiedzeniu z dnia 25. września 1874., powziął wysoki Sejm nad petycyą Piotra Cygi i Wydziałów powiatowych w Jaśle i Brzesku, o zaprowadzenie przymusu asekuracyjnego uchwałę następującej treści:

„Petycye te odstępuje się Wydziałowi krajowemu, ażeby polecił wszystkim Wydziałom powiatowym, iżby przy każdej sposobności pouczały lud o korzyściach i konieczności asekurowania swego dobytku“.

W wykonaniu powyższej uchwały wysokiego Sejmu wydaliśmy załączony *Alegat 5.* pod ⁵/. okólnik do wszystkich Wydziałów powiatowych z wezwaniem, ażeby, wskazując na smutne następstwa obojętności pod tym względem, starały się wszelkiemi siłami przyswoić i rozpowszechnić przekonanie o konieczności tego środka zaradczego przeciw klęskom ogniowym.

Petycye reprezentacyj powiatowych: mieleckiej, kolbuszowskiej, tarnobrzeskiej i łańcuckiej w tym samym przedmiocie.

Powyższym okólnikiem załatwione zostały także petycye Reprezentacyj powiatowych: mieleckiej, kolbuszowskiej, tarnobrzeskiej i łańcuckiej, w tymże samym przedmiocie do wysokiego Sejmu wniesione, a uchwałą z dnia 6. października 1874. Wydziałowi krajowemu przekazane.

Uchwała udzielająca pogorzelcom Gorlickim wsparcie 2000 zł.

W wykonaniu uchwały wysokiego Sejmu, na posiedzeniu z dnia 6. października 1874. w tej sprawie powziętej, wyasygnował Wydział krajowy w kasie krajowej poleceniem z dnia 6. października 1874. L. 20186, kwotę 2000 złr. i przesłał ją na ręce Prezesa Rady powiatowej gorlickiej.

W przedmiocie niektórych petycyj, odstąpionych Wydziałowi krajowemu do załatwienia uchwałami wysokiego Sejmu z dnia 8., 16., 17. i 18. października 1874.

Petycye wdów po nauczycielach Franciszki Dylińskiej i Katarzyny Szukowej, oraz nauczyciela szkoły ludowej Leona Antoniewicza o zasiłki, odstąpił Wydział krajowy Radzie szkolnej krajowej, jako dyspozytorce funduszu szkolnego. Toż samo odstąpiono Radzie szkolnej krajowej petycye Wydziału powiatowego mieleckiego, zwierzchności gminnych w Kolbuszowie i Międzybrodziu lipnickiem, oraz rad szkolnych miejscowych w Rożnowie i Bełzie o zasiłki na wystawienie budynków szkolnych.

Petycyę o dalszy zasiłek na restauracyę ikonostasu w Nawaryi, pozostawił Wydział krajowy bez skutku, gdyż wedle relacyi c. k. Konserwatora, została już restauracya w zupełności dokonaną, a idzie jedynie o zbytkowe, do 900 złr. w. a. kosztować mogące złocenia, których żadną miarą za konserwacyę zabytku poczytać nie można.

Prośbę księdza proboszcza r. gr. ze Stojaniec o zajęcie się restauracyą zabytków hystorycznych tamtejszej cerkwi, przesłano c. k. Konserwatorowi do zbadania i przedstawienia wniosków.

W przedmiocie subwencyi dla szkół gimnastycznych.

Uchwałą z dnia 16. października z. r., polecił wysoki Sejm wstawić do budżetu funduszu krajowego kwotę 1000 złr. w. a. dla szkół gimnastycznych we Lwowie i polecił Wydziałowi krajowemu, aby po zbadaniu szkoły gimnastycznej „Sokoła“ i szkoły gimnastycznej p. Edwarda Madejskiego, kwotą tą wedle uznania swego rozporządził.

Znieśliśmy się w tej mierze z Radą szkolną krajową, celem zasięgnięcia wiadomości, czy i o ile fundusz naukowy przychodzi w pomoc pomienionym zakładom, opłacając naukę gimnastyki, którą w nich uczniowie szkół średnich pobierają, a otrzymawszy wiadomość, że fundusz naukowy w równej mierze z nich użytkuje i jednakowe zasiłki im wypłaca, przyznaliśmy także obu zakładom, z tytułu udzielania gimnastyki młodzieży szkół średnich, w równej mierze po 250 złr. w. a.

Drugą połowę subwencyi t. j. kwotę 500 złr. w. a. przyznaliśmy wyłącznie „Sokołowi“, a to naprzód z tego powodu, iż oprócz młodzieży szkół średnich, udziela jeszcze gimnastyki bezpłatnie znacznej liczbie uczniów szkół ludowych, a nadto, że jako stowarzyszenie, nie utrzymuje zakładu dla korzyści prywatnej, lecz dla wskazanego statutami celu jak najpowszechniejszego szerzenia zamiłowania do gimnastyki, co tem snadniej będzie mogło osiągnąć, jeśli, zyskawszy pomoc kraju, jak najmniej ofiar materyalnych wymagać będzie od stowarzyszonych.

Subwencya dla Towarzystwa pedagogicznego na wydawnictwo czasopisma „Szkoły“.

W uchwale z dnia 17. października 1874 roku, polecił wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu, aby wydawnictwu „Szkoły“ z funduszów roku 1874. wypłacić na rok 1874. kwotę 250 złr. w. a., na rok zaś 1875. wyznaczył wysoki Sejm subwencyę w kwocie 500 złr. w. a.

Kwotę 250 złr. w. a. wypłaciliśmy zarządowi Towarzystwa pedagogicznego; wypłatę zaś subwencyi za r. 1875. uczyniliśmy zawisłą od złożenia rachunków z wydawnictwa „Szkoły“.

W sprawie reorganizacyi instytutu technicznego w Krakowie.

Jak w zeszłorocznem sprawozdaniu tak i obecnie nie mamy nic stanowczego do doniesienia w sprawie przeobrażenia instytutu technicznego w Krakowie na szkołę budowniczo-inżynierską, tudzież szkołę mechaniki i górnictwa, wiadomo nam tylko z pisma c. k. Namiestnictwa z dnia 23. września 1874. do l. 7427, iż uchwałę wysokiego Sejmu krajowego przedłożono wysokiemu Ministerstwu wyznań i oświaty, dotąd jednakże nie nadeszła jeszcze odpowiedź.

Subwencya dla szpitali Sióstr Miłosierdzia.

Uchwałą z dnia 17. października 1874, przeznaczył wysoki Sejm tytułem subwencyi dla szpitali Sióstr Miłosierdzia w Rozdole, Czerwonogrodzie i Bursztynie kwotę 1198 złr. w. a. — Co do rozdziału tej kwoty, otrzymał Wydział krajowy polecenie, porozumieć się z wizytatorką Sióstr Miłosierdzia. Po przeprowadzonej w tym względzie korespondencyi rozdzieliliśmy subwencyę jak następuje: Zakłady w Rozdole i Czerwonogrodzie otrzymały po 400 złr. w. a., zakład zaś w Bursztynie kwotę 398 złr. w. a. — Z końcem roku oczekujemy, według dotychczasowej praktyki, sprawozdań i rachunków ze strony wyżwspomnianych trzech szpitali.

W przedmiocie budowy gmachu sejmowego.

W tej sprawie przedkładamy osobne sprawozdanie z wnioskiem o nabycie potrzebnego gruntu. Tu tylko nadmieniamy, iż w celu zwiedzenia gmachów parlamentarnych za granicą wydelegowaliśmy komisyę złożoną z członka Wydziału krajowego p. Oktawa Pietruskiego i architekty p. Józefa Janowskiego, *Alegat 6.* którzy z postrzeżeń swoich złożyli załączone tutaj sprawozdanie.

Petycya plebana z Nadwórny o zasiłek pieniężny na pokrycie zgorzałego kościoła w Nadwórny.

Petycyę tę odstąpioną w skutek uchwały wysokiego Sejmu z dnia 17. października 1874 r. Wydziałowi krajowemu do załatwienia uwzględniliśmy, udzielając z funduszu dyspozycyjnego na pokrycie zgorzałego kościoła dachem ogniotrwałym kwotę 500 złr. w. a. Komitet prowadzący budowę zobowiązaliśmy do przedłożenia rachunku, skoro robota około pokrycia kościoła dachem ogniotrwałym będzie ukończoną.

Petycya Emila Wisłockiego o udzielenie mu subwencyi.

Uchwałą powziętą na posiedzeniu z dnia 17. października, przekazał wysoki Sejm petycyę p. Emila Wisłockiego o subwencyę do możliwego uwzględnienia. Idąc za tą wskazówką zaasygnował Wydział krajowy petentowi kwotę 200 złr. w. a.

Petycya Towarzystwa bursy gimnazyalnej w Rzeszowie.

Uchwałą powziętą na posiedzeniu z dnia 17. października 1874, odstąpił wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu do załatwienia petycyę Towarzystwa

bursy gimnazyalnej w Rzeszowie o subwencyę na budowę domu bursowego. Pragnąc przyjść w pomoc rozpoczętej budowie, udzielił Wydział krajowy na ten cel kwotę 500 złr. w. a. z funduszu dyspozycyjnego. Wypłata nastąpiła na ręce księdza Feliksa Dymnickiego, dyrektora bursy.

Wydział krajowy uwzględnił:

Petycya Leonarda Wiśniewskiego o opuszczenie jednomiesięcznego czynszu.

a) petycyę Leonarda Wiśniewskiego, dzierżawcy myt na drogach krajowych o opuszczenie jednomiesięcznego czynszu w każdorocznej należytości dzierżawnej za 52 stacyj mytniczych, opuszczając na mocy otrzymanego szczegółowego upoważnienia dzierżawcy z zakontraktowanego na lat trzy czynszu dzierżawnego po 6835 złr. 19½ ct. w. a. rocznie;

Petycya Wydziału powiatowego rudeńskiego o subwencyę na budowę drogi z Komarna do Gródka.

b) petycyę Wydziału powiatowego rudeńskiego o subwencyę na budowę drogi z Komarna do Gródka, którą udzielając, Wydział krajowy zalecił Wydziałowi powiatowemu w Gródku dalszą budowę tej drogi w powiecie tamtejszym.

Petycya Wydziału powiatowego w Nisku o zwolnienie od zwrotu pożyczki 2000 zł.

Odmownie zaś załatwił Wydział krajowy petycyę Wydziału powiatowego w Nisku o uwolnienie od zwrotu pożyczki w kwocie 2000 złr. w. a., otrzymanej z funduszu krajowego na budowę mostu pod Ulanowem

Petycya Rady powiatowej nowosądeckiej o most na Dunajcu pod Zbyszycami.

i petycyę Rady powiatowej nowosądeckiej o połączenie dróg krajowych Tarnów-Sącz-Niedzickiej i Słotwina-Brzesko-Sądeckiej przez wybudowanie mostu na Dunajcu pod Zbyszycami i części drogi poza górą tamże.

Petycya Rady powiatowej nowosądeckiej o most na Dunajcu pod Gołkowicami.

Na petycyę Rady powiatowej nowosądeckiej i gminy miasta Nowego Sącza o wybudowanie mostu na Dunajcu pod Gołkowicami, nie zaś w miejscu, w którem obecnie istnieje przewóz, t. j. w Kadczy, uchwalił był Wydział krajowy uwzględnić tę petycyę, o ile proponowana zmiana nie pociągnie za sobą różnicy kosztu, kwotę 10 000 złr. w. a. przewyższającej, żądając zarazem deklaracyi Rad powiatowych sądeckiej i limanowskiej co do pokrycia możliwej a nawet prawdopodobnej znaczniejszej jeszcze nadwyżki kosztów. Ze względu zaś na niedostateczne oświadczenia Rad powiatowych, zapewniające tytko 9000 złr. dodatku, prawdopodobnie niedostatecznego na urzeczywistnienie powyższego celu, oraz z uwagi na objawione zdanie Wydziału powiatowego limanowskiego, że most pod Kadczą przy pierwszym większym wylewie musiałby uledz zniszczeniu, zarządził Wydział krajowy przed powzięciem ostatecznego postanowienia jeszcze sporządzenie dokładnego projektu i kosztorysu na budowę mostu wraz z drogą dojazdową pod Gołkowicami dla ostatecznego zbadania sprawy i porównania wysokości kosztów ze spodziewanemi korzyściami.

Petycya gminy Radomyśla w przedmiocie zmiany kierunku nowej drogi powiatowej z Mielca na Radomyśl do Czarnej.

Petycyę gminy Radomyśla w powiecie mieleckim przeciw uchwalonej przez Radę powiatową pilzneńską zmianie kierunku nowej drogi powiatowej z Mielca na Radomyśl do Czarnej w części przez powiat pilzneński budować się mającej, przekazał Wydział krajowy Wydziałom powiatowym pilzneńskiemu i mieleckiemu dla poprzedniego przedstawienia sprawy właściwym Radom powiatowym do zdecydowania po wzajemnem porozumieniu się.

Petycya gmin Międzybrodzie lipnickie i kobiernickie o odbudowanie mostu nad Sołą i części drogi powiatowej międzybrodzkiej.

Petycya gmin Międzybrodzia lipnickiego i kobiernickiego w powiecie bialskim o odbudowanie zniszczonego w roku 1872 mostu nad Sołą i części drogi powiatowej międzybrodzkiej, została załatwioną zarządzeniem Wydziału krajowego, którem uregulowany został zarząd tej drogi między Wydziałem powiatowym bialskim i żywieckim, tak, iż rozdział administracyi na oba powiaty nastąpił i według doniesienia Wydziału powiatowego bialskiego z 11. listopada 1874, przystąpi tenże do zrestaurowania drogi i mostu z przyszłą wiosną.

W sprawie dotowania dróg gminnych.

W skutek uchwały wysokiego Sejmu, z 16. października 1874, normującej dotowanie dróg gminnych z funduszu krajowego, wydał Wydział krajowy załączony *Alegat 7.* / okólnik do Wydziałów powiatowych, określający bliżej warunki, pod jakimi w myśl §. 18. ust. drog. subwencya z funduszu krajowego dla dróg gminnych i powiatowych w przyszłości udzielaną będzie; i w myśl tego okólnika załatwił Wydział krajowy przekazane mu petycye w sprawie budowy niektórych dróg, przy pomocy subwencyi z funduszu krajowego udzielić się mającej, a mianowicie:

Gminy miasta Jaworowa i tamtejszego Wydziału powiatowego o budowę drogi ze Sądowej Wiszni na Jaworów, Niemirów do Rawy;

Wydziału powiatowego Kolbuszowskiego, względem drogi z Rzeszowa na Głogów do Kolbuszowy;

Rady powiatowej śniatyńskiej, względem drogi z Ciężkowic do Kąśnej;

Gmin i właścicicieli większych, powiatu tarnowskiego względem wykończenia drogi krajowej z Zakliczyna na Janowice, Łubinkę, Szczepanowice i Żgłobice do Tarnowa; wreszcie

Wydziału powiatowego czortkowskiego względem budowy mostów w Wygnance i Białej na drodze gminnej z Czortkowa do Budzanowa.

Petycye odstąpione c. k. Rządowi.

Następujące petycye odstąpił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu z poparciem:

petycyę mieszkańców powiatu żółkiewskiego i rawskiego, o rekonstrukcyę drogi rządowej ze Lwowa do Rawy prowadzącej;

petycyę gmin Sidziny, Toporzysk i Bystry, powiatu myślenickiego o przywrócenie zaniechanej drogi publicznej z Sidziny do Podwilka w Węgrzech;

petycyę Wydziału powiatowego staromiejskiego względem regulacyi rzeki Strwiąża i petycyę Rady powiatowej śniatyńskiej względem regulacyi rzek Prutu i Czeremoszu, co do której ostatniej jednak c. k. Namiestnictwo pismem

z 23. grudnia 1874 oznajmiło, iż sprawa ta była już wszechstronnie rozbieraną, lecz że przeszkody, dla których regulacya powyższych rzek w roku 1871 do skutku doprowadzoną być nie mogła, dotąd nie są usunięte.

O ileby zaś chodziło tylko o zabezpieczenie drogi Śniatyńsko-Kosowskiej w Kniażu i Załuczu, oraz między Popielnikami a Rybnem, w tym względzie w miarę uzyskanych funduszów, odnieść się mogą Wydziały powiatowe do właściwych starostów w Śniatynie, w Kosowie i w Kołomyi, którzy na ten wypadek stosowne otrzymali polecenia.

Sprawa utworzenia nowych trybunałów I. instancyi w zachodniej Galicyi.

W tej nam uchwałą wys. Sejmu z 15 grudnia 1873 poleconej sprawie, wnosimy osobne sprawozdanie. Tu zaś nadmieniamy, iż Jego ces. i król. Apostolska Mość, raczył Najwyższem postanowieniem z 2. grudnia 1874 przyzwolić na utworzenie sądu obwodowego w Kołomyi, tudzież, iż p. Minister sprawiedliwości, zastrzegł sobie dalsze zarządzenia względem wprowadzenia w życie tegoż trybunału.

Sprawa terytoryalnego podziału kraju na starostwa i sądy powiatowe.

W tej nam dawniejszemi uchwałami wysokiego Sejmu przekazanej sprawie, musimy donieść, iż c. k. Prezydyum Namiestnictwa w odezwie swej z 10. lutego 1875 wezwało nas w skutek reskryptu p. Ministra spraw wewnętrznych z dnia 7. listopada 1874 do l. 4556, abyśmy sformułowane projekta co do wszystkich zmian terytoryalnych przy sądach powiatowych, przedłożyli wysokiemu Sejmowi w myśl §. 2, ustawy państwowej z 11. czerwca 1868, Nr. 59, dz. u. p., tudzież w myśl §. 19. l. 2. statutu krajowego dla zaopiniowania tej sprawy na najbliższej Sesyi sejmowej. Gdy zaś tak §. 19 statutu krajowego, jak i również wyżpowołana ustawa państwowa, wskazują na to, iż w tej sprawie winno nastąpić przedłożenie rządowe, odpowiedzieliśmy natychmiast c. k. Prezydyum Namiestnictwa, iż n i e możemy zadosyć uczynić jego wezwaniu, gdyż Wydział krajowy w myśl § 26. statutu krajowego, nie jest powołanym ani też upoważnionym, ażeby w skutek inicyatywy p. Ministra spraw wewnętrznych wnosił do wysokiego Sejmu przedłożenia rządowe. Wreszcie wyraziliśmy, iż nie przypuszczamy, ażeby ta ważna i nagła sprawa, której załatwienia oczekuje już dawno ludność kraju całego, miała doznać z tego względu jakiejkolwiek odwłoki, gdyż c. k. Prezydyum Namiestnictwa, zawiadomiło nas już kilkakrotnie, iż w tej sprawie nastąpić ma przedłożenie rządowe, do czego odwołując się, wzywamy o przedsięwzięcie kroków stosownych, ażeby c. k. Rząd wniósł sam tę sprawę na najbliższej Sesyi sejmowej.

O środkach zapobieżenia kradzieży koni.

W tej nam uchwałą wysokiego Sejmu z dnia 10. stycznia 1874. poleconej sprawie, nie przedstawiają akta nasze jeszcze dat dostatecznych, któreby posłużyć mogły za podstawę uzasadnioną do właściwych wniosków, gdyż zbierane przez nas materyały statystyczne są jeszcze niekompletne, i wymagają uzupełnienia, o które się staramy.

Petycya Rady powiatowej kolbuszowskiej o podwyższenie cen podwodowych.

W skutek uchwały wys. Sejmu z 25. września 1874., odstąpiliśmy petycyę Rady powiatowej kolbuszowskiej o podwyższenie cen podwodowych c. k. Prezydyum Namiestnictwa, popierając tę sprawę usilnie w myśl dawniejszych naszych przedstawień z 1873. roku. C. k. Namiestnictwo zawiadomiło nas pod dniem 4. lutego 1875, iż Ministerstwo obrony krajowej zwróciło tę petycyę z oznajmieniem, „że rządowy projekt ustawy o podwodach, będzie wzięty pod obradę Rady Państwa zaraz po traktowaniu konstytucyjnem ustawy o kwaterunkach wojskowych, którą c. k. Rząd zaproponuje Radzie Państwa w czasie najbliższym.“

Petycya Stefana Kosyka względem ukarania zabójstwa jego syna.

Wskutek uchwały wysokiego Sejmu z dnia 9. października 1874., odstąpiliśmy rzeczoną petycyę pod dniem 21. października 1874. r., c. k. Sądowi krajowemu wyższemu we Lwowie do stosownego urzędowania.

Petycya p. Cygi o legalizacyę podpisów przy zapisach kompromisarskich

W tym przedmiocie wnosimy do wysokiego Sejmu osobne sprawozdanie.

Petycya gminy Niepołomice o reformę prowadzenia ksiąg stanu cywilnego żydów.

Powyżwspomnianą petycyę sejmową gminy Niepołomice, do której przyłączyły się następnie takież same, a wniesione do nas petycye Rad powiatowych w Bochni, w Jaśle, w Rzeszowie, w Pilźnie, w Kałuszu, w Myślenicach, w Brzozowie, w Mościskach, w Trembowli, w Przemyślanach, w Jaworowie, w Rohatynie, odstąpiliśmy pod dniem 9. grudnia 1874. do c. k. Prezydyum Namiestnictwa z poparciem następującem:

Ponieważ ta sprawa stoi w ścisłym związku z tem, ażeby równouprawnienie żydów było złączonem z ich równym udziałem w ponoszeniu wszystkich obowiązków obywatelskich, a mianowicie także i służby wojskowej, wzywamy c. k. Prezydyum Namiestnictwa, ażeby nietylko w myśl uchwały sejmowej z 22. grudnia 1873 poleciło podwładnym władzom politycznym jak najsurowsze nadzorowanie co do prowadzenia żydowskich ksiąg metrykalnych, lecz prócz tego wydało zarazem stosowne zarządzenia, ażeby wszyscy starostowie względem ciągłego kontrolowania tych metryk, niemniej co do wykrytych w tej mierze przestępstw, usterek i wadliwości, tudzież względem karania przestępców lub zupełnego odsunięcia takowych od dalszego prowadzenia metryk, utrzymywali jak najdokładniejszą ewidencyę i odnośne wykazy przedkładali peryodycznie Namiestnictwu, w skutek czego zebrane w ten sposób daty statystyczne ponczyłyby niebawem dostatecznie, czyli jest potrzeba i jakich by środków użyć należało w tym celu, ażeby zapewnić żydowskim księgom metrykalnym zupełną wiarygodność, której faktycznie nie mają obecnie, gdyż według powszechnego u z n a n i a wszystkich władz tak krajowych jak i rządowych, nie zasługują teraz na żadne zaufanie, a to mimo tego, iż wyciągi z tych ksiąg metrykalnych mają według ustawy państwowej z 10. lipca 1868 Nr. 12 dz. u. p. zupełną moc publicznych dokumentów. Przy tej sposobności zapytywaliśmy oraz, jaki skutek odniosła rezolucya wysokiego Sejmu z dnia 22. grudnia 1873. w sprawie uchylania się izraelitów

od służby wojskowej, na co wszakże nie otrzymaliśmy dotąd żadnej odpowiedzi.

Petycye sejmowe o pomnożenie żandarmeryi

Pod dniem 9. grudnia 1874 odstąpił Wydział krajowy z poparciem c. k. Prezydyum Namiestnictwa petycye sejmowe:

a) gminy Łąka o przyspieszenie zaprowadzenia tamże nowego posterunku żandarmeryjnego;

b) obszaru dworskiego i gminy Dębowiec o ustanowienie tamże nowego posterunku żandarmeryi.

Nie otrzymaliśmy w tym względzie żadnej dotąd odpowiedzi.

Petycye sejmowe o zmiany terytoryalnego podziału kraju na starostwa i sądy powiatowe.

Odstąpiliśmy c. k. Prezydyum Namiestnictwa do załatwienia petycye sejmowe:

a) gmin: Borki Dominikańskie, Borki Janowskie, Jaśniska i Rokitno o wyłączenie ze starostwa gródeckiego a przydzielenie do starostwa lwowskiego;

b) gmin: Chyrowa, Felsztyna, Nowegomiasta i innych przyległych, ażeby siedziba starostwa w Staremmieście i siedziba sądu powiatowego w Starejsoli, do miasta Chyrowa przeniesione zostały.

Inne petycye sejmowe, odnoszące się do zmian przy sądach powiatowych, a zawierające w sobie prośby, któreśmy zupełnie uwzględnili w projekcie mięszanej komisyi co do całego podziału kraju na sądy powiatowe, złożyliśmy jako już załatwione do aktów.

Petycye sejmowe o utworzenie nowych trybunałów I. instancyi.

Petycye sejmowe rady powiatowej w Mielcu o utworzenie tamże trybunału I. instancyi, tudzież Rady gminnej w Nowym Targu o ustanowienie tamże sądu kolegialnego, załatwiliśmy w osobnem sprawozdaniu z wnioskiem o utworzenie nowych trybunałów w Galicyi zachodniej.

Sprawa budowy domu dla położnic.

Sprawę budowy domu dla krajowego zakładu położnic, którą wysoki Sejm uchwałą z 14. października 1874. odroczył do następnej sesyi, Wydział krajowy przedkłada osobnem sprawozdaniem.

Zakład dla umysłowych chorych na Kulparkowie:
a) wykończenie istniejących już budowli i onychże urządzenie;
b) przeniesienie tamże umysłowo chorych z szpitalu głównego;
c) podjęcie sprawy nowych budowli i oraz projekta względem pomieszczenia administracyi;
d) podjęcie sprawy potrzebnej drogi z miasta do zakładu.

Przy współudziale ankiety lekarsko-technicznej poddaliśmy ściślejszemu rozpoznaniu sprawę wewnętrznych urządzeń zakładu, między któremi zwróciliśmy szczególniejszą uwagę na sprawę ogrzewania i wentylacyi kloak, wodociągów, pralni, kuchni i piekarni. Zamierzając równocześnie przyspieszyć przeniesienie umysłowo chorych z lwowskiego szpitala głównego do Kulparkowa, zarządziliśmy pospieszne wykończenie wszystkich odpowiednich robót, które umożliwią nasze usiłowania w tym względzie. Dzisiaj jesteśmy już w możności podać do wiadomości wysokiej Izby:

iż zupełne wykonanie istniejących budowli i onychże urządzenie, w przeciągu kilku miesięcy nastąpi;

iż najpierw jeden oddział umysłowo chorych w kwietniu, potem drugi w maju b. r. przeniesionym zostanie z szpitalu głównego do zakładu kulparkowskiego.

Po przeprowadzeniu pomienionych czynności, nie omieszkamy zdać sprawę wysokiemu Sejmowi. Nadto mamy zaszczyt przedstawić wysokiej Izbie, co następuje:

Prace przygotowawcze do wykonania nowych budowli, przyzwolonych uchwałą wysokiego Sejmu z 17. października 1874., są już na ukończeniu, plany i kosztorysy na rozszerzenie i zakończenie gmachu głównego po bokach obu pawilonów wraz z traktem dla furyatów, stosownie do przyjętych przez nas spostrzeżeń w sztuce biegłych, uzupełnia obecnie dyrekcya budowy i skoro nam je przedłoży, przystąpimy niezwłocznie do przeprowadzenia dotyczących robót.

Czynności wyżwskazane około zakładu kulparkowskiego, jak również za krótki odstęp czasu między ostatnią a zbliżającą się Sesyą sejmową, nie dozwalają nam w terminie przez wysoki Sejm oznaczonym, przedłożyć dokładnych projektów wraz z kosztorysami dla budynku administracyjnego.

W końcu mamy zaszczyt zapowiedzieć, iż osobnem sprawozdaniem podejmiemy projekt przeprowadzenia potrzebnej drogi dla rzeczonego zakładu.

Sprawa emerytury Napoleona Jędrzejowskiego, byłego rządcy przy szpitalu krakowskim św. Łazarza.

Wydział krajowy przeniósł p. Napoleona Jędrzejowskiego w stan stałego spoczynku i równocześnie w myśl uchwały wysokiego Sejmu z 17. października 1874. zaasygnował na rok 1875. kwotę 1000 złr. w. a., jako zaliczkę zwrotną na emeryturę p. Jędrzejowskiego, tudzież dożywotnią kwotę 600 złr. w. a. tytułem przyznanego dodatku do wymierzyć się mającej emerytury. Ten sam wydatek wstawia się do budżetu na rok 1876 z powodu, iż dotąd nie doszły do skutku rokowania z c. k. Rządem względem wymierzenia emerytury p. Jędrzejowskiemu.

Polecenie względem przedłożenia Sejmowi projektu etatu służby lekarskiej i administracyjnej i statutów organicznych dla szpitali.

Polecenie wysokiego Sejmu z 7. października 1874 co do przedstawienia projektów etatów służby lekarskiej i administracyjnej dla zakładów krajowych dla chorych i dla położnic we Lwowie, tudzież dla zakładu obłąkanych w Kulparkowie, wraz z projektami statutów organicznych dla tychże zakładów, Wydział krajowy przedkłada je osobnem sprawozdaniem.

Sprawa sporządzenia wykazów i rozrachowania majątku fundacyi św. Łazarza i św. Ducha i petycya gminy m. Krakowa w tym przedmiocie.

Uznawszy na posiedzeniu dnia 14. października 1874. zakład chorych w Krakowskim szpitalu św. Łazarza, tudzież oddział syfilistycznych w szpitalu św. Ducha za zakład krajowy, wydał wysoki Sejm następującej treści uchwałę:

a) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby jak najspieszniej sporządził wykaz dokładny majątku i fundacyj wszystkich oddziałów, składających szpitale św. Łazarza i św. Ducha, tak w celu odłączenia ma-

jątku zakładu podrzutków, jakoteż i w celu ścisłego dopełnienia przeznaczenia każdej z fundacyj, oraz, aby przeprowadził — gdzie potrzeba — rozrachowanie między oddziałami według zasad wskazanych w uchwale Sejmu z dnia 31. grudnia 1873.

b) Petycya Reprezentacyi miasta Krakowa Nr. 347, przekazuje się Wydziałowi krajowemu do załatwienia według słuszności.

Uchwała Sejmu uznająca zakład chorych i oddział syfilitycznych za zakłady krajowe, została przedłożona na podstawie §. 20. ustęp 2) do Najwyższej sankcyi. Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie otrzymaliśmy uwiadomienia o sankcyonowaniu tej uchwały, co też podajemy we właściwem miejscu do wiadomości wysokiego Sejmu.

W sprawozdaniu swem, motywującem projekt do powyższych uchwał, zamieściła komisya administracyjna następujący ustęp:

„Co do majątku własnego rzeczonych szpitali krakowskich, mimo wykazów w roku przeszłym wysokiemu Sejmowi przedłożonych, stan funduszów do majątku tego należących nie jest dotąd w zupełnie jasnem przedstawiony świetle przechodzi wszelką możność komisyi o funduszach tych dokładniejsze uczynić sobie wyobrażenie.“

W tych słowach łącznie z treścią uchwały wyżej pod *a)* przytoczonej dostrzegł Wydział krajowy polecenie względem ponownego gruntownego zbadania i ocenienia charakteru aktów fundacyjnych majątku powyższych szpitali. A ponieważ akta fundacyjne tyczące się szpitala św. Łazarza, składają się z 132 osobnych zapisów, z których niektóre sięgają XIII wieku, ponieważ nadto wiele aktów wydanych do procesów sądowych nie zostało jeszcze zwróconych, a akta fundacyjne, tyczące się szpitala św. Ducha, nie zostały dotychczas odszukane, zważywszy wreszcie, że zeszłoroczny Sejm obradował w jesieni, tegoroczny zaś zwołany z wiosną 1875, nie mógł Wydział krajowy w tym wyjątkowo krótkim czasie, dzielącym zeszłoroczną Sesyę sejmową od tegorocznej, spełnić w zupełności polecenia wysokiego Sejmu i wystąpić już w tym roku przed wysoką Izbą z gotowym projektem podziału rzeczonego majątku, co jednak na Sesyi w roku 1876 niezawodnie nastąpi.

Z tych samych powodów, a nadto ponieważ uchwała Sejmu o uznanie zakładu chorych i oddziału syfilitycznych w krakowskich szpitalach za zakłady krajowe, nie otrzymała dotychczas sankcyi monarszej, nie mógł Wydział krajowy załatwić petycyi gminy miasta Krakowa do l. 347 o przyznanie 80 bezpłatnych łóżek w szpitalu św. Łazarza lub wydanie funduszów tegoż zakładu w zarząd miasta i uwolnienie gminy od zwrotu połowy kosztów leczenia ubogich chorych na mocy ustawy z dnia 19. listopada 1868 l. 29 dz. u. kr. od gminy żądanych.

Petycya Jezierskiego i Swobody, pisarzy lwow. szpitalu pow. o podwyższenie płacy i przyznanie im dodatku na pomieszkanie.

Uchwałą z 17. października 1874., wysoki Sejm odstąpił petycyę pisarzy lwowskiego szpitala powszechnego Eustachego Jezierskiego i Roberta Swobody o podwyższenie płacy i przyznanie im dodatku na mieszkanie, Wydziałowi

krajowemu do możliwego uwzględnienia, o ile się odnosi do przyszłości. Stosując się do powyższej uchwały, Wydział krajowy w projektowanym etacie służby szpitalnej, przedstawia posady pisarzy szpitalnych z płacą stosownie podwyższoną.

IV. Inne czynności Wydziału krajowego.

Petycya Piotra Cygi o użycie energicznych środków przeciw pisarzom pokątnym

Na posiedzeniu z dnia 24. września 1874 powziął wys. Sejm nad petycyą Piotra Cygi w przedmiocie zarządzenia środków przeciw pisarzom pokątnym następującej treści uchwałę:

„Sejm wzywa wys. Rząd, aby wpłynął na Prezydya c. k. wyższych Sądów kraj. w Królestwie Galicyi, iżby ponownie zalecono Sądom 1szej instancyi, aby pisarzy pokątnych energicznie śledziły i z całą surowością prawa karały".

W skutek powyższego wezwania wysokiego Sejmu wydały Prezydya c. k. wyższych Sądów krajowych we Lwowie i Krakowie okólniki do wszystkich Sądów 1szej instancyi, które w załączeniu pod 8 i 9 do wiadomości wys. Sejmu podajemy.

Alegat 8 i 9.

Wezwanie o pomnożenie w kraju liczby weterynarzy.

Na posiedzeniu z dnia 1. października 1874 powziął wys. Sejm rezolucyę następującej treści:

„Wzywa się c. k. Rząd: 1) ażeby stosownie do postanowień §. 6. ustawy z dnia 30 kwietnia 1870 i ze względu na wykazaną niedostateczność dotychczasowych środków ochronnych przeciw zarazie bydlęcej ustanowił w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem księstwem Krakowskiem w jak najkrótszym czasie odpowiednią liczbę systemizowanych posad rządowych weterynarzy powiatowych; 2) aby w braku chwilowym dostatecznej ilości weterynarzy dla wszystkich powiatów, najsamprzód obsadzone były posady weterynarzy w powiatach wzdłuż granicy leżących od Krakowa ku Bukowinie".

Według zawiadomienia c. k. Prezydum Namiestnictwa z dnia 5. lutego b. r. l. 384 została uchwała ta wys. Sejmu przedłożoną c. k. Ministerstwu spraw wewnętrznych; nie otrzymaliśmy jednak dotychczas uwiadomienia, co c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych w tej sprawie postanowiło.

Wezwanie względem wyjednania zmiany ustawy z 29. września 1868. o zarazie bydła.

Na uchwaloną przez wys. Sejm na posiedzeniu dnia 8. października 1874 rezolucyę w sprawie wyjednania zmiany ustawy z 29. września 1868 o zarazie bydła i skłonienia Rządu rosyjskiego o zaprowadzenie środków ostrożności przeciw zarazie, która to rezolucya c. k. Rządowi bezpośrednio z biura Sej-

mowego przesłaną została, niedał c. k. Rząd dotychczas odpowiedzi pomimo wystosowanej w tej sprawie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa odezwy Wydziału krajowego z dnia 11. stycznia b. r. l. 125.

Wezwanie celem uchylenia nadużyć co do używania broni myśliwskiej.

Na posiedzeniu dnia 15. października 1874, uchwalił wys. Sejm rezolucyę następującej treści:

„Wzywa się c. k. Rząd do ścisłego przestrzegania przepisów najwyższego patentu z d. 24. października 1854 r. normującego prawo noszenia i używania broni myśliwskiej, oraz do polecenia podwładnym mu organom, szczególnie żandarmeryi, ażeby z największą energią dopilnowały wykonania tych przepisów.

„Żeby pozwolenia do noszenia i używania broni myśliwskiej, wydawane były li tylko uprawnionym do polowania, oraz straży leśnej i łowieckiej.

„Żeby broń myśliwska, odbierana nieuprawnionym do noszenia tejże, nie była sprzedawaną przez licytacyę jako broń, lecz łamana i dziurawiona sprzedawana była li jako stare żelazo".

W skutek powyższego wezwania wys. Sejmu, wydało Prezydyum c. k. Namiestnictwa rozporządzenie do wszystkich politycznych władz powiatowych, którego odpis przedkładamy w załączeniu pod ¹⁰/. do wiadomości wys. Sejmu.

Sprawa ułatwienia użytku soli.

W sprawie zniesienia monopolu soli, zniżenia cen soli w ogóle, zaprowadzenia wyrobu soli bydlęcej i dozwolenia gminom korzystania ze źródeł solnych, udawaliśmy się odezwą z dnia 25. stycznia 1875 l. 1653 ponownie do c. k. Prezydyum Namiestnictwa, które w odpowiedzi swej odezwą z dnia 29. stycznia b. r. l. 697/pr. zawiadomiło nas, że dotycząca uchwała wys. Sejmu z dnia 28. listopada 1874 została z początkiem roku 1875 przedłożoną JE. panu Ministrowi skarbu do ocenienia, że jednak dotąd żadnego zawiadomienia o dalszych zarządzeniach w tej sprawie nie otrzymało.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania, nieotrzymał Wydział krajowy późniejszej wiadomości w tej sprawie.

W sprawie czuwania nad osiągnięciem skutku uchwały względem zmienienia wolno-celnego okręgu w Brodach.

W sprawie tej udawał się Wydział krajowy odezwą z dnia 25. stycznia 1875 l. 1654 ponownie do c. k. Prezydyum Namiestnictwa, które w odpowiedzi swej odezwą z dnia 29. stycznia b. r. l. 674/pr. oznajmiło Wydziałowi krajowemu, że o wyniku rokowań w tym przedmiocie żadnego dotychczas nieotrzymało zawiadomienia od JE. pana Ministra spraw wewnętrznych.

Do chwili zamknięcia niniejszego sprawozdania nie doszła w tej sprawie późniejsza wiadomość.

Sprawa 4% dodatku do podatku na rzecz funduszów szkolnych okręgowych.

Na posiedzeniu z dnia 8. października 1874 r. wysoki Sejm uchwalając przejście do porządku dziennego nad wnioskiem posła Hoszarda co do jaśniejszego określenia obowiązku powiatów względem funduszów szkolnych okręgowych, uznał zarazem przedstawione motywa wniosku komisyi edukacyjnej, mianowicie, że na mocy ustawy z 2. maja 1873 ciąży na powiatach niewątpliwie obowiązek zasilania funduszów szkolnych okręgowych aż do wysokości 4% dodatków do podatków bezpośrednich, i że w razie niedopełnienia tego obowiązku przez powiat, musi nastąpić zarządzenie ściągnięcia należytości w drodze przymusowej.

Odezwą z 11. stycznia b. r. do l. 13.846 c. k. Rada szkolna krajowa zawiadomiła Wydział krajowy, że odnośne 4% dodatki na lata 1874 i 1875, tylko dwie reprezentacye powiatowe uchwaliły, że 19 reprezentacyj uchwaliło dodatki tylko na rok 1874, 9 tylko na r. 1875 a 44 ani na 1874 ani na 1875 rok nie uchwaliły.

Skutkiem tego wezwał Wydział krajowy wszystkie ociągające się Reprezentacye powiatowe do bezzwłocznego wstawienia w budżety powiatowe wyżej wymienionych dodatków, pod zagrożeniem konsekwencyj wypływających z ustawy z dnia 17. czerwca 1874 r.

Z dniem 1. marca b. r. stan tej sprawy przedstawia się następnie:

21 powiatów nałożyło dobrowolnie 4% dodatek na rzecz funduszów szkolnych okręgowych na lata 1874 i 1875; 22 powiatów nałożyło tenże dodatek na r. 1875, a 5 tylko na r. 1874: co do 4 powiatów zażądano wyjaśnień lub opinii c. k. Rady szkolnej krajowej, a w 22 powiatach ujrzał się Wydział krajowy zmuszonym włożyć do budżetów powiatowych z urzędu tenże dodatek z powodu, że takowe albo stanowczo uchwalenia dodatku szkolnego odmówiły, albo na wezwanie Wydziału krajowego żadnej nie udzieliły odpowiedzi.

Przekazanie sprawy wykupna propinacyi specyalnej komisyi propinacyjnej

Chcąc podać możność komisyi propinacyjnej dokładnego obeznania się z przedmiotem i przystąpienia natychmiast po otwarciu posiedzeń wys. Sejmu do sprawy wykupna propinacyi jej przekazanej, przesłał jej Wydział krajowy bezpośrednio po zamknięciu posiedzeń wys. Sejmu w r. 1874 do rąk przewodniczącego Wgo Piotra Grossa wszelkie akta tej sprawy tyczące się.

Utworzenie szkoły weterynaryj we Lwowie.

W sprawie utworzenia szkoły weterynaryi we Lwowie przedstawia Wydział krajowy wys. Sejmowi przebieg sprawy i dalsze wnioski swe oddzielnem sprawozdaniem.

Uchwała uwalniająca powiat Jasielski od zapłacenia kwoty 10,525 złr. skradzionej w tamtejszej kasie powiatnwej.

W skutek uchwały wys. Sejmu z dnia 9go października 1874 uwalniającej powiat Jasielski od zapłacenia kwoty 10.525 złr. skradzionej w tamtejszej kasie powiatowej, wypłacono z funduszu krajowego raty zapadające na zaspokojenie tej kwoty i wstawiono w budżet funduszu krajowego na r. 1876 pokrycie dalszych rat na zaspokojenie tej pożyczki przypadających.

Szkoła krajowa gospodarstwa lasowego.

Otwarcie szkoły krajowej gospodarstwa lasowego, jej urządzenie i dalszy rozwój jest przedmiotem oddzielnego sprawozdania, które przedkładamy wys. Sejmowi z właściwemi wnioskami.

Wykluczanie wniosków z pod obrad Rady powiatowej przez Prezesa Rady powiatowej.

Na skutek zażalenia członka Rady powiatowej w Ropczycach wniesionego do c. k. Namiestnictwa z powodu wykluczenia przez prezesa Rady powiatowej z pod obrad Rady powiatowej wniosków przez niego stawianych, a odnoszących się do kwestyi granic zakresu działania pomiędzy Radą powiatową a Wydziałem powiatowym, zapytało c. k. Prezydyum Namiestnictwa Wydział krajowy o jego zdanie w myśl §. 41 ust. o repr. pow. udzielając mu zarazem w załączonej pod *Alegat 11.* [11]/. odezwie z dnia 30. stycznia 1875 L. 8855/pr. swe zapatrywanie w tej mierze. W odpowiedzi na tę odezwę oświadczył Wydział krajowy, że zgadza się w zupełności ze zdaniem c. k. Prezydyum Namiestnictwa objawionem w tej odezwie.

W przedmiocie założenia drugiego gimnazyum we Lwowie z językiem wykładowym polskim.

W ciągu ostatniej sesyi podał J. E. hr. Namiestnik do wiadomości wysokiego Sejmu, że Najjaśniejszy Pan raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 29. września 1874 zezwolić na założenie drugiego gimnazyum z polskim językiem wykładowym we Lwowie.

Między załącznikami podano w całej osnowie adres dziękczynny, który Wydział krajowy do Jego ces. i król. Apost. Mości wystosował.

W dalszym przebiegu tej sprawy zwrócił się Wydział krajowy pismem z dnia 3. listopada 1874 l. 21778 do Reprezentacyi miasta Lwowa i usiłował ją skłonić, ażeby przyjęła na się dostarczenie ubikacyj na rzeczone gimnazyum i wymaganej przez rząd kwoty na przybory naukowe, a tem samem umożliwiła jak najrychlejsze ziszczenie woli Najjaśniejszego Pana. Chcąc zaś ulżyć gminie ciężarów, oświadczył się Wydział krajowy z gotowością ofiarować jej na cele pomienionego gimnazyum jednorazowy zasiłek w kwocie 3000 złr. w. a. z funduszów przez wysoki Sejm do dyspozycyi mu pozostawionych.

Gmina m. Lwowa nie powzięła jednak dotąd żadnych postanowień, skąd sprawa wprowadzenia gimnazyum w życie, pozostaje jeszcze w zakresie rokowań.

Memoryał Wydziału krajowego o Radzie szkolnej krajowej.

Wycieczki przeciwko Radzie szkolnej krajowej, zawarte w niektórych mowach, wypowiedzianych na posiedzeniach Izby posłów Rady państwa z d. 11. grudnia z. r., uchwalona przeciwko niej rezolucya i wykluwający się w dalszym toku zamiar ścieśnienia zakresu działania i zmiany składu tej tak pożądanej dla kraju instytucyi, spowodowały Wydział krajowy, że wypracował w sprawie tej szczegółowy memoryał [12]/. skreślający historyę powstania Rady szkolnej krajowej i pożyteczne dla kraju działanie tejże, odpierający wreszcie rzucone przeciw niej oskarżenia.

Rzeczony memoryał dołączono do prośby, wystosowanej w tej sprawie do Najjaśniejszego Pana, nadto przesłano go wszystkim pp. Ministrom, członkom obu Izb Rady państwa, niektórym władzom i reprezentacyom w kraju, oraz redakcyom wielu dzienników.

W przedmiocie subwencyi udzielonych wyższym szkołom żeńskim w Tarnowie, Rzeszowie, Stanisławowie, Wadowicach, Jarosławiu i Kołomyi.

Uchwałą z dnia 16. października r. z. przyznał wys. Sejm wyższym szkołom żeńskim, utrzymywanym przez filie Towarzystwa pedagogicznego w Tarnowie, Rzeszowie, Stanisławowie, Wadowicach, Jarosławiu i Kołomyi subwencye z funduszu krajowego pod warunkiem, jeżeli będą miały zapewnione siły naukowe.

Na mocy tej uchwały zażądał Wydział krajowy od zarządów pomienionych szkół za pośrednictwem Wydziałów powiatowych nietylko sprawozdań za rok ubiegły lecz nadto wykazów, z którychby można powziąść, o ile w b. roku szkolnym postawionemu przez wys. Sejm warunkowi stało się zadość.

Przesłane nam sprawozdania wykazały, że każda z wymienionych szkół ma siły nauczycielskie zapewnione i że zarządzenie Rady szkolnej krajowej, ograniczające wobec suplentów prawo udzielania nauki w prywatnych zakładach naukowych, nie wywarło na nie żadnego wpływu. Wszystkim przeto zaasygnowano pierwszą połowę przyznanej przez wys. Sejm subwencyi, i oddano je pod względem użycia tej subwencyi jak dotąd pod kontrolę odnośnych Wydziałów powiatowych.

W przedmiocie Instytutu hr. Stanisława Skarbka w Drohowyżu.

Wspomnieliśmy w ostatniem sprawozdaniu, iż ułożenie statutu organizacyjnego dla Instytutu Drohowyskiego jest w toku.

Statut rzeczony przedłożyła nam istotnie Rada administracyjna na dniu 15 października r. z. — Stał się on bezzwłocznie przedmiotem obrad Wydziału krajowego i odezwą z dnia 22 października 1874 l. 20.819 przesłano stosownie do art. X. aktu fundacyi Stanisława hr. Skarbka i §. 39 instrukcyi z dnia 24 stycznia 1866 c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia.

Przesyłając statut wynurzył Wydział krajowy życzenie, ażeby c. k. Namiestnictwo ze względu na chwalebny zamiar wprowadzenia Instytutu w życie w ciągu lata roku bieżącego, zechciało rzeczonemu statutowi o ile możności jak najspieszniej udzielić swego zatwierdzenia

Sprawa jednakże doznała niejakiej zwłoki. Będący w mowie statut, oddany przez c. k. Namiestnictwo c. k. Prokuratoryi skarbu do zaopiniowania, zwrócony nam został w ostatnich dniach lutego b. r. z niektóremi uwagami c. k. Prokuratoryi, a następnie przesłanym został napowrót Radzie administracyjnej fundacyi Stanisława hr. Skarbka do poczynienia zmian odpowiednich.

Okoliczność ta opóźnia wprawdzie dotkliwie otwarcie Instytutu, lecz zdaje się, iż nie powinnaby udaremnić powziętego przez księcia kuratora i Radę administracyjną zamiaru, ażeby Instytut oddanym już był w jesieni r. b. na użytek sierót i starców.

Teatr polski we Lwowie.

Stosunki teatru polskiego we Lwowie nie ustaliły się dotąd. Nie dozwoliły na to zmiany, zachodzące ciągle w składzie spółki, dzierżawiącej teatr. Ze spółki, której wypłacono połowę subwencyi za rok 1874, wystąpił najprzód p. Stanisław Dobrzański, a w jego miejsce wstąpił p. Karol Hubert, później zaś wystąpił p. Emil Czyczkiewicz Konarski, a miejsce jego zajmuje obecnie p. Bolesław Ładnowski.

Opierając się na zdaniach komitetu artystycznego i swego delegata do działu ekonomicznego, wypłacił Wydział krajowy spółce z reszty subwencyi za r. 1874. 2,000 złr. w. a. na dniu 13. listopada r. z., ostatnie zaś 2,000 złr. w. a. na dniu 15. grudnia 1874, lecz równocześnie, a mianowicie pismem z dnia 22. grudnia r. z. do L. 23,923 wyłuszczył spółce obszernie pogląd swój na jej czynności, oraz na wartość i braki dawanych przedstawień, opierając się w tej mierze na sprawozdaniu komitetu artystycznego, i wezwał spółkę, aby w określonych szczegółowo kierunkach stosunki swe pod względem ekonomicznym uregulowała i większego starania w przedstawieniach scenicznych dokładała.

Z zasiłku na b. r. przez wysoki Sejm uchwalonego, nic jeszcze do tej pory teatrowi polskiemu nie wypłacono. Oczekujemy właśnie sprawozdań tak o stanie ekonomicznym spółki jak i o wartości sceny, od których wypłata subwencyi i dalsze kroki względem teatru polskiego zależeć będą.

Fundacya Aleksandra hr. Stadnickiego.

Właściwy majątek fundacyi ś. p. Aleksandra hr. Stadnickiego służy dotychczas ustanowionym przez ś. p. fundatora dożywotnikom. Koszta zaś wydawnictwa rozpoczętego w skutek fundacyi, pokrywa dotąd wyznaczona przez wysoki Sejm subwencya z funduszu domestykalnego o rocznych 1,200 złr. a. w.

W styczniu r. b. oddany został do rąk publiczności tom V. wydawnictwa opracowany według tych samych zasad jak tomy poprzednie.

Zakład narodowy imienia Ossolińskich.

Według przedłożonego Wydziałowi krajowemu zamknięcia rachunków za r. 1873 wynosił majątek zakładu narodowego imienia Ossolińskich z końcem r. 1873 w nieruchomościach, zapisach, zbiorach i ruchomościach, tudzież w gotówce 479,449 złr. 87 ct., zaś w papierach wartościowych przechowywanych w kasie krajowej 149,100 złr.

Z ostatnich nie należą 96,000 złr. do funduszu bibliotecznego, lecz stanowią oddzielne fundusze mające swoje odrębne, jednak z istnieniem i przeznaczeniem zakładu Ossolińskich związane cele.

Ogólna suma dochodu z funduszów zakładowych, a mianowicie z dóbr i realności, z odsetek od zapisów i ze sprzedaży książek nakładowych wynosiła w roku 1873 w gotówce 21,589 złr. 57 cnt. zaś w efektach 3,341 złr. 65 cnt.

Wydatki zaś za płacę urzędników i sług, podatki, restauracye budynków w dobrach zakładowych i gmachu bibliotecznego, zakupna dla zakładu wreszcie inne koszta administracyjne wynosiły w tymże czasie w gotówce 18,379 złr. 59 cnt. zaś w efektach 141 złr. 65 cnt. Miał więc zakład Osso-

lińskich w r. 1873 nadwyżkę w dochodach funduszów zakładowych w gotówce 3,209 złr. 98 cnt., tudzież w efektach 3,200 złr.

W r. 1874 otrzymał Wydział krajowy doniesienia o nader złej gospodarce w dobrach należących do zakładu Ossolińskich, zostających w zawiadowstwie kuratora ekonomicznego tegoż zakładu.

Doniesienia te wskazywały szczególniej na złą gospodarkę lasową, a przedewszystkiem na wielkie zniszczenie lasów należących do dóbr Strzelce wielkie, położonych w powiecie Brzeskim, zatem oddalonych od głównego kompleksu dóbr zakładowych, który leży w powiecie Mieleckim.

Dochodzenia urzędowe sprawdziły, że lasy wspomniane zostały do tego stopnia zniszczone, iż okazała się nieodzowna konieczność zupełnego wykluczenia wszelkiego pospolitego użytkowania onych na lat 25 i oddania nadzoru, a nawet formalnej administracyi onych w ręce fachowe.

Ustawy zakładu narodowego imienia Ossolińskich podają wprawdzie cały instytut pod nadzór deputacyi stanowej, w której prawa wstąpił Wydział krajowy, niepodają jednak specyalnych środków, którychby Wydział krajowy sam od siebie mógł użyć ku zapobieżeniu złemu.

W tym stanie rzeczy niepozostawało nic innego — jak tylko uciec się do środków, jakie wskazuje tak ogolnie obowiązująca ustawa lasowa jakoteż rozporządzenie c. k. Ministerstwa rolnictwa z 3. lipca 1873 r. L. 6953, a których zastosowanie przekazane jest c. k. władzom politycznym.

W skutek pisma wystosowanego w tej mierze do c. k. Namiestnictwa otrzymaliśmy zawiadomienie o zarządzonych zarazem krokach ku powstrzymaniu dalszego niszczenia lasów zakładowych.

Kurator ekonomiczny zakładu Ossolińskich uznany został winnym dezolacyi lasów w Strzelcach Wielkich i nałożono nań karę pieniężną; obowiązano obszar dworski pomienionych dóbr do sztucznego zadrzewienia 160 zdezolowanych morgów lasu w przeciągu lat pięciu; oddano lasy pod nadzór fachowego leśniczego, któremu polecono sporządzić prowizoryczny plan wyrębywania drzewa z tych lasów, wstrzymując na razie wszelki pobór drzewa, wreszcie nałożono na kuratora ekonomicznego obowiązek przeprowadzenia pomiaru i sporządzenia stałego planu gospodarki lasowej w przeciągu roku.

Podobne zarządzenia wydane zostały względem należących do dóbr zakładu Ossolińskich lasów w Jamach, Partyni, Piątkowcu w powiecie Mieleckim.

Wobec postanowień, szczególniej rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 3. lipca 1873 r. L. 6953, które dają możność ścisłej kontroli nad gospodarką lasową, niemniej wobec sprężystości z jaką c. k. władze polityczne użyły środków wskazanych w ustawie lasowej i wspomnianem rozporządzeniu, spodziewać się należy, że gospodarka lasowa w dobrach zakładu Ossolińskich wejdzie odtąd na właściwe tory.

Kontrola nad instytucyami subwencyonowanemi z funduszu krajowego.

Uchwałą powziętą na posiedzeniu z dnia 16. października 1871 r. polecił wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu kontrolę nad instytucyami pobiera-

jącemi subwencyę z funduszu krajowego i ścisłe przestrzeganie, aby każda instytucya przedkładała Wydziałowi krajowemu sprawozdanie i rachunek.

Kontrolę tę wykonywaliśmy jak po inne lata i w tej mierze powołujemy się na sprawozdanie niniejsze, w którem staraliśmy się przy każdej ważniejszej instytucyi z osobna podać daty o jej rozwoju w ostatnich czasach.

Zmiany w składzie urzędników Wydziału krajowego.

W etacie urzędników przy Wydziale krajowym zaszły następujące zmiany:

Już w zeszłorocznem sprawozdaniu donieśliśmy, iż wakowała posada sekretarza opróżniona po zgonie sekretarza Antoniego Paszkowskiego.

W miesiącu sierpniu zgłosił się z prośbą o uwolnienie ze służby i wyznaczenie pensyi emerytalnej, pan January Skarzyński, dyrektor kancelaryi Wydziału krajowego.

Prośbie tej nie mogliśmy odmówić przez wzgląd na przeszło czterdziestoletnią służbę petenta.

Pierwotnie mieliśmy zamiar rozpisać konkurs na posadę dyrektora kancelaryi, gdy jednak przez przeciąg kilku tygodni sekretarz dr. Antoni Grott okazał się zupełnie odpowiednim do kierownictwa oddziałem manipulacyjnym, nadaliśmy mu stosownie do jego życzenia posadę dyrektora kancelaryi, w skutek zaś tego zawakowały w oddziale konceptowym dwie posady sekretarzy.

Posady te nadaliśmy dotychczasowym naszym koncypistom Apolinaremu Kopertyńskiemu i Józefowi Michalczewskiemu, dwie posady koncypistów dotychczasowym adjunktom konceptowym p. drowi Bronisławowi Dulębie i drowi Bronisławowi Łozińskiemu, posady adjunktów dotychczasowym asystentom konceptowym Wilhelmowi Stadnickiemu i Tytusowi Zienkowiczowi (temu ostatniemu prowizorycznie z powodu braku obywatelstwa austryackiego), wreszcie zaś opróżnione przez to posady asystentów konceptowych nadaliśmy prowizorycznie Zygmuntowi Ciepielowskiemu od lat kilku dyetaryuszowi konceptowemu przy Wydziale krajowym i doktorandowi praw Arturowi Wiktorowi, który poprzednio jako bezpłatny aplikant, pracował już w naszych biurach. P. Wiktorowi oznaczyliśmy czas prowizorycznej służby według ustanowy na rok od złożenia przysięgi, p. Ciepielowskiemu tak samo z dodatkiem jednak, iż w ciągu tego czasu ma się wykazać z posiadania studyów przepisanych w ustanowie dla urzędników konceptowych.

W miesiącu grudniu 1874. utraciliśmy przez śmierć ś. p. Aleksandra Szaszewskiego jednego koncypistę z liczby sześciu etatowych, w skutek czego w poczet tychże wstąpił dotychczasowy nadetatowy koncypista Emil Ożwad, który, jak to wysokiemu Sejmowi wiadomo, płatny był z etatu kasowego. Dla wzmocnienia sił konceptowych, koniecznego wobec ciągłego wzrostu czynności pomnożyliśmy liczbę dotychczasowych dyetaryuszy konceptowych o jednego wynagradzając go z dotacyi nieobsadzonej posady adjunkta kasowego.

O oddziale technicznym zamieszczamy sprawozdanie w dziale spraw drogowych.

W oddziale rachunkowym zaszły następujące zmiany:

1) Przystąpiliśmy do obsadzenia posady zastępcy dyrektora oddziału rachunkowego, mianując nim adjunkta p. Mieczysława Chrzanowskiego.
2) Opróżnioną w skutek tego awansu posadę adjunkta nadaliśmy dotychczasowemu asystentowi p. Antoniemu Niedzielskiemu, na posadę zaś asystenta powołaliśmy p. Teodora Szajnoka, dyetaryusza w oddziale rachunkowym, któremu wysoki Sejm w uchwale z dnia 25. września 1874 udzielił *veniam aetatis*.

W oddziale kasowym nie zaszła żadna zmiana od czasu ostatniego sprawozdania, w oddziale manipulacyjnym wreszcie mamy do zanotowania tylko zmianę, o której już powyżej wspomnieliśmy, iż w miejsce p. Januarego Skarzyńskiego zamianowaliśmy dyrektorem p. dra Antoniego Grotta, sekretarza przy Wydziale krajowym.

Subwencya dla teatru ruskiego zostającego pod zarządem kasyna ruskiego „Besidy".

Mając sprawozdanie o odpowiedniej działalności i rozwoju teatru ruskiego, zostającego pod zarządem kasyna ruskiego „Besidy", a to tak ze strony „Besidy" jak i komitetu powołanego przez Wydział krajowy do czuwania nad instytucyą teatru ruskiego, wypłaciliśmy w r. 1874 na ręce „Besidy" resztę subwencyi z r. 1873 i połowę subwencyi za rok 1874. Wypłata reszty subwencyi z r. 1874 nastąpi niebawem, mamy już bowiem w ręku sprawozdania o dalszych kolejach teatru ruskiego po koniec 1874 roku. Przedstawienia odbywają się na prowincyi, gdyż dawanie przedstawień we Lwowie napotyka wciąż na przeszkody w wynajęciu sali „w Ruskim Narodnim Domu".

Subwencya dla teatru krakowskiego.

Dyrekcya teatru polskiego w Krakowie złożyła w miesiącu wrześniu 1874 roku sprawozdanie za czas od 1. października 1873 po dzień 15. września 1874 r. i wyciąg ze swych rachunków z tegoż peryodu czasu.

Ponieważ sprawozdanie to nie rzucało dostatecznego światła na rozwój instytucyi i jej gospodarstwa finansowego, przeto na przyszłość zażądaliśmy sprawozdania więcej szczegółowego, co też dyrekcya czynić przyobiecała.

Połowę z subwencyi przyznanej na rok bieżący wypłaciliśmy w miesiącu styczniu.

Pożyczka 6,000 zlr. dla księgarza p. Karola Wilda.

Uchwałą z dnia 15. stycznia 1874 zezwolił wysoki Sejm na 5% pożyczkę dla księgarza p. Karola Wilda. O wypłacie jej donieśliśmy w sprawozdaniu zeszłorocznem, obecnie zaś podajemy do wiadomości wysokiego Sejmu, iż pierwsza rata zwrotu nastąpiła w należytym terminie.

Subwencya dla Towarzystwa Proświty.

Wydział Towarzystwa Proświty przedłożył w miesiącu wrześniu 1874 r. wyczerpujące sprawozdanie z działalności Towarzystwa w pierwszem półroczu ubiegłego roku, dla tego zarządziliśmy wypłatę drugiej raty z zeszłorocznej subwencyi.

Uchwałą z dnia 17. października 1874. przyznał wys. Sejm Towarzystwu Proświty kwotę 2000 zlr., z tem jednak zastrzeżeniem, by użyto ich na wy-

dawnictwo gimnazyalnych książek szkolnych. O tem przeznaczeniu subwencyi zawiadomiliśmy Wydział Towarzystwa. Najświeższe sprawozdanie Wydziału z działalności Towarzystwa, rozwiniętej w drugim półroczu r. 1874., świadczy iż Towarzystwo zastosowało się do objawionej woli wykazując rozpoczęcie druku kilku książek dla użytku w klasach niższego gimnazyum i przygotowanie materyałów do wydania kilka innych dzieł szkolnych, z których jedno dla użytku wyższego gimnazyum.

Bezprocentowa pożyczka dla pp. Kanoniczek Św. Ducha w Krakowie.

Uchwałą powziętą na posiedzeniu z dnia 17. października 1874, udzielił wys. Sejm, Zgromadzeniu pp. kanoniczek św. Ducha w Krakowie piecio-procentową pożyczkę w kwocie 5000 złr., zwrotną w dziesięciu latach, z tem jednak dla Wydziału krajowego zastrzeżeniem, aby się postarał o dostateczne bezpieczeństwo.

Stosownie do tego polecenia, zażądaliśmy od Zgromadzenia pp. Kanoniczek przedstawienia stanu swego majątku. Stan majątku jest nam obecnie już wiadomy. Zgromadzenie ofiarowało nam bezpieczeństwo hipoteczne na realnościach klasztornych, położonych pod l. 382 i 383 w Krakowie, gdy zaś bezpieczeństwo to okazuje się wystarczającem, przeto po zaintabulowaniu skryptu dłużnego wypłacie pożyczki nie będzie już nic stało na przeszkodzie, zwłaszcza, że Zgromadzenie uzyskało już pozwolenie do zaciągnięcia pożyczki ze strony konsystorza biskupiego, i c. k. Władzy polityczej.

Zmiany w składzie reprezentacyi krajowej.

Posłowie wybrani w miejsce tych, o których rezygnacyi donieśliśmy w sprawozdaniu zeszłorocznem, zasiedli już w gronie poselskiem, wybory ich sprawdzone, więc nazwiska ich nie wymieniamy, donosimy tylko o dalszych zmianach, w skutek śmierci ś. p. Kajetana de Hasso Agopsowicza, zawakowało krzesło poselskie z okręgu wyborczego większych posiadłości b. obwodu kołomyjskiego, wskutek zaś rezygnacyi p. Ludwika Skrzyńskiego, krzesło poselskie z okręgu wyborczego większych posiadłości b. obwodu sanockiego.

W chwili zamknięcia sprawozdania, otrzymaliśmy wiadomość, iż wybory uzupełniające w obu powyższych okręgach, rozpisano na 6. Kwietnia b. r.

Wydział krajowy.

W składzie Wydziału krajowego zaszła zmiana, iż w miejsce p. Cezarego Hallera, który złożył swój urząd członka Wydziału krajowego, objął stałe kierownictwo Dep. V. (Spraw szpitalnych) p. Maciej Zenon Serwatowski, dawniej zastępca, obecnie członek Wydziału krajowego.

W czasie nieobecności członków Wydziału krajowego, p. Oktawa Pietruskiego, który w towarzystwie architekty p. Janowskiego, studyował budowę i urządzenie gmachów parlamentarnych za granicą, jakoteż p. Franciszka Smolki, który za dwoma zawodami, jako członek Rady państwa, brał udział w jej obradach, zastępowali ich właściwi zastępcy: pp. Waleryan Podlewski, i Julian Szemelowski.

Pogląd na czynności Rady szkolnej krajowej.

Krótki, bo zaledwie kilkomiesięczny ustęp czasu, ktory nas dzieli od ostatniego sprawozdania, nie nastręcza obfitego materyału do niniejszego poglądu; trudne bowiem iść krok w krok za zwykłemi czynnościami, które są wypływem prawidłowej administracyi, faktów zaś, mających znaczenie donioślejsze, zasadnicze, nie mogło się nagromadzić wiele w tak krótkim przeciągu czasu.

Oprócz szkoły realnej w Stanisławowie, która otwartą została w d. 1go września 1874 i drugiego gimnazyum polskiego we Lwowie, którego otwarcie zależnem jest jeszcze od ukończenia rokowań z gminą, nie przybyła w tym czasie żadna szkoła średnia. W zakładach rozszerzających się stopniowo, otwarto w d. 1. września 1874 nowe klasy i tak: w gimnazyum w Kołomyi klasę 8mą w szkole realnej w Stryju klasę 5tą, w gimnazyum złoczowskiem klasę 2gą. W gimnazyum akademickiem we Lwowie zaprowadzone w myśl ustawy krajowej z d. 31. maja 1874 język ruski jako wykładowy w klasie 5tej z początkiem roku szkolnego 18.4/5.

Środki podjęte przez Radę szkolną celem uzyskanie większej liczby sił egzaminowanych dla szkół średnich, okazały się bardzo skutecznemi. Liczba suplentów nie mających egzaminu nauczycielskiego zmniejszyła się ostatniemi czasy do tego stopnia, że na 7 posad, które w tej chwili w szkołach średnich są opróżnione jest 34 suplentów, posiadających kwalifikacyę nauczycielską.

W gimnazyalnym planie nauki zaszła ta zmiana od b. półrocza szkolnego, iż w klasie 6tej dodano jeszcze jedną godzinę językowi niemieckiemu.

W celu uzyskania odpowiednej ilości dobrze przysposobionych nauczycieli dla tego języka przedłożono ponownie c. k. Ministerstwu wniosek, ażeby dla języka niemieckiego i drugiego innego języka lub historyi, ustanowiło odrębną grupę egzaminową, kwalifikującą do gimnazyów.

Liczba książek szkolnych w języku polskim i ruskim, dozwolonych do użytku szkolnego pomnaża się z każdą chwilą. Do najnowszych, które albo już prasę opuściły, albo są w toku wydania, zaliczamy: zoologię dla klas wyższych Dr. Nowickiego, przekład botaniki G. Billa, dokonany przez M. Łomnickiego, geometrya wykreślna przez dr. D. Wierzbickiego, przekład chemii Rosko'ego i gramatykę łacińską Z. Samolewicza.

W zakresie szkół ludowych postępuje nieprzerwanie praca reorganizacyjna w myśl ustaw z dnia 3go maja 1873. Do końca stycznia 1875 wydała Rada szkolna 1250 orzeczeń organizacyjnych. Zbyteczny pospiech w reorganizowaniu szkół dalszych, zwłaszcza małych szkółek wiejskich, nie jest w tej chwili pożądanym, gdyż liczba nauczycieli, należycie uzdolnionych, aczkolwiek znacznie się wzmaga, nie dorównywa jeszcze potrzebie, a znaczne obarczenie gmin i funduszu krajowego w interesie szkół, w których sama nauka nie może być przez użycie lepszych sił nauczycielskich ulepszoną, nie wydaje się pożytecznem.

W ślad za orzeczeniami reorganizacyjnemi dąży Rada szkolna wszelkiemi środkami do odpowiedniego przekształcenia istniejących i uzyskania no-

wych a odpowiednich budynków szkolnych. W tym celu udziela gminom subwencyj z przeznaczonych na to funduszów.

Ostatnie sprawozdanie wymienia cały szereg gmin, zasiłkami na budowę szkół obdarzonych. W tych kilku miesiącach które od tego czasu upłynęły udzieliła także Rada szkolna niemało podobnych zasiłków. I tak otrzymały gminy: Gorlice 2000 złr., Lisko, Sanok i Leżajsk po 1500 złr., Myślenice, Brzesko, Wieliczka, Radomyśl, Kopeczyńce i Przeworsk po 1000 złr. Kolbuszowa 800 złr.; Janów 700 złr.; Jodłów 600 złr.; Bukaczowce, Pruchnik, Przemyślany, Rozkochów, Nowosielice, Gniewosz i Piekary po 500 złr.; Paportno i Czarnokońce wielkie po 400 złr.; Nowe miasto, Nikłowice, Uście ruskie, Wadowice górne, Siedliska, Międzyrzecze, Żurawno, Lipica dolna, Korzenica, Bucniow, Bukaczowce, Dobcza, Jabłonów, Kozina, Bajkowce, Czystyłów, Kurzany, Podwysokie i Dereniówka po 300 złr.; Ohladów, Solina, Polańczyk, Bibice, Ropica polska, Dulcza mała, Matkowice, Chrząstów, Kaszyce i Dąbrowica po 200 złr.; Rudenka 120 złr.; Majdan 100 złr. i inne pomniejsze.

Ogólny w całej monarchii brak nauczycieli należycie uzdolnionych daje się uczuwać i w Galicyi. Wiele też starań Rady szkolnej krajowej zmierza ku temu, ażeby brakowi temu zaradzić.

Zwrócono najprzód uwagę na seminarya nauczycielskie. Jakkolwiek liczba uczniów pomnaża się w tych zakładach, nie odbywa się to przecież (zwłaszcza w seminaryach męskich) w tym stopniu, w jakim przyrost zdolnych sił nauczycielskich byłby pożądanym. Okazała się potrzeba urządzenia klas przygotowawczych, ażeby przez dobieranie uczniów młodszych wiekiem przysposabiać sobie większą liczbę uczniów dla klas właściwych. Udano się więc do c. k. Ministerstwa i za przyzwoleniem tegoż otwarto przy seminaryach męskich kursa przygotowawcze. Obecnie liczą już te kursa około 100 uczniów i przyczynią się niezawodnie do znacznego podniesienia frekwencyi w seminaryach.

Innym środkiem, mającym na celu pomnożenia liczby nauczycieli jest dopuszczanie prywatystów do egzaminów kwalifikacyjnych, z pominięciem wymagania, ażeby poprzednio w seminaryach odbyli nauki.

Wyjątkowe upoważnienie udzielane w tej mierze komisyom egzaminacyjnym, przedłużył p. Minister Wyznań i Oświecenia na wniosek Rady szkolnej do końca roku szkolnego 1878. Jeżeli z prawa tego korzystać będą niekwalifikowani dotąd nauczyciele i inne prywatne osoby w ten sposób jak dotąd (w lutym naprzykład b. r. zdawało egzamin przed Lwowską komisyą egzaminacyjną około 90 kandydatów i kandydatek) liczba nauczycieli i nauczycielek należycie uzdolnionych wzrastać będzie bardzo znacznie.

Nowy regulamin dla szkół ludowych i plany nauk, ułożone z uwzględnieniem planów, przez c. k. Ministerstwo, rozporządzeniem z d. 18. maja 1874 l. 6549 wydanych, zostały już ostatecznie przez Radę szkolną krajową uchwalone i będą mogły z przyszłym rokiem szkolnym do szkół zreorganizowanych być zastosowane. Plan nauk w seminaryach nauczycielskich uległ także niejakim zmianom, a to w myśl rozporządzenia p. Ministra Wyznań i Oświecenia z d.

2. września 1874 l. 11.608, wydanego na podstawie wniosków Rady szkolnej. Połączone z seminaryami szkółki ćwiczeń, zostały od 1. września 1874 do klas 4 rozszerzone.

Praca nad rozszerzeniem ogródków Froeblowskich, rozpoczęta wysłaniem na koszt skarbu państwa czterech nauczycielek do zakładu Hoefartera w Kufstein, postępuje dalej. Nauczycielki rzeczone odbyły z pomyślnym bardzo skutkiem kurs w zakładzie ks. Hoerfartera i zostały obecnie przy seminaryach żeńskich we Lwowie, Krakowie i Przemyślu, tudzież przy ochronce w Tarnowie pomieszczone, gdzie nietylko przewodniczą należycie urządzonym ogródkom lecz również rozszerzają znajomość wychowywania drobnej dziatwy systemem Froebla.

Biblioteczki szkolne okręgowe i miejscowe zasila Rada szkolna bezustannie pożytecznemi dziełkami i przyborami. W ostatnich czasach zarządziła sporządzenie trzystu kompletów najważniejszych okazów miar i wag metrycznych i niebawem rozeszli je do bezpłatnego rozdzielania pomiędzy szkoły ludowe.

Sprawę przeniesienia wydawnictwa książek polskich dla szkół ludowych z Wiednia do kraju, poruszyła ponownie Rada szkolna w c. k. Ministerstwie. Zmiana ta z bardzo wielu względów pożądaną, musi jednak napotykać na niemałe w Wiedniu trudności, skoro i ten krok, jak i kilka poprzednich pozostaje dotąd bez skutku.

Terytoryalnego podziału kraju na nowe okręgi szkolne w myśl ustawy z d. 25. czerwca 1873 nie można było jeszcze przeprowadzić, a to z powodu, że c. k. Ministerstwo nie użyczyło dotąd Radzie szkolnej kredytu na odpowiednie pomnożenie liczby c. k. inspektorów okręgowych i należyte udotowanie ich posad.

W sprawie mostu granicznego na Dunaju pod Niedzicą.

Jak już w zeszłorocznym sprawozdaniu wys. Sejmowi zdaliśmy relacyę zgodziło się król. węgierskie Ministeryum na propozycyę Wydziału krajowego względem wydelegowania komisyi złożonej z delegatów węgierskich i galicyjskich w celu ostatecznego załatwienia kwestyi wspólności nowo wybudowanego mostu granicznego na Dunajcu w Niedzicy.

Do komisyi tej odbytej 26. sierpnia 1874 na zamku w Niedzicy wydelegował Wydział krajowy ze swej strony Wnego Szalaja właściciela Szczawnicy, oraz dodanego mu urzędnika. Ze strony węgierskiej wydelegowani zostali od komitetu spiskiego Wni Michał Lanyi i Tomasz Cornidesz wraz z przedanym im inżynierem i prokuratorem komitetu. Zadaniem komisyi tej było:

a) sprostowanie przedłożonego przez władze węgierskie rachunku z budowy mostu;

b) określenie wzajemnego stosunku prawnego co do własności mostu i ułożenie warunków wspólnej na przyszłość administracyi.

Rezultat komisyi wypadł taki iż:

I. Gdy delegaci węgierscy na podstawie przedstawionych rachunków swoich połowę nadwyżki kosztów budowy i utrzymania mostu spalonego na

11.496 złr. 45 ct. podali, delegacya nasza zaś wykazywała rachunkiem z odnośnych aktów wyprowadzonym, iż most ten wraz z domkiem mytniczym kosztować miał tylko . . . . . 22.983 złr. $8^2/_4$ ct.
a dochody od r. 1863 do r. 1870 wynosiły . . 4.479 złr. 47 ct.
zatem nadwyżka kosztów . . . . . 18.503 złr. $61^2/_4$ ct.
przypadająca na Galicyę wynosiłaby właściwie w połowie 9251 złr. $81^1/_4$ ct. delegacya węgierska wniosła oświadczenie, iż do takiego sprostowania rachunku nie jest upoważnioną, zatem kwestyę tę musiano pozostawić w zawieszeniu w celu załatwienia jej w drodze korespondencyi urzędowej z król. węgierskiem Ministeryum.

II. Co do przyszłej administracyi mostu nowego zgodziły się obie strony na zasadę, ażeby Węgry i Galicya naprzemian co trzy lata most i dochody z myta administrowały, a po każdym sześcioleciu, aby wspólny obrachunek główny z dochodów i wydatków był przeprowadzony. Wydatki na reperacyę mostku może każdy kraj bez porozumienia się z drugim corocznie do wysokości 200 złr. likwidować, wyższe zaś koszta wymagałyby wzajemnego porozumienia się, koszt zabezpieczenia mostu od ognia wynoszący rocznie 153 złr. ponosić ma nadal każdy z obu krajów i wolno każdemu na period administracyi swej zabezpieczać most w któremkolwiek towarzystwie asekuracyjnem.

III. Na propozycyę delegacyi naszej, ażeby w razie powstałego sporu, rozstrzygał sąd polubowny, nie zgodziła się delegacya węgierska i oświadczyła się zatem, ażeby w razie sporu właściwy sąd strony oskarzonej rozstrzygał.

Z uwagi, iż według powyższego rezultatu rokowań, rychłe załatwienie sprawy pożądanem jest bardziej dla Węgier mających spłatę kapitału do żądania, uznał Wydział krajowy za stosowne wyczekiwać dalszej komunikacyi w sprawie tej ze strony władz węgierskich.

W sprawie budowy dróg kosztem Rządu.

Na ponowne przedstawienia Wydziału krajowego w sprawie budowy ważniejszych dróg kosztem Rządu, zawiadomiło nas c. k. Prezydyum Namiestnictwa pismem z 2. września 1874 l. 6537 o odpowiedzi p Ministra spraw wewnętrznych z 2. sierpnia 1874 l. 1312, której odpis dołączamy [13].

Alegat 13.

W sprawie budowy kolei drugorzędnych.

Ze względu na rezolucyę wys. Sejmu, z 13. października 1874, którą wezwany został Rząd, aby wyjednał subwencyę ze Skarbu państwa po 150,000 złr. na milę na wybudowanie dwóch linii kolei drugorzędnych w trójkącie między granicą polską, rosyjską a kolejami lwowsko-brodzką i lwowsko-tomaszowską, odniósł się Wydział krajowy do prezesa koła deputowanych galicyjskich w Radzie państwa, odezwą, której odpis się dołącza [14]. iżby przedstawił sprawę tę kołu posłów galicyjskich celem poparcia jej u Rządu, poruszenia w Radzie państwa i wyjednania pomyślnego załatwienia.

Alegat 14.

W sprawie siedziby Dyrekcyi ruchu c. k. uprz. kolei Arcyks. Albrechta.

Na prośbę gminy król. stoł. miasta Lwowa, poparł Wydział kraj. w załączonem tu piśmie przedstawienie tejże do Ministeryum handlu w sprawie pozostawienia Dyrekcyi ruchu c. k. uprz. kolej Arc. Albrechta we Lwowie, i udał się też do J. E. Ministra dla Galicyi o wstawienie się w tym względzie u Rządu, na co reskryptem c. k. Ministerstwa z 31. grudnia 1874, l. 37472 otrzymał odpowiedź, iż podobnego wniosku temuż Ministerstwu dotąd nie przedłożono, a gdyby wniosek taki przy nowej organizacyi służby z powodu otwarcia linii Stryjsko-Stanisławowskiej był postawiony, to podniesione przeciw niemu zarzuty będą zawsze wzięte pod ścisłą rozwagę.

Alegat 14₂.

W sprawie regulacyi Sanu między Przemyślem a Składem solnym.

W sprawie regulacyi Sanu między Przemyślem a Składem solnym zawiadomił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwo o uchwale wys. Sejmu z 3. października 1874 upoważniającej Wydział krajowy do przystąpienia do regulacyi tej datkiem 50.000 złr. z funduszu krajowego pod warunkiem przeprowadzenia jej w czterech latach i pokrycia reszty kosztów przez strony interesowane.

W skutek tego zarządziło c. k. Namiestnictwo ponowną rozprawę konkurencyjną, do której Wydział krajowy członka swego, Referenta spraw drogowych, jako zastępcę funduszu krajowego wydelegował. Rozprawa odbyła się w c. k. Starostwie w Przemyślu d. 25. stycznia 1875, przy której strony konkurencyjne na trzy grupy się podzieliły, z których wszakże żadna sama dla siebie większości konkurencyjnej nie stanowi: mianowicie jedna część stron konkurencyjnych przeciwna bezwarunkowo ponoszeniu kosztów regulacyi, druga część przychylna regulacyi, chociaż z pewnemi zastrzeżeniami zasługującemi na uwzględnienie i trzecia część żądająca przedwstępnego ponownego przestudyowania i zmiany projektowanej trasy. Dwie ostatnie grupy razem wzięte, przedstawiają większość konkurencyjną, której skonsolidowanie atoli zawisłem jest od decyzyi c. k. Rządu co do postawionych warunków.

Alegat 15. Załączenie ¹⁵/. zawiera oświadczenie złożone przy tejże rozprawie przez delegata Wydziału krajowego.

Drogi powiatowe.

Załączony wykaz ¹⁶/. dróg powiatowych sporządzony na podstawie dat w roku ubiegłym przez Wydziały powiatowe podanych przedstawia, o ile wykazany w sprawozdaniu z r. 1873 stan dróg powiatowych w ogóle się zmienił. Co do dróg powiatowych w powiecie Nowosądeckim, w skutek petycyi tamtejszej Rady powiatowej przykazanej Wydziałowi krajowemu uchwałą wys. Sejmu z 17. stycznia 1874. i odstąpionej c. k. Namiestnictwu mają się odbyć za interwencyą Wydziału krajowego i c. k. Namiestnictwa rokowania między Wydziałem powiatowym Nowosądeckim i Grybowskim a właściwemi c. k. Starostwami i c. k. galic. Dyrekcyą lasów i domen w Bolechowie, których podstawę stanowić będą wnioski Wydziału powiatowego Sądeckiego:

Alegat 16.

a) względem przyjęcia drogi powiatowej z Nowego Sącza, na Hutę i Krynicę do Muszyny na fundusz zakładu zdrojowisk w Krynicy;

b) względem uznania drogi z Huty na Mochnaczkę, Tylicz, i Muszynkę do granicy węgierskiej, za drogę państwową lub uregulowania stosunku, w jakim powiat Grybowski, przez którego terytoryum droga ta również prowadzi, do utrzymania tejże przyczyniać się winien;

c) względem zaliczenia drogi ze Starego Sącza na Piwniczną do Mniszka i z Żegestowa do Muszyny, do kategoryi dróg gminnych, ponieważ obie te drogi w skutek budowy w tym samym kierunku kolei żelaznej Tarnowsko Leluchowskiej, ważność dróg powiatowych straciły.

W sprawie naprawy i utrzymania drogi powiatowej Smykowiecko Grzymolowskiej w powiecie tarnopolskim.

Z powodu uchylania się Tarnopolskiej reprezentacyi powiatowej od utrzymywania drogi powiatowej Smykowce - Skałat - Grzymałowskiej, Wydział krajowy zmuszonym się widział przynaglić w porozumieniu z c. k Namiestnictwem reprezentacyę tę pod zagrożeniem środków przymusowych w myśl §. 52 ust. o repr. pow., i §. 30 ust drog. do zapewnienia w budżecie funduszów na gruntowną naprawę powyższej bardzo zaniedbanej drogi, i zawezwać ją do przystąpienia do naprawy tej w roku 1875, udzielając ze swej strony subwencyę z funduszu krajowego, w sumie 2500 złr.

W sprawie wykończenia drogi powiatowej Lutowisko-Utrzyckiej w powiecie Turka.

Podobnych środków zniewolonym był Wydział krajowy użyć wobec reprezentacyi powiatu turczańskiego, w skutek nalegań c. k. Namiestnictwa na wykończenie jednej ćwierci mili drogi powiatowej lutowisko-ustrzyckiej w obrębie gminy Lipia, które to wykończenie również przy zasiłku z funduszu krajowego w roku bieżącym nastąpić winno.

Subwencye dla dróg powiatowych.

W ocenieniu rzeczywistych dążności ku podniesieniu stanu dróg powiatowych udzielił Wydział krajowy z przeznaczonej przez wys. Sejm na rok 1874 dotacyi prócz wykazanych już w zeszłorocznym sprawozdaniu, dalsze subwencye Wydziałom powiatowym:

Kolbuszowskiemu na drogę Rzeszowsko-Kolbuszowską . . .	5000	złr.
Mieleckiemu na drogę z Mielca do Radomyśla	1000	„
Rzeszowskiemu na drogę Rzeszowsko-Głogowską	1500	„
Wielickiemu na drogę Wielicko-Dobczycką	2000	„
Limanowskiemu na drogę Kamieniecko-Stopnicką	1500	„
Brzeskiemu na drogę z Jurkowa do Wytrzyszczki . . .	1500	„
Nowosądeckiemu na rekonstrukcyę dróg powiatowych . . .	4000	„
Jarosławskiemu na drogę Jarosławsko-Pruchnicką	1500	„
Turczańskiemu na drogę Lutowisko-Ustrzycką	400	„
Grodeckiemu na drogę z Gródka na Mszanę do gościńca rząd.	2000	„

Drogi gminne.

Sprawa uregulowania administracyi dróg w gminach miejskich przez należyte zużytkowanie prestacyi ustawą drogową zapewnionych, nie mogła być dotąd załatwioną, dla braku zażądanych lecz niedostarczonych jeszcze wszystkich potrzebnych dat.

Co do niektórych ważniejszych dróg komunikacyjnych zarządził Wydział krajowy stosowne ich ulepszenia i należyte urządzenie; w szczególności w skutek wezwania c. k. Namiestnictwa polecił Wydziałom powiatowym, Żółkiewskiemu i Sokalskiemu, ażeby do chwili ukończenia budowy drogi krajowej z Mostów wielkich do Krystynopola komunikacya na tej przestrzeni i dalej na Sokal do Uhrynowa urządzoną została w sposób praktykowany na zwykłych drogach wiejskich; co też ile możności uskutecznionem zostało.

Stosownie do zdania wypowiedzianego w zeszłorocznem sprawozdaniu naszem, w jakich warunkach droga Wełdzirska istotnego znaczenia drogi krajowej nabyć może, i ze względu na potrzebę wspierania do czasu Wydziału powiatowego Dolińskiego, dopóki ostateczna decyzya względem drogi tej nie nastąpi, wyznaczył Wydział krajowy dla drogi tej z ogólnej subwencyi na rok 1875 kwotę 10,000 złr. i zawezwał reprezentacyę powiatową do obmyślenia dalszych środków z funduszów powiatowych tak na ostateczne wykończenie jakoteż należyte utrzymanie tej drogi, do czego też w znacznej części przyczynić się może dochód z myta przyzwolonego na rzecz powiatu.

Nabywszy przekonania z obrachunku co do dotychczasowej budowy drogi z Podhajec do Horożanki, iż Wydział powiatowy Podhajecki, pomimo zobowiązania się, dotąd do stanowczego zabezpieczenia kosztów budowy tej drogi, stosunkowo w małej tylko części się przyczynił, odmówił Wydział krajowy dalszej subwencyi dla drogi tej na rok 1875 i zawezwał reprezentacyę powiatową reskryptem z 13. września 1874 l. 18336 do powzięcia stanowczej decyzyi względem dopełnienia przyjętych na się zobowiązań, pod rygorem wykończenia tej drogi na koszt powiatu.

W skutek czego Rada powiatowa d. 17. grudnia 1874 powzięła uchwałę:

a) wykończyć na razie drogę tę na półtoramilowej przestrzeni do Zawałowa, zkąd następnie dalszy kierunek ku kolei oznaczonym być może;

b) Przyjąć na fundusz powiatowy połowę obliczonych na sumę 43840 złr. kosztów tej budowy, jeżeli druga połowa kosztów tych tytułem subwencyi z funduszu krajowego pokrytą będzie.

c) o zabezpieczeniu kosztów tej budowy uznać drogę tę za powiatową.

Uznając słuszność przedłożonych powodów zgodził się Wydział krajowy w zasadzie na propozycyę Reprezentacyi powiatowej i oznajmił tejże w reskrypcie z 15. stycznia 1875 l. 19, iż gotów byłby:

I. objąć w swój zarząd budowę drogi z Podhajec do Zawałowa;

II. przyjąć na fundusz krajowy a względnie na rachunek odnośnej dotacyi resztę kosztów budowy pomienionej drogi niepokrytych sumą 21920 złr. przez powiat dostarczyć się mającą:

a) Rada powiatowa ponowną uchwałą przeznaczy na budowę drogi z Podhajec do Zawałowa stanowczo sumę 21920 złr. obowiązując się spłacić takową Wydziałowi krajowemu w trzech ratach rocznych, licząc od 1. stycznia 1875 i wstawiać w tym celu w budżecie powiatowym rocznie 7306 złr. 66 ct.;

b) jeżeli się zobowiąże cały dochód z myta w czasie budowy uzyskany jako fundusz rezerwowy na utrzymanie tej drogi kapitalizować;

c) jeżeli drogę z Podhajec do Zawałowa już teraz za powiatową uzna.

Na warunki te oczekuje Wydział krajowy dalszej decyzyi Rady powiatowej.

Subwencye dla dróg gminnych.

W ścisłem przestrzeganiu zasad co do dotowania dróg gminnych udzielił Wydział krajowy dalszych subwencyi na rok 1874.

Wydziałom powiat. Podhajeckiemu na drogę z Podhajec do Horożanki . . . . . 1000 złr.

Pilznieńskiemu na drogę od kopalni węgla w Grudnej do gościńca rządowego . . . . . 500 „

Dolińskiemu na drogę Wełdzirską . . . . . 1400 „

Sądeckiemu dla dróg gminnych . . . . . 2000 „

Stanisławowskiemu na most w Podłużu . . . . . 200 „

Bireckiemu na most w Huwnikach . . . . . 500 „

na drogę z Dubiecka do Birczy . . . . . 500 „

Kałuskiemu na drogę z Nowicy do Ldzian . . . . 250 „

Samborskiemu na most w Czyżkach . . . . . 200 „

Rudeckiemu na drogę z Komarna do Gródka . . . 500 „

Nowotargskiemu na drogę w Poroninie . . . . . 400 „

Staromiejskiemu na most w Turzu . . . . . 500 „

Drogi krajowe. Stan dróg krajowych.

W krótkim przeciągu czasu od ubiegłej zeszłorocznej Sesyi sejmowej nie mogły zajść znaczne zmiany w stanie dróg krajowych, do znaczniejszych wszakże w tym czasie uskutecznionych robót należą:

wykonana zupełna rekonstrukcya w tej ostatniej mili drogi Gorlicko-Konieczniańskiej i części drogi Słotwina-Brzesko-Sądeckiej między Słotwiną a Brzeskiem w długości 1000 sążni.

Przedłużenie części drogi Słotwina-Brzesko-Sądeckiej przez wyminięcie gór w Kątach i Michalczowej, skutkiem czego zbudowano 1018 sążni nowej drogi i takież przedłużenie części drogi Tarnów-Sącz-Niedzieckiej przez obejście góry Czorsztyńskiej w skutek czego również 3311 sążni nowej drogi zbudowano,

Wykończenie budowy drogi Iwanie-Mosorowskiej na przestrzeni półtoramilowej.

Wybudowanie nowej części drogi Dembica-Nadbrzeziańskiej w dalszym ciągu od Tarnobrzegu do Zakrzowa w długości 2000 sążni; oraz dalszej części drogi Mosty-Krystynopolskiej od Mostów do granicy powiatu Sokalskiego pod Sielcem w długości 2000 sążni.

Wykonanie budowy nowej drogi z Podola do Zakluczyna jako przedłużenie drogi Tarnów-Sącz Niedzieckiej w długości 3,300 sążni; w skutek czego równie jak i w skutek przedłużenia części drogi w Posadowej w Czorsztynie, cała ta droga obecnie 12 mil 1325 sążni wynosi i nową nazwę drogi Zakluczyn-Sącz-Niedzieckiej otrzymała.

Według tego nastąpił też nowy podział drogi tej od Zakluczyna do Niedzicy i uregulowano na niej wraz z odnogą Krościeńko-Szczawnicką oddziały konduktorskie, utworzeniem nowego oddziału w Zakluczynie z częścią drogi od Dąbrowy w powiecie Sądeckim do Zakluczyna, wynoszącą 3 mile 3595 sążni i przydzieloną Wydziałowi powiatowemu Brzeskiemu oraz przydzieleniem części drogi od Niedzicy do Krościenka do oddziału konduktorskiego w Krościenku, w skutek czego część ta drogi należąca przedtem do Wydziału powiatowego w Nowym Targu przeszła w zarząd Wydziału powiatowego w Nowym Sączu. Również ustanowiono jednego drożnika na nowo zbudowanej części drogi tej.

Dalej zbudowano nowy most na Sanie pod Jarosławiem 104 sążni długi, który kosztował ogółem 26.219 złr

Dla większego zaś zabezpieczenia mostu tego na wypadek wylewów w przyszłości, udał się Wydział krajowy do c. k. Namiestnictwa o zarządzenie, ażeby przybijania tratew górskich na przestrzeni między Radymnem a Jarosławiem, które w znacznej części do zerwania mostu się przyczyniły, nadal niedopuszczano, w skutek czego rozporządzeniem c. k. Namiestnictwa z 10. Września 1874 l. 42.666 stacya przybijania tratew dla flisaków poniżej mostu w Jarosławiu została wyznaczoną.

Wreszcie sprawiono nowy prom o linie drucianej na Sanie pod Olchowcami na drodze Sanocko-Przemyskiej i zakupiono realność na dom drożniczy przy drodze Czortków-Monasterzyskiej. Następnie zdjęto na gruncie niwelacyę podłużną i plany sytuacyjne z istniejących dróg krajowych w długości 55 mil i uregulowano kamieniołomy przy drogach krajowych dla 32 mil.

Roboty zarządzone.

Co do robót potrzebnych na r. 1875 zarządzono już dostawę kamienia dla wszystkich dróg krajowych, a roboty budowlane na znaczej ich części; oraz zabezpieczono kontraktem budowę mostu na Prucie pod Śniatynem, i polecono także inżynierom okręgowym sporządzenie kosztorysów na postawienie w r. 1875 nowych znaków drogowych, których przemiar metryczny został już uskuteczniony.

Również zarządził Wydział krajowy sporządzenie planów i kosztorysów na most w Kasperowcach; atoli rezultat studyów technicznych okazał się nieponiyślnym. Z powodu bowiem, iż łożysko rzeki Popradu pod Kasperowcami okazało się w głębokości jednego sążnia być skalistem, wynikła potrzeba filarów murowanych zamiast projektowanych pali drewnianych, preliminowane zatem na 25.000 złr. koszta budowy mostu tego wyniosłyby około 50.000 złr. Wydział krajowy nie mogąc przy tak zmienionych warunkach co do kosztów decydować się na rozpoczęcie budowy mostu tego wstrzymał się z jej zarządzeniem, zamierzając wprzód polecić rozpoznanie, czyliby nie było korzystniej zmienić miejsce budowy mostu, chociażby kosztem nowych dróg dojazdowych.

Gdy zaś zbadanie tej okoliczności w porze zimowej jest niemożliwe sprawa ta musiała zostać odłożoną do stosowniejszej pory.

Budowa nowych dróg.

Na mocy polecenia wys. Sejmu wydanego przy uchwale z 13. października 1874, ażeby Wydział krajowy przy oznaczeniu porządku, w którym budowa nowych dróg krajowych przedsiębraną będzie, kierował się tak względami na potrzeby komunikacyjne okolic, jakoteż na gotowość okolicznych mieszkańców do ułatwienia, ze swej strony budowy dokonać się mającej i do zmniejszenia jej kosztów, wydał Wydział krajowy załączony w odpisie okólnik [17]/. do tych Wydziałów powiatowych, w których obrębie nowe drogi budowane być mają z wezwaniem do złożenia własnych deklaracyj i zażądania takowych od stron interesowanych, czy i jakiemi datkami dobrowolnemi bądź w gotówce bądź w materyałach do kosztów budowy przyczynić się zechcą; zarazem zajął się Wydział krajowy tworzeniem komitetów budowy złożonych z obywateli miejscowych i zarządził w tym celu dla każdej z dróg budować się mających osobne konferencye miejscowe, w których ze strony Wydziału krajowego referent spraw drogowych osobiście z przybranym inżynierem oddziału technicznego, ze strony Wydziałów powiatowych zaś po dwóch do trzech delegatów wzięło udział.

Alegat 17.

Alegat 18. Bliższy cel tych konferencyj wyjaśnia załączony okólnik [18]/.

Dotąd odbyły się konferencye takie: w Rzeszowie w sprawie budowy drogi z Rzeszowa na Głogów, Nisko do Nadbrzezia i w Tarnowie względem budowy drogi z Tarnowa do Szczucina — dalsze zaś konferencye, co do drogi Tarnopolsko-Zbaraskiej i Brzeżańsko-Rohatyńskiej zostały zarządzone.

W konferencyi protokolarnej w Rzeszowie, odbytej 27. stycznia r. b. co do drogi z Rzeszowa do Nadbrzezia, oświadczyli zgodnie wszyscy delegaci w imieniu powiatów, że wyrzeczona w art. 2. ustawy z 12. lutego 1873 zasada: „iż powiaty, przez których terytoryum drogi przechodzą, obowiązane są ponosić koszta wywłaszczenia gruntów, czy to stale pod drogę zajętych, czy też na cele budowy użytych“, — która to zasada w ustawie z 13. października 1874 przy uznaniu drogi z Rzeszowa do Nadbrzezia za krajową została pominiętą, zastósowaną być ma także i do tej drogi, i że w tym względzie Wydziały powiatowe formalne deklaracye odnośnych Rad powiatowych Wydziałowi krajowemu dodatkowo złożą.

Następnie zadecydowano jednogłośnie kierunek drogi, z Głogowa na Sokołów i dalej na Kamień, Jezów do Niska.

Zadeklarowano w datkach dobrowolnych ogółem do 30.000 złr., z których datki znaczniejsze są:

Od Rady powiatowej Niżańskiej 9000 złr., od Eugieniusza hr. Kińskiego 5000 złr. w gotówce i 3000 złr. w wartości materyałów, od Jana hr. Zamojskiego prócz materyałów na mosty i bezpłatnego odstąpienia gruntów potrzebnych w obrębie jego posiadłości, 2000 złr. w gotowiźnie, od Ferdynanda hr. Hompescha 2000 złr. gotówką; od gminy miasta Sokołowa 10% stałych podatków przez dwa lata i 8400 dni roboczych; co razem przeszło 3500 złr. wynosi.

Dalej uchwalono prowadzić budowę w zarządzie własnym i rozpocząć takową w dwóch punktach, a to od Niska ku Sokołowu i od Sokołowa ku Głogowu. W tym celu ustanowiono na razie dwa komitety obywatelskie od

siebie niezawisłe dla zawiadywania budową, jeden na powiat Niżański w Nisku złożony z pp. Henryka Lewickiego, Ferdynanda hr. Hompescha i Oliwiera hr. Rességnier oraz wyznaczonego z Wydziału krajowego inżyniera Accorda, drugi na powiat Rzeszowski i Kolbuszowski w Sokołowie, złożony z pp. Teodora Błotnickiego, Włodzimierza Bobrownickiego i Stanisława Jędrzejewicza oraz urzędnika technicznego Ziembickiego. Budowę drogi tej zarządził już Wydział krajowy z dnia 15. lutego rb. i wydelegował na miejsce inżynierów dla rozpoczęcia robót przygotowawczych.

W konferencyi protokolarnej w Tarnowie odbytej 29. stycznia rb. co do drogi z Tarnowa do Szczucina, zdecydowano kierunek drogi z Tarnowa na Łysią górę, Dąbrowę, Radwan do Szczucina i uchwalono rozpocząć budowę w dwóch punktach na przestrzeni pomiędzy Gruszowem w powiecie Dąbrowskim i Zelazówką, a względnie granicą powiatów Dąbrowskiego z Tarnowskim, postępując od tych punktów ku Dąbrowie lub odwrotnie.

Pod względem prowadzenia budowy uznano, że dostawy szutru we własnym zarządzie przeprowadzić nie będzie można z korzyścią dla funduszu krajowego, lecz że wypuszczenie tejże w przedsiębiorstwo będzie najodpowiedniejszem. Przeciwnie zaś roboty ziemne, pokładowe i budowlane mogą być korzystnie prowadzone we własnym zarządzie, lub w drodze pomniejszych akordów z grabarzami i rzemieślnikami.

Do kierowania budową ustanowiono komitet, w którego skład wchodzą, z powiatu tarnowskiego pp. Józef Męciński i ks. Maciej Wojnowski, a z powiatu dąbrowskiego pp. Paweł Zieliński, Mieczysław Rogaliński, Seweryn Kisielewski i Adolf Kukiel.

W datkach dobrowolnych zadeklarowano dla drogi tej przeważnie w gotowiźnie, a częścią i w materyałach — ogółem przeszło 16000 złr., z których znaczniejsze od Rady powiatowej dąbrowskiej 6000 złr., od Rady powiatowej tarnowskiej 2000 złr., od gminy miasta Tarnowa 1000 złr., od gminy Dąbrowej 1000 złr., od Artura hr. Potockiego 1500 złr., od Heleny hr. Husarzewskiej 1500 złr., od ks. Sanguszki 1145 złr. (w materyale).

Również ukonstytuował się komitet do prowadzenia robót około przedłużenia części drogi sanocko-przemyskiej od Prałkowic na Krasiczyn do Olszan, dla usunięcia góry olszańskiej.

W skład komitetu tego wchodzą:

Ks. Adam Sapieha, Władysław hr. Mniszek, Ignacy Frankowski, notaryusz i delegat Rady powiatowej.

Repartycya wyznaczonej w budżecie na rok 1875 sumy 500.000 złr. na budowę i rekonstrukcyę dróg.

Wobec takiego stanu sprawy, nie możemy przedłożyć obecnie dokładnego sprawozdania, jak dotacya przez wysoki Sejm na budowę i rekonstrukcyę dróg w r. 1875. w sumie 500.000 złr. wyznaczona, ma na pojedyncze drogi być repartowaną, ze względu jednak na ważność nowych i potrzebę rekonstrukcyi istniejących dróg mniema Wydział krajowy, iż w przybliżeniu suma ta w następujący sposób zostanie zużytą;

A. Na budowę nowych dróg:

Tarnów-Szczucińskiej	75.000	złr.
Rzeszów-Nadbrzeziańskiej	45.000	„
Dembica-Nadbrzeziańskiej w dalszym ciągu od Zakrzowa	25.000	„
Mosty-Krystynopolskiej w dalszym ciągu od Sielec	45.000	„
Tarnopol-Zbarazkiej	40.000	„
Brzeżany-Rohatyńskiej	40.000	„
Mostu w Śniatynie wraz z dojazdami i regulacyą Prutu	45.000	„

B. Na rekonstrukcyę dróg:

Zakluczyn-Sącz-Niedzieckiej	10.000	„
Barańskiej	10.000	„
Brzeżany-Złoczowskiej	15.000	„
Sanok-Przemyskiej	25.000	„
Krzywcze-Borszczowskiej	30.000	„

C. Na inne potrzeby, to jest:

Sprawienie znaków drogowych według systemu metrycznego	10.000	„

Ogółem zatem przyznacza się:

a) na budowę dróg nowych	315.000	„
b) na rekonstrukcyę istniejących	90.000	„
c) na potrzeby inne	10.000	„
Razem . . .	415.000	złr.
Resztujące zaś z dotacyi ogólnej	85.000	„

pozostaje w rezerwie bądź na budowę mostów pod Gołkowicami i w Kasperowcach, jeżeli po przeprowadzeniu rozpraw przedwstępnych, o których wyżej, wypadnie do budowy ich przystąpić, bądź też na powiększenie niektórych z powyżej wyrażonych dotacyj w miarę potrzeby i wynikłości.

Zarząd dróg krajowych.

Alegat 19.

Ze względu na postanowienie §. 23 ustawy administracyjnej o drogach publicznych (Dzien. ust. i rozp. kraj. cz. VIII, nr. 21/1868), zarządził Wydział krajowy załączonym okólnikiem ścisłe zachowanie przepisów co do utrzymywania list służbowych, i zaprowadził takowe dla całej służby drogowej.

W etacie służby drogowej zaszła ta tylko zmiana, iż z powodu przybudowania części drogi Zakluczyn-Niedzieckiej ustanowiony został 1 konduktor nadetatowy IIgiej klasy, i w granicach etatu 4 drożników.

W przeprowadzeniu zaś zapowiedzianej już w zeszłorocznem sprawozdaniu regulacyi okręgów drogowych inżynierskich, ustanowił Wydział kraj. oddzielną ekspozyturę drogową w Buczaczu, do której z okręgu Tarnopolskiego drogi krajowe Strusów-Buczacka i Czortków Monasterzyska, a z okręgu

Zaleszczyckiego droga Tłuste-Buczacka przydzielone zostały. Pełniącym obowiązki inżyniera w Buczaczu, ustanowionym został dawniejszy pomocnik inżyniera okręgu Zaleszczyckiego Aleksander Zieliński, z płacą roczną 800 złr. ryczałtem na objazdy 500 złr., tudzież na lokal kancelaryjny 60 złr. i na koszta kancelaryi 40 złr. Natomiast ustała potrzeba dotychczasowego pomocnika przy inżynierze okręgu Tarnopolskiego, i tenże przydzielony został inżynierowi okręgu Zaleszczyckiego, w miejsce zamianowanego na oddział Buczacki dawniejszego pomocnika.

Administracya myt krajowych.

a) Rezultat licytacyj mytniczych.

Na drogach krajowych istnieje obecnie 103 stacyj mytniczych.

Z końcem grudnia 1874. upłynął termin dzierżawny na 34 stacyach.

Wydział krajowy rozpisując licytacye powiatowe, ogłosił zarazem celem utrudnienia zmowy miejscowych przedsiębiorców, że wnoszone być mogą także oferty zbiorowe wprost do Wydziału krajowego.

Stacya mytnicza w Borszczowie, licytacyą objęta, z kwotą wywołania 540 złr., zatrzymaną została we własnym zarządzie.

Dla pozostałych 33 stacyj cena wywołania wynosiła
łącznie kwotę . . . . . 46.857 złr. — ct.

Alegat 20. Zatwierdzony ostateczny rezultat licytacyjny uczynił 49.915 „ 51 „

Czyli wypadł wyżej o kwotę . . 3.058 złr. 51 ct.

co ze względu na obecne stosunki handlowe może być uważanem za korzystne.

Oprócz tego wydzierżawiono trzy nowe stacye mytnicze, które czasowo, sposobem próby prowadzone były we własnym zarządzie, a mianowicie:

1. Stacyę myta drogowego w Branicach, powiatu Krakowskiego, za czynsz roczny w kwocie 525 złr.
2. Myto drogowo-mostowe w Bieśniku pod Zakluczynem, powiatu Brzeskiego, za czynsz roczny w kwocie 1.401 złr. 50 ct.
3. Myto drogowo-mostowe w Iwkowej, również powiatu Brzeskiego, za kwotę roczną 300 złr.

b) Porównanie ogólnych dochodów mytniczych.

Załączony [21]. wykaz, obejmuje zestawienie dochodów mytniczych w latach 1874 i 1875, sporządzone na podstawie kontraktów dzierżawnych, lub *Alegat 21.* zatwierdzonych ofert licytacyjnych.

Prawdziwa cyfra dochodu z roku 1874. wykazać się da dopiero po zamknięciu rachunków rocznych, a zatem z końcem miesiąca czerwca.

Widoczną jednakże jest rzeczą, że spodziewany pierwotnie dochód w kwocie . . . . . 150.700 złr. 43½ ct.

Zmniejszy się co najmniej o kwotę . . . 11.910 „ 49½ „

która odpisaną już zostaa, częścią skutkiem zerwania mostu pod Jarosławiem,

częścią zaś w następstwie obniżenia czynszu dzierżawnego przy 52 stacyach mytniczych, przez L. Wiśniewskiego dzierżawionych. Podług kontraktów na r. 1875. obowiązujących, ogólny dochód z myt krajowych uczynić powinien kwotę 153.335 złr. 34½ ct.

Wzrost taki jest następstwem uregulowania i wydzierżawienia kilku nowych stacyj mytniczych, a zresztą, przyczynia się w tym względzie pomyślny obrót zeszłorocznych licytacyj dzierżawnych.

c) budowa domków mytniczych lub nabycie takowych na własność funduszu krajowego.

W zeszłorocznem sprawozdaniu Wydział krajowy przytoczył motywa, przemawiające za posiadaniem własnych domków mytniczych, i wykazał potrzebę zarządzenia budowy 20 najpilniejszych podobnych domków.

Sprawa ta nie mogła w całości być załatwioną z powodu wygórowanych żądań, jakie stawiają właściciele gruntów pod projektowaną budowę potrzebnych; wedle zaś oświadczenia c. k. Namiestnictwa przymusowe wywłaszczenie miejsca w tym wypadku mieć nie może.

Okoliczność podobna zmusza Wydział krajowy tam, gdzie zachodzą trudności w nabyciu gruntu, ograniczyć się w razie nagłym do wznoszenia małego budynku na rowie drogi krajowej, w razie zaś możności i przystępnej ceny, zakupuje Wydział krajowy od prywatnych właścicieli, dotychczasowe budynki mytnicze.

Na gruntach nabytych na własność funduszu krajowego ukończono podług typu ogólnego dawniej już zarządzoną budowę domków przy trzech stacyach mytniczych drogi Gorlicko-Konieczniańskiej, to jest: w Siarach, Ropicy ruskiej i w Gładyszowie. Nadto wybudowano takiż domek w Bronicach przy drodze krajowej Lubelskiej. Odkupiono dotychczasowe domki mytnicze od prywatnych właścicieli przy następujących stacyach mytniczych: w Buczaczu, przy drodze Strusowsko-Buczackiej za kwotę 60 złr.;

w Dynowie przy drodze Sanocko-Rzeszowskiej za kwotę 100 złr.; oraz w Buczaczu przy drodze Czortkowsko-Monasterskiej za kwotę 80 złr.

W trakcie umowy dotyczącej nabycia, znajdują się domki mytnicze:

w Podwołoczyskach
„ Korolówce
„ Czortkowie
„ Bińczycach
i w Podzagórniu.

d) Zaległości dzierżawne i straty poniesione w spodziewanym dochodzie mytniczym.

Wydział krajowy zwracał troskliwą i ciągłą uwagę, ażeby nie dopuścić zaległości dzierżawnych, z odnośnej kaucyi pokryć się nie dających i dla tego oprócz każdomiesięcznej kontroli, poczynił w kontraktach stosowne zastrzeżenia, na dłuższem doświadczeniu oparte.

Dzienniki kasowe za miesiąc styczeń wykazały, że nie istnieje ani jedna zaległość bieżąca, któraby fundusz krajowy o stratę przyprawić mogła.

Z innych wszakże powodów zarządził Wydział krajowy częściowe odpisanie należytości dzierżawnych, co zmienia znacznie cyfrę spodziewanego w r. 1874 dochodu.

W szczególności:

1. z kontraktu z Jakóbem Binderem, z powodu zerwania mostu pod Jarosławiem w myśl warunków ugody, odpisano za dzierżawę myta mostowego w Jarosławiu kwotę . . . . . 3.777 zł. 85 ct.
   oraz za dzierżawę pięciu innych stacyj drogowych przy drodze Bełzecko-Jarosławskiej kwotę . . 1.297 zł. 45 ct.
2. Z kontraktu z Leonardem Wiśniewskim, o dzierżawę 52 stacyj mytniczych, uwzględniając wyjątkowo ponoszone przez niego straty, odnośnie do uchwały Wys. Sejmu z d. 8. października r. z. odpisano kwotę 6.835 zł. 19½ ct. równającą się jednomiesięcznemu czynszowi i przypisano takież coroczne odpisanie w dwóch latach następnych to jest po koniec r. 1876.
3. Nakoniec zarządzono wykreślenie z ewidencyi kilka mniejszych zaległości mytniczych w powiatach Nowo-Targskim i Zaleszczyckim w łącznej kwocie 1.261 złr. 47½ ct., które to zaległości przedstawiały straty wynikłe z niedotrzymania kontraktów w latach 1871, 1872 i 1873. Zanim to wszakże nastąpiło, Wydział krajowy za pośrednictwem Wydziałów powiatowych zebrał dokładne wiadomości, że poszukiwanie strat na byłych dzierżawcach w drodze egzekucyi sądowej z powodu zupełnego tychże zubożenia nie odniosłoby pożądanego skutku.

e) Przenoszenie rogatek w odpowiedniejsze miejsca.

Zaprowadzona w r. 1873 nowa stacya mytnicza w Iwaniu o podwójnej zaporze, przy zejściu się dróg krajowych Okopsko-Borszczowskiej i Iwanie-Mossorowskiej, objeżdżaną była dowolnie drogami polnemi, głównie przez furmanki należące do sąsiedniego państwa Germakówka. Furmanki te, do obsług fabrycznych używane i ciężko ładowane, bezprzykładnie niszczyły drogę krajową, tem więcej zatem pociągane być winny do ponoszenia opłaty mytniczej.

Po przeprowadzeniu komisyjnego dochodzenia na gruncie i po wyczerpaniu wszelkich prób ugodowych, Wydział krajowy przy gorliwem współdziałaniu Wydziału powiatowego w Borszczowie na zasadach §. 29 ustawy drogowej i §. 10 ustawy z dnia 25. grudnia 1871. pragnąc choć w części usunąć praktykowane nadużycia i gorszący przykład, wyjednał decyzyę c. k. Namiestnictwa, zezwalającą na przeniesienie zapór mytniczych z Iwania w odpowiedniejsze miejsca:

1. dla drogi z Krzywcza do Mielnicy pod samo miasteczko Mielnicę;
2. dla drogi z Krzywcza do Uścia Biskupiego pod miasteczko Uście Biskupie.

Skutkiem zmiany powyższej i pomimo utrzymania pierwotnej zasady, że opłata dla stacyi w Iwaniu wymierzona raz tylko jeden, to jest przy pier-

wszem przebyciu jednej z dwóch zapór pobieraną będzie, dawniejsza wartość dochodu mytniczego na tej stacyi wzrosła o kwotę 1.454 złr. 50 ct.

f) Sprawa wywłaszczenia mostu kameralnego na Popradzie.

Przy drodze krajowej Tarnów-Sącz-Niedzickiej istnieje most na Popradzie, który do chwili obecnej stanowi własność c. k. kamery Starosądeckiej.

Wedle §. 5 ustawy drogowej mosty, przewozy i budowy sztuczne uważane być mają za część tej drogi, na której się znajdują.

Wydział krajowy zatem zażądał wywłaszczenia mostu na Popradzie na rzecz funduszu krajowego, już to dla utrzymania samej zasady administracyjnej, już wreszcie w nadziei korzystnego dochodu z myta mostowego.

Komisya wywłaszczająca przyznaje c. k. kamerze wynagrodzenie za wartość przedmiotu wywłaszczonego w kwocie 5.993 złr. 51 ct.

Oszacowanie to przenosi cyfrę przez wysoki Sejm na ten cel proponowaną i tem bardziej jest wygórowanem, że most na Popradzie w bardzo złym znajduje się stanie i wkrótce gruntownie przebudowanym być musi.

Nadto obowiązujące przepisy przewidują tylko wywłaszczenie materyału mostowego, prawo zaś pobierania myta nie stanowi w tym wypadku przedmiotu wywłaszczenia.

Z tych uwag Wydział krajowy wywłaszczenia, o którem mowa, na teraz nie przyjął, zastrzegając równocześnie, iżby c. k. komora Nowo-Sądecka w zastosowaniu się do §. 22 ustawy drogowej, posiadany most na Popradzie w dobrym utrzymywała stanie.

g) Regulacya i nadzór nad mytami prywatnemi.

Koncesye udzielane w drodze prawodawstwa krajowego na pobór opłat mytniczych przy drogach powiatowych, gminnych, lub też na rzecz stron prywatnych, z małym wyjątkiem służą na pewien tylko czas ograniczony.

Ztąd płynie konieczność, ażeby po wyjściu oznaczonego czasu, koncesye pomienione były odnawiane, a to dla przekonania się, czy okoliczności użyteczność myta stwierdzające, istnieją w dawnej swej rozciągłości, niemniej także dla utrzymania porządku administracyjnego i poszanowania uchwał sejmowych.

Aby mieć dokładną i ciągłą w tym względzie ewidencyę, zaprowadził Wydział krajowy księgę inwentaryalną, obejmującą treściwy spis wszystkich udzielonych przez wysoki Sejm koncesyi mytniczych i na podstawie tej księgi wydawane są dla stron interesowanych coroczne przypomnienia.

Tym sposobem myta w moc ustaw lub uchwał sejmowych istniejące, podporządkowane zostały pod ścisłą kontrolę i nadzór Wydziału krajowego.

Zupełnie w odwrotnym stosunku znajdują się myta praktykowane przed wejściem w życie ustawy drogowej, która w §. 6. orzeka:

„Zezwolenie na myta jako też i utanowienie taryfy należy do ustawodawstwa krajowego“.

C. k. Namiestnictwo jest zdania, że cytowany paragraf wstecz nie obowiązuje, że zatem tylko do zaprowadzenia nowych myt potrzebne są ustawy lub uchwały sejmowe.

Okoliczność ta nie pozwala Wydziałowi krajowemu działać samodzielnie mimo zebranych materyałów, dla przeprowadzenia regulacyi myt dawnych.

Alegat 22. Pogląd swój w tej mierze przedstawił Wydział krajowy c. k. Namiestnictwu załączoną odezwą $^{22}/_{1}$. do LW. 590 z roku bieżącego i ma nadzieję, że sprawa regulacyi myt dawnych w granicach obowiązujących przepisów wkrótce będzie przeprowadzoną i uporządkowaną.

W sprawie założenia nowych ksiąg hypotecznych i postępowania z kapitałami indemnizacyjnemi.

W tejże sprawie postanowił P. Minister spraw wewnętrznych, a to za inicyatywą P. Ministra sprawiedliwości, iż kapitały indemnizacyjne obciążające takie realności, które nie były dotąd zapisane w tabuli, a to dla braku ksiąg tabularnych, do nowo założyć się mających ksiąg hypotecznych zapisane być n i e mają, — zażądał wszakże zdania naszego w tym względzie: czyli nie byłoby odpowiedniem to zarządzenie, ażeby do nowych ksiąg hypotecznych n i e przenosić wcale tabularnie zabezpieczonych kapitałów indemnizacyjnych, lecz wykreślić je zupełnie i bezwzględnie w starych księgach tabularnych, zwłaszcza, iż nawet bez wpisywania do tabuli mają one z ustawy prawo zastawu i pierwszeństwa przed innemi wierzycielami i z ewidencyi prowadzonej w urzędach podatkowych powzięte być mogą.

Wydział krajowy pod d. 15. grudnia 1874 roku oświadczył swe zdanie c. k. Rządowi, iż oceniając tę sprawę z ogólnego poglądu na dobro całej ludności, n i e m o ż e w żaden sposób podzielać zapatrywania się c. k. Rządu, opartego li tylko na stanowisku fiskalnem, zwłaszcza, iż to zapatrywanie nie zgadza się z duchem i orzeczeniem §§. 10, 21, 32. ustawy krajowej z d. 27. marca 1874 r. N. 29, ani też z § 42. rozporz. Ministerstwa Sprawiedliwości z d. 18. maja 1874 r. N. 43, zaś naruszałoby tę najgłówniejszą zasadę, na której opiera się instytucya ksiąg hypotecznych t. j. nadwerężałoby to znamię publicznej ewidencyi, której te księgi udzielić mają dla stron szukających lub udzielających kredytu, a które to strony zamiast powzięcia z nowych ksiąg dokładnej wiadomości o stanie ciężarów, byłyby zmuszone udawać się prócz tego do urzędów podatkowych i szukać tamże informacyi.

Z tych przeto powodów wyraziliśmy, iż byłoby z każdego względu do życzenia, ażeby organa sądowe, którym poruczone będzie założenie nowych ksiąg hypotecznych, a które i tak z ustawy znosić się w podobny sposób z c. k. urzędami podatkowymi i na tej podstawie zamieściły w nowych księgach jak najdokładniejszą ewidencyę co do wszystkich w ogóle ciążących na posiadłościach kapitałów indemnizacyjnych i dłużnych rat amortyzacyjnych, zwłaszcza, iż czynność ta nie będzie utrudniać ani też opóźniać całej sprawy, gdyż organa sądowe na podstawie dostarczonych przez urzędy podatkowe wykazów uzupełnią z łatwością kartę ciężarów, co dla dokładności nowych ksiąg hypotecznych okazuje się niezbędnem.

W sprawie uregulowania szupaśnictwa.

W tejże sprawie oczekuje Wydział krajowy oświadczenia się c. k. Namiestnictwa w tym względzie, czyli zgadza się na opracowany przez nas projekt co do uregulowania całego szupaśnictwa w kraju, — poczem przedsięweźmiemy natychmiast stosowne (i już przygotowane) kroki, ażeby postanowienia ustawy państwowej z 27. lipca 1871 r. N. 88. dz. u. p. tudzież ustawy krajowej z 15. listopada 1874 r. N. 65. bez zwłoki w życie wprowadzone zostały.

Fundacya Pelagii Russanowskiej.

W tej fundacyi odebraliśmy od c. k. Sądu kraj. w Krakowie pod d. 17. grudnia 1874 r. fundusze następujące:

a) w 4% listach zastawnych galicyjsk. towarzystwa kredytowego ziemskiego nominalną sumę . . . . 66,000 złr.

b) w rencie państwowej nominalną sumę . . 200 złr.

c) w 6% książeczkach krakowskiej kasy oszczędności kwotę . . . . . 1.771 złr. 27 ct.

Po wysłuchaniu zdania kuratora JW. Piotra hr. Moszyńskiego, sprzedaliśmy rentę państwową i zrealizowaliśmy dwa wylosowane listy zastawne po tysiąc złr., nareszcie kupony od 31. grudnia 1873 r. płatne, a z uzyskanej w ten sposób gotówki w kwocie 6,065 złr, 35 cnt., zatrzymaliśmy na pierwsze półroczne rozdanie wsparć dożywotnich kwotę 1,326 złr. a. w., a za pozostałą kwotę 4,739 złr. 35 cnt. a. w. zakupiliśmy pod d. 29. grudnia 1874 roku po dziennym kursie 75 złr. 25 cnt. 4% listy zastawne kredytowe w łącznej nominalnej sumie 6, 300 złr. a. w. z kuponami płatnemi w dniu 30. czerwca 1875.

Cały stan majątku fundacyjnego ś. p. Pelagii Russanowskiej wynosi zatem obecnie:

1. Kapitał zakładowy w 4% listach zastawnych kredytowych w łącznej nominalnej wartości 70,300 złr. a. w. (z kuponami płatnemi 30. czerwca 1875), który zawinkulowaliśmy;

2. Gotówka procentowa 1326 złr. a. w. przeznaczona na pierwszą półroczną ratę wsparć dożywotnich z góry co pół roku opłacać się mających;

3. Gotówka, którą uzyskaliśmy ze spieniężenia 6% książeczek krakowskiej kasy oszczędności na kwotę w ilości 1,867 złr. 37 cnt. a. w., a którą przeznaczyliśmy na opłacenie należytości spadkowej przez fundacyę jeszcze dodatkowo opłacić się mającej, a to w 5% kwocie od legowanego a w skutek redukcyi wszystkich legatów na kwotę 32,643 złr. 6 cnt. zmniejszonego kapitału fundacyjnego; — tę ostatnią należytość wymierzyć ma c. k. urząd podatkowy w Krakowie.

Względem odebrania i ulokowania powyższych funduszów, ułożyliśmy dodatkowy artykuł do aktu fundacyjnego, który w całości przez c. k. Namiestnictwo, jako najwyższą władzę fundacyjną zatwierdzonym został, a to pod dniem 24. stycznia 1875.

W skutek tego ogłosiliśmy pod dniem 29. stycznia b. r. całą treść aktu fundacyjnego ś. p. Pelagii Russanowskiej, tudzież rozpisany przez nas konkurs w trzech dziennikach krajowych, a mianowicie w urzędowej „Gazecie lwowskiej“, w krakowskim dzienniku „Czas“ i we lwowskiej „Gazecie Narodowej“. Trzydziestodniowy termin konkursu upływa z dniem 10. marca r. b., poczem

z wniesionych do nas podań ułożymy tabelę kwalifikacyjną i przeszlemy kuratorowi JW. Piotrowi hr. Moszyńskiemu w celu nadania wsparć dożywotnich dla inwalidów wojskowych i dla zasłużonych w innym zawodzie osób polskiego pochodzenia.

Galicyjski fundusz dla c. k. inwalidów z lat 1813, 1814 i 1815.

Pomimo przypomnienia naszego z sierpnia w r. z. nie otrzymaliśmy dotąd ze strony c. k. Rządu żadnej odpowiedzi w tej mierze, jakie przeszkody stoją na zawadzie, iż fundusze te, które przejść mają pod zarząd reprezentacyi krajowej, a do których objęcia oświadczyliśmy gotowość nawet pod warunkami ze strony c. k. Rządu zaproponowanymi, nie są dotąd oddane do rąk naszych.

W sprawie nowych posterunków żandarmeryjnych.

Pod dniem 26. stycznia i 18. lutego 1875 roku zawiadomiło nas c. k. Namiestnictwo, iż Ministerstwo obrony krajowej przyzwoliło na utworzenie nowego posterunku żandarmeryjnego w Dunajowie w powiecie przemyślańskim i w Uścieczku.

W sprawie pokrywania kosztów szupasowych.

Wysoki Sejm przeznaczył w celu pokrycia wydatków szupasowych na rok 1874 kwotę 10,000 złr., a takąż samą sumę na rok 1875.

Na rachunek 1874 r. asygnowaliśmy od lipca 1874. aż do I. kwartału 1875 roku:

I.	dla Austryi niższej, Szląska, Austryi wyższej, Gorycyi, Krainy, Tryestu i Salzburga łączną sumę . .	996 złr. 96 ct.
II.	zaś w kraju naszym tytułem zwrotu kosztów zaliczonych przez c. k. Starostwo tarnopolskie łączną kwotę	15 złr. 64 ct.
	to jest razem na rachunek roku 1874	1012 złr. 60 ct

Na rachunek roku 1875 nie asygnowaliśmy nic dotąd, gdyż tenże rok dopiero się rozpoczął; — równie też nie asygnowaliśmy dotąd gminom naszym żadnych kosztów szupasowych, gdyż najprzód nastąpić musi uregulowanie całego szupaśnictwa w kraju, co też w czasie najbliższym uskutecznionem będzie.

Wniosek p. Cygi co do uiszczania należytości stemplowych od niektórych dokumentów.

Względem uchwały wys. Sejmu z d. 29. września 1874. r. odstępującej c. k. Rządowi petycyę sejmową Piotra Cygi o wyjednanie ustawy postanawiającej: iż stała według skali stemplowej przypadająca należytość od dokumentów takich aktów prawnych, które podlegają opłacie percentualnej, nie ma być uiszczaną za pomocą marek stemplowych, lecz ma być doliczaną do należytości percentualnej i wraz z nią pobieraną, — oznajmiło nam c. k. Prezydyum Namiestnictwa pod d. 1. grudnia 1874 o treści odnośnego reskryptu Ministerstwa Skarbu, iż nie ma dostatecznych powodów do wydania takiej wyjątkowej ustawy, że jednak przy sposobności reformy ustawy o należytościach prawnych wniosek w petycyi zawarty, będzie wzięty pod rozwagę.

W sprawie urządzenia gmin parafialnych i uregulowania stosunków majątku kościelnego.

Pismem z d. 2. stycznia b. r. do l. 9213 zażądało od nas c. k. Namiestnictwo zdania w przedmiocie postanowień, jakie ma zawierać osobna ustawa państwowa wydać się mająca w uzupełnieniu ustawy państwowej z d. 7. maja 1874 (Dz. u. p. nr. 50) o zewnętrznych stosunkach prawnych kościoła katolickiego.

Alegat 23.

Przedmiotem tej uzupełniającej ustawy ma być urządzenie i reprezentacya gmin parafialnych, zawiadywanie ich sprawami i zarząd majątkiem kościoła parafialnego. Z udzieleniem żądanego od nas zdania i wniosków wstrzymaliśmy się, a po dokładnem zbadaniu przedmiotu powołanego pisma odmówiliśmy w odpowiedzi z d. 16. lutego 1875 l. 311 ./. naszej ingerencyi ze względu na intencye wys. Rządu przy przedłożeniu Radzie Państwa projektu do ustawy o zewnętrznych stosunkach kościoła katolickiego, objawione ze względu głównie na ustawę samą, ze względu wreszcie na zapatrywanie się większości Izby posłów Rady Państwa i stanowisko zajęte przez posłów z naszego kraju przy debatach i uchwaleniu ustawy powyższej.

Alegat 24.

Prócz tych względów jednak nakazał nam zająć stanowisko bierne także i §. 26. statutu krajowego, który przepisuje wprawdzie Wydziałowi krajowemu podjęcie przygotowań do prac ustawodawczych, lecz tylko dla Sejmu, bądź na wyraźne tegoż zlecenie, bądź z własnego popędu, w obecnym zaś wypadku zbywa nam na zleceniu wys. Sejmu, wziąć inicyatywy nie mogliśmy, a praca zażądana, w razie jej wykonania posłużyćby tylko mogła jako materyał do prac prawodawczych Rady Państwa.

Sprawa uregulowania zakresu działania c. k. Namiestnictwa i Wydziału krajowego w przedmiocie fundacyi

Jeszcze w sprawozdaniu naszem przedstawionem wys. Sejmowi w ciągu Sesyi z r. 1872 (str. 50) podaliśmy wiadomość o usiłowaniach Wydziału kraj. zwróconych ku dokładnemu rozgraniczeniu zakresu działania c. k. Namiestnictwa a Wydziału kraj. w sprawach nowo powstających fundacyj stypendyjnych. Zmierzając do rozgraniczenia takiego, miał Wydział krajowy na celu szczególniej umożliwienie szybkiego realizowania majątków fundacyjnych.

Opierając się na materyałach dostarczonych w wyżwspomnianem sprawozdaniu wystósował był p. Józef br. Baum na posiedzeniu wys. Sejmu z 29. listopada 1872 interpelacyę do c. k. komisarza rządowego z zapytaniem, czyli spodziewać się można rychłego załatwienia tej sprawy w myśl zapatrywań Wydziału krajowego, że zaś odpowiedź na tę interpelacyę była tylko tymczasową, przeto Wydział krajowy poruszał później rzecz tę wobec c. k. Namiestnictwa, a nadto przesłał odpisy przeprowadzonej w tej mierze korespondencyi c. k. Ministrowi J. E. Drwi. Ziemiałkowskiemu poruczając tę sprawę Jego pieczy.

Pismem z dnia 30. października 1874 l. 44640 zawiadomiło nas c. k. Namiestnictwo, iż c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z c. k. Ministerstwem Wyznań i Oświecenia nie przychyliło się do wniosków Wydziału krajowego z powodu, iż wnioski te zmieniłyby w sposób zasadniczy prawnie ustanowiony zakres działania politycznych władz administracyjnych w sprawach fundacyjnych, w szczególności Najwyższe postanowienie z 15. maja 1841 ogłoszone dekretem nadwornej kancelaryi z 21. maja 1841 l. 15759,

dalej Najw. postanowienie z 14. września 1852 (rozp. minist. z 19. stycznia 1853 Nr. 10 Dz. u. p.) a takie zmiany nie mogą być załatwiane w drodze administracyjnej.

Ministerstwo oznajmiło również, że w powyższych granicach prawnych zaprowadzony, a na reskryptach ministeryalnych z 27. września 1866 l. 5358, 2. września 1868 l. 9359, 27. lutego 1870 l. 1133 oparty zwyczaj, wedle którego zarząd i rozdawnictwo fundacyj w wypadkach poszczególnych mogą być przeniesione w drodze ustępstwa na reprezentacyę krajową, lub na inne do tego powołane organa ma być zatrzymanym i nadal przy nowych fundacyach.

Fundacye stypendyjne.

Szczegóły tyczące się administracyi fundacyj stypendyjnych, których majątek z końcem r. 1874 znajdował się bądź w całości, bądź w części w ręku Wydziału krajowego wykazuje zamknięcie rachunków tychże fundacyj za r. 1874 dołączone do niniejszego sprawozdania, jako alegat.

Fundacyj takich było z końcem r. 1874 ogółem 86, a stan ich majątku *Alegat 25.* zarodowego i obrotowego wykazuje powyższy alegat.

W ciągu r. 1874 nadanych było ogółem 369 stypendyów, których suma wynosiła 60.695 złr. 16 ct., rzeczywiście zaś wypłacono w tym czasie tytułem 353 stypendyów sumę 58.640 złr. 10 ct., zaczem każde stypendyum wynosiło w przecięciu 166 złr. 12 cnt.

Liczba stypendyów ponownie nadanych w r. 1874 wynosiła 131 z kwotą 22.716 złr. Ponieważ podobny stosunek zachodził i w latach poprzednich, przeto można przyjąć, że w przybliżeniu jedna trzecia część młodzieży korzystającej z funduszów stypendyjnych zmienia się z każdym rokiem.

W siedmiomiesięcznym okresie czasu, za który niniejszem zdajemy sprawę, nie przybyło nam nowych fundacyj stypendyjnych.

Powstało wprawdzie w tym czasie kilka zapisów na cele tego rodzaju (zapis śp. Szumlańskiego, ks. Kucharskiego i t. p.) nie otrzymawszy jednak dotąd urzędowych wiadomości w tej mierze, nie możemy na razie podać o takowych bliższych szczegółów.

W sprawach fundacyj dawniejszych, o których utworzeniu była mowa w poprzednich sprawozdaniach z czynności Wydziału krajowego podajemy do wiadomości wys. Sejmu, co następuje:

Z początkiem r. szkolnego 1874|5 weszły w wykonanie:

1. Fundacya utworzona ze składek zebranych w całym kraju ku uczczeniu 25letniej rocznicy wstąpienia na Tron Najj Pana Franciszka Józefa I. Trzy stypendya z tej fundacyi każde po 1000 złr. raczył Najjaśniejszy Pan nadać Najwyższem postanowieniem z dnia 6. września 1874, a otrzymali takowe, jeden z ukończonych uczniów uniwersytetu Jagiellońskiego, poświęcający się zawodowi lekarskiemu, dalej jeden z ukończonych uczniów uniwersytetu lwowskiego, oddający się nauce chemii, wreszcie jeden z uczniów z krakowskiej szkoły sztuk pięknych poświęcający się rzeźbiarstwu.

Fundacya ta dając młodzieży naszej sposobność głębszego wykształcenia się w obranym zawodzie w najcelniejszych zagranicznych zakładach naukowych, niezawodnie przysporzy krajowi wkrótce cały szereg ludzi gruntownie wykształconych w różnych gałęziach wiedzy i sztuki i zaradzi zapewne dotychczasowemu niedostatkowi w tym kierunku.

2. Fundacya Kazimierza Prus Petryczyna, której majątek dosięgnął już rocznego dochodu 5000 złr. w skutek czego Wydział krajowy z początkiem bieżącego roku szkolnego nadał wyznaczone przez śp. fundatora stypendya w ogólnej liczbie 30. Stósownie do postanowień listu fundacyjnego ogłosiliśmy w pismach publicznych imiona obdarzonych, tudzież sposób rozdzielenia stypendyów pomiędzy uczniów tych zakładów, dla których je przeznaczył śp. fundator, z tych więc powodów powyższych okoliczności tutaj nie podajemy.

3. Fundacya ks. Jana Chełmeckiego, z której od I. półrocza br. szkolnego wypłaca się jedno stypendyum na teraz w rocznej kwocie 60 złr.; wreszcie

4. Fundacya Jana Bazylewicza Towarnickiego, z której cztery stypendya po 200 złr. rocznie od II. półrocza b. r. szkolnego będą wypłacane.

Znaczniejszy postęp zanotować możemy w sprawach fundacyj: Majera Kallira, której jedno stypendyum na 250 złr. nadane będzie prawdopodobnie jeszcze w roku bieżącym, albowiem ostateczne urządzenie tej fundacyi, już nastąpiło, a oczekujemy tylko zatwierdzenia listu fundacyjnego przez c. k. Namiestnictwo: dalej co do fundacyi ks. Michała Olszewskiego, do której list fundacyjny uzyskał już zatwierdzenie rządowe i podany został do intabulacyi na dobrach ziemskich, na których majątek tej fundacyi jest zabezpieczony.

Majątek fundacyi Joela Biera w kwocie 6000 złr. w. a., z którego dochodów mają być wypłacane dwa stypendya dla uczącej się młodzieży mojżeszowego wyznania, wpłynął już do kasy krajowej i został korzystnie ulokowany. Wykonanie tej fundacyi zawisłem jest jeszcze tylko od wygotowania listu fundacyjnego, który ułożyć mają ustanowieni przez fundatora wykonawcy testamentu.

Na rzecz śp. Sabiny Korzelińskiej zaczęły już wpływać pierwsze raty, z których w ciągu lat czterech ma być utworzony kapitał żelazny fundacyi, preznaczony na stypendya dla młodzieży szlacheckiego pochodzenia.

To samo tyczy się fundacyi ś. p. Stanisława Ładuńskiego, z której wypłacane być mają pięć stypendyów po 40 dukatów rocznie. Z dóbr Zwiahel, na których roczna renta 200 dukatów jest ubezpieczoną, wpłynęły już dwie pierwsze półroczne raty, które jednak będą musiały być obrócone na pokrycie należytości rządowej od przeniesienia własności, z którego to powodu fundacya powyższa będzie mogła wejść w wykonanie prawdopodobnie dopiero z rokiem szkolnym 1875/6.

W tymże czasie będzie prawdopodobnie wykonaną fundacya Zygmunta i Maryi Wiktoryi 2 im. małżonków Laskowskich, względem której pertraktacya spadkowa już jest ukończoną. Liczba stypendyów przeznaczonych dla młodzieży pochodzenia szlacheckiego, z pierwszeństwem dla familii fundatorów, zawisłą będzie od wysokości nadwyżki, jaką dawać będzie zapisany na fundacyę majątek ponad dożywocia wyznaczone w rocznej kwocie 1350 złr. w. a.

Sprawa fundacyi śp. Bazylego Lewickiego, do której ś. p. fundator przeznaczył realność pod l. 76¼ postąpiła o tyle, że z córką śp. fundatora, która na realności powyższej ma zabezpieczone dożywocie, toczą się obecnie układy w celu zrealizowania już teraz praw fundacyi. Pomyślny skutek rokowań dotyczących, przyspieszyłby wykonanie fundacyi, który jak na teraz odsunięty jest na czas nie dający się obliczyć.

W sprawach innych fundacyj stypendyjnych, o których donosiliśmy w dawniejszych sprawozdaniach naszych nie zaszły dotąd ważniejsze zmiany.

Zabezpieczenie majątku tych fundacyj, postępuje zwykłym w takich razach trybem, a Wydział kraj. stara się o ile to leży w jego mocy o przyspieszenie dotyczących pertraktacyj.

Sprawa dewinkulacyi i sprzedaży obligacyj długu stanu.

Znaczna część funduszów stypendyjnych, które zostawały dawniej w administracyi c. k. Namiestnictwa, ulokowaną była w obligacyach długu stanu.

W skutek podwyższenia podatku dochodowego, jakoteż skonsolidowania długu stanu stały się obligacye te mniej korzystnemi do lokacyi, dochód bowiem z takowych umniejszył się o 15% a nadto odpadły korzyści, jakie nastręczają papiery ulegające peryodycznemu losowaniu.

Chcąc lokacyę powyższą zmienić na korzystniejszą, udał się był Wydział kraj. jeszcze w r. 1870 do c. k. Namiestnictwa w celu uzyskania dewinkulacyi obligacyj długu stanu, które z powodu zastrzeżenia onych na imię poszczególnych fundacyj nie mogły być spieniężone. Jednak dopiero w skutek poparcia, jakiego wys. Sejm udzielił Wydziałowi kraj. w r. 1872 przez osobną uchwałę, mogliśmy uyskać u c. k. Namiestnictwa dewinkulacyę wspomnianych obligacyj, które w drugiej połowie r. 1874. zaopatrzone w kupony nadeszły do kasy krajowej. Wymiany takowych na imię równie pewne, a co do dochodów, korzystniejsze papiery dokonywa się partyami, ażeby uniknąć obniżenia kursu, które sprzedaż całego zapasu wywołaćby musiały. Po dokonaniu zamiany uzyskują fundacye najprzód powiększenie stałych dochodów o kwotę około 1500 złr. rocznie, a następnie możność powiększenia majątku zakładowego w skutek zysków z wylosowania zakupić się mających efektów.

Bursa St. Kazimierza w Tarnowie i fundacya włościańska byłego obwodu Tarnowskiego.

Kapłan Zakonu OO. Bernardynów ks. Kazimierz Mikulski zajął się jeszcze w r. 1870 zbieraniem składek w celu założenia w Tarnowie bursy dla ubogiej uczącej się młodzieży.

Za ubierane fundusze wybudował on w Tarnowie dom, celowi bursy odpowiedni, a to na gruncie będącym własnością matki jego Maryanny Mi-

kulskiej; poczem oboje ofiarowali całą tę realność na cele bursy, zeznając ku temu akt notaryalny z d. 30 czerwca 1870 r. Z powodu mnogich formalności, które załatwione być musiały przed ostatecznem urządzeniem fundacyi, uzyskała takowa zatwierdzenie c. k. Namiestnictwa dopiero z końcem r. 1874. Według listu fundacyjnego nosić ma fundacya powyższa nazwę: „Bursa Tarnowska St. Kazimierza“ a przeznaczeniem jej jest wspieranie ubogiej uczącej się młodzieży wyznania chrześcijańsko-katolickiego.

W szczególności dostarcza bursa wychowankom swoim pomieszkania, opału, światła, prania bielizny, tudzież nadzoru należytego i pewnej pomocy naukowej; wszystko za opłatą wstępnego wynoszącą 3 złr. rocznie.

Zakładem zawiaduje osobna kuratorya, w której skład wchodzi również jeden członek mianowany przez Wydział krajowy.

Oprócz tego służy Wydziałowi kraj. względem bursy prawo nadzoru i prawo rozstrzygania w pewnych ważnych sprawach.

Ponieważ zatwierdzenie fundacyi nastąpiło dopiero przy końcu r. 1874 i odtąd dopiero ułożony dla zakładu statut zaczął obowiązywać, przeto w niniejszem sprawozdaniu nie możemy jeszcze podać bliższych szczegółów o teraźnieiszym stanie bursy, ileże dotąd nie otrzymaliśmy jeszcze urzędowych w tej mierze sprawozdań.

Zakład ten jednak istnieje faktycznie już od lat kilku i obiecuje stać się bardzo pożytecznym, dlatego też było staraniem Wydziału krajowego dopomagać do przysporzenia mu dochodów, ku czemu nastręczyła się sposobność, jak następuje:

Na rzecz byłych poddanych niegdyś obwodu Tarnowskiego uiścić miał skarb wojskowy tytułem zapłaty za dokonaną w latach 1806 i 1807 dostawę prowiantów dla Tarnowskiego magazynu wojskowego kwotę 421 złr. 46^1_2 ct. Z przyczyn, których dziś nie można już było dociec, nie doszła kwota powyższa swego przeznaczenia, a będąc ulokowaną w kasie dla umorzenia długów państwowych urosła do wysokości 1330 złr. 9 ct.

W skutek propozycyi Wydziału krajowego zgodziło się c. k. Namiestnictwo, ażeby cały ten kapitalik przeznaczyć na fundacyę osobną ku wspieraniu ubogiej młodzieży, synów włościańskich z byłego obwodu Tarnowskiego, a w szczególności na utrzymanie przynajmniej trzych uczniów ze stanu włościańskiego w Bursie Tarnowskiej św. Kazimierza. Z takiem przeznaczeniem kapitaliku, o którym mowa, zgodziły się również wszystkie Rady powiatowe tych powiatów, które niegdyś stanowił obwód Tarnowski.

Utworzoną więc została osobna fundacya pod nazwą: „Fundacya włościańska byłego obwodu Tarnowskiego“, której dochody w pierwszym rzędzie służyć mają na cele wspomnianej bursy, zaś gdyby ta nie istniała, lub z fundacyi korzystać nie chciała, natedy dochody te posłużyłyby na wypłatę stypendyów dla synów włościan z byłego obwodu Tarnowskiego.

Bursa Tarnowska St. Kazimierza otrzymywać będzie z dochodów funda-

cyi zawsze najwyższą przez 10 podzielną kwotę, reszta zaś posłuży ku pomnożeniu majątku fundacyi.

W zamian za wsparcie z fundacyi obowiązaną jest bursa Tarnowska mieścić w liczbie wychowańców swoich zawsze przynajmniej trzech uczniów ze stanu włościańskiego i z gmin, które niegdyś do byłego obwodu Tarnowskiego należały, a ci trzej uczniowie wolni będą nawet od opłaty wstępnej wymaganej od innych wychowańców bursy.

Ponieważ fundacya uzyskała z końcem r. 1874. zatwierdzenie c. k. Namiestnictwa, przeto już dochody za rok 1875. wypłacone będą na rzecz Tarnowskiej bursy.

Szpital główny we Lwowie.

W sprawozdaniu nad rubryką XI. funduszu krajowego na rok 1875. oświadczyła komisya finansowa, że pokłada nadzieję, iż Wydział krajowy nie zaniedba dążyć do przywrócenia równowagi między wydatkami i dochodami szpitala a przynajmniej do znacznego obniżenia niedoboru a mianowicie:

a) że korzystając z doświadczeń w kuchni zrobionych, poprawi jeszcze w roku bieżącym wydaną normę żywienia o ile się tego okaże potrzeba;

b) że będzie się starać obniżyć wydatki przez zakupno różnych przedmiotów w większej ilości i z pierwszej ręki;

c) że nieomieszka dążyć do obniżenia bardzo znacznego kosztu żywienia służby niższej, do czego mianowicie zaprowadzenie wspólnego stołu posłużyć może;

d) że zredukuje wydatek na wino tak przez ograniczenie jego użycia do ścisłej potrzeby, jakoteż przez sprowadzenie go z miejsca produkcyi;

e) że ściśle baczyć będzie na zmniejszenie wydatków na lekarstwa i na wydatki sanitarne, które stosunkowo są jeszcze bardzo wysokie.

Stosując się do tych wskazówek komisyi finansowej zarządził Wydział krajowy:

Zaprowadzenie oszczędności w gospodarskich wydatkach.
a) przejrzenie i poprawienie normy żywienia.

ad *a)* niektóre zmiany w dotychczasowej normie żywienia.

Wydatki, które nam się wydawały za wielkie, zostały zmniejszone n. p. polecono, żeby na każdego chorego dziennie zachować po 2 łuty omasty, nie jak pierwej według normy, że na każdą potrawę naznaczało się ilość przypadającej omasty; przez co na samej omaście zyskało się oszczędność około 1500 złr.

Do ostatecznego poprawienia normy żywienia jeszcześmy nie przystąpili gdyż zachodzi potrzeba poczynienia poprzednio niektórych prób. W tym celu otrzymała przełożona Sióstr Miłosierdzia polecenie wykazać na podstawie kuchennej praktyki zmniejszenia dające zaprowadzić się w dotychczasowej normie;

b) Zakupno przedmiotów w większej ilości i z pierwszej ręki.

ad *b)* W kontraktach pozawieranych z przedsiębiorcami na rok 1875. uzyskano w niektórych artykułach żywności znaczne opuszczenia;

c) Zaprowadzenie wspólnego stołu dla posługi.

ad *c)* Od 1. Lutego b. r. zaprowadzony został wspólny stół dla służby na oddziale obłąkanych kobiet; nie możemy wprawdzie wykazać już osiągniętych ztąd oszczędności, lecz samo usunięcie nadużyć i nieładu przy rozdawaniu wiktu sługom winno ten sposób wiktowania zalecić.

d) Zmniejszenie wydatku na wino.

ad *d)* Wydatek na wino, o ile możności został zmniejszony, Dyrekcya przedstawia co miesiąc wykaz wypotrzebowanego wina na każdym oddziale; wszelka rozrzutność w tym względzie natychmiast wytyka się ordynującym lekarzom;

e) Zmniejszenie wydatku na leki i sanitarne potrzeby.

ad *e)* Wydatek na leki i sanitarne potrzeby tak zmalał, że w tym roku nie wynosi więcej, jak 3 i pół ct. podczas gdy w latach poprzednich wynosił dziennie do 6 a nawet 7 ct. na chorego.

Sprawa podniesienia drugiego piętra i pokrycia nowym dachem.

Stosownie do kontraktu, zawartego z przedsiębiorcami, drugie piętro prawego skrzydła szpitalu lwowskiego zostało podniesione i pokryte nowym dachem i wykonano roboty, przeznaczone na rok 1874.

Z równoczesnem przekształceniem sal, uzyskano więcej miejsca na umieszczenie chorych i zaprowadzono lepszą wentylacyę.

Po sprawdzeniu przedłożonych planów i rachunków z ukończonych robót przystąpimy do kolaudacyi.

Sądząc z dotychczasowej punktualności przedsiębiorców, nie wątpimy, iż wszystkie roboty około podniesienia drugiego piętra i pokrycia nowym dachem przeznaczone na rok 1874 zostaną ukończone w miesiącu Listopadzie.

Mając ten wzgląd na widoku poleciliśmy tak przedsiębiorcom, jakoteż kierującemu robotami architekcie p. Janowskiemu, bezzwłoczne rozpoczęcie robót, z rozpoczynającą się wiosną.

Zwinięcie klinik; organizacya oddziałów; ustąpienie profesorów i nominacya Dr. Festenburga ordynującym a DrówSzmitowskiego i Szeparowicza do pełniania obowiązków sekundaryuszów.

Z powodu zamknięcia szkoły medyczno-chirurgicznej na wszechnicy lwowskiej zostały też z końcem lipca zeszłego roku, jako z ubiegiem roku szkolnego zwinięte istniejące przy szpitalu lwowskim kliniki i równocześnie ustąpili dawni profesorowie.

Odnośne oddziały kliniczne, zostały połączone z odpowiedniemi oddziałami chorób wewnętrznych tak, iż z czterych istniejących oddziałów utworzyły się I. oddział chorób wewnętrznych i II. oddział chorób chirurgicznych.

Skutkiem tego połączenia okazało się na oddziale chorób wewnętrznych zbytnie przepełnienie chorych, dla tego też w interesie obsługi sanitarnej,

byliśmy zniewoleni podzielić go na dwie części: męzki i kobiecy; do tego ostatniego przydzieliliśmy oddział chorób kobiecych (ginekologiczny).

Na oddziale męzkim, funguje dawniejszy prymaryusz dr. Widman; oddział kobiecy zaś w połączeniu z oddziałem ginekologicznym, poruczyliśmy kierownictwu dra Festenburga w zastępstwie prymaryusza.

Dwóch zaś asystentów dawnej kliniki, dra. Szmitowskiego i dra. Szeparowicza przydzieliliśmy do oddziałów do pełnienia służby sekundaryuszów.

Nominacya drugiej akuszerki.

Stosownie do umieszczonej w budżecie na rok 1875 płacy dla drugiej akuszerki przy szpitalu lwowskim, mianowaliśmy drugą akuszerką na oddziale położniczym p. Józefę Chudobę.

Fundusz na drukowanie sprawozdań naukowych.

Sprawozdania naukowe ordynujących przy szpitalu lwowskim lekarzy stanowią bardzo cenny materyał naukowy tak dla zakresu szpitalnego jakoteż szerszej publiczności.

Z tego względu jakoteż dla braku podobnych sprawozdań w kraju, przeznaczyliśmy na wydrukowanie tychże sprawozdań naukowych z funduszu dyspozycyjnego, na rok 1874 kwotę 500 złr.

Wobec zachodzącej potrzeby publikowania tychże sprawozdań w przyszłości, umieszczamy podobną kwotę w budżecie na rok 1876.

Oświetlenie gazowe.

Z powodu licznych i wielkich robót, przedsiębranych tak w ubiegłym jakoteż w bieżącym roku w lwowskim szpitalu powszechnym, nie byliśmy w możności przystąpić do zaprowadzenia oświetlenia gazowego, w gmachu szpitalnym.

Odkładamy to do roku przyszłego, dla tego też wstawiamy w budżecie na rok 1876 preliminowaną na ten cel kwotę w r. 1875.

Sposób dostarczenia leków w r. 1876 dla lwowskiego szpitala powszechnego.

W sprawie dostarczania leków dla lwowskiego szpitala powszechnego na rok 1876, rozpoczęliśmy rokowania z gremium, dotąd leków dostarczającem przedstawione nam propozycye wykażą, o ile z nich wypadnie korzystać, lub też urządzić aptekę własną, według doświadczeń zrobionych w Krakowie u św. Łazarza.

Plany i kosztorysy pralni, parowej kuchni i łazienek.

Sporządzenie planów i kosztorysów pralni, parowej kuchni i łazienek poleciliśmy architekcie Janowskiemu o czem złożymy osobne sprawozdanie.

Potrzeba budowy nowej studni oraz usprawiedliwienie wysokiego kosztu ciągnienia wody.

Wobec licznych fabryk budowlanych, jakie w szpitalu lwowskim przy podniesieniu drugiego piętra i budowie domu położnic, pralni i łazienek wykonane być mają, istniejąca obecnie studnia nie wystarcza na zaspokojenie codziennej potrzeby szpitalnej.

Ilość wody w dzisiejszej studni jest mała, przypływ z wodociągów miejskich nieobfity — z tego powodu ciągnienie wody odbywać się musi w odstępach — a odległość zbiorników wymaga użycia większej siły do pompy. Tę niedogodność usunąć może tylko zastąpienie siły ludzkiej maszyną parową; dlatego też usprawiedliwia się wysokość kosztu ciągnienia wody; jedyny środek ku zaradzeniu brakowi wody upatrujemy w budowie nowej studni, której koszt obliczamy na kwotę 1.200 złr.

Instrukcye.

Po uchwaleniu przez wysoki Sejm nowego statutu i etatu dla lwowskiego szpitala powszechnego, wydamy osobne instrukcye dla rządcy, kasyera i rachmistrza, dla kapelanów, dozorców chorych, mniejszej służby szpitalnej, woźnego i odźwiernego i t. d.

Instrukcye takie są już przygotowane i potrzebują tylko dopełnienia i zrewidowania stosownie do uchwał, jakie zapadną w sprawie etatu.

Umundurowanie służby dozorców.

Z postanowieniem w tej sprawie wstrzymujemy się aż do uchwalenia przez wysoki Sejm nowego etatu dla służby szpitalnej.

Zaprowadzenie szkoły posługaczy.

Zaprowadzenie szkoły posługaczy, uważamy jako rzecz bardzo ważną i potrzebną dla lwowskiego szpitala, którą również czynimy zawisłą od uchwały etatu służby.

Sprawa szpitaliku św. Zofii.

Szpitalik św. Zofii spełnia z wielkiem pożytkiem obsługę sanitarną nad choremi i opuszczonemi dziećmi.

W uwzględnieniu zasług i pożyteczności jego, zasilany bywa od lat kilku subwencyami z funduszu krajowego, a na r. 1875 wysoki Sejm wyznaczył na szpitalik św. Zofii subwencyę w kwocie 1.200 złr., która też została wypłaconą na ręce JO. księżnej Jadwigi Sapieżyny, jako przełożonej Dyrekcyi.

W dawniejszych latach Towarzystwo zawiadujące szpitalikiem św. Zofii, posiadało większe dochody, ponieważ cieszyło się większą ofiarnością i wsparciem prywatnem, liczyło więcej członków.

Przeważne źródła dochodów, uzyskiwane z balów, koncertów, odczytów, dzisiaj bardzo zmalały, gdyż każde z istniejących tak licznie Towarzystw szuka tych samych śródeł; szpitalik św. Zofii podtrzymywa się dzisiaj przeważnie subwencyami, uzyskanemi od wysokiego Sejmu i miasta Lwowa.

Z tego powodu widzieliśmy się zniewoleni umieścić w budżecie na rok 1876 subwencyę dla szpitaliku św. Zofii, w wysokości 1.500 złr.

Sprawę dotyczącą wystawienia przez obecne Towarzystwo osobnego gmachu szpitalnego dla dzieci, i zachodzącej potrzeby poparcia usiłowań Towarzystwa w tym względzie przez wysoki Sejm i Reprezentacyę miasta Lwowa, przedstawimy osobnem sprawozdaniem.

Usprawiedliwienie wyższego kosztu żywienia i utrzymania chorych w lwowskim szpitalu pow. jak w szpitalach wiedeńskich.

W punkcie 2. uchwały z 16. stycznia 1874, wysoki Sejm postanowił:

Wzywa się Wydział krajowy, aby zbadał przyczyny niestosunkowej wysokości ogólnych kosztów szpitalnych jednego dnia leczenia w przecięciu, a mianowicie: kosztów żywności w porównaniu z kosztami w szpitalach wiedeńskich.

W ogólnem sprawozdaniu z czynności Wydziału krajowego po koniec czerwca 1874. złożonego, nie mogliśmy zamieścić w tym względzie żadnej wzmianki, ponieważ wówczas brakowały do wzajemnego porównania przydatne data.

Wezwanie wysokiego Sejmu w skutek porównania kosztów szpitalu lwowskiego za rok 1872 z kosztami w szpitalach wiedeńskich za rok 1871, opierało się na porównaniu niekorzystnem dla szpitala lwowskiego, drożyzna istniejąca już w roku 1871 wzmogła się nader znacznie w roku 1872 przeto też ta nierówność lat porównawczych nie mogła posłużyć do wyjaśnienia stanu rzeczy. Udaliśmy się zatem do Wydziału krajowego w Wiedniu, ten zaś odstąpił nasze wezwanie c. k. Namiestnictwu tamże, od którego otrzymaliśmy pod dniem 24. Września 1874 do l. 19,357 dopiero wyjaśnienia:

a) co do kosztów szpitalnych w ogóle za jeden dzień leczenia;

b) co do kosztów żywienia chorych za jeden dzień leczenia, — a to w obydwóch względach za lata 1872 i 1873 przy wszystkich trzech szpitalach wiedeńskich, to jest przy powszechnym szpitalu wiedeńskim, przy szpitalu Rudolfa i przy szpitalu na Wiedeniu.

Zestawiając przedłożone nam data i wyjaśnienia, otrzymujemy następujący wykaz porównawczy kosztów żywienia chorych w szpitalach wiedeńskich i w szpitalu lwowskim:

	Na jeden dzień leczenia wypada			
	w szpitalu powszechnym w Wiedniu	w szpitalu Rudolfa	w szpitalu na Wiedenlu	w szpitalu we Lwowie
	centów			
Żywność chorych				
w roku 1872	$27^{3}/_{100}$	$26^{59}/_{100}$	$24^{41}/_{100}$	$34^{56}/_{100}$
w roku 1873	$29^{70}/_{100}$	$29^{30}/_{100}$	$26^{34}/_{100}$	$34^{81}/_{100}$

Z powyższego zestawienia wypływa wprawdzie, iż wiktowanie chorych w lwowskim szpitalu kosztuje drożej, jak w szpitalach wiedeńskich, jednakże z tego względu musimy podnieść nader ważną różnicę, iż w szpitalach wiedeńskich powyżej wymienionych nie znajdują się wcale obłąkani, którzy mieszczą się w zakładzie obłąkanych w Döbling; w lwowskim szpitalu znajduje się bardzo wielka liczba obłąkanych i tak: wynosiła w roku 1872 ogól-

na ilość dni leczenia przy wszystkich trzech oddziałach we Lwowie, to jest na oddziale chorych, obłąkanych i położnic łączną sumę 257,841 dni, z której przypadło na obłąkanych 113,136 dni leczenia.

W roku 1873, wynosiła na tychże trzech oddziałach w lwowskim szpitalu ogólna ilość dni leczenia sumę 271.283 dni, z której przypadło na obłąkanych 114,136 dni leczenia

Z tego więc wynika, że ilość obłąkanych we Lwowie, wynosi daleko więcej, niż $^1/_3$ część, blisko połowę wszystkich chorych, znajdujących się w całym szpitalu lwowskim.

Jeżeli zatem uwzględni się, iż obłąkani, jako fizycznie zdrowi nie znają wcale dyety, lecz jedzą całą porcyę, równającą się porcyi zdrowych ludzi, że na 800 chorych, znajdujących się n. p. w szpitalu na Wiedeniu jest około 400 gorączkujących na ścisłej dyecie, że ilość leczonych tam jest prawie o półtora razy większą, wtedy gdy ilość dni leczenia jest prawie o półtora razy mniejszą, to znaczy, że ruch chorych jest bardzo wielki, a każdy chory w dzień wstąpienia do szpitalu, i na przyszły dzień otrzymuje ścisłą dyetę, że wikt w wiedeńskich szpitalach jest znacznie gorszy, jak w lwowskim szpitalu okazuje się, że większy koszt wiktu we Lwowie jest nie tylko usprawiedliwionym, lecz nawet ze względu na tak wielką ilość obłąkanych, jako bardzo umiarkowany i zadowalniający uznany być musi.

Że tak jest a nie inaczej, na to wskazuje nie tylko ta okoliczność, iż w szpitalach wiedeńskich wyżywienie chorych odbywa się przez przedsiębiorców, podczas gdy we Lwowie we własnym zarządzie, zatem nie może ulegać żadnej wątpliwości, że wiktowanie chorych u nas jest staranniejszem, obfitszem i co do jakości artykułów żywności daleko zdrowszem; prócz tego okazuje się to najdobitniej z następującego przedstawienia:

C. k. Namiestnictwo wiedeńskie przedstawiło nam bowiem pod dniem 20. września 1874 do l. 27263, iż koszt ogólny jednego dnia leczenia w powyższych trzech szpitalach wiedeńskich wynosił w latach 1872 i 1873 przeciętnie 86 centów od dnia i osoby, tudzież, iż w tym koszcie ogólnym nie są policzone wydatki na funkcye duchowne i utrzymanie kaplicy, czynsze za najem lokalności szpitalnych (gdyż tamtejsze szpitale mają własne domy), ani też procenta od kapitałów dłużnych, ani też wreszcie zaległości dłużnych należytości za poprzedzające lata.

Na tej samej podstawie uczyniliśmy nasze obliczenia nie rachując również:

a) kosztów kaplicznych i na funkcye duchowne;
b) czynności za najem lokalności szpitalnych we filiach;
c) procentów od kapitałów dłużnych;
d) zaległości dłużnych za liwerunki z lat poprzedzających, a według tego wynosi koszt ogólny jednego dnia leczenia w szpitalu lwowskim
za rok 1872 centów $81^{68}/_{100}$ cnt.
za „ 1873 „ $79^{5}/_{1000}$ „

Z tego więc zestawienia cyfer autentycznych okazuje się niewątpliwy wynik,

1) że żywienie chorych w szpitalu lwowskim jest daleko zdrowszem, lepszem i staranniejszem, niż w szpitalach wiedeńskich;
2) iż co więcej wydajemy na żywienie chorych, oszczędzamy na zarządzie, który jest przy wiedeńskich szpitalach znacznie droższym, gdyż koszt ogólny za jeden dzień leczenia jest u nas mniejszym w r. 1872 o blisko 5 c., zaś w r. 1873 o przeszło 7 cnt.

Szpitale św. Łazarza i św. Ducha w Krakowie:
a) zaprowadzenie gospodarstwa we własnym zarządzie;
b) etat urzędników i pisarzy dziennych przy zarządach i w kancelaryi Dyrekcyi obu szpitali.
c) służba szpitalna:
d) prymaryat oddziału chorób wewnętrznych;
e) pomieszczenie szpitala św. Ducha;
f) budowa nowego szpitala;
g) zaprowadzenie oświetlenia gazowego w szpitalu św. Ducha.
Alegat 26.

Z dniem 1. października 1874 r. objęliśmy we własny zarząd gospodarstwo w szpitalach św. Łazarza i św. Ducha przez specyalną *ad hoc* delegowaną komisyę, która równocześnie zajęła się odbiorem inwentarza szpitalnego od Sióstr Miłosierdzia. Korzyści własnej administracyi już teraz dają się spostrzegać, za krótki atoli czas od zaprowadzenia onejże nie dozwala nam narazie wykazać się stanowczemi rezultatami. Podnieść możemy, iż własna kuchnia wpłynęła znacznie na polepszenie wiktu, iż przyrządzanie lekarstw w własnej aptece, przyczyniło się do niemałych oszczędności bez uszczerbku dla chorych — co stwierdzają porównawcze data wyjęte z rachunku wydatków za IV kwartał 1874 w wykazie pod $^{26}/_{}$ załączone.

Od tego czasu zaszły zmiany w zarządach szpitalnych.

Po wystąpieniu ze służby rządcy szpitala św. Łazarza Napoleona Jędrzejowskiego powołaliśmy na zastępcę kontrolora Karola Nycza, a na jego miejsce asystenta naszego oddziału rachunkowego Frauciszka Kotiersa. W styczniu posunęliśmy p. Nycza na rządcę—równocześnie na opróżnioną ze śmiercią Osińskiego posadę kancelisty naznaczyliśmy p. Ludwika Diluna — posada kontrolora niebawem zostanie obsadzoną. Znaczne powiększenie czynności od czasu zaprowadzenia własnego gospodarstwa, zniewoliło nas utrzymywać stale dwóch pisarzy dziennych, których mimo względów ścisłej oszczędności musieliśmy wykazać w preliminarzu na r. 1876.

Przy równych warunkach z uwzględnieniem istotnej potrzeby exponowaliśmy pisarza dyrekcyi Wiktora Wojciechowskiego do zarządu szpitala św Ducha i tamże utrzymujemy pisarza dziennego z upoważnieniem wysokiego Sejmu, obejmując go także preliminarzem na r. 1876.

W dalszym następstwie w miejsce p. Wojciechowskiego przyzwoliliśmy Dyrekcyi na przyjęcie pisarza dziennego, którego zamierzając zatrzymać nadal reflektujemy dla niego wynagrodzenie w preliminarzu na r. 1876.

Co do posługi szpitalnej uznaliśmy potrzebnym w interesie zakładów samych niektóre pomniejsze zmiany zarządzić i z tego powodu wykazująca się różnica przedstawioną jest w budżecie szpitali krakowskich na r. 1876.

Kontrakt o najem realności dla szpitala św. Ducha kończy się w r. b.

Licząc na względne poparcie Prezydenta miasta Krakowa staramy się uzyskać w radzie miejskiej przedłużenie terminu najmu.

Bacząc atoli na niestósowne pomieszczenie szpitala św. Ducha jak również na przepełnienie chorymi szpitala św. Łazarza staramy się o ile możności przyspieszyć budowę przyzwolonego przez Wysoki Sejm nowego szpitalu. Wypracowane przez budowniczego Muklanowicza plany i kosztorysy poddaliśmy ściślejszemu rozpoznaniu i sprawdzeniu naszemu inżynierowi.

Celem zaprowadzenia oświetlenia gazowego w szpitalu św. Łazarza upoważniliśmy komitet szpitalny zawrzeć umowę z fabrykantem z Wrocławia Suckowem — przeprowadzenie dotyczących robót nastąpi z użyciem kredytu w kwocie 5.800 złr. przez Wysoki Sejm przyzwolonego.

Szpitale powszechne na prowincyi.

Z powodu wcześniejszego zwołania Sejmu Inspektor szpitali mógł zwiedzić tylko jedenaście prowincyonalnych szpitali, a mianowicie: w Stryju, Przemyślu, Żółkwi, Tarnopolu, Brzeżanach, Podhajcach, Zaleszczykach, Śniatynie, Kołomyi i Stanisławowie, resztę szpitali zwiedzi w marcu i kwietniu.

Chociaż więc nie mamy szczegółowych raportów o stanie połowy nie zwiedzonych jeszcze w tym roku szpitali, możemy jednak powiedzieć, że te instytucye są w drodze szybkiego rozwoju jak pod względem porządku tak też i gospodarstwa. Najbiedniejsze szpitale dźwigają się powoli, lecz widocznie i niedaleka już jest chwila, kiedy zakłady te odpowiedzą zupełnie swemu przeznaczeniu, tym więcej, że sankcyonowana ustawa o pokrywaniu kosztów leczenia przez fundusz krajowy usunie kłopoty finansowe, z jakiemi administracya tych zakładów miała dotąd do walczenia.

Niektóre gminy bardzo szczerze zajęły się polepszeniem stanu szpitali powszechnych przez zakupno stósowniejszych lokalności lub wybudowanie nowych, według planów zatwierdzonych przez Wydział krajowy. I tak w Śniatynie zakupiono dom za cenę 4500 złr., w którym dogodnie może być pomieszczonych od 20 do 25 chorych i rządca szpitalu; w Przemyślu wybudowano dwupiątrowy dom, który będzie mógł pomieścić do 100 chorych i zarządcę; dom ten będzie zupełnie gotowy do lipca b. r. Gminy Stryjska, Samborska traktują o pożyczkę na wzniesienie szpitalnego budynku, a Sanocka zbiera składki; Brody także w tym roku przystąpią do wybudowania nowego szpitalu, mając na to fundusz, pochodzący z różnych legatów. W Stanisławowie przybudowano skrzydło na pomieszczenie łazienek, pralni, części chorych i wychodków i przystąpiono do przekształceń wnętrza starego budynku. W Białej gmina zaciągnęła pożyczkę i w tym roku przystąpi do budowy nowego szpitalu; w Kołomyi zbudowano dom na administracyę i składy i przystąpiono do rozszerzenia budynku. W Drohobyczy także zatwierdziliśmy plan budowy nowego szpitalu.

Z zatwierdzonych budżetów szpitali prowincyonalnych na r. 1875 przed-
Alegat 28. kładamy wyciąg ℣. najgłówniejszych dat o ilości chorych i stanie majątków szpitalnych, tudzież o rocznych wydatkach i dochodach tych zakładów.

Sprawa likwidacyi majątku gminnego, tudzież obrachowanie wzajemnych pretensyj w Jaśle i Stanisławowie jest już na ukończeniu.

W sprawie zbrodniczych nadużyć kasyera i kontrolora w Tarnowie Wydział krajowy zarządził:

1) Wystosował odezwę do Prezydyum c. k. wyższego Sądu w Krakowie, żeby zwróciło uwagę na tę sprawę i żeby malwersanci nie udaremnili poszukiwań pretensyj szpitalnych na ich majątku.
2) Wezwał Prezesa Rady powiatowej, żeby jako delegat Wydziału

krajowego w Radzie szpitalnej zajął się osobiście uporządkowaniem stosunków szpitalnych.

3) Upoważnił komisyę instytutu ubogich i chorych do zaciągnięcia pożyczki 10.000 złr. w. a. dla spłaty długów i dzwignięcia szpitala z upadku, do którego popchnęły go zbrodnie systematycznie popełniane przez lat wiele.

Stan zaliczek udzielonych szpitalom publicznym z funduszu krajowego na rachunek należytości za koszta leczenia ubogich, wynosił od 1. Sierpnia 1874 r. do 1. Lutego 1875. według załączonego pod ·/. rachunku. *Alegat 29.*

W końcu przedstawiamy wysokiemu Sejmowi w dwóch załączonych wykazach statystycznych ruch chorych w szpitalach powszechnych ·/. tudzież w krajowych zakładach położnic i obłąkanych we Lwowie i Krakowie ·/. *Alegat 30.*

A) Szpital św. Łazarza.

Wykaz kapitałów należących do funduszów szpitali krakowskich z dniem 31. grudnia 1874 r.

	Złr.	cnt.
Stan kapitałów ubezpieczonych na realnościach i dobrach w okręgu krakowskim i Królestwie Polskiem położonych, wynosił z dniem 1. stycznia 1874 . .	64.393	48½
spłacono w ciągu r. 1874 w imiennej wartości .	10.700	.
pozostaje .	53.693	48½
Stan kapitałów powiększył się w ciągu roku 1874 o zkapitalizowane odsetki od kapitału na dobrach Wierzbica i Budziejowice, ubezpieczonego w kwocie 450 r. s. czyli w im. wartości o	750	.
wynoszą przeto te kapitały z dniem 31. grudnia 1874 r.	54.443	48½
Za wpłaconą powyżej gotówkę, tudzież za gotówkę podniesioną z rachunku bieżącego w galicyjskiem Towarzystwie kredyt. ziemskiem i za inne wpływy majątku zarodowego, zakupiono częścią obligacye galic. pożyczki krajowej z r. 1873 po kursie 86·50 i 87 za sto, częścią zaś 7% asygnaty kasowe galicyjskiego banku kredytowego.		
Stan papierów publicznych z dniem 31. grudnia 1874 był następujący:		
7% asygnaty galicyjskiego banku kredyt. na .	89.200	.
6% obligacye gal. pożyczki kraj. z r. 1873 im. war.	227.700	.
6% asygnaty kasowe galic. banku hypotecz. na	4.450	.
6% książeczki galicyjskiego banku kredytowego	15	84
5% listy zastawne Królestwa Polskiego . .	5.400	.
ℳ.	326.765	84
W porównaniu ze stanem z dnia 1. stycznia 1874	301.223	93
okazało się zwiększenie majątku w papierach publicznych o	25.541	91

B) Szpital św. Ducha.

	Złr.	cnt.
Stan kapitałów hypotekowanych z dniem 1. stycznia 1874 wynosił	8.465	50
który to stan po koniec grudnia 1874 się nie zmieuił.		
Stan papierów z dniem 31, grudnia 1874 wynosił:		
6% obligacye galicyjskiej pożyczki kraj. z r. 1873	7.400	.
7% asygnaty kasowe galic. banku kredytow. na	100	.
6% książeczki tegoż banku na . . .	103	75
5% książeczki galicyjskiej kasy oszczędności na	287	35
	7.891	10
W porównaniu ze stanem z dniem 1. stycznia 1874, który wynosił	7.837	35
okazuje się zwiększenie majątku w papierach publicznych o	53	75

Wysoki Sejm raczy niniejsze sprawozdanie przyjąć do wiadomości.

Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

We Lwowie dnia 11. marca 1875.

Leon książe **Sapieha** w. r.
Marszałek krajowy.

Sprawozdawca
Oktaw Pietruski w. r.
Członek Wydziału kraj.

20.964/74

L. W.

Alegat 1.

Adres dziękczynny do Najjaśniejszego Pana.

Najjaśniejszy Panie!

Najmiłościwszy Cesarzu i Królu!

Najwyższe postanowienie z dnia 29. Września b. r., mocą którego założoném ma być we Lwowie czwarte gimnazyum państwowe z językiem wykładowym polskim, przyjął najwierniejszy Sejm królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z wielkiem Księstwem Krakowskiem jako ponowny dowód Monarszej łaski Twojej, Najjaśniejszy Panie, rozbudzający tem bardziej gorącą wdzięczność w sercach ludności, ile że tyczy się najważniejszéj dziś dla kraju sprawy, to jest publicznego wychowania i otwiera nowy przybytek dla łaknącej nauk młodzieży, wychowywanej w uczuciach przywiązania do Tronu i najdostojniejszej Dynastyi.

Składając niniejszem w imieniu i z polecenia Sejmu u stóp Tronu Waszej ces. i król. Apostolskiej Mości najgorętszą podziękę za to wspaniałomyślne postanowienie, błagamy Wszechmocnego, aby Cię Najjaśniejszy Panie strzedz i ochraniać raczył.

Lwów dnia 20. Października 1874.

3.679/75

L. W.

Alegat 2.

Prośba do Najjaśniejszego Pana.

Najjaśniejszy Panie!

Najmiłościwszy Cesarzu i Królu!

Monarszej łasce Waszej cesarskiej i królewskiej Apostolskiej Mości zawdzięcza królestwo Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, iż na mocy Najwyższego postanowienia z dnia 25. Czerwca 1867. ustanowioną została nad ludowemi i średniemi szkołami tej prowincyi Rada szkolna krajowa, jako najwyższa władza nadzorcza i wykonawcza kraju.

Czynności tejże Rady szkolnej usprawiedliwiły pokładane w niej nadzieje, wpływają bowiem na pożądany rozwój wychowania publicznego ku powszechnemu zadowoleniu publiczności. Boleśnie też dotknęła najwierniejszy Wydział krajowy królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Księstwem Krakowskiem wiadomość, iż na posiedzeniu Izby posłów Rady państwa z dnia 11. Grudnia 1874. uchwaloną została rezolucya, zmierzająca do ścieśnienia zakresu działania c. k. galicyjskiej Rady szkolnej.

Poczytując dążenie takie za bardzo szkodliwe dla postępu spraw szkolnych tej prowincyi, pozwolił sobie najwierniejszy Wydział krajowy wszystkie sprawie tej towarzyszące okoliczności zebrać w szczegółowym memoryale.

Składając niniejszém u stóp Tronu rzeczony memoryał, zanosi najwierniejszy Wydział krajowy do Waszej ces. i król. Apostolskiej Mości najpokorniejszą prośbę, ażebyś Najjaśniejszy Panie cios wymierzony przeciwko jednemu z najważniejszych autonomicznych, a z łaski Twej monarszej płynących nabytków Galicyi, jak najłaskawiej od niej odwrócić raczył.

Oby Wszechmocny Waszą ces. i król. Apostolską Mość strzegł i ochraniał.

Lwów dnia 16. Lutego 1875.

Alegat 3.

Fundusz pożyczki z r. 1873.

Wykaz

udzielonych Wydziałom powiatowym pożyczek.

L. p.	Wydział powiatowy	Udzielone pożyczki		
		w roku 1873	w roku 1874	Razem
		zł.	zł.	zł.
1	w Biale	5.000	.	5.000
2	„ Birczy	8.000	.	8.000
3	„ Bochni	30.000	.	30.000
4	„ Borszczowie	5.000	.	5.000
5	„ Brzesku	35.000	.	35.000
6	„ Brzeżanach	8.000	.	8.000
7	„ Brzozowie	5.000	15.000	20.000
8	„ Chrzanowie	5.000	.	5.000
9	„ Dąbrowej	40.000	20.000	60.000
10	„ Dolinie	1.500	.	1.500
11	„ Gorlicach	15.000	10.000	25.000
12	„ Grybowie	50.000	.	50.000
13	„ Horodence	.	15.000	15.000
14	„ Jarosławiu	18.000	36.000	54.000
15	„ Jaśle	14.475	.	14.475
16	„ Jaworowie	.	30.000	30.000
17	„ Kolbuszowej	49.000	20.000	69.000
18	„ Krakowie	22.000	.	22.000
19	„ Krośnie	13.000	.	13.000
20	„ Limanowej	2.000	.	2.000
21	„ Lisku	.	25.000	25.000
22	„ Łańcucie	20.000	20.000	40.000
23	„ Mielcu	37.000	.	37.000
24	„ Mościskach	13.000	.	13.000
25	„ Myślenicach	36.000	.	36.000
26	„ Nadwórnej	.	50.000	50.000
27	„ Nisku	23.000	6.000	29.000
28	„ Nowym-Targu	12.000	.	12.000
29	„ Pilznie	21.000	.	21.000
30	„ Podhajcach	10.000	.	10.000
	Do przeniesienia	497.975	247.000	744.975

L. p.	Wydział powiatowy	Udzielone pożyczki		
		w roku 1873	w roku 1874	Razem
		zł.	zł.	zł.
	Z przeniesienia . .	497.975	247.000	744.975
31	w Przemyślanach	8.000	.	8.000
32	„ Rawie	10.000	.	10.000
33	„ Rohatynie	.	5.000	5.000
34	„ Ropczycach	13.000	1.000	14.000
35	„ Rudkach	20.000	.	20.000
36	„ Rzeszowie	18.000	.	18.000
37	„ Samborze	.	20.000	20.000
38	„ Sanoku	28.000	20.000	48.000
39	„ Sączu-nowym	16.000	24.000	40.000
40	„ Sokalu	15.000	10.000	25.000
41	„ Stanisławowie	5.000	5.000	10.000
42	„ Starem-mieście	8.000	4.000	12.000
43	„ Tarnobrzegu	32.000	.	32.000
44	„ Tarnowie	22.000	1.000	23.000
45	„ Trembowli	5.000	.	5.000
46	„ Wadowicach	26.000	2.800	28.800
47	„ Wieliczce	40.000	20.000	60.000
48	„ Żydaczowie	3.000	.	3.000
49	„ Żywcu	20.000	9.000	29.000
50	Fundusz krajowy za skradzione w Jaśle . .	10.525	.	10.525
	Razem .	797.500	368.800	1,166.300

Alegat 4.

Ankieta rzeczoznawców zebrana staraniem komitetu Towarzystwa gosp. dla objawienia opinii co do potrzeb krajowych w przedmiocie chowu koni, ma zaszczyt przesłać szan. komitetowi przez swą komisyę celem dalszego załatwienia sprawy, w szczególności: przedłożenia J. Eksc. Ministrowi rolnictwa poszczególnych życzeń i potrzeb w tym dziale gospodarstwa krajowego następujące

Sprawozdanie.

Przedewszystkiem poczuwamy się do obowiązku podnieść licznie objawione zdanie w zgromadzeniu, co do obecnego stanu hodowli koni w kraju a mianowicie, iż chów ten w ostatnich latach znacznie podupadł: konie bowiem zbytkowe, na podniesienie i rozmnożenie których szczególną uwagę zwracano, nie stały się ani lepszemi ani liczniejszemi, gdy natomiast konie mniejsze będące cennym materyałem dla produkcyi koni dla armii i gospodarstwa niewątpliwie pewny upadek w hodowli przedstawiają.

Toż ankieta wychodząc z przekonania, iż przy zamiarze podniesienia ogólnej hodowli koni w kraju trzeba przedewszystkiem reflektować na warstwę koni najliczniejszą, to jest na konie włościańskie, niemniej stada produkujące średnie konie, jakoteż konie będące w posiadaniu mniejszych hodowców przedstawia w tem pojęciu dwa za najodpowiedniejsze przez się uznane kierunki przyszłego pomocniczego działania.

Pierwszym w tym kierunku jest wspieranie chowu koni przez rządowe stacye ogierów.

Następnym podniesienie hodowli stad średnich w szczególności przez dawanie na stacye ogierów, o ile być może za najniższą opłatą, czy to właścicielom całych mniejszych stad, lub też zbiorowo kilku posiadaczom kobył zdolnych do rozpłodu koni średnich.

Co do pierwszego, tu podnieść musimy, iż jakkolwiek stacye ogierów rządowych istnieją w kraju od lat wielu, wszelako nie odpowiadają one zupełnie rzeczywistym potrzebom hodowców.

Przyczyny tego szukać należy zarówno w niedostateczności tych stacyj (są bowiem powiaty, w których na parę tysięcy kobył nie masz ani jednej stacyi ogierów), jakoteż w nieodpowiednim i niezastósowanym do potrzeb miejscowych wyborze stadników; w końcu i najgłówniej zaś w złym i niestósownym rozkładzie stacyj, jak niemniej braku odpowiedniej kontroli w obsługiwaniu klaczy ogierami rządowemi.

Świadczą o tem wymownie zestawienia statystyczne wykazujące rażąco niski stosunek odchowywanych w Galicyi klaczy ogierami rządowemi. w porównaniu do innych prowincyi państwa świadczy o tem dokładnie owa niepojęta bezpłodność ogierów rządowych, w końcu najniewątpliwiej owe degenerowanie się koni włościańskich, z których klacze wobec zawodów doznanych przy stanowieniu ogierami rządowemi, wobec trudności dostania się do stacyj tychże, w końcu zupełnego braku onych w pewnych okolicach pokrywane są często źrebiętami jedno- lub dwurocznemi wałęsającemi się po wsiach.

Owóż chcąc działać pomyślnie na wzrost hodowli koni w kraju stacyami ogierów rządowych, niezbędnem jest, aby te stacye były gęstemi, ustanowionemi i rozlokowanemi na podstawie żądań i za opinią odnośnych reprezentacyj autonomicznych lub gospodarskich, ażeby następnie stacye te obsadzono ogierami odpowiedniemi do podniesienia chowu koni włościańskich i mniejszych hodowców, zatem ogierami krwią i wzrostem do opisanych klaczy zbliżonemi a to w celu uniknięcia skutków szkodliwych w progeniturze, pochodzących zwykle z gwałtownych przejść; w końcu, ażeby do utrzymania ewidencyi i kontroli w stanowieniu klaczy na stacyach przypuszczone były wyż powołane reprezentacye, a nareszcie, by na pomienionych stacyach istniały księgi zażaleń dla stron pokrzywdzonych.

Za pomnożeniem przeto stacyj ogierów, zasileniem tychże przeważnie końmi pochodzenia wschodniego, wreszcie reformą stosunków decydujących o rozlokowaniu stacyj, oświadczamy się stanowczo i ten niewątpliwie najważniejszy dział w hodowli koni szczególnej troskliwości wysokiego Rządu polecamy.

Przechodząc do drugiego kierunku, dążącego ku podniesieniu chowu koni w kraju, wimiśmy przedewszystkiem wypowiedzieć, iż o ile za konieczne uważamy, by wysoki Rząd nie wyłączając innych środków pomocy wspierał średnie stada, jak niemniej zbiorowo pojedyńczych hodowców koni dawaniem tymże pod najłagodniejszymi warunkami ogierów na stacye, o tyleż znów pożądanem jest, by pomoc ta wykonaną była z pewnym programem, tj. by hodowcy utrzymywali jedynie takie ogiery, które komisya krajowa uzna za właściwe, do łączenia je z klaczami.

Zadaniem bowiem tych hodowców powinno być prowadzenie koni dobrych, choć nieznakomitych, którzy zresztą chcą i mogą produkować ogiery zdolne do podniesienia rasy włościańskiej jakoteż konie zdatne dla użytku armii mogące być dalszym wynikiem tegoż kierunku.

Przemawiając stanowczo za poprawą i wspieraniem koni włościańskich mniejszych posiadaczy i stad średnich, nie mamy zamiaru przeto pominąć i wyłączyć z pod opieki rządowej stad czystej krwi dostarczających koni wyścigowych lub zbytkowych, owszem uważamy takowe za jednę z ważnych gałęzi produkcyi krajowej i chociaż stawiamy je na 3. planie w ogólnej hodowli koni, toż domagamy się i żądamy, by Galicya przy rozkładzie ogierów czystej krwi zarówno z innemi prowincyami państwa traktowaną była.

Kończąc sprawozdanie nasze nie możemy pominąć sposobności przesłania J. E. Ministrowi rolnictwa wyrazu ogólnego uznania w kraju za zbawienne poparcie naszych spraw ekonomicznych, tudzież wypowiedzenie przekonań, iż wobec zgodności zapatrywań objawionych przez ankietę i obecnie mianowanego prezesa komisyi chowu koni J. W. Juliusza hr. Dzieduszyckiego, jak również zaufania, którem tenże się chlubi u hodowców krajowych, mamy wszelką nadzieję, iż władza mu (J. W. Juliuszowi hr. Dzieduszyckiemu) powierzona, jedynie ku pożytkowi państwa i kraju użytkowaną będzie.

Lwów, dnia 15. Grudnia 1874 r.

L. 19.644. Alegat 5.

Okólnik

Wydziału krajowego do wszystkich Wydziałów powiatowych:

Na posiedzeniu dnia 25. Września 1874. r. powziął wysoki Sejm nad petycyą Piotra Cygi i Wydziałów powiatowych w Jaśle i Brzesku o zaprowadzenie przymusu asekuracyjnego, uchwałę następującej treści:

„Petycyę tę o zaprowadzenie przymusu asekuracyjnego, odstępuje się Wydziałowi krajowemu, ażeby polecił wszystkim Wydziałom powiatowym, iżby przy każdej sposobności pouczał lud o korzyściach i koniecznej potrzebie asekurowania swego dobytku.“

W wykonaniu powyższej uchwały wys. Sejmu, wzywamy Wydział powiatowy, ażeby nie szczędząc słów i zabiegów, bezustannie działał w tym kierunku, — nie podlega bowiem żadnej wątpliwości, że jedną z najgłówniejszych przyczyn materyalnego upadku, mianowicie ludu wiejskiego, jest brak doraźnej a zarazem dostatecznej pomocy pieniężnej do podźwignięcia nawiedzonych nieszczęściem pożaru.

Dość będzie wskazać na tak liczne niestety przykłady zubożenia tylu rodzin, które wczoraj jeszcze w dostatkach, dziś najpierwszych potrzeb do życia pozbawione, o żebraczym kiju zagrody swe porzucać muszą, — na tlejące niemal jeszcze zgliszcza tylu zamożnych osad i miasteczek przez jedną noc w perzynę obróconych, — ażeby u ludu naszego tak przywiązanego do rodzinnej strzechy, wzbudzić moralne przekonanie o konieczności i korzyści ubezpieczenia swego dobytku od niszczącego żywiołu.

W obywatelskiej gorliwości Wydziału powiatowego o dobro powiatu, pokładamy niepłonną nadzieję, iż szczérze nad rozpowszechnieniem tego przekonania, mającego ustawę przymusową zastąpić, — pracować zechce.

We Lwowie dnia 3. Listopada 1874.

L. 2402.

Alegat 6.

Wysoki Wydziale Krajowy!

Uchwałą z dnia 20 Października 1874 r. za L. 17628 wysłani zostaliśmy za granicę w celu nabycia doświadczeń o budowie i urządzeniu innych gmachów sejmowych. Niemniej polecono nam ustnie, ażebyśmy starali się przy tej sposobności zwiedzić szpitale zagraniczne i poinformować się o urządzeniu pralni, łazienek i kuchni.

Stosownie do tego polecenia udaliśmy się w podróż dnia 3 Listopada 1874. Wiedeń, Drezno, Berlin, Bruksela, Paryż, Monachium i Peszt, dostarczyły nam sowicie materjału w zamierzonym kierunku.

Dnia 12 Grudnia stanęliśmy z powrotem we Lwowie nie mogąc już jak to zamierzaliśmy dla spóźnionej pory roku i zasp śniegowych zwiedzić Berna w Szwajcaryi i Turynu.

Wiedeń.

a) **Opera Wielka.** Ponieważ głównym celem naszej podróży było oprócz obejrzenia budynków parlamentowych, zbadanie najnowszych systemów ogrzewania, wentylacyi i oświetlenia, dlatego też w Wiedniu, gdzie budynku stałego i specyalnego dla parlamentu dotąd nie ma, zwróciliśmy naszą uwagę na gmach Nowej Opery, słynny w Europie z doskonałej wentylacyi, połączonej z ogrzewaniem.

Wynalazcą systematu w Operze wiedeńskiej po raz pierwszy na tak wielką skalę zastosowanego jest Dr. Böhm.

Systemat ten tak zwany pulsyjny polega na wtłaczaniu powietrza świeżego a wyciąganiu zepsutego za pośrednictwem przyrządów mechanicznych. Jest on zatem pewnym i dającym stanowcze rezultaty. Jedyną niedogodnością tego systematu jest zbytnia jego kosztowność, dla której właśnie, nie może być z korzyścią używany w budowlach niniejszych, tańszych.

Nie wiadomo nam wiele kosztowało zaprowadzenie systematu Dr. Böhma w Operze, ale w gmachu nowej giełdy w Wiedniu, budowanej przez profesora Hansena w ogólnym koszcie 4 milionów guldenów; wentylacja według tegoż systematu obliczona jest na 200.000 guldenów. W gmachu

zaś parlamentu wiedeńskiego, budowanym przez tegoż prof. Hansena, koszta wentylacyi wynosić mają około 600.000 złr. a koszt ogólny podobno około 10 milionów.

Jakkolwiek bez planów i rysunków nie można dać zupełnie dokładnego pojęcia o całości systematu ogrzewania i wentylacyi w operze wiedeńskiej zastosowanego, jednakże postaramy się mniej więcej w przybliżeniu takowy opisać.

Świeże powietrze wprowadza się do sali teatralnej przez otwory w podłodze parkietu i parteru, oraz w korytarzach poza lożami i galeryi trzeciego piętra. Zepsute zaś powietrze wychodzi przez otwory po nad wielkim żyrandolem i w suficie ostatniej galeryi.

W najniższej z trzech kondygnacyi piwnic znajduje się wielka komora sklepiona komunikująca z zewnętrznem powietrzem. W jednej ze ścian komory, jest wielki otwór, przedłużający się szyją murowaną i sklepioną, coraz zwężającą się, i zamkniętą wentylatorem śrubowym, (na wzór Turbiny Jouval'a).

Wentylator ten wprowadzany w ruch przez machinę parową o sile 12 koni, umieszczoną w podwórzu zewnętrznem przykrytem dachem szklannym, czerpie powietrze z pierwszej i wpycha go do innej komory po pod główną salę, również w najniższem piętrze piwnic znajdującą się. Ztąd powietrze przez 12 cylindrów żelaznych umocowanych w sklepieniu komory wchodzi do drugiej i pierwszej kondygnacyi piwnic po nad nią umieszczonych, a z tej ostatniej przez 250 otworów w podłodze parteru pod każdym fotelem wpychane jest do sali. W komorze drugiej kondygnacyi powietrze w zimie ogrzewa się przez zetknięcie z systemem rur żelaznych silnie ogrzewanych parą. Temperatura zaś powietrza miarkuje się wpuszczaniem za pomocą klap powietrza świeżego z komory pierwszej.

Z tejże komory pierwszej powietrze przez dwa boczne pionowe kanały rozprowadza się kanałami poziomymi po korytarzach lożowych i idzie również aż do galeryi 3. piętra, gdzie wychodzi na salę przez otwory po pod siedzeniami.

W pierwszej wielkiej komorze, o której na początku mowa, powietrze świeże zewnętrzne zanim go wentylator wepchnie wyżej, może być oczyszczone z pyłu i kurzu w nim się unoszących przez odpowiedni przyrząd. Przyrząd ten jest złożony z rur napełnionych wodą, połączonych z całym systematem wodnym, przez co woda w nich ulega silnemu ciśnieniu. Na całej długości rur są włoskowate otwory, przez które woda za otworzeniem kranu z siłą wychodzi i rozbija się w mgłę o blaszki ostrym kantem naprzeciwko otworów ustawione. Mgła ta opada na dół, zabiera z sobą wszelki pył i nie tylko oczyszcza ale i chłodzi powietrze w czasie lata. Dla większego ochłodzenia powietrza, podłogę komory polewają jeszcze nadto wodą.

Dla odjęcia zaś powietrzu pierwszej ostrości w czasie zimy i złagodzenia jego temperatury, by tem łatwiej w dalszych komorach ogrzać się mogło, w tejże pierwszej komorze rozprowadzono po nad podłogą grube rury żelazne ogrzewane parą. Od rur tych powietrze już do pewnego stopnia ogrzać się może.

Dla odprowadzenia zepsutego powietrza porobiono otwory po pod sufitem górnych galeryi i po nad samym wielkim żyrandolem. Z otworów tych idące kanały, komunikują z wielkim kanałem na poddaszu z blachy żelaznej zrobionym. W końcu tego kanału umieszczony podobny dolnemu wentylator, poruszany przez transmisją tą samą machiną parową, służy do wypychania powietrza z kanału na zewnątrz. Dla dopomożenia wentylatorowi i powiększenia ciągu, powietrze w kanale i tak już gorące ogrzewa się jeszcze kilkuset płomieniami gazowymi. Wszystkie kanały tak doprowadzające jak i odprowadzające powietrze, opatrzone są klapami, a cały mechanizm za pomocą przyrządów elektrycznych koncentruje się w pokoju inspekcyjnym umieszczonym w suterenach. Cały przypływ i odpływ powietrza może być z tego pokoju jak najdokładniej przez jedną osobę regulowanym, tak, że temperatura w sali i korytarzach utrzymuje się zawsze i jednostajnie pomiędzy 15 a 16 stopniami ciepła tak zimą jak i latem.

Długość drutów elektrycznych użytych do komunikacyi wynosi 38.000 metrów. Długość zaś rur parowych do ogrzania powietrza jest 18.000 metrów. Wentylator przy szybkości 160 obrotów na minutę może wprowadzić do sali 40 do 120 tysięcy metrów kubicznych powietrza na jedną godz. Pomimo tak wielkiej na pozór zmiany powietrza, ruch jego w sali jest tak delikatny i umiarkowany, że wcale uczuwać się nie daje, o czem osobiście przekonać się mogliśmy.

Całe urządzenie dotyczące ogrzania i wentylacyi wykonała fabryka machin H. D. Schmidt w Simmering według projektu i danych wskazówek przez Dr. Böhma*).

b) **Opera komiczna.** Studjując sposoby ogrzewania i wentylacyi, nie podobna nam było pominąć gmachu Opery komicznej.

Tutaj niezastosowano zupełnie siły mechanicznej, powietrze ogrzane samo wchodzić powinno do sali zastępując miejsce powietrza zepsutego, które wyciągane jest przez aspiracyą. System więc sam przez się jest prosty, lecz główną jego zaletą jest to, że powietrze ogrzane przed wprowadzeniem go do sali może się mięszać z powietrzem świeżem zupełnie nieogrzanem. Przez mięszanie to powietrza osiąga się ten ważny rezultat, że przez ogrzewanie czy to w kaloryferze, czy przez zetknięcie z rurami żelaznemi ogrzanemi wodą lub parą, powietrze zanadto osuszone a przezto nie zdrowe i do oddychania nieprzyjemne, mięszając się z powietrzem świeżem nieogrzanem odzyskuje utraconą wilgoć i staje się zdrowszem i przyjemniejszem.

Świeże powietrze czerpane z podwórza między schodami cesarskiem i igalerjowemi wchodzi do głównego kanału, mającego 8·5 metrów kwadratowych przecięcia. Przypływ powietrza świeżego reguluje się tu dwoma klapami. Z tych jedna służy do wprowadzenia powietrza do komory kaloryferowej, zkąd ogrzane wchodzi do komory do mięszania przeznaczonej. Druga zaś klapa służy do wprowadzenia świeżego powietrza bezpośrednio do tejże do mięszania przeznaczonej komory.

Kaloryfer służący jedynie do ogrzania powietrza do wentylacyi przeznaczonego, składa się z wielu rzędów rur, których powierzchnia zewnętrzna ogrzewająca wynosi razem 120 metrów kwadratowych.

Powietrze świeże po zmięszaniu wchodzi do sali przez 480 otworów różnego przecięcia, rozmieszczonych na parterze, mezaninie i wszystkich 4. piętrach i może go wejść do 40 tysięcy metrów kubicznych na godzinę. Powietrze zepsute wyciąga się przez aspiracyę. Kanał aspiracyjny umieszczony jest po nad głównym żyrandolem.

Ogrzanie sali, sceny i wszystkich przyległości uskutecznia się za pomocą systemu wodnego. (Heisswasserheizung mit Mitteldruck). W tym celu w różnych miejscach ustawionych jest 8 pieców, okrywających aparaty do ogrzewania. Ogólna długość rur ogrzewających wynosi 8800 metrów.

Całkowite urządzenie tak ogrzania jak i wentylacyi wykonanem zostało przez pp. Holdorff & Brückner, przedsiębiorców i kosztowało 25.000 złr. Dokładne zaznajomienie się z systemem ogrzania i wentylacyi w Wielkiej operze wiedeńskiej zawdzięczamy pośredniczeniu pana radcy ministerjalnego Wgo Filipa Zaleskiego, który ze zwykłą sobie uprzejmością ułatwił nam wstęp i dodanie męża fachowego, który nas oprowadzał i wszystko tłómaczył i objaśniał.

Niemniej wyrazić musimy na tem miejscu podziękowanie c. k. starszemu radcy budownictwa i architekcie p. Teofilowi Hansenowi, którego wysokiej uprzejmości i grzeczności zawdzięczamy sposobność chociaż pobieżnego tylko obznajomienia się z urządzeniem nowego parlamentu i nowej Giełdy w Wiedniu.

---

*) Technischer Fürer durch Wien S. 264, 265, i 466.
Deutsche Bauzeitung, Jahrgang VII. 1873 N. 104.

c) **Nowy parlament w Wiedniu.** Gmach parlamentu, dla którego dopiero zakładają fundamenta, oglądaliśmy tylko w rysunkach i w bardzo pięknym modelu gipsowym. Nadto pan Hausen ofiarował nam rysunki gmachu wraz z krótkim opisem.

Z lewej strony jest sala posiedzeń Izby panów, z prawej Izby posłów, w środku obszerna wspólna sień połączona galeryą ze schodami i przysionkiem. Po obu stronach każdej z sal pawilony mieszczące wszelkiego rodzaju bióra, pawilony te połączone są z głównym gmachem galeryami. Na przodzie głównego przysionku portyk o podwójnym rzędzie kolumn i podjazd szeroki w formie rozciągniętej podkowy, podchodzący aż do wysokości 1. piętra, ułatwiają przystęp w dnie pogodne. W dnie słotne powozy zajeżdżać mogą przez dziedziniec pomiędzy głównym gmachem i pawilonami i zatrzymywać się przy wejściu na schody główne. Po obu końcach przy głównych salach są występy podparte przez karjatydy i służące za podjazdy do pokoi i loż cesarskich.

Obie sale mają formę półkulistą przedłużoną prostokątem. W około sali po za siedzeniami dla posłów i panów jest korytarz, ułatwiający tymże dostęp do ich siedzeń. Dalej w koło idą loże i korytarze do nich doprowadzające.

Bióro prezydyalne umieszczone w przedłużeniu prostokątnem sali. Trybuna zaś wysunięta naprzód, jest tak umieszczoną, że mowca znajdować się będzie w samym środku półkola, formującego salę; — głos zatem idąc w kierunku promieni, do wszystkich miejsc sali w jednakowej dochodzić będzie sile.

Podłoga samej sali jest zagłębiona, podłoga zaś ostatniego półcyrklastego rzędu siedzeń poselskich, jak również i prezydyalnego bióra są na tym poziomie, co i wszystkie inne lokalności gmachu. Do każdej z sal prowadzą trzy wejścia, z tych środkowe służy wyłącznie dla prezydenta i prowadzi wprost do miejsca dla niego przeznaczonego. Boczne zaś drzwi prowadzą do przedpokojów, z których posłowie mogą albo schodząc po schodach na środek sali zajmować swoje miejsca, albo też mogą dostać się do tychże miejsc przez szerokie przejście okalające salę po za ostatnim rzędem siedzeń.

Lokalności wspólne dla obu izb, jak biblioteka, restauracja, bióro stenografów, są umieszczone w środku i w równej odległości od obu sal sejmowych. Jak z tego opisu i dołączonych planów widać, myśl przewodnia jest nadzwyczaj prosta, proste też jasne i łatwe jest całe urządzenie i rozłożenie wewnętrzne gmachu *).

---

*) Pan Hansen w broszurze swej objaśniającej przedłożony projekt po opisaniu wewnętrznego rozkładu, przytacza motywa, które mu przy projektowaniu przewodniczyły. Treść ich jest następująca:

„Zanim Artysta do przedstawienia danego przedmiotu się zabierze powinien go przedewszystkiem „w zarysie i ogólnych dyspozycjach jasno w głębi swej duszy wytworzyć i zobaczyć."

„Jak Minerwa wyszła z głowy Jowisza, tak pierwsza myśl w pełnej swej całości wyjść musi z głowy „artysty."

„Samo się przez się rozumie, że artysta winien jednocześnie wyrobić w sobie pojęcie i o formie „zewnętrznej swego utworu, gdyż ta niezaprzeczenie istotny wpływ na rozwiązanie zadania wywierać musi."

„Projektującemu zdawało się, że dla budowli tak wysokiego i poważnego przeznaczenia jedynie „tylko klasyczny grecki styl z czasów najwyższego jego rozwoju znaleść może zastosowanie."

„Grecy byli pierwszym narodem, który wolność i podległość pewnym prawom ukochał nadewszystko. „To też i architektura ich pomimo najwyższej powagi z surowością graniczącej i pewnemi prawami „miarkowanej zostawia artyście zupełną swobodę w rozwijaniu swoich myśli."

„Jakkolwiek Architektura grecka wyraz swój pozostawiła nam głównie w Świątyniach, nie należy „się obawiać, by zastosowanie jej do nowożytnych budowli miało nadawać tymże koniecznie świątyni cha„rakter. Architekt, który przez całe życie swoje oddając się wielostronnym pracom, usiłował najrozmaitsze „zadania i potrzeby swego czasu przyodziać zawsze w artystyczną a odpowiednią im formę, przez te „studja właśnie i przez to wnikanie w pojęcia i wymagania spółczesne więcej niż sam przypuszcza, wpły„wowi ich ulegać musi. — Artysta taki w błąd naśladownictwa nigdy nie popadnie."

Co do szczegółów te są dotąd w projekcie a kilkunastu rysowników zajmuje się opracowaniem pojedynczych części.

Opracowanie projektu ogrzania i wentylacji według systematu Dr. Böhma przypadło w udziale Panu T. Kallay inżynierowi Polakowi rodem ze Lwowa.

Jakkolwiek p. Kallay już od kilku miesięcy nad temi projektami pracuje, jednakże jest to zadanie tak trudne, mozolne i tyle różnych przedstawiające kombinacyi, że oprócz ogólników żadnych pozytywnych objaśnień bliższych szczegółów, odnoszących się do sposobu zastosowania tego systematu wentylacyi udzielić nam nie był w możności.

d) **Giełda.** W towarzystwie pana Kallaya obejrzano gmach Nowej-Giełdy. Tam zwracano słusznie uwagę na konstrukcję i znaleziono ją pod każdym względem wzorową.

„Jak Szyler i Goethe pomimo, że z wiecznie pięknych źródeł klasycznej literatury czerpali, są „najpierwszymi oryginalnymi niemieckimi poetami, tak samo właśnie można wiecznie doskonałą plastyczną „formę greckiej sztuki do nowych utworów za wzór nżyć."

„Projektujący sądzi, że tym właśnie wymaganiom w obecnym wypadku zupełnie odpowiedział. „Architektura tylko w połączeniu ze swymi siostrami, malarstwem i rzeźbą może zupełnie zadowolnić wy„magania budowlanego dzieła. — Lecz i pod tym względem przy użyciu greckiego stylu najpiękniejsze „i najdoskonalsze można otrzymać rezultaty."

„Projektującemu zdawało się, że zadaniem jego było stworzyć budynek pomnikowy, w którym „wszystkie sztuki o palmę pierwszeństwa walczyć ze sobą powinny. — Jak Grecy w swoich świątyniach, „Rzymianie w Forum a Chrześcijanie w katedrach doprowadzili sztukę do najwyższego rozwoju dosko„nałości, tak w naszych czasach uwaga ludów ześrodkowuje się i zatrzymuje na parlamentach. Niemieckie „ludy usiłują swemu nowemu pałacowi parlamentu nadać cechę pomnika, którymby naród mógł się „poszczycić."

„Czyż Austryackie ludy miałyby w tym wypadku pozostać w tyle."

„Na ozdobienie miejsca, w którem uchwalają się prawa mające rozlewać błogosławieństwo dobrobytu „na cały kraj, wszystkie sztuki wspólnie służyć im powinny."

„Co do ogólnego rozkładu i ugrupowania to naturalnem jest, iż obie izby albo raczej te ich części, „w których sale posiedzeń są położone, powinny być szczególniej wywyższone. Wzgląd nadto na praktyczne „potrzeby wewnętrzne, nakazywał sale te pomieścić tak, jak to w projekcie uczyniono. Przezto bowiem, „że sale posiedzeń znajdują się w dwóch przeciwnych stronach gmachu, że bióra prezydentów znajdują „się od środka a siedzenia posłów od zewnątrz można było następującym potrzebom zadosyć uczynić:

1. otrzymać najbliższą i bezpośrednią łączność między prezydjami obu Izb;
2. można było najłatwiej i najodpowiedniej sale zgromadzeń obrad i. t. p. których obie izby potrzebują ugrupować z trzech stron w około sal posiedzeń, w środku zaś pomieścić takie lokalności, które wspólne są obu izbom.
3. nakoniec otrzymano swobodę zupełnego odłączenia przystępów dla dworu i publiczności i wydzielenie dla tychże koniecznej dla nich przestrzeni. — Pomimo takiego rozdziału i uwydatnienia pojedynczych części dóm parlamentu winien przedstawić jedną całość. — Z estetycznego nadto względu w tak pomnikowej budowli musi znajdować się jedna część, którąby główny środkowy łączący punkt w gmachu stanowiła. — Takim punktem właśnie jest w projekcie portyk, który ustawiony na wysokiem dominującem podniesieniu tem większego jeszcze nabiera znaczenia. — Przez portyk ten wchodzi się do przedsieni schodowej, a z tamtąd przez kolumnadę i przestrony stylistycznie traktowany imponujący vestibule, przechodzi się do wspaniałej sali przyszłej Austryackiej Wahlhalli, w której członkowie obu izb zbierać się będą. Sala ta rozdzielająca obie izby służy zarazem za łączny punkt dla obydwóch. — Tu pomiędzy kolumnami staną kiedyś posągi najlepszych i najzasłużeńszych mężów w Austryi. Wielkość tej sali i wspaniałość jej późniejszym niezaprzeczonym pożytkiem usprawiedliwioną zostanie. Konieczną jest ona i ze względów architektonicznych, gdyż jak portyk główny zewnętrznie, tak ona na wewnątrz służy do połączenia dwóch części gmachu w jedną zbiorową całość.

Erläuterung zu der im Hohen Auftrage des k. k. Ministeriums des Inneren verfassten Skizze für das in Wien neu auszuführende österreichische Parlamentsgebäude — z trzema tablicami rysunków.

Widać wszędzie, iż nie żałowano pieniędzy, by budynek dla użytku publicznego przeznaczony uczynić jak najmocniejszym i najtrwalszym, i by istnieniem swem mógł w daleką przyszłość świadczyć, że w epoce naszej oprócz z dziś na jutro wznoszonych budynków umiano też dobrze, mocno i trwale budować. Z różnych szczegółów konstrukcyjnych, godnych naśladowania, wymieniamy tylko jeden, to jest: że wszystkie mury od fundamentów aż pod dach murowane są na zaprawę hydrauliczną. Tym sposobem cały budynek stanowi jakby jedną monolitową masę. Zwrócić tu jeszcze musimy uwagę, że we wszystkich stolicach, które zwiedzaliśmy, budowle pomnikowe są wszystkie tak samo na zaprawę hydrauliczną murowane.

W gmachu giełdy głównym materjałem budowlanym jest cegła, gzymsy jednak, ozdoby okien, kolumny, cokuły są z kamienia. Tło zaś czyli płaszczyzny gładkie od zewnątrz są wykładane tabliczkami fajansowemi. Tabliczki te w kilku kolorach układane są w deseń.

Sposób ten licowania muru od zewnątrz w naszym klimacie, jest bezzaprzeczenia lepszym od wszelkiego rodzaju wypraw nawet cementowych. Tabliczki takie szlifowane a nawet polewane, zabezpieczają mury od wsiąkania w siebie wilgoci zewnętrznej.

Do tego sposobu licowania murów powrócimy jeszcze przy opisie budowli berlińskich.

Wentylacja i ogrzewanie urządzone według systematu Dr. Böhma. Machina parowa o sile 16 koni poruszać będzie dwa wentylatory umieszczone w suterenach. Jeden z wentylatorów przeznaczony do wpychania świeżego powietrza, drugi do wyciągania zepsutego.

Kanał główny dla powietrza świeżego mieć będzie 6 do 10 metrów kwadratowych powierzchni przecięcia i będzie komunikował z komorą do ogrzewania przeznaczoną, jak również z komorą do mięszania powietrza, 12 innych komor przeznaczonych również do ogrzewania a umieszczonych w różnych częściach gmachu czerpać będą dla siebie powietrze z głównego kanału.

e) **Łazienki w szpitalu powszechnym.** Korzystając z wolnego czasu jaki nam jeszcze w Wiedniu pozostał, zwiedzaliśmy Łazienki w szpitalu powszechnym.

W jednym z tylnych pawilonów na dole kilka sal sklepionych wraz z należącą do nich częścią korytarza użyto na pomieszczenie łazienek. Pokoiki łazienkowe i korytarze je obsługujące otrzymano przez pobudowanie przegród drewnianych na jeden mniej więcej sążen wysokich. Pokoiki od strony korytarza nie są zamknięte drzwiami, lecz przysłonięte firankami z grubego drelichu.

W pokoikach poustawiano po jednej lub dwie wanny. Wanny są czworograniaste metalowe o wielkości odpowiedniej do tego, czy jednę, czy też dwie, trzy lub cztery osoby jednocześnie w siebie zmieścić mogą. Są też wanny tak urządzone, że chory może pozostawać w kąpieli ciągle bez przerwy przez kilka tygodni lub miesięcy nawet.

Tuż obok sal na łazienki przeznaczonych umieszczone kotły zaopatrują wszystkie wanny w wodę gorącą i zimną. Woda zanieczyszczona kąpielą odprowadza się osobnemi rurami. Sala ogrzewa się wodą gorącą.

Pralni w szpitalu tym nie ma.

Drezno.

a) **Landtag.** Obie izby Landtagu saskiego pomieszczone są w starym pałacu Hr. Brühla przy Landhaus-Strasse położonym. Urządzenie wewnętrzne nie przedstawia nic interesującego.

Dwie wielkie sale formy wydłużonych prostąkątów w dwóch przeciwnych końcach pałacu przeznaczone są na sale obrad. Aparat w obu salach to jest ławki, stoły, trybuna, są ruchome

i wszystkie zastaliśmy porozbierane, zestawione razem w jedną gromadę w każdej sali i wszystko starannie płótnami pookrywane.

W sali posłów ławki są drewniane wyplatane, w sali panów wyścielane. Do każdej z sal obradowych należy kilka pokoi przeznaczonych do obrad komisyi. Wszystko nosi na sobie cechę tymczasowości, która jednak trwa już dawno. Lecz podobno noszą się z myślą budowania nowego specyalnego pałacu.

Obie sale ogrzane są zwyczajnemi żelaznemi kaloryferami. Wprowadzono tu jednak ulepszenie przez mięszanie powietrza w kaloryferze ogrzanego z powietrzem świeżem z zewnątrz wziętem. Mięszanie to, jak i ilość powietrza wchodzącego do sali, miarkować można przez odpowiednio urządzone klapy. Oprócz kaloryferów znajdują się w każdej sali piece, których zadaniem jest pomagać kaloryferom.

Wentylacja odbywa się przez aspirację zwyczajną do kominów, a w części przez piece. Oświetlenie sal dzienne przez zwyczajne okna, wieczorne zaś przez gazowe pająki.

Zwiedziliśmy także nowo budujący się teatr, lecz nie znaleźliśmy tam pod względem ogrzania, wentylacyi nic jeszcze stanowczo postanowionego.

Berlin.

a) **Reichstag.** Z powstaniem nowego niemieckiego cesarstwa i niemieckiego parlamentu otworzyła się potrzeba i odpowiedniej lokalności do obrad tegoż parlamentu.

Dla zaradzenia tej potrzebie ogłoszono konkurs na wybudowanie odpowiedniego gmachu, tymczasowo zaś polecono architekcie P. Hietzig przerobić na ten cel stary budynek przy Leipziger-Strasse położony*).

---

*) W skutek ogłoszonego konkursu złożono bardzo wiele projektów. Wiele z pomiędzy nich odznaczało się wysokiemi zaletami, szerokiem pojmowaniem zadania pod względem ogólnej kombinacyi architektonicznej, łatwym, prostym i jasnym układem planu, harmonijnem grupowaniem mas, wytwornością, bogactwem i wykwintnym smakiem tak wewnętrznej jak i zewnętrznej architektury, ale żaden nie wyczerpnął i nie zadowolnił wszystkich warunków wynikających z dzisiejszych potrzeb wewnętrznych parlamentów w ogóle, a w szczególności parlamentu niemieckiego, który ze względu na ducha narodu, jego charakter i zwyczaje a nawet odmienny konstytucyjny ustrój musi mieć pewne sobie tylko właściwe potrzeby.

Taki rezultat konkursu wywołał bardzo poważną i gruntowną dyskusję w piśmiennictwie nad wewnętrznemi potrzebami gmachu parlamentu niemieckiego, nad formą sali, wzajemnem ustosunkowaniem i rozłożeniem rozmaitych pomocniczych lokalności i t. p.

Wszyscy biorący udział w dyskusyi zgadzają się na to, że ogłoszony konkurs zaskoczył architektów niespodzianie, że żaden z biorących się do opracowania projektu nie był dostatecznie przygotowany i obznajomiony z zadaniem, bo przedmiot nie był dotąd wcale teoretycznie opracowanym, projektujący zapatrując się na istniejące dziś w różnych krajach budowle sejmowe, zapożyczali z nich wzory bez dostatecznej krytyki i wniknięcia w miejscowe potrzeby i warunki.

Za jedną z przyczyn nie udania się konkursu uważają krytycy wadliwe i niewyczerpujące ułożenie programu konkursowego. Układający program ograniczyli się tylko na wymienieniu potrzebnych lokalności — a nie dotknęli zupełnie wzajemnego tychże lokalności do siebie stosunku i zależności, nie wykazali potrzeb wewnętrznej manipulacyi, nie zwrócili uwagi projektujących na charakter wynikający z konstytucyi pewnych ciał politycznych, które w chwili obrad zajmować muszą salę — a dla których architekt naprzód obmyśleć musi miejsca odpowiednie właśnie do charakteru tychże ciał i do wzajemnego pomiędzy niemi stosunku.

Układ wewnętrzny tak przerobionego budynku jest następujący:

Główne wejście od Leipziger-Strasse. Z vestibulu na prawo odźwierny, garderoba i lokal restauracyjny, na lewo bióra pocztowe i telegraficzne, schody, pokój dla przybywających z interesami

---

Zarzucają nadto programowi, że żądał pomieszczenia w tymże samym gmachu, pomieszkań dla prezydenta Reichstagu i dla Dyrektorów biór. Połączenie to pod jednym dachem dwóch tak odrębnego charakteru lokalności przysporzyć koniecznie musiało trudności i powikłanie, na których obie strony a przedewszystkiem lokalności parlamentu koniecznie ucierpieć musiały.

Zastanawiając się nad pojedynczemi częściami gmachu uważają salę posiedzeń jako część najważniejszą, najwybitniejszą, nadającą ton i charakter całości i kierującą wszystkiemi pomysłami i kombinacjami architekta. W kreśleniu zatem swego projektu architekt przedewszystkiem winien sobie rozwiązać zadanie kształtu i wielkości sali, bo od tego cała następna jego kombinacja zależeć musi.

Z istniejących dziś sal parlamentów trzy wyróżniają się zasadnicze kształty:

1. Francuski, mający za zasadę półkole przedłużone prostokątem opartym na średnicy tegoż półkola. 2. Amerykański będący pełnym kołem i 3. Angielski prostokątny. W Europie dotychczas kształt francuski półkolisty wszędzie znalazł zastosowanie. Krytycy niemieccy zapatrując się ze stanowiska ogólnego uważają urządzenie sali Ciała prawodawczego i senatu w Paryżu za wzorowe i pod każdym względem doskonałe. Lecz w zastosowaniu do niemieckiego parlamentu jest ono ich zdaniem zupełnie nie odpowiednie. We Francyi i w krajach, które kształt francuski dla swych sal sejmowych przyjęły, dwie tylko grupy oddzielne miejsce w sali mieć dla siebie muszą t. j. bióro prezydyalne z trybuną i siedzenia dla posłów. W niemieckim sejmie przybywa jeszcze trzecia grupa doniosłego politycznego znaczenia, członków Rady związkowej.

W tymczasowym lokalu parlamentu niemieckiego zadanie pomieszczenia tych trzech grup jest bardzo niekorzystnie rozwiązane, bo członkowie Rady związkowej są bardzo niewygodnie i nieodpowiednio pomieszczeni. Bióro prezydyalne rozdziela ich na dwie połowy, a mowca na trybunie stojący plecami jest do nich obrócony. Konkurenci jedni zapatrzyli się na mury francuskie, drudzy zaś bezmyślnie naśladowali istniejącą tymczasowość w Berlinie, i dla tego żaden zadowalaiająco zadanie nie rozwiązał.

Krytycy wypowiadają zdanie, że najodpowiedniejszą formą dla niemieckiego parlamentu dozwalającą rozwiązać wszystkie trudności będzie połączenie form angielskiej z amerykańską t. j. zewnętrzny kształt sali prostokątny. — Siedzenia zaś w półśrodkowo ustawione i podzielone na cztery wycinki. — Jeden z wycinków przy dłuższej ścianie prostokąta zajęłoby bióro prezydyalne z Trybuną i miejscem dla stenografów. — Wycinek temu przeciwległy zawierałby siedzenia dla członków Rady związkowej. Pozostałe zaś dwa wycinki przeznaczone by były dla deputowanych.

Za takiem urządzeniem sali parlamentu niemieckiego przemawiają i względy akustyczne. Trybuna i stenografowie a szczególniej ci ostatni pomieszczeni byliby prawie w samym środku sali. Głos przemawiającego z trybuny wszędzie zarówno byłby słyszany i wzajemnie głosy posłów z miejsc swych przemawiających, lepiej i dokładniej dochodziłyby do stenografów.

Ponieważ jednak posłowie po największej części tylko w razie chęci wypowiedzenia swych przekonań w mowach dłuższych i wyczerpujących wychodzą na trybunę, we wszystkich zaś utarczkach parlamentarnych zwykli przemawiać ze swoich miejsc, a to dla zbytniej odległości od głównej trybuny, niektórzy zatem autorowie proponują urządzenie w pośrodku wycinków dla posłów przeznaczonych dwóch mniejszych trybun.

W dalszym ciągu swoich uwag krytycy zastanawiają się nad pomieszczeniem stenografów a z przedstawionych prac konkursowych widać, że projektujący zupełnie nie zdawali sobie sprawy i nie pojmowali ważności tej kwestyi.

Czynność stenografów jest podwójna, spisywanie na miejscu w sali stenograficzne mów w czasie obrad wygłaszanych i następnie tłómaczenie tychże stenograficznych notatek po za obrębem sali. Dwa zatem miejsca dla stenografów winny być obmyślane. Jedno w samej sali, drugie na zewnątrz, lecz jak najbliżej sali.

W sali stenografowie pomieszczeni być powinni przed trybuną. Pomieszczenie to powinno odpowiadać następującym warunkom:

1. Przystęp do niego nie powinien być przez salę;
2. Powinno być od sali oddzielone i zamknięte,
3. Winno mieć taką formę, by stenografowie swobodnie poruszać się mogli na prawo lub na lewo, stosownie do tego, z której strony sali głos przychodzi;
4. nakoniec zawierać musi w sobie oddzielne miejsce dla przełożonego i to w bezpośredniej bliskości pracujących stenografów.

do posłów i wychodki. Z vestibulu na wprost wchodzi się do obszernego foyer przytykającego bezpośrednio do sali posiedzeń. Po końcach foyer na prawo i lewo są drzwi prowadzące do korytarzy otaczających salę. Z korytarzy tych ośm wejść oddzielnych ułatwia wstęp na salę. Z korytarza z lewej strony sali wchodzi się do lokalu złożonego z wielkiej sali i mniejszego pokoju, przeznaczonych dla stenografów. Z korytarza tylnego przeciwległego foyer wchodzi się do sal przeznaczonych na bióra dla prezydenta Reichstagu, kanclerza i prezesa urzędu kanclerskiego. W korytarzach tych są również pomieszczone wychodki obsługujące tę część całego lokalu i sal dla posiedzeń Bundesrathu. Ta ostatnia pomieszczona jest w oficynie z prawej strony i w przedłużeniu prawego korytarza. Do sali tej można zajechać wprost przez peron w przyległym dziedzińcu pałacu pruskiej Izby panów.

Na pierwszem piętrze po nad korytarzami otaczającymi salę, są galerje i trybuny rozmaitego przeznaczenia. W pawilonie frontowym mieści się kancelarja Reichstagu oraz biblioteka i czytelnia, w pawilonie przeciwległym oraz na drugiem piętrze pawilonu frontowego, sale przeznaczone dla obrad komisyj. Załączony przy niniejszem plan posłużyć może do dokładniejszego zrozumienia opisanego rozkładu.

Uzupełnić nam go jeszcze wypada krótkiem opisaniem oświetlenia, ogrzania i wentylacyi.

Co do oświetlenia. Sala główna oświecona w dzień przez szklanny sufit.

Sufit ten nie jest zupełnie płaskim lecz lekko podniesiony w środku na kształt dachu namiotowego. Światło przychodzi przez dach również szklanny. Wiązanie sufitu jest żelazne, wiązanie zaś dachu drewniane. Każde przęsło między dwiema krokwiami stanowi oddzielną latarnię, złożoną z dwóch płaszczyzn mocno do siebie nachylonych i formujących oddzielny daszek, którego grzbiet idzie w kierunku krokiew. Między takiemi dwoma sąsiedniemi latarniami tworzy się rynna do odpływu wody deszczowej. Sufit szklanny służący do przepuszczania światła dziennego, służy zarazem i do przepuszczania oświetlenia nocnego, gdyż przyrządy oświetlające umieszczone są na poddaszu po nad tymże sufitem.

Oświetlenie nocne gazowe. Sufit szklanny podzielony jest na około 500 pól kwadratowych, mających każde około 0·60 metr. w kwadrat. Na każde pole przypada jeden płomień gazowy. Ogólna liczba płomieni podzielona jest na 10 części, z których każda tworzy osobną nierozdzielną całość i umieszczona jest na oddzielnym wózku. Wózek taki opatrzony czterema kołami, porusza się po szynach żelaznych. Płomienie na każdym wózku zasilane są gazem doprowadzanym oddzielną rurą, połączoną z rurą główną ramieniem ruchomem, dozwalającem pomienionej rurze doprowadzającej zmieniać położenie jednocześnie z posuwającym się wózkiem.

Dla zadosyćuczynienia 1mu warunkowi niektórzy radzą miejsce dla stenografów zagłębić w podłogę sali tak, aby głowa stojąco pracującego stenografa znajdowała się na poziomie głów posłów siedzących w pierwszym rzędzie ławek. Zagłębienie takie może ułatwić urządzenie komunikacyi do wchodu i wychodu stenografów po pod biórem prezydyalnem. Drugiem miejscem dla stenografów jest oddzielna sala do tłómaczenia stenograficznych notatek, podczas gdy zwykle 2 stenografów pracuje w sali posiedzeń, to jednocześnie 8 do 10 jest zajętych głośnem dyktowaniem w sali dla stenografów. Sala ta zatem powinna być obszerną, widną i w bezpośredniej jak najbliższej odległości od sali posiedzeń położona. Forma jej winna być podłużną i zawierać tyle okien, wiele potrzeba w niej ustawić stołów do pracy, a przy każdym czterech pracujących, to jest 2 stenografów i 2 sekretarzy

W bezpośrednim związku ze salą dla stenografów powinny zostawać 1. tak zwana sala korrektury, gdzie posłowie poprawiają mowy swoje przez stenografów spisane, 2. lokalność dla dziennikarzy przeznaczona. Krytycy sądzą jeszcze, że rząd powinien ogłosić drugi konkurs, który jakkolwiek może jeszczeby wszystkich kwestyj zupełnie zadawalniająco nie rozwiązał, to przynajmniej odpowiedział tym warunkom, które w pierwszym konkursie tak rażąco zaspokojone nie zostały.

Tam gdzie chodzi o stworzenie pomnika narodowego nie należy przystępywać do dzieła bez należytego przygotowania i wyczerpania wszystkich wątpliwych kwestyj.

Deutsche Bauzeitung Jahrgang VI 1872 i *Jahrgang VII 1873.*

Każdy płomień zaopatrzony jest w kinkiet z blaszki mikowej i w daszek rewerberowy blaszany. Proces zapalania lamp odbywa się nad częścią pełną nieoszkloną nieruchliwą sufitu i gdy wszystkie lampy we wózku są już zapalone, wtedy wózek posuwa się i zajmuje przeznaczone sobie miejsce po nad sufitem szklannym.

Myśl do tego urządzenia wziętą została z podobnegoż zastosowanego do oświetlenia sali Ciała prawodawczego w Paryżu.

Wentylacya i ogrzanie. Ogrzanie sali połączone jest z wentylacyą. Ciepłe świeże powietrze wpychane jest do sali górą przez otwory, umieszczone w wielkiej fasecie sali. Powietrze zaś zepsute wychodzi dołem przez otwory po pod siedzeniami w podstawkach stopni schodowych. Widzimy tu więc system pulsyjny połączony z aspiracyjnym. Powietrze świeże zimne czerpane z zewnątrz wpycha się do komory umieszczonej w suterenach po pod salą za pomocą 2ch aparatów wiatrakowych, poruszanych machiną parową o sile 6ciu koni. W komorze tej powietrze ogrzewa się systemem rur wypełnionych parą wodną. Z komory powietrze przechodzi do kanałów, do których wprowadza się również i powietrze zimne, dla mięszania i miarkowania stopnia jego temperatury. Tak ogrzane powietrze ulegając parciu wywieranemu przez machiny, podnosi się do góry i wpycha do sali, jak to wyżej powiedziano. Przestrzeń pod podłogą sali połączona z samą salą otworami w podstawkach stopni schodowych po pod siedzeniami, komuniknje z inną komorą, w której końcu zbudowany jest wielki obszerny i wysoki komin. W kominie umieszczony piec żelazny mocno ogrzewany powoduje silny ruch i ciąg powietrza w komorze a przez to samo wyciąga powietrze z pod podłogi i z dolnych warstw samej sali. W miejsce wyciągniętego powietrza zepsutego wstępuje powietrze świeże i ciepłe z warstw górnych i tworzy się tym sposobem ciągły ruch powietrza z góry na dół. System ten jak widzimy jest bardzo zbliżonym do systemu Dra Böhma a ma tę zaletę, że jest daleko mniej skomplikowanym i o wiele tańszym, gdyż koszt całego urządzenia wynosił 25.000 talarów a jak nas objaśniono jest zupełnie wystarczającym. Sala posiedzeń Rady związkowej ogrzana jest wodą gorącą (Warmwasserheizung) a wentylowana sposobem zwyczajnym przez otwory do kominów.

Inne części gmachu ogrzane są bądź zwyczajnemi kaflowemi piecami, bądź też kaloryferami. Urządzenie całego lokalu choć tymczasowe jest bardzo wytworne. Siedzenia posłów wyścielane. Podłoga cała nie tylko w sali, lecz i w korytarzach wyłożona dywanami. Ściany sali i wszystkich pokoi wybito płótnem malowanem.

Wszystkie krzesła, stoły, czy to w biórach czy salach dla komisyi przeznaczonych, czy też w gabinetach kanclerza i prezesa izby, lub też nawet w lokalu przeznaczonym na restauracyę, są podług danych przez architekta rysunków wykonane.

Pałac pruskiego Sejmu. Po opisaniu pałacu Reichstagu nie wiele da się szczególnego powiedzieć o pałacu pruskiego Sejmu. Nie jest on także umyślnie na ten cel budowanym, lecz przerobionym. Sala posiedzeń jak w poprzednim z dziedzińca przerobiona ma formę prostokątną. Przy jednej z dłuższych ścian prostokątu jest bióro prezydującego i trybuna. Siedzenia posłów podobnie jak w Reichstagu rozchodzą się w promienie. Po nad prezydyum i z dwóch boków sali są galerye. Wejścia główne dla posłów są po obu stronach bióra prezydyalnego. Z tyłu zaś po za ostatnim rzędem siedzeń, troje drzwi prowadzą do biór i sal komisyjnych. Sala ma ściany gładkie malowane kolorami ciemnemi w różne komportymenta i filuugi.

Ogólne urządzenie mniej wytworne niż w Reichstagu, ale gustowne i wygodne.

Sala posiedzeń oświetlona w dzień z góry przez szklanny sufit, w nocy zaś pająkami i lampami gazowemi, które zapalają się równocześnie prądem elektromagnetycznym.

Ogrzanie i wentylacya jak w Reichstagu, z tą jednak różnicą, że powietrze świeże ogrzane wprowadzone jest dołem przez otwory po pod siedzeniami posłów, powietrze zaś zepsute uchodzi

przez otwory w suficie po nad pająkami i ztamtąd kanałami wprowadzone jest w komin, w którym się aspiruje.

Przy zwiedzaniu obu gmachów parlamentów towarzyszył nam p. Gorgolewski królewski architekt, asystent przy akademii budowniczej w Berlinie. Tenże pan Gorgolewski zalecił nam zwiedzenie nowo wybudowanego a nawet jeszcze niezupełnie skończonego wielkiego więzienia w Plotzensee pod Berlinem, gdzie nam towarzyszył a nawet wstęp ułatwił. Gmach ogromnych rozmiarów, mieszczący w chwili, gdyśmy go zwiedzali przeszło 800 więźniów; pomimo swego przeznaczenia zewnętrznie dosyć przyjemnie dla oka się przedstawia i nie budzi owej grozy, jaką zwykle sprawiają więzienia a do której oczy nasze już nawykły,

Cały murowany z cegły czerwonej i fugowanej cementem bez tynku. Gzymsy również z cegły czerwonej modelowej. Dach przykryty łupkiem. Chodniki w około budynku i ścieki wykładane cegłą twardą, zwaną klinką (odpowiada naszej zendrówce 1ej klasy). Na szczególną uwagę zasługuje część gmachu, przeznaczona na pomieszczenie więźniów, skazanych na odsiedzenie swej kary w odosobnieniu.

Część ta gmachu dwupiętrowa podzielona jest w środku korytarzem, przez parter i dno piętra wysokim. W końcu korytarza umieszczone schody żelazne, komunikują w krużganki idące wzdłuż ścian korytarza po obu jego stronach. Z krużganków tych, także żelaznych, wchodzi się do cel pojedyńczych. Przez to urządzenie dozór i obsługa są ułatwione, gdyż jeden dozorca wszystkie trzy piętra, razem około 60 cel dozoruje i obsługuje. Każda cela ma około 2ch metrów szerokości i $3\frac{1}{2}$ długości. W ścianie węższej naprzeciwko drzwi jest okno mające około 0·80 metrów w kwadrat opatrzone kratami. Przy jednej ze ścian dłuższych łóżko żelazne z materacem, przytwierdzone do muru na hakach zawiasowych, może być złożone, podniesione i na ścianie zawieszone. Tym sposobem więzień zyskuje wolne miejsce do swobodnego ruchu. Naprzeciw łóżka stolik nieruchomy, obok niego szafeczka do muru przytwierdzona i jeden stołek drewniany. W rogu celi jest watercloset czyszczony wodą i tak urządzony, że przy usiądzeniu klapa się odmyka a woda w dostatecznej ilości wchodząc wymywa i unosi ze sobą nieczystości. Drzwi mocne dębowe, otwierające się na zewnątrz zamykają celę, przez mały zaś w nich otwór okrągły najwięcej 2 cale średnicy mający, dozorca może w każdej chwili śledzić zachowanie się więźnia. W celi znajduje się nadto płomień gazowy, otwierany i zamykany z korytarza i rękojeść do dzwonka ogólnego na korytarzu na przypadek, gdyby więzień czegoś szczególnie zapotrzebował.

Cały gmach ogrzany wodą, parą wodną lub ciepłem powietrzem wpychanem machiną parową. Wentylacye przez otwory w murach zamknięte klapą.

Schody wszystkie kamienne.

Lazaret pomieszczony w oddzielnym budynku, nie przedstawia żadnych szczególnych urządzeń. Korytarze ogrzewa się wodą, sale zaś ciepłem powietrzem, wpędzonem przez otwory w murze w wysokości jednego metra od podłogi. Otwory są przysłonięte grubem płótnem.

Kuchnia zajmuje oddzielny budynek parterowy. Kilkanaście kotłów miedzianych niebielonych do gotowania jedzenia ogrzewa się parą. Para do gotowania doprowadza się rurą od kotła parowego obok umieszczonego. Para zaś powstająca z gotującej się potrawy odchodzi inną rurą do wielkiego wspólnego komina.

Podłoga wyłożona cegłami klinkami na kant fugowana cementem.

Ścieki przykryte żelaznemi nakrywkami.

Pralnia zajmuje również oddzielny budynek parterowy. W środku sień, z lewej strony właściwa pralnia, z prawej suszarnia i magiel.

Pralnia właściwa składa się z dwóch kadzi do moczenia, z dwóch kotłów do gotowania i z ośmiu kadzi czyli balii drewnianych do ręcznego prania bielizny. 2 centryfugi poruszane parą służą do wyciskania.

Suszarnia zajmuje pierwszą z dwóch izb z prawej strony sieni. Izba ta podzielona na dwie części. Część tylna zamknięta stanowi właściwą komorę, w której są umieszczone ruchome wieszadła w formie szuflad pionowych. W drugiej izbie jest magiel zwyczajny, siłą rąk ludzkich poruszany i stoły do składania bielizny. Cały układ obsłużony jest przez małą machinkę parową i dwa kotły parowe.

Bank królewski. Wspomniany wyżej p. Gorgolewski nie mogąc sam towarzyszyć nam w dalszych wycieczkach, udzielił nam łaskawie rekomendacyi do p. Hin architekty królewskiego, kierującego budową gmachu Banku królewskiego. Pan Hin z całą uprzejmością pokazał plany budowli, udzielił wszelkich objaśnień i pokazał na miejscu nie tylko budującą się obecnie część gmachu, ale część już wykończoną i do użytku oddaną.

Nie mogąc się wdawać w opisanie wewnętrznego rozkładu i urządzenia, bo to nawet nie mogłoby być ani dokładnem ani dosyć jasnem bez możności objaśnienia i uzupełnienia go rysunkami, ograniczymy się jedynie na kilku uwagach ogólnych.

Budynek dwupiętrowy ma front na 3 ulice. Zbudowany cały od fundamentów aż pod dach z cegły palonej na wapno hydrauliczne a raczej na wapno zwyczajne, hydraulizowane dodatkiem $\frac{1}{5}$ cementu. Zewnętrzna strona gmachu wyłożona cegłą szlifowaną i fugowaną cementem. Gzymsy, kolumny i ozdoby okienne z kamienia. Wszystkie sale i korytarze na wszystkich piętrach sklepione. Sklepienia tak płaskie jak i łukowate wykonane z cegły pełnej, lecz tak lekkiej, że cegła wymiarów zwyczajnych waży zaledwie $\frac{1}{4}$ wagi cegły pełnej zwykłej. Korytarze i sale do użytku publicznego przeznaczone wyłożone są tafelkami kolorowemi i w deseń wypalonemi z gliny. Wszystkie te gatunki cegieł pochodzą z fabryk szląskich.

Konstrukcya wszelka wykonana ze starannością i dokładnością wzorową, godną naśladowania i odpowiadająca w zupełności rodzajowi budowy mającej przetrwać długie lata.

Cały gmach ogrzany wodą (Warmwasserheizung). Wentylacya zwyczajna przez otwory w murach. Sposób budowania odkrytą cegłą od zewnątrz jest bardzo upowszechnionym w Prusach. Zastosowanym on bywa szczególnie do budynków użytku publicznego, gdyż doświadczenie przekonało, iż jest najodpowiedniejszym dla klimatu. Używanym on był jeszcze przez Krzyżaków, których budowle do dnia dzisiejszego przetrwały w jak najlepszym stanie. Przystęp do sal parlamentu niemieckiego i Sejmu pruskiego ułatwił nam z wszelką gotowością i uprzejmością c. k. radca ambasady w Berlinie pan baron Münch, obecnie c. k. minister pełnomocny w Atenach.

Bruksela.

Wszystkie doświadczenia jakie zebraliśmy w Brukseli, zawdzięczamy rzadkiej uprzejmości JE. hrabiego Bogusława Chotka, ambasadora austryackiego w Belgii, który raczył nam osobiście towarzyszyć przy zwiedzaniu pałacu parlamentu i pałacu sprawiedliwości nowo budującego się.

a) Pałac parlamentu. Pałac ten mieści się w zabudowaniach zwanych Palais de Nation i położonych przy ulicy de la Loi. Pałac ten wybudowany był w końcu 18. wieku (1779—1783) przez architektę Guimard i mieścił w sobie Radę Brabantu. W czasie panowania francuskiego były w nim sądy. W r. 1820 przerobionym został dla pomieszczenia stanów jeneral-

nych. Od r. zaś 1831 mieści w sobie obie Izby parlamentu belgijskiego. Na dole wspaniały przysionek, formy bardzo wydłużonego prostokąta ozdobiony jest 6ma posągami z białego marmuru, przedstawiającymi znakomitych mężów z historyi Flandryi i 4ma posągami gipsowymi alegorycznymi przedstawiającymi cztery zasadnicze wolności konstytucyi belgijskiej.

Po dwu końcach przysionka bardzo piękne marmurowe schody prowadzą na 1sze piętro, z lewej strony do sali senatu, z prawej zaś do sali posłów.

Sala Senatu formy półcerklastej przedłużonej prostokątem, zbudowaną jest w stylu Ludwika XVI.

Bióro prezydenta umieszczone jest przy ścianie płaskiej naprzeciw półcerkla. Przed biórem trybuna, przypada mniej więcej w środku półcerkla. Fotele dla senatorów ustawione rzędami półkulistemi, przedzielone przejściami w kierunku promieni. Nad biórem prezydenta obraz alegoryczny, przedstawiający Belgię otoczoną 9ma prowincyami. Po obu zaś stronach obrazu otwarte są loże dla dziennikarzy. W ścianach krótszych prostokątnej części sali są wejścia a po nad niemi z prawej strony loża królewska, z lewej zaś loża Ciała dyplomatycznego. W około zaś sali części jej półcerklastej po za siedzeniami senatorów i wysoko podniesionej ciągnie się piękna kolumnada koryntska a po za nią galerye dla publiczności.

Gładka ściana pod kolumnami ozdobiona jest 15 obrazami sławnego malarza belgijskiego Galeait, przedstawiającymi sławnych ludzi z historyi Niderlandów. Sufit sklepiony formy eliptycznej bardzo zniżonej, ozdobiony w kasetony mocno złocone. W ogóle sala jest pięknych proporcyj architektury wytwornej i wykwintnego gustu. Lecz za to wcale tego powiedzieć nie można o sali Izby poselskiej. Ma ona tę samą formę, co i sala senatu, choć znacznie od niej większa. Bióro prezydenta, trybuna i siedzenia posłów jak w sali senatu. Loża królewska i dyplomatyczna źle i niewygodnie umieszczone odpowiednio swemu przeznaczeniu.

Sale otaczają dwa rzędy kolumn jedne na drugich — kolumny dolne niesmacznie przecięte w pół wysokości galeryą przeznaczoną dla publiczności. Sala bezproporcyonalnie wysoka a sklepienie prawie półcerklaste w drobne kasetony jeszcze bardziej wysokość sali powiększa.

Całość bez złoceń i malowań żadnych, lecz pozostawiona biało sprawia nieprzyjemne wrażenie — jakby wielkiej rajtszuli — przytem jak nam mówiono jest bardzo nieakustyczna i w ogóle niewygodna.

Obie sale oświetlone są z góry; ogrzane wodą a wentylowane przez otwory w suficie. Wieczorem oświetlone lampami gazowemi.

Urządzenie wszystkich przyległości obu sal, jest bardzo wygodne pełne elegancyi i dobrego smaku. Niektóre zaś z sal jak gabinety obu prezesów, czytelnia dla posłów i inne oznaczają się wysokim gustem i wytwornem urządzeniem. Lokalności te jednak okazały się za szczupłe odpowiednio do dzisiejszych potrzeb i wymagały powiększenia. W tym też celu w dziedzińcach pałacu dobudowują dwa pawilony w których pomieścić się mają bióra i sale posiedzeń dla różnych komisyj. Pawilony te naturalnie mieć będą bezpośrednią komunikacyę z lokalnościami odpowiedniemi Senatu i Izby poselskiej.

Byłoby bardzo pożytecznem dla budowy przyszłego gmachu sejmowego we Lwowie, gdyby Wydział krajowy miał do dyspozycyi architekta kierującego budową, plany pałacu parlamentu tak budowli istniejących jak i nowo wznoszonych. Plany te możnaby dostać przez pośrednictwo JE. hr. Chotka, który przyrzekł już pod tym względem swoją pomoc.

b) Pałac sprawiedliwości. P. Architekt Poelaert, autor projektu i głównie kierujący robotami, pokazał nam łaskawie i objaśnił główniejsze plany i rysunki gmachu i następnie osobiście oprowadzał nas i objaśnił ważniejsze części budowy na miejscu. Gmach ten będzie bez zaprzeczenia należał do największych i najobszerniejszych w Europie.

Architekt nieograniczony żadnemi względami puścił wodze fantazyi i stworzył budynek imponujący wielkością i masami a rozmiarów niepodobnych. Powierzchnia zajęta przez budynek wraz z przyległościami zewnętrznemi i wewnętrznymi dziedzińcami wynosić będzie blisko 4 hektary, czyli 8 morgów.

Czy piękność gmachu pójdzie w parze z jego wielkością trudno dziś przewidzieć. Model gipsowy, który oglądaliśmy wiele pod tym względem pozostawia do życzenia, a nawet sam autor projektu nie jest jeszcze zupełnie z dotychczasowych studyów zadowolniony i sam przyznał, że wiele jeszcze części i szczegułów a nawet mas (jak wielka kopuła) musi uledz zmianom.

Nie mogąc dołączyć planów wstrzymać się musimy od opisów choćby nawet najpobieżniejszych. Żeby dać jednak wyobrażenie o wielkości budynku nadmienimy kilka rozmiarów. I tak główne wejście do gmachu mieć będzie 10 metrów szerokości i około 20 metrów wysokości. Wielka sala des pas perdus w formie krzyża greckiego. Środek krzyża jeden bok 20 metrów a wysokość tej sali od podłogi pod podniebienie sklepienia kopuły 80 metrów. Zatem tej wysokości prawie co kopuła Ś. Piotra w Rrzymie. Budynek stoi na pochyłości góry, u stóp której zbudowany będzie wielki plac; z placu tego po schodach wewnętrznych idących w jednym kierunku dostać się będzie można do tejże sali des pas perdus przechodząc wysokość 40 metrów — zatem wierzch kopuły będzie podniesiony po nad plac na blisko 130 metrów. Konstrukcya budynku bardzo staranna przypomina owe wielkie budowle rzymskie, których ruiny dziś jeszcze podziwiamy. Stosy kamieni różnej natury i wielkości piętrzą się jedne na drugich tworząc olbrzymie filary, kolumny o średnicy $2^1/_2$ metra bądź z kamienia bądź z cegły murowanej i 12 do 15 metrów wysokie noszą na sobie gzymsy z monolitów mających 6 do 8 metrów kubicznych objętości. Samem drzewem użytem na rusztowanie możnaby kilka morgów lasu zapełnić.

Koszt ogólny wynosić ma podług zdania architekty około 36 milionów franków, — ale przypuścić można, że dobrze będzie, jeżeli tylko podwójna suma na wykończenie wystarczy. I czy nawet kiedy skończona będzie ta aglomeracya murów, przysionków, westibulów, sieni, schodów, ganków, krużganków, kolumn itd. itd. mających obsłużyć tylko 4 sale sądowe i kilkadziesiąt zaledwie pokoi przeznaczonych na bióra?

c) Szpital św. Jana. Przejdźmy z tych ogromów odznaczających się przedewszystkiem niczem nieumiarkowaną i wszechstronną rozrzutnością, do budynków bardzo skromnych, w których jednak nie ma kącika napróżno i bez użytku pozostawionego, bez którego harmonijna całość budowli nadwerężonąby być musiała. Budynkiem tym jest szpital św. Jana położony przy bulwarze Botanicznym naprzeciwko botanicznego ogrodu.

Przez piękną i obszerną bramę, w której na jednej ze ścian jest wykuty z kamienia cały plan szpitalu, wchodzi się na obszerny dziedziniec kwadratowy otoczony do koła portykiem, ułatwiającym komunikacyę do wszystkich części budynku. W głębi dziedzińca naprzeciwko bramy znajduje się kaplica. W lewym pawilonie od strony ulicy Pacheco jest druga brama służąca za właściwe wejście dla chorych. Z jednej strony bramy tej jest sala przyjęcia, kancelarya i pokój dla lekarza dziennego, z drugiej zaś strony apteka wraz z laboratoryum i magazynem podręcznym. W prawem skrzydle mieszczą się kuchnie, magazyny głównie żywności, materyałów aptecznych, bielizny i. t. p Na piętrze są mieszkania dla urzędników zakładu, tudzież pokoje dla chorych oddzielnie płacących. Z dwóch stron kaplicy są wejścia do właściwego szpitalu, z jednej strony dla kobiet z drugiej strony dla mężczyzn. Każdy oddział składa się z czterech oddzielnych pawilonów, połączonych korytarzem. W każdym pawilonie dwie sale, jedna na parterze druga na piętrze, każda na 25 łóżek.

Sale oświecone dwoma rzędami okien w ścianach dłuższych sali. W końcu każdej sali są oddzielne łazienki, wychodki i pokoik dla dozorczyni lub dozorcy sali. W środku umieszczony piec

żelazny płaszczowy, otoczony kratką żelazną, ogrzewa salę. Wentylacya zwyczajna przez kanały w murach. Sale są tak obszerne, że na każde łóżko przypada około 1500 stóp kubicznych powietrza.

Z tyłu poza kaplicą są dwie wielkie sale, jedna na parterze druga na piętrze, przeznaczone do przechadzki dla rekonwalescentów.

Sale te są wspólne dla kobiet i mężczyzn i komunikują też bezpośrednio z obu oddziałami.

W skrzydle lewem oddzielne schody prowadzą na 1. piętro do oddziału położniczego, który zajmuje kilka sal. Oddział ten nie przedstawia żadnych specyalnych urządzeń. Dlatego też przyjmują tam tylko takie kobiety, które dłużej nad godzin parę do stanowczej chwili rozwiązania nie mają. Na szczególną uwagę zasługuje magazyn bielizny. Jest to ogromna sala w około ścian której ustawione są szafy piętrowe. Wysokość szafy jest taką tylko jak kobieta średniego wzrostu może ręką sięgnąć, bez pomocy żadnych schodków i podstawek. Galerya w około szaf idąca ułatwia przystęp do szaf wyższych. Szafy są bez drzwi, lecz zasłonięte białemi firankami. Każdy rodzaj bielizny ma swoją oddzielną szafę. Nadto są szafy oddzielne dla bielizny męskiej i kobiecej, jak również do użytku sal wspólnych i pokoi dla oddzielnie płacących czyli 1 klasy. Na środku sali wielkie stoły służą do składania i porządkowania bielizny przychodzącej z pralni. Pralnia mieści się w oddzielnym budynku w jednym z dziedzińców tylnych. Urządzenie jej zwyczajne do ręcznego prania. Jedynie tylko kadź do płuczenia bielizny ogrzewana parą. Zresztą nie ma żadnych przyrządów mechanicznych.

W gmachu szpitalu mieści się również piekarnia zaopatrująca w chleb nietylko wszystkie szpitale w Brukseli, ale nadto wszystkie instytucye dobroczynne. Cztery wielkie piece piętrowe dwa po dwa są w nieustannym ruchu. Przyrząd mechaniczny do wyrabiania ciasta poruszany jest machiną parową.

Cały zakład w ogóle odznacza się wykwintną czystością i porządkiem.

d) Nowa Giełda. Korzystając z rekomendacyi hr. Chodka, zwiedziliśmy nową Giełdę. W nieobecności p. Suys architekty, zastąpił go i z całą uprzejmością udzielił wszelkich na miejscu objaśnień p. Mosca inżynier i pierwszy inspektor budowy.

Nowa Giełda, zbudowana w stylu nowożytnym francuskim, według projektów wspomnianego wyżej p. Suys architekty, otwartą została w roku 1874.

Przez piękny perystyl, wsparty na wspaniałych monolitowych marmurowych kolumnach, wchodzi się do przysionka, w którym z lewej strony znajduje się pokój dla odźwiernego, z prawej garderoba. Z vestibulu wprost wchodzi się do wielkiej sali giełdowej, mającej formę krzyża łacińskiego 43 metrów długiego i 37 szerokiego.

28 kolumn stiukowanych z kapitelami korynckimi z białego marmuru dźwiga sklepienie główne, a na przecięciu krzyża wznosi się kopuła mająca 45 metrów wysokości licząc od podłogi aż do podniebienia latarni. W czterech kątach pomiędzy ramieniami krzyża są cztery salony, z których dwa przeznaczone są dla agentów handlowych i kortyerów zbożowych. Oprócz tego na dole jest jeszcze bufet, oraz bióra pocztowe i telegraficzne.

Ze strony przeciwległej perystelowi oddzielne wejście prowadzi do apartamentów 1 piętra przeznaczonych dla izby handlowej i dla klubu kupieckiego. W lokalnościach klubu zasługuje na uwagę wielka sala balowa, mająca 34 metrów długości a 9 szerokości. Do apartamentów tych prowadzą dwoje schodów marmurowych. Posadzka sali giełdowej i głównego vestibulu wyłożona jest mozaiką.

Sala giełdowa wraz z przyległościami ogrzana jest zwyczajnymi kaloryferami, umieszczonymi w suterenach. System mięszania powietrza ogrzanego w kaloryferze z powietrzem zimnem, znajduje i tu zastosowanie.

Oświetlenie dzienne sali, uskutecznia się przez wielkie okna, umieszczone w końcach krótszych ramion krzyża i w kopule; wieczorne zaś przez tak zwane lustra amerykańskie. Są to wielkie rewerbery metalowe, formy parabolicznej, umieszczone w odpowiednich wklęśnięciach sufitu, w ogniskach zaś ich ustawiona wiązka płomieni gazowych, rzuca bardzo silne światło na całą przestrzeń. Płomienia gazowe zapalają się iskrą elektryczną.

Gmach odznacza się piękną i staranną budową i doskonałem wykończeniem. Mury wszystkie budowane na zaprawę hydrauliczną. Wiązanie dachowe żelazne.

c) Łazienki i pralnie. Korzystając z wolnego czasu zwiedziliśmy zakład łazienek i pralni publicznej, położonej przy zbiegu ulic Tanneurs et du Lavoir.

Zakład ten wybudowany został przed dwudziestu laty przez towarzystwo akcyjne. Akcye przynosiły 4% gwarantowany przez municypalność miasta Brukseli. Gwarancya ta była konieczną gdyż zakład w celach humanitarnych dawał kąpiele po cenach nadzwyczaj niskich, bo wynoszących, zaledwie za kąpiel 1. klasy 50 centymów (20 ct. w. a.), a za kąpiel 2. klasy 25 centymów (10 ct. w. a.). W pierwszych też paru latach municypalność musiała dopłacać akcyonaryuszom gwarantowany procent, gdyż dochody na to nie wystarczały. W następnych jednak latach zakład tak się rozwinął, że dziś daje przecięciowo dziennie przeszło 450 kąpieli, pomimo, że od lat parę cena kąpieli z powodu podniesienia się cen w ogóle, podniesioną być musiała na 60 i 30 centymów, czyli na 12 i 24 ct. w. a.

O ile łazienki doskonale się opłacają, o tyle pralnie nie przyniosły odpowiednich korzyści i dla tego towarzystwo widziało się zmuszonem tę część zakładu zwinąć. Zwiedzając zakład, zastaliśmy właśnie robotników pracujących nad przerobieniem pralni na łazienki. Urządzenie łazienek jest nadzwyczaj proste, a odznacza się jedynie doskonałym porządkiem i czystością w utrzymaniu i prowadzeniu zakładu, którym kieruje pani de Bounier dyrektorka. Kasa wspólna dla obu oddziałów; na każdym z oddziałów z jednej strony korytarza są wanny dla mężczyzn, z drugiej strony dla kobiet. Przepisy wewnętrzne nie dopuszczają pod żadnym warunkiem do jednej łazienki choćby z dwiema wannami — wchodzić dwom osobom różnej płci.

Paryż.

a) **Pałac ciała prawodawczego.** Sposobność obejrzenia pałacu ciała prawodawczego w Paryżu i sali posiedzeń zgromadzenia narodowego w Wersalu, zawdzięczamy ujmującej uprzejmości i grzeczności p. Jolly, architekty Zgromadzenia narodowego, do którego wstęp i poznanie się ułatwił nam listownie p. Ludwik Wołowski, deputowany miasta Paryża.

Pan Jolly nietylko, że pokazał nam wszystko na miejscu, ale nadto udzielił bardzo wiele ważnych, ciekawych a na długoletniem doświadczeniu opartych uwag i spostrzeżeń*).

---

*) Pan Jolly pokazał nam nadto z całą uprzejmością i zalecił monografie wielu ważniejszych w Europie pałaców na parlamenta przeznaczonych, a mianowicie:

1. Chambre de Deputés à Paris par Mr. Jolly, chez l'auteur;
2. Palais d'Luxenbourg par Mr. de Gisors, chez Plous Fréres-Pous;
3. The Palace of Westminster Warrington et Comp. 23 Gorrick street London;
4. Palacio del' Congreso de los Deputados par Agnado impressor di Camara de S. M. su real Casa Madrit.

Nadto pokazał nam kopie projektu przekształcenia pałacu Monte Citorio w Rzymie na użytek parlamentu włoskiego.

Pod względem zaś wentylacyi i ogrzewania zalecił dzieło: Manuel pratique de chauffage et ventilation par Mr. le general Morin chez Hachette Paris.

Budynek ciała prawodawczego w stylu Renaissance włoskim (facyata główna od strony Sekwany w stylu greckim) zbudowany był za pierwszego cesarstwa specjalnie dla ciała prawodawczego. W późniejszych jednak czasach, sala posiedzeń okazała się za małą i za panowania Ludwika Filipa została przerobioną i powiększoną tak, by mogła pomieścić do 450 deputowanych.

W stanie tym pozostała, aż do końca ostatniej wojny prusko-francuskiej. Gdy po skończonej wojnie zwołanem zostało Zgromadzenie narodowe, p. Jolly otrzymał polecenie przerobienia wewnętrznego urządzenia sali na pomieszczenie 700 deputowanych. W takim stanie znaleźliśmy ją obecnie. Ma ona formę półcerklastą, przedłużoną prostokątem. Przy długiej ścianie prostokąta naprzeciwko półcerkla, jest bióro prezydującego, na przodzie trybuna, siedzenia dla posłów w amfiteatr podnoszą się aż do muru obwodowego sali. Z tyłu po za siedzeniami posłów są trybuny rozmaitego przeznaczenia i galerye dla publiczności. Piękna kolumnada w stylu Renaissance włoskim podpiera trybuny i galerye. Po nad gzemsem wysoka faseta bogato malowana i złocona stanowi przejście do płaskiego szklannego sufitu. Dzienne zatem światło przychodzi z góry.

Po obu stronach bióra prezydyalnego wielkie bogato ozdobione drzwi służą na wejście dla prezydującego i posłów i komunikują bezpośrednio z obszernym i pięknym westibulem głównym. Ławki dla posłów dziś istniejące są wąskie, ciasne i niewygodne i nie mogą nawet być inne, skoro sale przeznaczone pierwotnie na 450 osób, mieścić obecnie muszą osób 700.

Oświetlenie nocne sali jest gazowe i umieszczone całkowicie po nad szklannym sufitem. System jest zupełnie podobnym do opisanego wyżej w sali reichstagu niemieckiego w Berlinie i służył temu ostatniemu za model. Różnica tylko zachodzi w tem, że gdy w Berlinie każda lampa ma swój rewerber oddzielny do odrzucania światła na dół, tutaj po zapaleniu lamp i wprowadzeniu ich na właściwe miejsca. cała przestrzeń nakrywa się za pomocą przyrządu mechanicznego jednym wielkim metalowym rewerberem, złożonym z pojedynczych części.

Wiązanie sufitu i dachu jest żelazne.

Sala ogrzana jest przez zwyczajne kaloryfery. Ciepłe powietrze wprowadza się przez otwory w facecie sali, a zatem górą. I tu również zastósowano system mięszania powietrza ogrzanego w kaloryferze z powietrzem świeżem.

Wentylacya oparta na aspiracyi, wyciąga powietrze zepsute dołem otworami w podłodze po pod siedzeniami posłów. Przyrządów mechanicznych nie ma żadnych.

b) **Sala zgromadzenia narodowego w Wersalu.**

Gdy zgromadzenie Narodowe zebrane w Bordeaux uchwaliło przenieść się nie do Paryża, lecz do Wersalu otrzymał p. Jolly polecenie do odpowiedniego urządzenia sali teatru w Zamku Wersalskim. Z zadania tego p. Jolly wywiązał się jak tylko mógł najlepiej.

Sufit rozebrał i zastąpił go szklannym dla wpuszczania swiatła z góry. Scenę od audytoryum oddzielił lekkiem przepierzeniem obitem płótnem. Zajmując loże parterowe, parter, orkiestrę i część sceny, ustawił ławki z pulpitami na 750 osób. Przestrzeń ta wygodnie pomieścić mogłą najwyżej 400 osób, ztąd można wnosić o obszerności pojedyńczych miejsc.

Najtrudniejszem zadaniem było ogrzanie, gdyż chodziło nietylko o ogrzanie samej sali, lecz ogrzanie całej przestrzeni zamkniętej zewnętrznemi murami a zawierającej salę, korytarze, scenę w całej jej wysokości oraz przestrzeń pod salą i nad salą razem około 70.000 metrów kubicznych.

Do ogrzania użył 2 kaloryfery, które czerpią powietrze nie z zewnątrz jak to zwykle bywa. lecz z samej przestrzeni ogrzać się mającej. Przy rozprowadzeniu powietrza ogrzanego zastósował system mięszania z powietrzem nieogrzanem, które również czerpie z tej samej przestrzeni.

Tym sposobem doszedł do tego, że cała ta masa powietrza tak w warstwach najniższych pod salą jak i w najwyższych po nad salą i na scenie jest wszędzie jednakową.

Nocne oświetlenie jest gazowe; 8 wielkich pająków zapala się prawie jednocześnie bo w przeciągu niespełna pół minuty za pomocą elektrycznego prądu.

c) **Nowa wielka opera.** Sala nowej wielkiej opery pod względem ogrzania i wentylacyi pozostała bardzo w tyle za operą wiedeńską.

Nie zastosowano tam wcale nowych ulepszeń. Ogrzewaną jest w części zwyczajnymi kaloryferami w połączeniu z systemem mięszania powietrza, w części zaś (jak scena) ogrzana jest wodą.

Komitet budowy nie chciał mieć w gmachu opery machiny parowej.

Sala wentylować się będzie przez aspiracyę do wielkiego komina umieszczonego po nad żyrandolem oraz przez otwory w wielkiej facecie wyprowadzające gorące powietrze na poddasze a ztamtąd na zewnątrz sali. Pod względem wewnętrznego urządzenia, wygody przestrzeni, bogactwa a nawet przepychu efektów perspektywicznych, jednem słowem wspaniałości i piękna jest bez zaprzeczenia arcydziełem, którem żaden z istniejących teatrów w Europie nawet porównać się nie da.

Monachium.

Lokal przeznaczony na posiedzenie obu izb parlamentu bawarskiego pod wszystkimi względami nie zasługuje na uwagę.

J. E. Baron Bruck ambasador austryacki łaskawie ułatwił nam obejrzenie nowego systematu ogrzewania gorącą wodą, którego wynalazcą jest Jan Haag inżynier i anteprener w Augsburgu. Apparat ten zastowany został do ogrzania pałacyku hrabiego Moj, wielkiego mistrza ceremonii bawarskiej, zaleca się szczególniej ogromną oszczędnością opału, gdyż nie ma kotła w którym wielką masę wody ogrzewać trzeba i nie ma żadnych rezerwoarów dla sprawienia ciśnienia i wprowadzenia w ruch wody rurami po lokalnościach do ogrzewania przeznaczonych rozprowadzonej. Miejsce kotła zastępuje wężownica umieszczona w piecu specyalnie na ten cel urządzonym. Cały systemat rur wypełnia się wodą a zatem i wężownica o której mowa jest również napełnioną.

Woda ta silnie bo do 95 stopni Cel. ogrzana naturalnem dążeniem z wężownicy podnosi się do góry i ustępuje miejsce wodzie zimniejszej z wyższych miejsc do niej spływającej. Tym sposobem następuje we wszystkich rurach krążenie wody. Dla uzyskania bliższych objaśnień od fabrykanta J. E. Br. Bruck przyrzekł łaskawie swe pośrednictwo.

Peszt.

O pałacu parlamentu peszteńskiego nie wiele jest do powiedzenia.

Sala posiedzeń pierwotnie miała kształt prostokątny, jednakże gdy przekonano się, że jest nie akustyczą i bardzo niewygodną przerobiono ją nadając formę półcerklastą. Przy przerabianiu tem jednak nieuwzględniono i niezaprowadzono żadnych nowych ulepszeń i wynalazków w oświetleniu, ogrzewaniu i wentylacyi.

Dzienne oświetlenie z góry, nocne pająkami gazowymi. Ogrzanie zwykłymi żelaznymi piecami, wentylacya również bardzo zwyczajna i więcej naturalna niż sztuczna.

Mieliśmy jeszcze zwiedzić Berno w Szwajcaryi i Turyn, musieliśmy wszelako odstąpić od tego zamiaru, ponieważ obfite śniegi spadłe w Szwajcaryi i w Tyrolu sprawiły przerwy w komunikacyi a nadto pora już była za nadto spóźnioną.

Na tem kończymy nasze sprawozdanie i tuszymy sobie, iż sprawozdanie to przyczyni się do zapoznania z różnemi systematami ogrzewania, oświetlania i wentylacyi a tem samem do gruntownego traktowania tych kwestyj tak w Wydziale krajowym jak w Izbie sejmowej skoro przystąpi się do badania planów i kosztorysów przyszłego budynku Sejmowego.

W końcu załączamy zebrane przez nas materyały:

1. Technischer Führer durch Wien, przez profesora Dr. Winklera.
2. Deutsche Bauzeitung z roku 1872. Nr. 20. 22. 24. 25. 27. 28. 29. 30. i z roku 1873 Nr. 2. 6. 22. 28. i 104.
3. Plan sytuacyjny parlamentu miemieckiego w Berlinie (Reichstag).
4. Rysunki tyczące się parlamentu w Wiedniu.
5. Broszura profesora Hansena tycząca się tego pałacu.

Lwów, dnia 22 Stycznia 1875.

Pietruski wł. r.

Janowski wł. r.

L. 22.861. **Alegat 7.**

W podaniach o subwencye dla dróg powiatowych i gminnych z funduszu na ten cel corocznie przez wysoki Sejm przeznaczonego, Wydziały powiatowe ograniczają się zwyczajnie na ogólnikowem sformułowaniu prośby i niedokładnem poparciu takowej, przez pobieżne wyliczenie potrzeb i zamierzonych robót.

Celem stanowczego uregulowania tej sprawy i uzyskania podstawy do rozdziału sumy subwencyjnej w stosunku odpowiadającym jej wysokości i rzeczywistym potrzebom każdego powiatu, jak niemniej ofiarom poniesionym w celu pomnożenia środków komunikacyjnych, oznajmiamy przedewszystkiem, iż uchwałą z dnia 16 Października r. b. zalecił wysoki Sejm ponownie Wydziałowi krajowemu, ażeby przy udzielaniu subwencyi przestrzegał postanowienia §. 18. ustawy drogowej, w myśl którego wsparcie z funduszu krajowego udzielone być może tylko do budowy drogi powiatowej lub gminnej, ważnej pod względem komunikacyi, a zbyt dla powiatu lub gminy i obszaru dworskiego kosztownej.

Oprócz powyższego warunku oceniać będzie Wydział krajowy jeszcze następujące daty, które do prośby dołączyć należy:

1. Wykaz i kosztorys robót zamierzonych na tej drodze, dla której Wydział powiatowy subwencyi żąda.

2. Oznaczenie kwoty, jaką reprezentacya powiatowa na ten cel przeznaczyła.

3. Datki dobrowolne stron interesowanych na ten cel wniesione, albo prawomocnie przyrzeczone;

4. Jaki procent dodatków powiatowych do podatków na cele drogowe uchwalony został i jaką kwotę ten dodatek reprezentuje;

5. Wysokość procentu dodatków, które powiat opłaca na swoje potrzeby w ogólności;

6. Roboty wykonane staraniem Wydziału powiatowego na drogach powiatowych albo gminnych, długość dróg zbudowanych w powiecie od początku istnienia Wydziału powiatowego.

Jeżeliby przedmiotem prośby była subwencya dla drogi gminnej, oprócz dat powyższych, przedłożyć należy;

7. Wykaz gmin i obszarów dworskich, przez których terytorya droga wiedzie.

8. Ilość dni robocizny obowiązkowej w każdej gminie, w myśl §. 12. ustawy drogowej, wartość tej robocizny, oraz wartość materyału drewianego przez obszary dworskie dostarczyć się mającego.

Nadto żądać będzie Wydział krajowy w każdym razie szczegółowego rachunku z użycia subwencyi dawniej udzielonej. Dla ocenienia, czy roboty były oszczędnie prowadzone, należy oprócz ich szczegółowego wykazu, podać także odległość w dowozie szutru, ceny jednostkowe pryzm szutru, robót ziemnych, ceny materyału drewnianego i tym podobne szczegóły. — Do powyższych wskazówek zechce Wydział powiatowy zastosować się ściśle w swojem ewentualnem przedstawieniu prośby bądź reprezentacyi powiatowej, bądź też gminy, lub obszaru dworskiego.

We Lwowie, dnia 17. Listopada 1874.

L. 8650/pr. Alegat 8.

Odpis

okólnika do wszystkich Sądów w Galicyi.

Sejm krajowy na posiedzeniu w dniu 24. Września r. b. nad petycyą Piotra Cygi w przedmiocie zarządzenia środków przeciw pisarzom pokątnym, powziął następującej treści uchwałę:

Sejm wzywa wysoki Rząd, aby wpłynął na Prezydya c. k. Sądów wyższych w królestwie Galicyi, iżby ponownie zalecano Sądom Iszej instancyi, aby pisarzy pokątnych energicznie śledziły i z całą surowością praw karały.

Uwiadomiony w dniu 28. Września r. b. d. l. 7.900 ze strony Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie o tej uchwale sejmowej, widzę się spowodowanym, c. k. Sądom ponownie polecić, ażeby szczególną baczność na sprawę pokątnego pisarstwa zwracały. Jak zgubnie oddziaływa pisarstwo pokątne na stosunki krajowe, wiadomo jest ogólnie, codzienne doświadczenia aż nadto dobitnie tego dowodzą, zresztą już kilkakrotnie w okólnikach tak ze strony niniejszego Prezydyum, jakoteż wyższego Sądu wydanych, sprawa ta szczegółowo poruszoną była.

Poleca się wszystkim Sądom, aby przepisane przeciw pokątnym pisarzom dochodzenia, na mocy rozporządzenia ministeryalnego z dnia 8. Czerwca 1857 L. 114 dz. p. p. przy każdej nadarzającej się sposobności wdrażały i z wszelką surowością przeprowadzały, jak również, by przestrzegały rozporządzenie c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 5. Lipca 1859 L. 112 dz. u. p. i podania które sygnaturą adwokacką zaopatrzone być winne, a przez adwokata podpisane nie są, bezskutecznie zwracały.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 10. Października 1874 r.

L. 16.056. **Alegat 9.**

Odpis

do c. k. Sądu krajowego w Krakowie.

Reskryptem tutejszo sądowym z dnia 27. Września 1870 l. 10.746 wydano do c. k. Sądu krajowego przypomnienie, aby istniejące przepisy, tyczące się wykluczenia pisarzy pokątnych od wszelkiej bądź to pośredniej, bądź bezpośredniej interwencyi w sprawach stron przed sądami toczących się, jak najściślej przestrzegał i w dostrzeżonych przypadkach pisarstwa pokątnego według rozporządzenia wysokiego Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 8. Czerwca 1857 L. 114 dz. p. p. ściśle postępował.

Z powodu licznych skarg co do szerzenia się pokątnego pisarstwa, c. k. Sąd krajowy wyższy widzi się być spowodowanym, wszystkim sądom I. instancyi ścisłe przestrzeganie powyższego reskryptu ponownie przypomnieć.

Kraków, dnia 18. Grudnia 1874 r.

L. 9.070/pr. **Alegat 10.**

Rezolucyą uchwaloną na posiedzeniu z dnia 15. Października b. r. wezwał galicyjski Sejm krajowy c. k. Rząd, by dla położenia tamy szerzącemu się kłusownictwu przepisy cesarskiego patentu z dnia 24. października b. r. co do prawa noszenia broni jak najściślej były przestrzegane, by przy wydawaniu pozwoleń do noszenia broni myśliwskiej wszelka ustawami zalecona oględność była zachowaną i by skonfiskowana broń myśliwska odebrana nieuprawnionym do jej noszenia była łamaną, dziurawioną i li jako stare żelazo sprzedawaną.

Z tego powodu zwracam ponownie uwagę Pana Starosty na wskazaną tylekrotnie potrzebę najoględniejszego postępowania przy wydawaniu kart pozwolenia noszenia broni myśliwskiej. Przy stosunkach, jakie w kraju istnieją, potrzeba noszenia broni palnej, a w szczególności broni myśliwskiej nie istnieje wcale u osób, które ani z powołania swego, ani dlatego, że dzierżą prawo polowania, nie zajmują się łownictwem. Najmniej zachodzi potrzeba noszenia broni myśliwskiej u osób trudniących się rzemiosłem lub u włościan — w ogóle u osób, które ani stanowiskiem społecznem ani sposobem zarobku nie usprawiedliwiają przypuszczenia, że prawnie w zajęciach myśliwskich udział brać będą.

Należy zatem przy rozstrzyganiu próśb o udzielenie karty na broń zawsze zbadać ściśle okoliczności uzasadniające potrzebę; a w każdym razie odmawiać wydawania kart na broń myśliwską tym, o których obawiać się należy, iżby jej nadużywali do nieuprawnionego polowania. Tak samo postępować należy przy badaniu próśb o odnowienie wydanych dawniej kart do noszenia broni. Pan Starosta czuwać będzie nad tém, aby karty na broń, które na lat trzy się wystawia, były należycie odnawiane, a ci, którzy używają broni z kartami już nieważnemi, byli pociągani do odpowiedzialności i karani w myśl przepisów ustawy o noszeniu broni.

Szczupła liczba rozpraw karnych z powodu przystępstw nieprawnego noszenia broni wobec wzmagającego się kłusownictwa każe przypuszczać, że organa bezpieczeństwa, zwierzchności gminne i żandarmerya nie zwracają całej potrzebnej i możliwej czujności na wykrywanie przestępstw tego rodzaju. Zechce Pan Starosta zatem wydać ponownie stosowne zlecenia tym organom i przy każdej sposobności zalecać im czujność w tym kierunku. Broń myśliwska odbierana przestępcom ustawy z dnia 24. października 1854 bywa zazwyczaj małej wartości częstokroć nawet tak źle wyrobioną, iż zachodzi niebezpieczeństwo uszkodzenia używającego takiej broni przez rozsadzenie strzelby; broń taką skonfiskowaną należy przeto łamać, dziurawić i tylko jako stare żelazo sprzedawać, bo wydarza się często, iż przestępca, któremu broń taką odebrano, przychodzi znowu do jej posiadania, nabywając ją za pośrednictwem trzecich osób przy licytacyi publicznej, co udaremnia właściwy cel kary konfiskaty. C. k. Starostwa mają przeto konfiskowaną broń sprzedawać nie inaczej, jak tylko po jej rozbiciu jako żelazo.

Gdyby się zdarzyły sztuki konfiskowanej broni, mające większą wartość, któreby szkoda było niszczéć, będzie Pan starosta na przyszłość odsyłał takowe do c. k. Namiestnictwa celem zarządzenia ich sprzedaży tutaj na rzecz tamtejszych miejscowych ubogich. W końcu zaleca się regularne przedkładanie i nadal peryodycznych wykazów półrocznych względem wydanych kart na broń.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie dnia 27. grudnia 1874 r.

Odpis

odezwy Prezydyum c. k. Namiestnictwa z d. 30. stycznia 1875. do l. 8855 do Wydziału krajowego wystósowanej.

Według załączonych aktów wniósł Władysław hr. Romer, członek rady powiatowej w Ropczycach, na posiedzeniu tejże Rady w d. 5. października r. z. trzy wnioski następującej treści:

I. „Celem wydawania szczegółowych instrukcyj co do spraw należących do Wydziału powiatowego i sposobu ich załatwienia Rada wybiera ze swego grona inspektora, którego będzie obowiązkiem, z końcem każdego kwartału strutynować czynności Wydziału i na każdem kwartalnem posiedzeniu pełnej Radzie przedłożyć sprawozdanie z odpowiednim wnioskiem.“

II. „W celu zbadania, czy drogi powiatowe, a szczególnie droga z Ropczyc do Wielopola, są według zasad technicznych i ekonomicznych budowane, czy mogą być w tym stanie pozostawione, lub czy ich rekonstrukcya jest konieczną, Rada wybiera ze swego grona komisyę z 5. członków, która z przybraniem fachowego inżyniera zbada stan tych dróg, ile na takowe już wydano, i na pierwszem posiedzeniu przedłoży pełnej Radzie sprawozdanie z odpowiednim wnioskiem, a dopóki to nie nastąpi, systują się wszelkie roboty i wydatki na te drogi.

Na opędzenie kosztów połączonych z tą czynnością, asygnuje się komisyi kwotę 50 złr.“

III. „Wysoka Rada raczy uchwalić: Wydziałowi powiatowemu poleca się, aby na każdem posiedzeniu przedłożył pełnej Radzie dokładny wykaz kasowy z wyszczególnieniem wszystkich rubryk przychodu i rozchodu i jaka kwota w kasie powiatowej pozostaje po zamknięciu kwartalnych rachunków; wykaz ten ma być odlitografowany i wszystkim członkom rozdany.“

Powyższe trzy wnioski wykluczył prezes Ropczyckiej Rady powiatowej od obrad na mocy §. 41. ustawy o reprezentacyi powiatowej, motywując to wykluczenie tem, iż wniosek Iszy sprzeciwia się postanowieniu §. 34. ustawy o reprezentacyi powiatowej, zaś wniosek IIgi ze względu na przepis §. 27. ust. I. ustawy drogowej pod dyskusyę nie może być poddany, a wniosek IIIci sprzeciwia się postanowieniom §§. 22. i 30. ustawy o reprezentacyi powiatowej.

Przeciw temu zarządzeniu przewodniczącego Rady powiatowej wniósł Władysław hr. Romer zażalenie do c. k. Namiestnictwa

W celu rozstrzygnięcia tego zażalenia mam zaszczyt w myśl §. 41. ustawy o reprez. pow. upraszać Świetny Wydział krajowy o uprzejme objawienie szacownego zdania, a przytem wypowiedzieć swoje zapatrywanie się jak następuje:

Wniosek hr. Romera, przytoczony pod I., zmierza do ustanowienia przez Radę powiatową stałego z grona Rady wybranego organu, kontrolującego czynności Wydziału powiatowego.

Ustawa nie przyznaje Radzie powiatowej prawa wyboru i ustanowienia organu, któryby wykonywał kontrolę nad czynnościami Wydziału powiatowego.

W myśl §. 34. ust. o repr. pow. jest wprawdzie Wydział powiatowy odpowiedzialny Radzie powiatowej za swoje urzędowe czynności; prawo kontrolowania tych czynności przysługuje jednak tylko Radzie powiatowej jako takiej, a w celu tej kontroli ma Wydział powiatowy obowiązek sam zdawać sprawę Radzie ze swoich czynności.

Wniosek powyższy tyczy się więc według mego zdania sprawy, która wychodzi poza zakres działania Rady powiatowej, i dlatego wykluczenie tego wniosku od obrad Rady powiatowej uważam za uzasadnione.

Także wniosek przytoczony pod II. w sprawie dróg powiatowych zmierza do takiego zarządzenia Rady powiatowej, które według mego zdania przekracza jej zakres działania, wytknięty ustawą o reprezentacyi powiatowej w ogóle, tudzież ustawą drogową z dnia 18. sierpnia 1866 r. w szczególności.

Ustawa drogowa bowiem przekazuje w §. 27. punkcie I. Wydziałowi powiatowemu prowadzenie całego technicznego i ekonomicznego zarządu dróg powiatowych.

Do zbadania i ocenienia, czy droga powiatowa jest według zasad technicznych zbudowaną, powołany jest Wydział powiatowy.

Do Wydziału powiatowego też należy, według wyniku tego badania zdać sprawę Radzie powiatowej o stanie drogi, tudzież przedstawić jej dla powzięcia uchwały w myśl §. 26. ustawy drogowej odpowiedne wnioski swoje co do dalszej kwestji, czy istniejące drogi powiatowe mogą być w obecnym stanie pozostawione, lub czy ich rekonstrukcya jest konieczną.

Wykluczenie więc od obrad powyższego wniosku, wykraczającego poza zakres działania Rady powiatowej uważam za uzasadnione.

Co się wreszcie tyczy wniosku pod III., to według §. 22. ustępu 2. ustawy o reprezentacyi powiatowej należy do Rady powiatowej rozpoznawanie i ustanowienie rocznego budżetu, jakoteż rozpoznawanie i załatwianie rocznych rachunków, odnośnie do dochodów i wydatków powiatu i zakładów powiatowych.

Również ma Wydział powiatowy w myśl §. 30. ust. 2. powyższej ustawy obowiązek, układać corocznie budżety i rachunki.

Wniosek więc, aby Wydział powiatowy na każdem posiedzeniu przedkładał Radzie dokładny wykaz kasowy z wyszczególnieniem wszystkich rubryk przychodu i rozchodu, przekracza zakres działania Rady powiatowej i dla tego wykluczenie tego wniosku od obrad Rady powiatowej było zdaniem mojem uzasadnione.

D. j. w.

Denkschrift

des galizischen Landesausschusses über den k. k. galizischen Landesschulrath.

In den Sitzungen des Abgeordnetenhauses des Reichsraths vom 11. Dezember 1874 erhoben einige Redner und der Specialberichterstatter des Finanzausschusses verschiedene Beschuldigungen gegen den galizischen Landesschulrath, und die Majorität dieses Hauses beschloss nachstehende Resolution:

„Die Regierung wird aufgefordert, dafür „zu sorgen, dass dem Landesschulrathe für Ga„lizien bezüglich seiner Zusammensetzung und „seines Wirkungskreises jene Einrichtung gege„ben werde, welche durch das Gesetz vom 28. „Mai 1868. den Landesschulräthen für die übri„gen Kronländer des Reiches gegeben worden ist."

Obgleich die Reichsrathsabgeordneten Dr. Euzebius Czerkawski, Gniewosz, und Dr. Dunajewski in ihren gegen diese Resolution gerichteten Reden, in beredten Worten die gegen den galizischen Landesschulrath erhobenen Beschuldigungen widerlegten, so bedarf dennoch diese Frage einer noch näheren Beleuchtung, hauptsächlich jenen Personen gegenüber, welche mit der Geschichte der Entstehung des galizischen Landesschulrathes, seinem Wirkungskreise und seiner Thätigkeit nicht vollkommen vertraut sind.

Dieser Aufgabe unterzieht sich hiemit der galizische Landesausschuss in der gegenwärtigen Denkschrift mit der Absicht, allen jenen Personen gegenüber, welche Einfluss auf diese Angelegenheit haben könnten, die Haltlosigkeit der Gründe, auf welche obige Resolution gefasst wurde, so wie die Gefahren nachzuweisen, welche dem öffentlichen Erziehungswesen in Galizien drohen, wenn die in der obigen Resolution hervortretenden Tendenzen der Wirklichkeit zugeführt werden sollten.

Memoryał

galicyjskiego Wydziału krajowego o c. k. Radzie szkolnej galicyjskiej.

Na posiedzeniach Izby posłów Rady państwa z d 11. grudnia 1874, podnieśli niektórzy mowcy a oraz specyalny sprawozdawca budżetu rozliczne zarzuty przeciwko galicyjskiej Radzie szkolnej, a większość Izby uchwaliła rezolucyę następującej treści:

„Wzywa się rząd, ażeby się starał nadać Radzie szkolnej galicyjskiej, co do jej składu i zakresu działania takie urządzenie, jakie ustawa z dnia 25. maja 1868 przepisuje dla krajowych Rad szkolnych w innych krajach koronnych monarchii".

Jakkolwiek posłowie Dr. Euzebiusz Czerkawski, Gniewosz i Dr. Dunajewski w przemówieniach wypowiedzianych przeciwko rezolucyi odparli wymownie pociski, na galicyjską Radę szkolną wymierzone, pozostało przecież jeszcze niejedno do wypowiedzenia, zwłaszcza w obec osób, nie zupełnie z historyą ustanowienia, zakresem działania i czynnościami galicyjskiej Rady szkolnej obznajomionych.

Zadania tego zamierzył Wydział krajowy dopełnić w niniejszym memoryale; gdyż w obec uchwalonej już rezolucyi wydało mu się rzeczą nieobojętną, obznajomić wszystkich, wpływ na sprawę mieć mogących, jużto ze stronniczością powodów, które uchwaleniu powyższej rezolucyi służyły za podstawę, jużto z niebezpieczeństwami, które grożą sprawom wychowania w kraju, gdyby usiłowano postępować w kierunku przez rezolucyę wskazanym.

I.

Schon seit dem Anfange seines Bestehens hat der galizische Landtag seine Aufmerksamkeit der öffentlichen Erziehung im Lande zugewendet. Bereits in der ersten Session des Jahres 1861. wurde in hervorragenden Reden, in welchen das Program der legislatorischen Thätigkeit des Landtages aufgestellt wurde, der Nachdruck auf die Reorganisation der Schulen und Verbreitung der Aufklärung gelegt. In der Sitzung vom 31. Jänner 1863 stellte Abgeordneter Dr. Dietl den Antrag:

Es möge „die Einrichtung der Schulen im „Lande in administrativer, pedagogischer und „didactischer Hinsicht in Erwägung gezogen „und entsprechende Gesetzentwürfe ausgearbeitet werden."

Der Antragsteller stützte sich hiebei auf den §. 19. des Landesstatutes und rieth den diesfälligen allgemeinen Reichsgesetzen zuvorzukommen, indem er voraussah, dieselben würden der gesetzgeberischen Thätigkeit der Landtage so enge Gränzen setzen, dass es nicht möglich sein werde, innerhalb der gegebenen Ramen „Anordnungen zu treffen, welche den Eigenthümlichkeiten des Landes entsprechen würden." In seiner weiteren Begründung wies der Redner auf den Umstand hin, dass, obgleich in den letzten zehn Jahren eine anerkennenswerthe Thätigkeit der k. k. Regierung im Schulfache nicht geleugnet werden kann, dennoch vieles noch zu wünschen übrig bleibe, und berief sich diesfalls auf das Allerhöchste Handschreiben an den Staats-Minister vom 20. Oktober 1860, in welchem betont wird, dass die, die Unterrichtssprache in Galizien betreffenden Allerhöchsten Entschliessungen nicht so durchgeführt wurden, wie es die Bedürfnisse dieses Landes erfordern. In düsteren Farben schilderte hierauf Dr. Dietl den Stand der öffentlichen Erziehung in Galizien, zählte eine Reihe dringender Massregeln auf, allen voran aber stellte er die Errichtung einer Landeserziehungs-Commision, zusammengesetzt aus Repräsentanten der Regierung, des Landes und der Schule, deren Aufgabe es wäre, die oberste Leitung der Schulen zu übernehmen.

Dieser Antrag des Dr. Dietl wurde einstimmig angenommen und bildete seit dieser Zeit ununterbrochen die Grundlage aller An-

I.

Od pierwszej chwili rozpoczęcia swych czynności zwracał Sejm galicyjski baczną uwagę na sprawy wychowania publicznego.

W wybitniejszych przemowach, skreślających program ustawodawczego działania Sejmu, podnoszono z naciskiem potrzebę reorganizacyi szkół i rozszerzenia oświaty już w ciągu pierwszej sesyi w roku 1861; na posiedzeniu zaś Sejmu z dnia 31. stycznia 1863 uczynił poseł Dr. Dietl wniosek, ażeby wzięto pod rozwagą „urządzenie szkół krajowych pod względem administracyjnym, pedagogicznym i dydaktycznym" i wypracowano odpowiednie projekta. Czyniąc ten wniosek, oparł się był wnioskodawca na §. 19. statutu krajowego i radził uprzedzić w tej mierze wydanie powszechnych ustaw państwa przewidując, iż mogą być one tak ciasne, że nie podobna będzie w danych przez nie ramach „umieścić takich rozporządzeń, któreby odpowiadały prawdziwym potrzebom kraju". W dalszem motywowaniu wskazywał mowca, że jakkolwiek c.k. rząd w ostatnim lat dziesiątku nie mało czynności w dziedzinie spraw edukacyjnych rozwinął, przecież stan szkół pozostawia jeszcze wiele do życzenia, i powoływał się w tej mierze na odręczny list N. Pana z d. 20. października 1860 do ówczesnego Ministra Stanu, w którym wytknięto, że najwyższe postanowienie względem języka wykładowego w Galicyi nie zostało przeprowadzone w sposób, odpowiedni słusznym potrzebom kraju. Skreśliwszy smutny stan całego wychowania, wymienił poseł Dr. Dietl długi szereg najnaglejszych potrzeb, na pierwszem atoli miejscu, jako rzecz najpotrzebniejszą, ażeby naczelny zarząd szkół krajowych powierzono „komisyi edukacyjnej krajowej", w której skład wchodziliby, prócz reprezentantów władzy rządowej i reprezentantów kraju, także ludzie fachowi.

Wniosek posła Dra. Dietla przyjęty podówczas jednogłośnie i myśl utworzenia krajowej władzy szkolnej, stały się odtąd programem

träge und Entwürfe, welche im Landtage im Erziehungswesen eingebracht wurden; die Errichtung einer solchen Landesschulbehörde wurde Programm des Landes.

Die Folge war, dass, als im J. 1865. auf Grund Allerhöchsten Patentes vom 20. September 1865. der galizische Landtag zur Mitwirkung bei Gewinnung dauerhafter Grundlagen für die Verfassung des Kaiserstaates berufen wurde, der Abgeordnete Adam Graf Potocki abermals die Frage der öffentlichen Erziehung in Anregung brachte, und die Berufung einer Commission, welche die diesfälligen Anträge ausarbeiten und dem Landtage vorlegen sollte, verlangte.

Zur Begründung seines Antrages führte Graf Potocki in der Sitzung vom 16. Dezember 1865. folgendes an: „An der Spitze unseres Pro„grammes muss und wird stehen die Frage der „öffentlichen Erziehung, namentlichdie Wieder„gewinnung der Möglichkeit die intellectuelle und „moralische Ausbildung unserer Kinder zu leiten," und im weiteren Verfolge äusserte sich Graf Potocki:

„Es ist hohe Zeit, dass die wichtigste von „allen Aufgaben, nämlich die Heranbildung neuer „Staatsbürger und neuer Mitglieder der mensch„lichen Gesellschaft aufhöre, als Mittel zu ne„bensächlichen Zwecken zu dienen. Auf diesem „Felde lassen Sie uns hauptsächlich arbeiten und „nach möglichen Concessionen ringen."

„Ich bringe absichtlich — so lauten die „weiteren Worte des Grafen Potocki — die Frage „der Autonomie des Landes in Sachen der öffent„lichen Erziehung mit dem Programme in Ver„bindung, welches seinerzeit aufzustellen wir be„rufen sind. Der Einfluss des Landes auf die „öffentliche Erziehung kann nicht auf die eine „oder die andere Gattung der Schulen beschränkt, „dagegen von anderen Schulen ausgeschlossen „werden. Dieser Einfluss muss vor Allem reel „und unmittelbar sein, und deswegen erachte „ich die Errichtung einer Landeserziehungs„Commission, zusammengesetzt aus Landesinsas„sen, deren Wahl dem Monarchen zustehen „würde, und die verpflichtet wäre, dem Landtage „über ihre Thätigkeit auf dem gesammten Ge„biete des Erziehungswesens Rechenschaft abzu„legen, als das einzige Mittel zur Erreichung „des beabsichtigten Zweckes und zur Befriedi„gung der gerechten Wünsche des Landes."

działania Sejmu w zakresie edukacyjnym, i w ciągu dalszych sesyj wyłaniały się coraz dokładniej w poszczególnych wnioskach i projektach do ustaw, które Reprezentacya kraju uchwalała.

W r. 1865. mianowicie, gdy na podstawie najwyższego patentu z d. 20. września 1865. powołanym był Sejm krajowy do współdziałania w uzyskaniu trwałych podstaw dla konstytucji państwa, podniesiono znowu jako jedną z najważniejszych potrzeb: zarząd autonomiczny w zakresie wychowania publicznego. Do tego zmierzał wniosek posła Adama hr. Potockiego, żądający wybrania specyalnej komisyi, któraby projekta do urządzenia wychowania publicznego w kraju wypracowała i Sejmowi przedłożyła.

Uzasadniając ten wniosek na posiedzeniu Sejmu z d. 16. grudnia 1865. rzekł poseł hrabia Potocki między innemi: „Na czele programatu naszego stać musi i stać będzie kwestya wychowania publicznego, odzyskania możności kierowania rozwojem umysłowym i moralnym dzieci naszych".

W dalszym zaś ciągu wyraża się:

„Czas już, by ze wszystkich najświętsze zadanie, wychowanie nowych obywateli kraju i nowych członków społeczeństwa przestało być środkiem wiodącym ku ubocznym celom... Na tem polu jest nasza główna praca, na tem polu główne ustępstwa, które nam przyznane być mogą".

„Sprawę autonomii krajowej w kwestyi wychowania — były dalsze słowa posła Potockiego —odnoszę z umysłu do programu, który w swoim czasie będziemy powołani postawić.... Wpływ kraju na wychowanie publiczne nie może się ograniczać do tych lub owych szkół, a być bezsilnym dla innych; przedewszystkiem winien on być rzeczywistym, bezpośrednim i prawdziwym.... Ustanowienie krajowej komisyi edukacyjnej, zawisłej od wyboru Monarszego, ale złożonej z sił krajowych, a obowiązanej zdawać przed Sejmem sprawę z czynności swoich, obejmujących ogół edukacyjnego w kraju urządzenia — to jedynie może celowi zamierzonemu odpowiedzieć, i zaspokoić słuszne nasze żądania".

Die zur Prüfung dieses Antrages eingesetzte Kommission war nicht mehr im Stande ihr Elaborat dem Landtage vorzulegen.

Dieses gelang erst dem galizischen Landesausschusse welcher einen auf die oben entwickelten Ansichten des Grafen Potocki und auf das Elaborat der Kommission gegründeten Antrag auf Errichtung einer obersten Landesschulbehörde dem galizischen Landtage am 27. November 1866. unterbreitete.

In der Begründung dieses Antrages ·|· suchen wir vergebens nach politischen Motiven. Im Gegentheil finden wir daselbst das Bedauern ausgedrückt, dass die Leitung der Schulen, welche vor allem fachmännische Kenntnisse verlangt, den politischen Behörden anheim gegeben ist, und gelangt der Landesausschuss zu der Schlussfolgerung, „dass „die Errichtung einer Behörde in der ausser der „politischen Behörde auch die Familie und Wis„senschaft vertreten wäre, und welcher die ober„ste wissenschaftliche und administrative Leitung „der öffentlichen Erziehung in den Volks- und „Mittelschulen anvertraut würde, eine unabweis„bare Nothwendigkeit sei."

Diese Vorlage des galizischen Landesausschusses wurde dem Erziehungsausschusse, welcher aus 13 Mitgliedern unter dem Vorsitze des gr. kath. Metropoliten Litwinowicz bestand, überwiesen.

In seinem am 27. Dezember 1866. dem Landtage vorgelegten Berichte ·|· erklärte dieser Ausschuss, dass er mit dem Antrage des Landesausschusses auf Errichtung einer Landesschulbehörde einverstanden sei, dass er jedoch für diese Behörde nicht bloss den bisherigen Wirkungskreis der k. k. Landesstelle, sondern noch einen weiteren in Anspruch nehme, und zwar:

a) das Recht die Landesschulinspektoren S. k. k. Apostolischen Majestät zur Ernennung vorzuschlagen;

b) das Recht der Ernennung und Entfernung der Direktoren und Lehrer an den Volks- und Mittelschulen;

c) das Recht der Vorbereitung von allgemeinen Unterrichtsprojekten (Systemen) hinsichtlich der Volks- und Mittelschulen, die durch Landtagsbeschlüsse in Ausführung zu tretten hätten;

Wybrana na wniosek posła hr. Potockiego komisya nie zdążyła już przedłożyć obradującemu Sejmowi projektów, tyczących się wychowania publicznego; idąc jednakże w ślad za wskazówkami wnioskodawcy i wygotowanemi już sprawozdaniami komisyi, przedłożył Wydział krajowy Sejmowi na posiedzeniu z d. 27. listopada 1866 projekt do ustawy, mający na celu utworzenie najwyższej władzy szkolnej w kraju.

W powodach ·|· uzasadniających ten projekt niema wcale żadnych, któreby nadawały polityczną dążność zamierzonej reformie.

Owszem, Wydział krajowy idąc za opinią komisyi sejmowej, wyraża ubolewanie, iż zarząd szkół, wymagający fachowego znawstwa, spoczywa w rękach władzy politycznej, i uwaza za rzecz niezbędną „utworzenie takiego ciała, w którem obok żywiołów administracyjnych mieścić się będą reprezentanci rodziców i nauki i nadanie temu ciału najwyższej władzy egzekucyjnej, tudzież zarządu administracyjnego i umiejętnego wszystkich szkół ludowych i średnich w kraju."

Projekta Wydziału krajowego oddane zostały do zbadania komisyi edukacyjnej, złożonej z 13 członków pod przewodnictwem ś. p. metropolity lwowskiego obrządku grecko-katol. ks. Litwinowicza.

W sprawozdaniu swem ·|·, złożonem na stół izby w d. 27. grudnia 1866. oznajmiła komisya, iż zgadza się w ogóle ze zdaniem Wydziału krajowego względem utworzenia odrębnej władzy szkolnej krajowej, podniosła jednak ważną różnicę na korzyść zakresu działaniu tejże, zażądała bowiem, ażeby oprócz czynności wykonywanych w obrębie wychowania przez krajową władzę polityczną, przyznano jeszcze naczelnej władzy szkolnej:

a) prawo przedstawiania inspektorów krajowych do nominacyi Najjaśniejszemu Panu;

b) mianowanie i oddalanie dyrektorów i nauczycieli szkół średnich;

c) wygotowanie ogólnych drogą uchwały sejmowej w wykonanie wejść mających projektów naukowych, tyczących się szkół niższych i średnich; wreszcie

d) das Recht der Verfassung des Voranschlages für die Volks- und Mittelschulen; denn „nur ein solcher Wirkungskreis des künftigen Landesschulrathes“ — so heisst es in dem Berichte des Ausschusses — „kann „dem Lande eine seinen wissenschaftlichen Bedürfnissen entsprechende Einrichtung der Schulen sichern, dasselbe vor fremden dem Fortschritte „der Volksaufklärung feindlichen Einflüssen schützen, und jene freie Bewegung „für den geistigen Fortschritt, welche dem Lande „durch das Octoberdiplom zugesichert wurde, „der Verwirklichung zuzuführen.“

Ueber diesen Antrag des Erziehungsausschusses entspann sich im Landtagssaale eine sehr lebhafte Debatte, da einige der ruthenischen Abgeordneten die Verwerfung der Errichtung eines solchen Landesschulrathes und den Uebergang zur Tagdsordnung beantragten.

Sie stützten sich hiebei auf die Incompetenz des Landtages zur Beschlussfassung in dieser Angelegenheit, machten die Unverträglichkeit dieses Antrages mit dem VIII. Artikel des Convention-Concordates geltend, und sprachen die Befürchtung aus, dass die Befreiung der Volksschulen von dem Einflusse der Consistorien zum Nachtheile der ruthenischen Bevölkerung und ihrer Sprache ausfallen werde.

Den Einwurf der Incompetenz widerlegte der Antrag selbst, gemäss welchem nicht der Landtag die Errichtung des Landesschulrathes beschliessen, sondern bloss die allerunterthänigste Bitte an S. k. k. Apostolische Majestät um Errichtung eines solchen Landesschulrathes stellen sollte.

Der Einwurf des Abgeordneten gr. kath. Domhernn Ginilewicz, wienach der Antrag mit dem Concordate im Widerspruche stehe, wurde dadurch widerlegt, dass die Rechte der Kirche bezüglich der Religionslehrer, der Religionsbücher und der Vertheilung des Religionsunterrichtes der Kirche in der Art vorbehalten wurden, wie sie bisher die Bischöffe ausübten. Den hauptsächlichen Nachdruck aber legte der Ausschuss auf die Absicht der Errichtung einer Behörde, welche frei von politischen oder ausschliesslich kirchlichen Einflüssen,

d) układanie rocznego budżetu na rzecz szkół ludowych i średnich.

„Takie bowiem rozszerzenie zakresu działania przyszłej Rady szkolnej — mówi w sprawozdaniu komisya — zabezpieczyć jedynie może krajowi odpowiadające właściwym jego potrzebom naukowym urządzenie szkół, ochronić go od obcych, postępowi oświaty szkodliwych wpływów i zdobyć dla pracy umysłowej narodu tę swobodę, która jej na podstawie dyplomu październikowego zapewnianą została“.

Nad opracowanym przez komisyę projektem rozwinęła się na posiedzeniu Sejmu z d. 27. grudnia 1866. obszerna dyskusya, gdyż niektórzy z pomiędzy posłów ludności ruskiej przemawiali przeciw utworzeniu krajowej Rady szkolnej, i czynili wniosek,ażeby Sejm nad przedłożonym sobie projektem przeszedł do porządku dziennego.

Zarzuty przeciwników tyczyły się z jednej strony kompetencyi Sejmu do uchwalania podobnego projektu, z drugiej strony niezgodności z artykułem VIII. konkordatu; wypowiadano zresztą obawy, iż ustanowienie takiej władzy szkolnej, jaką proponowano, i wydobycie szkół z pod władzy konsystorzów wypadnie na niekorzyść ludności ruskiej i rozwoju jej języka.

Zarzut niekompetencyi upadał sam przez się w obec formalnego wniosku komisyi, według którego nie miał być statut o Radzie szkolnej jako projekt do ustawy uchwalonym, lecz jedynie z uniżoną prośbą Najjaśniejszemu Panu do najmiłościwszego zarządzenia przedłożonym. Przeciwko zarzutowi zaś posła ks. Ginilewicza o niezgodności projektu z konkordatem, podniósł sprawozdawca, że prawo kościoła co do nauczycieli religii, książek i rozkładu tejże nauki zastrzeżono kościołowi, tak jak je przedtem przez biskupów wykonywał.

Z rdzennego stanowiska zresztą, na którem komisya się oparła, wypływało, że chciano stworzyć władzę wolną od przewagi wpływów politycznych, lub wyłącznie religijnych, a zajmującą się

sich mit der öffentlichen Erziehung vom reinsachmännischen streng sachlichen Standpunkte aus, befassen würde.

Bevor es zur Specialdebatte kam, entzog sich eine gewisse Fraction ruthenischer Abgeordneten der weiteren Berathung, indem sie erklärte, dass die Folgen der Errichtung eines solchen Landesschulrathes für die Entwicklung der ruthenischen Nationalität schädliche sein werden.

Dessen ungeachtet wurden die Anträge des Ausschusses beinahe einstimmig zum Beschluss erhoben.

Das Vorgehen der eben erwähnten Fraction, war vom ersten Anfange an gerichtet gegen die Errichtung des Landesschulrathes und Beseitigung oder Verminderung des Einflusses der Consistorien auf die Schulangelegenheiten.

Schon bei der im J. 1865. vorgenommenen Wahl des Erziehungsausschusses enthielten sich einige Mitglieder dieser Fraction der Abstimmung, obgleich auf 7 Mitglieder des Ausschusses 3 Mitglieder ruthenischer Nationalität gewählt wurden, und obgleich dieser Ausschuss unter dem Vorsitze des höchsten geistlichen Würdenträgers gr. kath. Ritus seine Berathungen pflog. Dieselben Abgeordneten enthielten sich auch im Jahre 1866. von der Wahl der zweiten Commission, obgleich auch in diese Commission, in welcher der obige höchste Würdenträger den Vorsitz führte, die hervorragendsten Fächmänner ruthenischer Nationalität gewählt wurden. Beide diese Commissionen legten dem Landtage kein Minoritätsvotum vor und es wurden auch dem Landtage keine formulirten Anträge überreicht. Der Wiederstand gab sich bloss in dem Misstrauen gegen eine solche Behörde kund, in einem Misstrauen, welches im vorhinein in den erst zu errichtenden Landesschulrath gefasst wurde, und welches so weit ging, dass, als der Landesschulrath in das Leben trat, das gr. kath. Lemberger Metropolitanconsistorium, ohne die ersten ämtlichen Schritte der neuen Behörde abzuwarten, sogleich sich der Aufsicht über die Volksschulen behob und sich der bezüglichen Amtsakten entle-

sprawami wychowania z fachowego, czysto przedmiotowego punktu widzenia.

Zanim przyszło do szczegółowych rozpraw nad projektem, uchyliła się pewna frakcya posłów ludności ruskiej od dyskusyi i uchwalania projektu, podając za powód obawę, iż skutki ustanowienia władzy szkolnej krajowej okażą się szkodliwemi dla narodowego rozwoju ludności ruskiej.

Mimo to przyjęto niemal jednomyślnie wnioski komisyi i zamieniono projekt jej w uchwałę sejmową.

Postępowanie nadmienionej tu frakcyi posłów było od samego początku nieprzychylne dla myśli utworzenia naczelnej władzy edukacyjnej w kraju i usunięcia a przynajmniej uszczuplenia owego wpływu, jaki na tok spraw szkolnych wywierały konsystorze. Już przy wyborze sejmowej komisyi edukacyjnej w r. 1865. usunęli się niektórzy posłowie tej frakcyi od głosowania, jakkolwiek do komisyi, na ogólną liczbę siedmiu członków, proponowano i wybrano trzech Rusinów, a komisya następnie obradowała pod przewodnictwem najwyższego duchownego dostojnika gr. katolickiej ludności.

Ciż sami posłowie uchylali się również i od wyboru drugiej komisyi w r. 1866; pomimo, że i w tej komisyi, obradującej pod przewodnictwem metropolity, wzięli udział najwybitniejsi fachowi posłowie ludności ruskiej. Z komisyj tych nie wypłynął żaden wniosek mniejszości i nie poddano nawet pod obrady Sejmu żadnych ściśle sformułowanych życzeń. Cały opór wyrażono tylko w nieufności, powziętej z góry do utworzyć się mającej władzy, nieufności posuniętej tak daleko, iż wówczas, gdy władza ta istotnie ustanowioną została, konsystorz gr. kat. lwowski, działając w duchu owej sejmowej frakcyi, nie uważał nawet za stósowne wyczekiwać pierwszych kroków nowej władzy, lecz z góry porzucił wszelką czynność nadzorczą nad szkołami i pozbył się czemprędzej aktów, aby tylko nie mieć z tą władzą nic do czynienia.

digte, um ja nur mit der neuen Institution nichts zu schaffen zu haben.

Die Verdächtigungen, dass die Majorität des Landtages mit der Anstrebung eines Landesschulrathes politische Zwecke verfolge, überschritten das Maass ruhiger Discussion, entbehrten jedoch allen Grundes, da in dem Entwurfe und seiner Begründung sich von einer solchen Absicht keine Spur vorfindet, im Gegentheile ausdrücklich die Absicht hervorgehoben wird, die Schule von dem ausschliesslichen Einflusse der politischen Verwaltung, als der Entwicklung der Schulen schädlich, zu befreien.

In keinem Absatze des Projektes selbst, wird ein Uebergewicht der einen oder anderen Nationalität, oder der einen oder der anderen Confession eingeräumt, im Gegentheil, indem die Ernennung der Mitglieder des Landesschulrathes S. k. und k. Apostolischen Majestät und der Wahl der Representationskörper anheimgestellt wurde, wurden als massgebend nur der Wille S. k. und k. Apostolischen Majestät und die Wünsche der Bevölkerung hingestellt. In den Landtagsdebatten wurde ausdrücklich hervorgehoben, dass unter der, im Artikel IV. des Entwurfes erwähnten geistlichen Personen Mitglieder aller Confessionen zu verstehen seien, und dass bei der Wahl der übrigen Mitglieder nicht die Nationalität, sondern die Eignung massgebend sei.

Diese Anschauung des Landtages fand auch wirklich bei Zusammenstellung des Landesschulrathes seine volle Anwendung. Denn in demselben sind vier Mitglieder gr. kath. Ritus, welche, ohne Rücksicht auf politische Einflüsse, mit der ihrer Stellung entsprechenden Würde und immer unter Wahrung der Unterrichtszwecke die Interessen und Rechte der ruthenischen Nationalität und ihrer Sprache vertreten. Ueberdies wacht über die, in ruthenischer Sprache verfassten Schulbücher eine aus lauter Ruthenen zusammengesetzte Commission.

Der vom gal. Landtage beschlossene Entwurf des Regulativs für den zu errichtenden Landesschulrath, kam bei den Centralstellen in Wien in der Zeit zur Berathung, als das Aller-

Podejrzywania o zamiary polityczne, jakie większość sejmowa wlać miała w projekt o utworzeniu odrębnej władzy edukacyjnej, przechodziły zakres spokojnej dyskusyi, a były jednakże całkiem bezzasadne, gdyż tak motywa, jak i projekt komisyi, nietylko nie zamierzały stawiać sprawy edukacyjnej na stanowisku politycznem, lecz owszem wyraźny wypowiadały zamiar wydobycia jej z pod wyłącznego wpływu władz politycznych, jako dla rozwoju szkół szodliwego. Zamiar taki nie przebija się również z postanowień projektu, nigdzie bowiem nie zastrzeżono w nim przewagi na rzecz tego lub owego żywiołu narodowego, tej lub owej konfesyi; owszem, przekazując wybór członków woli Najjaśniejszego Pana i ciał reprezentacyjnych, uszanowano najwyższe prawa Monarchy i życzenia ludności, nie krępując jej w niczem. W rozprawach sejmowych podnoszono to nawet, że między duchownymi, wymienionymi w art. IV. 4. regulatywu, rozumieć należy duchownych wszelkiej konfesyi, tak jak w dalszych punktach ludzi wszelkiej narodowości, lecz odpowiedniego stanowiska.

Jakoż wykonanie samo regulatywu stwierdziło te zapatrywania, gdyż w obecnym składzie Rady szkolnej krajowej zasiada czterech członków obrządku grecko-katolickiego, którzy nie ulegając politycznym namiętnościom, z odpowiednią stanowisku godnością i bez uszczerbku dla celów nauki zastępują interesa szkolne i prawa językowe ludności ruskiej, a oprócz tego nad książkami szkolnemi w języku ruskim obraduje z ramienia Rady szkolnej specyalna komisya, z samychże Rusinów złożona.

Projekt o utworzenie Rady szkolnej przyszedł do traktowania u władz centralnych w chwili, gdy najwyższy manifest z dnia 20. września 1865 i patent z dnia 2. stycznia 1867,

höchste Patent vom 20. September 1865 und ein zweites vom 2. Jänner 1867, mittelst welchen der ausserordentliche Reichsrath einberufen wurde, zurückgezogen, und mit dem Erlass vom 4. Februar 1867, der gewöhnliche Reichsrath einberufen wurde.

Der galizische Landtag, berufen zur Wahl der Delegation in den Reichsrath, hatte den Entwurf einer Adresse an Se k. k. Apostolische Majestät vorbereitet, in welchem er alle für die Länderautonomie schädlichen Bestimmungen des Patentes vom 26. Februar 1861 über den Reichsrath hervorhob und sich an seinen Monarchen mit der allerunterthänigsten Bitte wandte, „nicht „zuzulassen, dass die historisch nationelle Indi-„vidualität des Landes geschädigt, und das „aus dieser Individualität fliessende Recht über „die Landesangelegenheiten nur im Landtage zu „beschliessen verletzt werde.“ Mittlerweile eingetretene Umstände verhinderten die endgiltige Beschlussfassung des Landtages über diese Adresse.

Allein die Mehrzahl der Abgeordneten trat an die Wahlurne in der Voraussetzung, dass die Delegation bei Prüfung der Grundlagen der Gesammtverfassung solche Zugeständnisse für die Landesautonomie erwirken werde, welche zur Entwicklung des Wohles des Landes unumgänglich nothwendig sind.

Der hervorragendste Wunsch des Landes war die Bewilligung des obangeführten Regulativs für den Landesschulrath.

Als es daher zur Berathung über die Revision der Gesammtverfassung kam, und die galizische Delegation in Vertretung der Wünsche des Landes sich nicht mit blossen Versprechungen des damaligen Ministeriums begnügen wollte, entschloss sich dasselbe den Entwurf über den galizischen Landesschulrath Se k. k. Apostolischen Majestät vorzulegen.

Die Allerhöchste Bestätigung erfolgte unterm 25. Juni 1867 ·/. und das Land begrüsste mit Freude und tiefsten Dank diesen neuen Beweis kaiserlicher Fürsorge.

Auf diese Weise kam bei Gelegenheit der Revision der Verfassung, zwischen der Regierung und den Repräsentanten Galiziens ein politisches

zwołujący nadzwyczajną Radę państwa zostały cofnięte, a rozporządzeniem z dnia 4. lutego 1867 zwołaną została napowrót zwykła Rada państwa. Powołany do wyboru delegatów Sejm krajowy przygotował był projekt adresu, w którym podniósł był wszystkie szkodliwe dla autonomii strony prawa o reprezentacyi państwa z dnia 26. lutego 1861, i zwracał się z prośbą do Najjaśniejszego Pana, ażeby „przy nastąpić mającej organizacyi Państwa nie dozwolił naruszyć historyczno-narodowej indywidualności kraju i nadwerężyć wypływającego z niej prawa stanowienia jedynie w Sejmie o sprawach krajowych, wskazanych samą istotą tej indywidualności.“ Okoliczności sprawiły, iż adres ów nie został ostatecznie przez Sejm uchwalony; znaczna atoli większość reprezentantów przystąpiła do wyboru delegatów do Rady państwa w tem przekonaniu, iż przy badaniu podstaw konstytucyi zdoła delegacya galicyjska uzyskać takie ustępstwa na rzecz autonomii kraju, jakie do swobodnego rozwoju jego są niezbędne.

Najwybitniejszem życzeniem kraju było uzyskanie zatwierdzenia regulatywu dla Rady szkolnej krajowej. Gdy więc przyszło do rewizyi konstytucyi w Radzie państwa, a delegacya, dążąca do ziszczenia życzeń kraju, nie zadawalniała się gołosłownemi przyrzeczeniami ówczesnego ministerstwa, skłoniło się takowe do przedłożenia Jego Ces. i król. Apostolskiej Mości projektu o Radzie szkolnej krajowej.

Jakoż nastąpiło najwyższe zatwierdzenie rzeczonego projektu na dniu 25. czerwca 1867 ·|. a kraj powitał z radością i najgłębszą wdzięcznością ów nowy dowód monarszej pieczołowitości. Stanął zatem, przy sposobności rewizyi konstytucyi, polityczny kompromis pomiędzy rządem a przedstawicielami Galicyi, kompromis, którym

Compromis zu Stande, welches die Nothwendigkeit der Schulautonomie und fachmännischer Schulbehörden anerkannte.

Der Standpunkt, auf den die galizische Delegation in dieser Angelegenheit sich stellte, war kein gelegenheitlicher, er war ein prinzipieller; es handelte sich nicht um Erwirkung eines einzelnen abgerissenen politischen Zugeständnisses, welches geeignet wäre einem politischen Elemente das Uebergewicht über die andere zu verschaffen.

Die Delegation kämpfte nicht bloss für Galizien, sie stand ein für das Gesetzgebungsrecht aller Landtage in Schulsachen, für die Anwendung dieses Grundsatzes auf alle Kronländer. Den Beweis dafür liefern die Debatten im Reichsrathe sowohl bei Berathung des §. 11 des Staatsgrundgesetzes vom 21. Dezember 1867 als auch der Schulgesetze vom 25. Mai 1868 und 14. Mai 1869.

In der Sitzung des Reichsrathes vom 15. Oktober 1867 stellte Abgeordneter Sawczyński im Namen der galizischen Delegation den Antrag, dass im §. 11 lit. i des Gesetzes vom 21. Dezember 1867 dem Reichsrathe bloss die Gesetzgebung bezüglich der Universitäten vorbehalten, dagegen das Gesetzgebungsrecht über die Organisirung der Volks- und Mittelschulen den Landtagen überlassen werde. In der Begründung seines Antrages hob Abgeordneter Sawczyński vor Allem die Schädlichkeit der Unklarheit und Elasticität des Ausdrucks „Grundsätze des Unterrichtswesens“ bezüglich welcher die Gesetzgebung dem Reichsrathe verbehalten wurde, hervor. Im weiteren Verfolge bewies derselbe im Einklange mit den im Landtage zu Tage getretenen Anschauungen, dass bei Organisirung des öffentlichen Unterrichtswesens hauptsächlich Rücksicht zu nehmen sei auf die Eigenthümlichkeiten der einzelnen Länder und Nationalitäten, und dass es nicht angehe die Interessen der Schule den politischen Fluktuationen des Reiches preiszugeben, will man nicht dieselben beständigen, somit für ihre Entwicklung schädlichen Veränderungen aussetzen.

„Die Schule — so sprach Redner — ist „für mich eine zu heilige Institution; ich will „sie nicht mit der Politik vermischt wissen.“

uznano potrzebę autonomii szkolnej i fachowych władz szkolnych.

Stanowisko zresztą, jakie dalegaci galicyjscy w sprawie tej zajmowali, nie było okolicznościowe, lecz zasadnicze; nie szło o uzyskanie jakiejś oderwanej koncesyi politycznej, ubezpieczającej przewagę jednego żywiołu politycznego nad drugim, nie szło zresztą o samą Galicyę, lecz o zasadę przelania ustawodawstwa szkolnego na sejmy i zastosowanie tej zasady równomiernie do wszystkich krajów koronnych.

Wypływa to z rozpraw, toczonych w Radzie państwa, już to przy uchwalaniu §. 11 lit. *i*. państwowej ustawy zasadniczej z dnia 21. grudnia 1867, już to ustaw szkolnych z dnia 25. maja 1868 i z dnia 14. maja 1869.

Na posiedzeniu Rady państwa z dnia 15. października 1867, uczynił imieniem delegacyi poseł Sawczyński wniosek, ażeby w §. 11. lit. *i* ustawy z dnia 21. grudnia 1867 pozostawiono Radzie państwa jedynie ustawodawstwo co do uniwersytetów, stanowienie zaś o organizacyi szkół ludowych i średnich przelano do zakresu ustawodawczego działania sejmów prowincyonalnych.

Uzasadniając ten wniosek podniósł mowca przedewszystkiem szkodliwą dla ustawy nieja sność i elastyczność wyrażenia „zasady wychowania“, co do których zastrzeżono Radzie państwa prawo stanowienia; w dalszym zaś ciągu, zgodnie z zapatrywaniami, wypowiedzianemi wielokrotnie w sejmie, dowodził, iż w organizacyi wychowania publicznego należy mieć przeważny wzgląd na właściwości poszczególnych krajów i narodowości, i że nie należy jej rzucać na chwiejną szalę politycznej fluktuacyi państwa, gdzie stronnictwa i większości parlamentarne są zmienne, skąd zatem i wpływ na szkołę, ulegający zmianie politycznych prądów, byłby tylko szkodliwym hamulcem edukacyjnego rozwoju. „Szkoła — wyrzekł mowca — jest dla mnie zanadto świętą instytucyą, ażebym sobie mógł życzyć, iżby ją mieszano z polityką.“ „Nam idzie o to — mówił dalej — ażebyśmy w kraju wy-

Und an einem anderen Orte: „Es handelt „sich, meine Herren, heutzutage darum, in dem „Lande, welches zu vertreten ich die Ehre habe, „den Unterricht zu heben; denn ich mache kein „Hehl daraus, dass unsere Unterrichts- und „Schulzustände im Argen liegen. Wir können „keine Lehrer im strengen Sinne des Wortes „haben, weil man diese Lehrer nur zu Maschi„nen herabwürdigt; wir können keine Erziehung „haben, weil das Verhältniss des Lehrers zu „seinen Schülern ein sonderbares ist. Das Kind „konnte kein Zutrauen zum Lehrer haben, weil „politische Hetzereien dahinter gewittert wurden."

Also auch hier wurde mit Nachdruck hervorgehoben, dass der Unterricht und die Erziehung unabhängig von politischen Richtungen gefördert und entwickelt werden sollen.

Die Ueberzeugung der galizischen Delegation drang jedoch nicht durch. Es fehlte zwar nicht an Versicherungen, seitens der Führer der Majorität, dass gerade der §. 11 lit. i die Erweiterung der Länderautonomie bezwecke, doch der Antrag der galizischen Delegation blieb in der Minderheit.

Der Abgeordnete Kaiserfeld meinte damals, dass der erwähnte Paragraf den Kronländern den weitesten Wirkungskreis, den entschiedensten Einfluss auf das Schulwesen sichere, dass die Einrichtung der Schulen, ihre Leitung, Ueberwachung, Dotirung den Landtagen zustehen werde; der Abgeordnete Herrmann aber sah darin eine Garantie für die Nationalitäten, dass der Reichsrath nur die Grundsätze aufstellen werde, in deren Gränzen genug Platz sein werde, die Schulen durch die Landtage den Bedürfnissen der einzelnen Länder entsprechend einzurichten. Wie illusorisch jedoch alle diese Versicherungen waren, bewies leider die allernächste Zukunft. Denn als es im Reichsrathe zu den Debatten über das Gesetz bezüglich der Trennung der Schule von der Kirche und über die Grundsätze des Unterrichtswesens bezüglich der Volksschulen kam, trat die Sucht nach Verringerung der legislatorischen Kompetenz der Landtage noch greller hervor und die galizischen Reichsrathsabgeordneten sahen sich in die Nothwendigkeit versetzt abermals und eindringlicher die Landesautonomie in Schutz zu nehmen.

chowanie publiczne dźwignęli, nie robię bowiem tajemnicy z tego, iż nasze stosunki szkolne nie są dobre. Nie możemy mieć nauczycieli w ścisłem słowa tego znaczeniu, gdyż poniża się ich do rzędu maszyn; nie możemy mieć prawdziwego wychowania, gdyż stosunek nauczyciela do ucznia jest dziwny. Dziecko nie mogło mieć zaufania do nauczyciela, gdyż wietrzono w tem zaraz poduszczania polityczne."

I tu więc podniesiono znowu z naciskiem, ażeby naukę i rozwój wychowania pozostawiono samym sobie i nie wyciskano na nich szkodliwego piętna tendencyi politycznej.

Przekonanie delegatów galicyjskich nie uzyskało jednak większości. Nie brakło wprawdzie upewnień, wychodzących od przywódców większości, iż §. 11. lit. *i* ma właśnie na oku rozszerzenie autonomii krajów koronnych, ale wniosek, uczyniony imieniem delegacyi galicyjskiej, został odrzucony. Poseł Kaiserfeld mniemał podówczas, iż pomieniony paragraf zapewnia krajom koronnym najszerszą działalność, najgłębszy wpływ na szkoły, że urządzenie szkół, prowadzenie, nadzorowanie, dotacya, że wszystko to należeć będzie do krajów; poseł Hermann zaś upatrywał w tem rękojmię dla narodowości, że Rada państwa uchwali jedynie zasady, gdyż w obrębie ich będzie dość miejsca, ażeby poszczególne kraje „wedle własnych potrzeb" szkoły urządzały. Jak zwodnicze jednak były te upewnienia, ukazała niestety bardzo bliska przyszłość. Gdy bowiem przyszło w Radzie państwa do rozpraw nad ustawami o rozdziale szkoły od kościoła i o zasadach urządzania szkoły ludowej, wystąpiła jeszcze dobitniej chęć ograniczania ustawodawczego zakresu sejmów, a delegaci galicyjscy uczuli się zniewoleni występować ponownie i jeszcze żarliwiej w obronie samorządu szkolnego.

Der Bericht des konfessionellen Ausschusses, mittelst welchem dem Reichsrathe der Entwurf des Gesetzes über Trennung der Schule von der Kirche vorgelegt wurde, enthält am Schlusse die Versicherung, dass die Reichsgesetzgebung berufen ist der Landtagsgesetzgebung die Freiheit in Erlassung der speziellen Bestimmungen über die Organisirung des Schulwesens in den einzelnen Ländern zu belassen. Dessenungeachtet enthielt schon dieser Entwurf selbst so sehr in das Detail gehende Bestimmungen, dass der Landesgesetzgebung beinahe nichts mehr zu thun übrig blieb.

Die galizischen Reichsrathsabgeordneten widersetzten sich im Interesse der Landesgesetzgebung einem solchen Vorgehen. Namentlich der Reichsrathsabgeordnete Peter Gross liess sich in folgenden Worten vernehmen:

„Gerade in Oesterreich wird die Aufforderung für eine volksthümliche Bildung zu sorgen zu einer gebietherischen Nothwendigkeit, da uns im österreichischen Kaiserstaate eine Manigfaltigkeit von Ländern und Nationen entgegentritt"; und indem er weiter nachwies: „dass es sich hier nicht bloss um das Verhältniss der Schule zur Kirche, sondern, dass es sich mit Rücksicht auf das Heil Oesterreichs um das Gedeihen eines naturgemässen Verhältnisses der Schule zu den einzelnen Völkern Oesterreichs handelt", stellte er eine Reihe von Verbesserungsanträgen dahin zielend, dass das Recht die Zusammensetzung und den Wirkungskreis der Schulaufsichtsorgane zu bestimmen, den Landtägen zugewiesen werde.

Diese Anträge wurden theilweise berücksichtigt. Die Majorität des Abgeordnetenhauses verwarf nur den dahin gehenden Antrag den Landesschulräthen einen weiteren Wirkungskreis, nicht nur bezüglich der Volksschulen und Lehrerseminarien, sondern auch bezüglich der Gimnasien einzuräumen.

Die galizischen Reichsrathsabgeordneten vertheidigten diesen Antrag nicht so sehr mit Rücksicht anf ihr eigenes Land, da das Regulativ vom 25. Juni 1867. dem galizischen Landesschulrathe eben diesen weiteren Wirkungskreis, bezüglich der Gimnasien einräumte, als in Vertrettung des Standpunktes, dass nur damals der öffentliche Unterricht den Bedürfnissen

Sprawozdanie komisyi, przedstawiającej Izbie posłów Rady państwa projekt do ustawy o rozdziale szkoły od kościoła, kończyło się zapewnieniem, iż „ustawodawstwo państwowe jest powołane pozostawić ustawodawstwu krajowemu swobodę wydania szczegółowych postanowień, tyczących się organizacyi szkolnictwa w poszczególnych krajach". Mimo to projekt komisyi mieścił już w sobie postanowienia tak detajliczne, że ustawodawstwu krajowemu nie pozostawiał prawie nic do uskutecznienia. Delegaci galicyjscy występowali więc z wnioskami dążącymi do rozszerzenia zakresu ustawodawczego poszczególnych krajów w sprawach wychowania publicznego. Przemawiający imieniem ich poseł Piotr Gross, wykazywał, że „właśnie w Austryi, w której uderza bogata rozmaitość krajów i narodów, troska o wychowanie, odpowiadające właściwościom poszczególnych krajów, staje się nieodzowną koniecznością", a stwierdziwszy następnie, że w przedłożonym projekcie „nie idzie jedynie o stosunek szkoły do kościoła, lecz, ze względu na dobro monarchii, o zbawienny i naturalny rozwój stosunków szkoły do owych ludów, które Austryę składają", uczynił szereg poprawek zmierzających do tego, aby prawo stanowienia o składzie i zakresie działania nadzorczych władz szkolnych przelano na Sejmy krajowe.

Poprawki te zostały tym razem częściowo uwzględnione. Większość Rady państwa nie przystała jedynie na to żądanie, ażeby nadać radom szkolnym krajowym szerszy zakres działania nie tylko co do szkół ludowych i seminaryów, lecz również co do gimnazyów. Żądania tego bronili delegaci galicyjscy nie ze względu na kraj własny, gdyż regulatyw z dnia 25. czerwca 1867 nadawał właśnie galicyjskiej Radzie szkolnej ów szerszy zakres działania w zarządzie gimnazyów, ale z tego zasadniczego punktu widzenia, że tylko wtedy zdoła wychowanie publiczne odpowiedzieć potrzebom i właściwościom kraju, gdy władze krajowe, z ludzi nauki i z wybrańców ciał reprezentacyjnych

und Eigenthümlichkeiten der einzelnen Kronländer entsprechen werde, wenn die Landesschulräthe, bestehend aus Männern der Wissenschaft und aus Mitgliedern der Repräsentationskörper, in der Lage sein werden, die Volks- und Mittelschulen zwangslos zu verwalten. Uebrigens hat der durch das Abgeordnetenhaus votirte engere Wirkungskreis für die Landesschulräthe auf den galizischen Landesschulrath keine Anwendung gefunden, da der ohne alle Oposition votirte vorletzte Paragraf des Gesetzes vom 25. Mai 1868. das galizische Regulativ aus der Reihe jener Gesetze, welche durch das neu beschlossene Gesetz ausser Wirksamkeit zu tretten hatten, ausschloss, und dadurch den Rechtsbestand des galizischen Regulativs anerkannte.

Noch erregter war die Debatte in der zweiten Hälfte des Monates April 1869. bei Berathung des Gesetzes über die Grundsätze des Unterrichtswesens bezüglich der Volksschulen.

Der damals vorgelegte Gesetzesentwurf bestättigte leider die Befürchtungen, welche noch im Jahre 1863. im Landtage und von den galizischen Reichsrathsabgeordneten bei Berathung der Staatsgrundgesetze ausgesprochen wurde.

Der Entwurf stekte dem elastischen Ausdrucke „Grundsätze des Unterrichtswesens“ so weite Gränzen, dass der Einfluss der Landtage auf das Schulwesen sich ausschliesslich nur auf die ökonomische Seite der Errichtung und Erhaltung der Schulen zu beschränken hatte.

Dieser Entwurf wurde als Attentat auf den in den Staatsgrundgesetzen noch ohnehin begränzten Wirkungskreis der Landtage angesehen, und eines der hervorragendsten Mitglieder der galizischen Delegation nahm keinen Anstand auszusprechen, dass die Votirung dieses Gesetzes ein „Verfassungsbruch“ sei.

Die galizischen Reichsrathsabgeordneten wiesen in erschöpfenden Reden nach, dass der vorgelegte Entwurf mit Detailbestimmungen überfüllt sei, deren Einstellung in den Entwurf dem Staatsgrundgesetze widerstreite, und stellten den Antrag auf Uebergang zur Tagesordnung. Sie thaten es nicht desswegen, als ob sie eine Regelung der Schulverhältnisse nicht wünschen würden, sondern weil sie der Ansicht waren, dass diese Regelung in die Kompetenz der Landtage gehöre.

złożone szkołami ludowemi i średniemi będą mogły swobodnie zarządzać.

Uchwalenie ciaśniejszego zakresu działania nie wpłynęło zresztą na stanowisko galicyjskiej Rady szkolnej, uchwalony bowiem bez wszelkiej opozycyi przedostatni paragraf ustawy z dnia 25. maja 1868 wyłączył regulatyw o Radzie szkolnej galicyjskiej z pomiędzy tych postanowień, które miały być w skutek nowej ustawy uchylone, a tem samem zatwierdził jego prawomocność.

Żarliwszą jeszcze była walka o autonomię szkolną, gdy przyszła pod rozprawy ustawa, zawierająca zasady organizacyi szkół ludowych. Działo się to na posiedzeniach Rady państwa pod koniec kwietnia 1869.

Przedłożony podówczas projekt ziścił niestety obawy, wypowiedziane jeszcze w Sejmie w r. 1863. i przez delegatów galicyjskich przy uchwaleniu konstytucyi, pojął bowiem elastyczne wyrażenie „zasady wychowania“ — w tak szeroki sposób, że wpływ sejmów na wychowanie elementarne redukował wyłącznie do ekonomicznej strony zakładania i utrzymywania szkół. Projekt ów przyjętym został jako zamach na ten szczupły wymiar autonomii, który w ustawodawstwie krajowem znaleźć miał ziszczenie, a jeden z najwybitniejszych członków delegacyi nie wahał się wypowiedzieć, iż uchwalenie go równać się będzie „złamaniu konstytucyi“.

W obszernych przemówieniach, wykazujących, iż projekt ustawy przepełniony jest drobnostkowemi postanowieniami, niezgodnemi wcale z pojęciem zasady, uczynili podówczas delegaci wniosek, ażeby Izba przeszła nad nim do porządku dziennego, nie dlatego, iżby sobie wyczekiwanej z upragnieniem regulacyi stosunków szkolnych nie życzono, lecz jedynie z tego po-

den, aber nur aus dem Grunde, weil sie in dem Entwurfe die Absicht sahen, der Reichsgesetzgebung beinahe alle Gewalt bezüglich der Volksschulen einzuräumen.

Da dessenungeachtet die Stimme der galizischen Reichsrathsabgeordneten kein Gehör fand, und auch keine Hoffnung vorhanden war den Grundsatz der Landesautonomie in Schulsachen im Wege von Verbesserungs- und Zusatzanträgen bei der Spezialdebatte durchzuführen, erklärte die galizische Delegation durch den Abgeordneten Grocholski, dass sie an der Beschliessung eines Gesetzes, welches so sehr die Rechte der Landtage beschränkt, keinen Antheil nehmen könne und sich von der weiteren Berathung desselben zurückziehe.

Es wurde daher das angeregte Gesetz gemäss dem Entwurfe vom 14. Mai 1869. ohne Mitwirkung der galizischen Reichsrathsabgeordneten und ohne alle und jede Spezialdebatte beschlossen, und in dem §. 74. desselben ebenso wie in dem Gesetze vom 25. Mai 1868. die Unantastbarkeit des Regulativs des galizischen Landesschulrathes ausgesprochen.

Bei Beschliessung dieses §. 74. kam ein Umstand vor, der benützt wurde um die Abneigung der Majorität gegen den galizischen Landesschulrath und die demselben durch Allerhöchste Entschliessung allergnädigst verliehenen Rechte zu manifestiren.

Der damalige Unterrichtsminister Seine Excellenz Dr. Hasner hob nämlich hervor, dass obgleich in dem Regulativ des galizischen Landesschulrathes eine ausdrückliche Bestimmung, wie nach derselben das Ernennungsrecht der Direktoren und Lehrer an den Lehrerbildungsanstalten und das Recht der Bestättigung der Anstalten dieser Kategorie zustehe, nicht enthalten sei, diess jedoch selbstverständlich aus dem Rechte des galizischen Landesschulrathes zur Leitung der Volks- und Mittelschulen und zur Ernennung der Direktoren und Lehrer an diesen Schulen fliesse. Er stellte daher den Antrag, dass in den §. 74 ausser der allgemeinen obigen Bestimmung auch die aufgenommen werde, dass die laut den §§. 35 und 68 des Gesetzes vom 14. Mai 1869 dem Unterrichtsminister eingeräumten Rechte in Galizien auf den galizischen Landesschulrath übergehen. Diese gerechte Forderung

wodu, iż ujrzano w projekcie zamiar nadania ustawodawstwu państwowemu wszelkiej prawie władzy stanowienia o szkołach ludowych poszczególnych krajów.

Gdy wniosek delegatów galicyjskich nie znalazł posłuchu, a nie było nadziei, ażeby zasadę autonomii szkolnej przeprowadzić w projekcie za pomocą poprawek przy debacie szczegółowej, złożyła delegacya przez usta posła Grocholskiego oświadczenie, że w uchwalaniu ustawy, uszczuplającej tak bardzo prawa sejmów krajowych, nie może wziąć udziału i usunęła się od dalszych obrad.

Bez udziału delegatów zatem i bez wszelkiej szczegółowej dyskusyi, uchwalono zgodnie z projektem komisyi całą ustawę z dnia 14. maja 1869, a w §. 74. tejże tak samo jak w ustawie z dnia 25. maja 1868, zastrzeżono nietykalność regulatywu galicyjskiej Rady szkolnej.

Przy uchwalaniu tego właśnie paragrafu zaszła jedna okoliczność, z której skorzystano, ażeby objawić niechęć dla galicyjskiej Rady szkolnej i praw, postanowieniem Najjaśniejszego Pana łaskawie jej nadanych.

Ówczesny minister oświecenia Jego Ekscelencya Dr. Hasner podniósł mianowicie, iż jakkolwiek w regulatywie Rady szkolnej galicyjskiej nie ma tego wyraźnie, że służy jej prawo mianowania dyrektorów i nauczycieli seminaryów nauczycielskich, oraz prawo zatwierdzania zakładów tej kategoryi, przecież wypływa to z ogólnego zakresu zajmowania się szkołami ludowemi i średniemi, tudzież stosunkami służbowemi dyrektorów i nauczycieli tych szkół, i w myśl tego domagał się, ażeby oprócz ogólnikowego zastrzeżenia zamieszczono również w §. 74. zastrzeżenie szczegółowe, iż prawa wypływające z §§. 35. i 68. przechodzą w Galicyi na Radę szkolną krajową w myśl jej statutu. Sprawiedliwe to żądanie p. ministra nie zostało jednak uwzględnione; wniesioną przez niego poprawkę uchylono, a tem samem w rażącej niekonsekwencyi z całością regulatywu zaprzeczono galicyjskiej Radzie szkolnej prawa mianowania

des Unterrichtsministers wurde abgelehnt und wurde auf diese Weise in grellem Widerspruche mit dem Regulativ dem galizischen Landesschulrathe das Ernennungsrecht der Direktoren und Lehrer an den Lehrerbildungsanstalten abgesprochen, obgleich es Allen klar war, dass das Regulativ nur deswegen die Lehrerbildungsanstalten nicht anführte, weil es zur Zeit der Erlassung des Regulativs noch keine Lehrerbildungsanstalten gab und die damals existirenden Präparanden in der Organisation der Volksschulen mitbegriffen waren. Als das Gesetz vom 14. Mai 1869 an das hohe Herrenhaus zur Berathung gelangte, hoben die galizischen Mitglieder dieses hohen Hauses mit gleichem Nachdrucke hervor, wie abträglich für die Landesautonomie die Aufstellung von Detailbestimmungen wirke, und verlangten eine solche Umarbeitung des Gesetzes, dass in dasselbe wirklich nur die Grundsätze des Unterrichtswesens aufgenommen werden. Dieser Antrag fand ein geneigtes Ohr bei vielen Mitgliedern dieses hohen Hauses und wenn man annimmt, dass alle jene, welche gegen die Votirung dieses Gesetzes en bloc stimmten, geneigt gewesen wären solchen Abänderungen in der Specialdebatte zuzustimmen, welche den Wirkungskreis der Landesgesetzgebung erweitern würden, so würde man zu dem allerdings auffalenden Resultate gelangen, dass ein so wichtiges Gesetz, welches im Abgeordnetenhause ohne alle Specialdebatte beschlossen wurde, auch im Herrenhause eigentlich mit einer Majorität von nur Einer Stimme trotz des Widerspruches der galizischen Mitglieder zu Stande gekommen ist, und dass mit derselben Majorität von nur Einer Stimme der Grundsatz der Landesautonomie in Schulsachen fiel.

Trotz alledem wurde jedoch auch im Herrenhause die Unantastbarkeit des galizischen Regulativs ausgesprochen; und da das Gesetz vom 14. Mai 1869 die Allerhöchste Sanktion erhielt, so folgt daraus unzweifelhaft, dass das Regulativ des galizischen Landesschulrathes auch im Wege der Reichsrathsgesetzgebung vollinhaltlich bestätigt wurde.

Hiemit schliessen wir die Geschichte des Entstehens des galizischen Landesschulrathes

dyrektorów i nauczycieli seminaryów nauczycielskich, choć jasnem było dla wszystkich, że regulatyw dlatego tylko seminaryów szczegółowo nie wymienił, iż w chwili wydania regulatywu nie istniały wcale seminarya, a preparandy wchodziły ściśle w zakres organizacyjny szkół ludowych.

Gdy ustawa z d. 14. maja 1869 przyszła pod obrady Izby panów, członkowie tej Izby, pochodzący z Galicyi, podnosili z równym naciskiem szkodliwą dla samorządu szkolnego szczegółowość postanowień projektu i domagali się takiego ustawy tej przeistoczenia, ażeby istotnie same tylko „zasady wychowania“ były w niej zawarte. Domagania te znalazły posłuch u wielu innych członków tej wysokiej Izby; a jeśli się przypuści, iż wszyscy ci, którzy przeciw przyjęciu ustawy en bloc głosowali, byli skłonni przystać na takie w niej zmiany, któreby zakres ustawodawstwa krajowego rozszerzały, gdyby projekt w szczegółowy sposób był rozbieranym — natenczas uderzy ta nieobojętna okoliczność, iż ustawa tak ważną, a bez wszelkiej szczegółowej debaty w Izbie posłów uchwalona, przyszła właściwie tylko większością jednego głosu do skutku, wbrew zastrzeżeniom nie tylko z samej Galicyi pochodzącym, i że tą samą większością jednego głosu zwalczona została ważna zasada szkolnego samorządu.

Pomimo tego wszystkiego zastrzegła również i Izba panów nietykalność regulatywowi o galicyjskiej Radzie szkolnej, a skoro ustawy z dnia 25. Maja 1868 i 14. Maja 1869. najwyższą sankcyę otrzymały, wypływa ztąd niewątpliwie, że i rzeczony regulatyw drogą ustawodawstwa państwowego w całej swej osnowie zatwierdzony został.

Oto jest historyczny pogląd na działania Sejmu galicyjskiego w sprawach edykacyjnych

und übergehen nun zur Beleuchtung seiner Thätigkeit und zur Widerlegung der Beschuldigungen, welche gegen diese Behörde in letzter Zeit von einigen Mitgliedern des Abgeordnetenhauses des Reichsrathes erhoben wurden.

II.

Der Zustand des öffentlichen Erziehungswesens in Galizien war zur Zeit, als der galizische Landesschulrath seine Wirksamkeit begann, keineswegs befriedigend. Erhebliche Mängel in der Organisation der Schulen, in den Lehrplänen und in der Lehrmethode, die ausserordentlich niedrige Dotirung der Volksschullehrer und die ganz unzulangenden Präparanden, die nicht geeignet waren die Volksschulen mit tüchtigen Lehrern zu versehen, der Mangel oder die Desorganisirung der Bezirksschulaufsichten und der nicht gehörig durchgeführte Schulzwang, — das waren die allgemeinen Gebrechen, welche der galizische Landesschulrath in seinem ersten Berichte anführte.

Das grösste Hinderniss aber der Entwickelung einer erspriesslichen Thätigkeit in der Reform des Schulwesens bildete das allgemeine Misstrauen des Publikums in die Schule, der förmliche Krieg, welcher zwischen Familie und Schule geführt wurde, ein Krieg, welcher jeden pedagogischen Einfluss der Schule auf die Jugend vernichtete und welcher seinen Grund darin hatte, dass die Schule immer verdächtigt wurde, politische Zwecke zu verfolgen.

Es bedurfte wirklich eines so vorsichtigen und unpartheischen Verfahrens, wie jenes des galizischen Landesschulrathes, um das allgemeine Misstrauen zu beseitigen, der öffentlichen Schule die ihr gebührende Achtung zu verschaffen und ihr jenen hohen Einfluss zu sichern, den sie auf die Gesellschaft zu üben berufen ist.

Es müsste diese Denkschrift viel zu weitläufig werden, wollte man genau alle jene Umstände aufzählen, welche auf die Verbesserung der Schule und auf das Erwecken des allgemeinen Vertrauens zur Schule von Einfluss waren. Alle aber lassen sich auf die Existenz und die Wirksamkeit des galizischen Landesschulrathes zurückführen, und insoferne die Erfolge sich in

i na okoliczności, wśród których przyszło do skutku ustanowienie Rady szkolnej galicyjskiej Obecnie pozwolimy sobie zestawić ogólny zarys czynności tejże Rady szkolnej i odeprzeć pokrótce zarzuty, czynione jej w ostatnich czasach przez niektórych członków Rady państwa.

II.

Stan wychowania publicznego w chwili, w której Rada szkolna galicyjska rozpoczęła swoje czynności, nie był wcale zadowalniającym.

Znaczne wadliwości w organizacyi szkół, w planie naukowym i w metodzie nauczania; nadzwyczaj niskie dotacye nauczycieli ludowych i bardzo niedostateczne preparandy nauczycielskie, nie dozwalające zasilać szkół należycie uzdolnionemi nauczycielami; brak, lub rozprzężenie okręgowych władz szkolnych, niedokładnie przestrzegany przymus szkolny, — oto są ogólne braki, które wymienia pierwsze sprawozdanie Rady szkolnej. Lecz nie jest to jeszcze wszystko. Trudność najwalniejszą w rozpoczęciu czynności nad reformą wychowania i w wprowadzeniu go na właściwe tory, stanowiła powszechna nieufność publiczności do szkół, formalna wojna, jaka istniała między rodziną a szkołą, wojna podkopująca i niwecząca wszelki edukacyjny wpływ szkoły, podejrzywanej bezustannie o postronne cele polityczne. Trzeba było zaiste tylko tak oględnego i bezstronnego postępowania, jak postępowanie dzisiejszej władzy szkolnej krajowej, ażeby nieufność tę rozwiać, a wywalczywszy w opinii publicznej poszanowanie dla szkoły, zabezpieczyć jej ów wysoki wpływ moralny, jakim ma przenikać społeczeństwo.

Zanadto obszerną musiałaby być niniejsza rozprawa, gdyby chciano podnieść i wykazać dokładnie wszystkie okoliczności, które na polepszenie wychowania i wzbudzenie ufności do szkoły wpłynęły. Wszystkie one odnoszą się jednak do istnienia i działania Rady szkolnej krajowej; o ile zaś dadzą się uchwycić i wyrazić w datach statystycznych, skreśla je na-

ämtlichen statistischen Daten nachweisen lassen, mögen einige hievon hier aufgezählt werden.

Mit Ende des Schuljahres 1869, d. i. nach zwei Jahren des Bestandes des Landesschulrathes, während welcher Zeit derselbe 82 neue Volksschulen in das Leben rief, zählte Galizien 2476 Schulen; am Schlusse des Schuljahres 1873/1874 weisen die statistischen Tabellen 2764 Volksschulen nach. In nicht ganz fünf Jahren somit, hat sich die Zahl der Volksschulen um 288 und in der ganzen Zeit vom Jahre 1868 bis Schluss 1874 um 370 Schulen vermehrt, obgleich von einer organisirten Thätigkeit des Landesschulrathes in dieser Hinsicht keine Rede sein konnte, da das Landesgesetz über Errichtung der Volksschulen erst am 2. Mai 1873 zu Stande kam. Die obige Vermehrung war somit nicht Folge eines legislatorischen Zwanges, sondern hatte ihren Grund in freiwilligen Dotationen, liefert somit einen unumstösslichen Beweis des hohen Vertrauens der Bevölkerung zum Landesschulrath.

Dessenungeachtet lag der Schwerpunkt nicht in der Vermehrung der Zahl der Volksschulen; viel wichtiger war die Verbesserung ihrer Qualität und die Erweiterung des in ihnen ertheilten Unterrichtes durch Vermehrung der Klassen, hauptsächlich in den Städten und Märkten. Auch in dieser Hinsicht wurde sehr viel geleistet, denn, während die Ausweise vom Jahre 1869 nur 88 vierklassige und 7 ausschliesslich klösterliche höhere Schulen nachweisen, enthalten die Tabellen vom Jahre 1873/74, 12 Bürgerschulen und 114 Schulen von 4 und mehr Klassen, nicht gerechnet eine bedeutende Anzahl von Schulen, welche von einer Klasse zu zwei und drei Klassen erweitert wurden.

Die Anzahl der Schüler in den Volksschulen betrug mit Schluss des Jahres 1869 163917, dagegen mit Anfang des Schuljahres 1874/75 205.506, somit um 41589 oder 25% mehr.

Die Dotation der Volksschullehrer, von welcher zum grossen Theile ihre Tüchtigkeit somit auch ihre Nützlichkeit für die Schule abhängt, hob sich noch vor Einführung des Gesetzes vom 2. Mai 1873 im Durchschnitt von 174 fl. 91 kr. auf 199 fl. 35 kr. ö. W. Wie viel jedoch die innere Einrichtung der Schule und die Ausstattung derselben mit Lehrmitteln dem Einflusse der

stępujące, na urzędowych sprawozdaniach oparte zestawienie.

Z końcem roku 1869, a zatem po dwóch latach istnienia Rady szkolnej, w których za jej staraniem 82 nowych szkół założono, liczyła Galicya ogółem 2476. z końcem zaś roku szkolnego 1873/4 wykazują tabele statystyczne 2764 szkół.

W niespełna więc pięciu latach pomnożyła się liczba szkół o 288, w całym zaś peryodzie od roku 1868. do końca sierpnia 1874. o 370, pomimo, iż o uregulowanem działaniu w tej mierze nie mogło być mowy z powodu, iż ustawa krajowa o zakładaniu szkół ludowych przyszła dopiero na dniu 2. maja 1873. do skutku, że zatem pomnożenie szkół w wykazanym powyżej peryodzie przypisać należy dobrowolnym deklaracyom gmin, świadczącym o mierze ich zaufania do władz szkolnych.

Nie w pomnażaniu jednak liczby szkół ludowych leżał główny punkt ciężkości; o wiele ważniejszą była poprawa ich jakości i rozszerzenie zakresu udzielanej w nich nauki przez pomnożenie klas, szczególniej po miastach i miasteczkach.

I w tej mierze zdziałano bardzo wiele. Gdy bowiem wykazy z roku 1869 wyliczają 88 szkół 4 klasowych a zaledwie 7 szkół wyższych, wyłącznie klasztornych o większej ilości klas, wykazują już tabele z r. 1873/4 12 samodzielnych szkół wydziałowych, a 114 cztero- i więcej-klasowych, oprócz znaczniejszej liczby szkół, które z rzędu jedno-klasowych do dwóch i trzech klas rozszerzone zostały.

Liczba uczniów szkół ludowych z końcem roku 1869 wynosiła 163.917, z początkiem zaś roku 1874/5 zapisało się ich 205.506, wzrosła więc o poważną cyfrę 41.589 uczniów, czyli więcej niż o 25%!

Dotacya nauczycieli, od której w przeważnej części zawisł warunek ich zdolności a zatem i pożyteczność samejże szkoły, podniosła się jeszcze przed przeprowadzeniem ustawy krajowej z dnia 2. maja 1873. w przecięciu z 174 zł. 91 ct. na 199 zł. 35 ct.

neuen Schulbehörden zu verdanken hatte, das lässt sich ziffermässig nicht bestimmen, da die diessfällige Thätigkeit der Schulbehörden vor Einführung des Landesschulrathes beinahe Null war.

Ein grösseres Verdienst als durch Vermehrung der Volksschulen und ihre Verbesserung, hat sich der galizische Landesschulrath durch Heranbildung der Lehrer für diese Schulen erworben. Ehe noch das Gesetz vom 14. Mai 1869 zu Stande gekommen war, hat der Landesschulrath sein Augenmerk auf die unzureichende Bildung der Lehrer geworfen, und indem er einerseits in den Präparanden die Methode des Unterrichtes verbesserte und denselben erweiterte, entwarf er andererseits ein Statut, auf Grund dessen selbstständige Lehrerbildungsanstalten hätten organisirt werden sollen.

Wenn der auf Grundlage dieses Elaborates von dem Landtage in der Sitzung vom 28. September 1868. beschlossene Gesetzesentwurf die Allerhöchste Sanction erlangt hätte, wäre die Institution der Lehrerbildungsanstalten um drei Jahre früher in das Leben getreten, und indemselben Masse wäre auch heute die Reorganisirung des Volksschulwesens um ein Bedeutendes fortgeschritten. Dasselbe Verdienst der Initiative muss dem Landesschulrathe und dem Landtage auch in Betreff der Schulaufsichten zuerkannt werden. Es ist dies ohne Zweifel eine bemerkenswerthe Erscheinung, dass in Galizien, dem man so gerne den Vorwurf des Clericalismus macht, die Institution der weltlichen Schulaufsicht früher als in irgend einer anderen Provinz des österreichischen Kaiserstaates und ohne Initiative des Reichsraths in das Leben gerufen wurde. Das geschah vorerst in einem ansehnlichen Theile des Landes auf Grund der Verordnung des galizischen Landesschulrathes vom 23. April 1868 Z. 1354, und als die in den Sitzungen des galizischen Landtages vom 8. October 1868. und vom 8. November 1869 beschlossenen diesfälligen Gesetzesentwürfe die Allerhöchste Sanction nicht erhielten, wurden die Schulaufsichten über Antrag des galizischen Landesschulrathes und im Grunde Allerhöchster Ermächtigung vom 28. November 1870 mittelst Verordnung des k. k. Ministeriums für Cultus und Unterricht vom 1. Dezember 1870. organisirt.

O ile zaś samo urządzenie szkół wewnętrzne i zaopatrzenie ich w przybory naukowe wpływowi nowych władz szkolnych zawdzięczają, tego nawet w porównaniu cyfrowem wyrazić niepodobna, gdyż działanie władz szkolnych w tym kierunku przed peryodem, o którym się mówi, niemal zeru się równa.

Większą jednak zasługą Rady szkolnej niż pomnożenie i poprawa szkół ludowych, jest troskliwe zajęcie się wychowywaniem nauczycieli dla tychże szkół.

Znacznie wcześniej od norm, zawartych w ustawie z dnia 14. maja 1869, zwróciła galicyjska Rada szkolna uwagę na niedostateczne kształcenie nauczycieli, a poprawiając z jednej strony sposób udzielania nauki i zakres jej na preparandach, uchwalała z drugiej strony statut który miał samodzielne seminarya zorganizować. Gdyby oparty na tej podstawie projekt Sejmu, uchwalony na posiedzeniu z dnia 28. września 1868, uzyskał był najwyższą sankcyę, byłyby seminarya o trzy lata wcześniej przyszły do skutku, a tem samem i poprawa szkół ludowych byłaby się już dzisiaj dalej posunęła.

Też samą zasługą inicyatywy należy przyznać Radzie szkolnej i Sejmowi w sprawie nadzorów szkolnych. Rzecz to niezawodnie ciekawa, iż w Galicyi, tak chętnie oklerykalizm pomawianej, przyszły do skutku nadzory świeckie nad szkołami wcześniej, niż w którejkolwiek innej prowincyi austryackiej, i to wcale nie za inicyatywą ustawy państwowej.

Stało się to najprzód w znacznej części kraju na mocy rozporządzenia galicyjskiej Rady szkolnej z dnia 23. kwietnia 1868. l. 1354, a gdy dwukrotnie, na posiedzeniach Sejmu z dnia 8. października 1868. i 8. listopada 1869. uchwalony projekt do ustawy o nadzorach nie uzyskał najwyższej sankcyi, zorganizowano nadzory na podstawie rozporządzenia ministra wyznań i oświecenia, z dnia 1. grudnia 1870, wydanego na wniosek Rady szkolnej i na mocy cesarskiego postanowienia z dnia 28. listopada 1870.

Was die Mittelschulen anbelangt, so muss hervorgehoben werden, dass, wiewohl bei Errichtung derselben Alles von der Gnade des Monarchen und dem guten Willen des hohen Ministeriums abhängig war, dennoch es ebenso dem Eifer des galizischen Landesschulrathes und seinem Einflusse auf die Gemeinden zuzuschreiben ist, wenn einerseits die Anzahl der Mittelschulen und namentlich der dem Lande so nothwendigen Realschulen sich vermehrte, andererseits aber die Frequenz sich hob und das Interesse für die Wissenschaft belebt wurde. Die Folge war, dass seit dem Jahre 1868. zwei Untergymnasien in volle achtklassige umgestaltet, dagegen vier Realschulen und zwei Gymnasien vollständig neu errichtet wurden, dass endlich die Zahl der Schüler, welche im Jahre 1868. 7905 betrug, sich im Jahre 1874. auf 9680, somit um mehr als 22% hob.

Dieser Zuwachs in der Frequenz der Schüler ist unstreitbar ein Zeichen des Vertrauens, von welchem die Bevölkerung gegenüber den Schulen dieser Kategorien beseelt ist, des Vertrauens, das seinen Ursprung der Ordnung, der Disciplin, dem Pflichteifer und der Achtung für die Wissenschaft verdankt, Eigenschaften jener Anstalten von denen die Bevölkerung sich täglich überzeugt.

Dieses aufblühen der Mittelschulen findet hauptsächlich und ausschliesslich darin seinen Grund, dass der obersten Schulbehörde im Lande ein weiteres Feld für die Leitung dieser Schulen und die Entscheidung über die persönlichen Verhältnisse der Direktoren und Lehrer eingeräumt wurde, ein Recht, welches tief in den eigenthümlichen Verhältnissen einer grossen Provinz fusst, und von Männern ausgeübt wird, welche die Verhältnisse der Schule aus eigener unmittelbaren Anschauung kennen.

Ohne zur Rolle einer Dienerin leidenschaftlicher Streite und politischer Gegensätze herabzusinken, dient die Wissenschaft in diesen Anstalten als Mittel zu dem erhabenen Ziele der Aufklärung und Bildung und beseitigt jenes tiefe Misstrauen, von welchem früher die Eltern gegenüber diesen Schulen durchdrungen waren.

Es kommen aber auch in den ämtlichen Berichten Daten vor, welche ein bezeichnendes Licht auf jene Redner werfen, welche, Gebrauch machend von der parlamentarischen Redefreiheit,

Przechodząc do szkół średnich, należy podnieść, że choć w zakładaniu ich wszystko było od łaskawości Monarchy i życzliwości wysokiego Ministerstwa zawisłem — przecież przypisać wypada również bardzo wiele staraniom Rady szkolnej i wpływowi jej na gminy miejskie, że z jednej strony pomnożyła się liczba rzeczonych zakładów, a mianowicie w dziale potrzebnych bardzo krajowi szkół realnych, z drugiej zaś strony ożywiła się frekwencya i większy dla nauki obudził się interes.

I tak: począwszy od roku 1868 uzupełniono dwa gimnazya z klas 4 do ośmiu, założono zaś całkiem nowe cztery szkoły realne i dwa gimnazya; liczba uczniów zaś, która w roku 1868 wynosiła 7905, podniosła się w roku 1874 do 9680. t. j. o więcej niż 22%.

Jest to niezawodnie dowodem większego zaufania ludności do szkół tej kategoryi, zaufania mającego swą uzasadnioną podstawę w owym widoku coraz większego ładu, karności, poczucia obowiązku i poszanowania dla nauki, który rzeczone zakłady oczom ludności przedstawiają.

Szersze niż gdzieindziej prawo zarządzania szkołami średniemi i stanowienia o służbowych stosunkach dyrektorów i nauczycieli tych zakładów, owe prawo, tak bardzo uzasadnione w właściwościach rozległej prowincji, a wykonywane przez ludzi patrzących z bliska na rozwój stosunków szkolnych i znających wszystkie jego czynniki, jest niezawodnie główną i jedyną przyczyną tak pomyślnego rozkwitu szkół średnich. Nauka nie jest w nich służebnicą namiętnych rozterek i waśni politycznych; służy ona wzniosłemu celowi szerzenia światła i tem samem przyciąga uczniów a niweczy ową głęboką nieufność, którą dawniej niejednokrotnie u rodziców spostrzegano.

Są wszakże i w urzędowych sprawozdaniach daty, rzucające dziwne światło na tych oskarżycieli, którzy, korzystając z wolności słowa na parlamentarnej trybunie, zarzucali galicyjskiej

dem gal. Landesschulrathe die Tendenz vorwerfen, die Ruthenen zu nationalisiren und das deutsche Element niederzuhalten. Diese Daten stehen Jedem offen und aus denselben ist zu entnehmen, dass es im Jahre 1869 im Lande 1293 Schulen mit ruthenischer Unterrichtssprache und 67 solcher Schulen gab, in denen beide Sprachen zum Vortrage benützt wurden, und dass die Zahl der Schulen mit ausschliesslich ruthenischer Unterrichtssprache mit dem Schuljahre 1873/74 bis 1537 stieg, somit sich um 177 rücksichtlich um 244 vermehrte. Aus denselben statistischen Daten ist weiters zu entnehmen, dass die Zahl der Volksschulen mit deutscher Unterrichtssprache im J. 1869 61 betrug, während sie jetzt 110 beträgt, somit beinahe auf das doppelte stieg, und dass einen der ersten ämtlichen Acte des gal. Landesschulrathes die Vermehrung der Unterrichtsstunden für die deutsche Sprache in den Mittelschulen bildete, was mittelst Verordnung des Landesschulrathes vom 22. August 1868 Z. 5371 durchgeführt wurde.

Aus den statistischen Tabellen ist weiters zu entnehmen, dass in den Mittelschulen die Anzahl der römisch-katholischen, griechisch-katholischen (ruthenischen) und israelitischen Schüler in gleichem Verhältnisse wächst, wobei jedoch mit Nachdruck hervorgehoben werden muss, dass in dem akademischen Gimnasium in Lemberg mit ausschliesslich ruthenischer Unterrichtssprache und in dem deutschen Gimnasium mit ausschliesslich deutscher Unterrichtssprache die Zahl der Schüler alljährich fällt, obgleich das Mass der Kenntniss der Unterrichtssprache, welches man von den in diese Anstalten eintretenden Schülern verlangt, ein gleiches, ja vielleicht ein geringeres ist, als jenes, welches von den in die polnischen Gimnasien eintretenden Schülern in Anspruch genommen wird, die Lehrkräfte aber in beiden obigen Gimnasien zu den tüchtigen zählen.

Der Reichsrathsabgeordnete Kowalski hat zwar in seiner am 11. Dezember 1874 im Abgeordnetenhause des Reichsraths gehaltenen Rede (pag. 3294) auf gewisse aussergewöhnliche Hindernisse, welche dem Besuche dieser Gimnasien entgegengestellt werden sollen, hingedeutet, allein

Radzie szkolnej już to dążność do wynarodowiania Rusinów, już to chęć tłumienia żywiołu niemieckiego. Daty te każdemu stoją otworem i łacno z nich można się przekonać, że w roku 1869 było 1293 szkół z językiem wykładowym ruskim a 67 takich, gdzie obu języków do wykładu używano, i że ta liczba szkół z językiem wyłącznie ruskim, jako wykładowym, wzrosła w roku $187^3/_4$ do liczby 1537, t. j. że się o 177 a względnie 244 pomnożyła! Z tychże dat statystycznych można dalej powziąść, że liczba szkół z językiem wykładowym niemieckim wynosiła w roku 1869 tylko 61, a obecnie podniosła się do 110, t. j. niemal o drugie tyle, i że jedną z najpierwszych czynności Rady szkolnej galicyjskiej było pomnożenie godzin dla języka niemieckiego w szkołach średnich, co uskuteczniono rozporządzeniem z dnia 22. sierpnia 1868 do L. 5371.

Z tychże dat można się dalej przekonać że w szkołach średnich wzrasta w równym stopniu liczba młodzieży obrz. rzymsko katolickiego i grecko-katolickiego, oraz izraelitów i tylko z niemałem zdziwieniem tę oryginalną okoliczność skonstatować, że w gimnazyum akademickiem we Lwowie, gdzie wyłącznie język ruski jest językiem wykładowym i w gimnazyum niemieckiem liczba młodzieży z każdym rokiem spada, pomimo, że miara wymagań co do języka wykładowego u uczniów, wstępujących do tych zakładów jest ta sama, a nawet mniejsza niż w gimnazyach z językiem wykładowym polskim, siły zaś nauczycielskie w obu tych zakładach do dzielnych zaliczyć należy.

Poseł Kowalski usiłował całkiem bezzasadnie w przemówieniu swem w Radzie państwa (pag. 3294) dnia 11. grudnia 1874 insynuować stawianie jakichś nadzwyczajnych przeszkód w uczęszczaniu do tych zakładów, gdyż w kraju nikomu nic o nich nie wiadomo.

hier zu Lande ist von solchen Hindernissen nichts bekannt.

Offenbar haben die Herren Ankläger die Fühlung mit jenem Volke verloren, als dessen Vertheidiger sie auftreten, und in dessen Namen sie erdichtete Beschuldigungen erheben, sobald die statistischen Daten ihre Behauptungen widerlegen. Es scheint ihnen nicht bekannt zu sein, dass die Bevölkerung selbst bei Wahl der Schulen separatistischen Tendenzen fremd ist, dass im Gegentheile alle Stämme Galiziens sich die Bruderhand reichen auf jenem neutralen Gebiete der Wissenschaft, welches der gal. Landesschulrath in den Mittelschulen durch Unpartheilichkeit und Objektivität und auch dadurch vorbereitete, dass er allen politischen Hader im Entstehen durch geeignete Massregeln erstickte.

Man könnte jedoch einwenden, dass der bedeutende Fortschritt, wie er aus obigen statistischen Daten sich herausstellt, nicht dem galiz. Landesschulrathe, sondern jenem allgemeinen Drange zuzuschreiben sei, welcher die öffentliche Erziehung im ganzen Reiche fördert, und ihre Entwicklung mit Eifer begünstigt. Es ist ganz richtig, dass in jeder Rücksicht gewisse allgemeine Richtungen, welche man den „Geist der Zeit" nennt, eine wichtige Rolle spielen, doch ebenso richtig ist es, dass der Geist der Zeit nur oberflächliche Eindrücke, die bald verschwinden, zurücklassen und dem ursprünglichen schädlichen Elemente, das eben umgestaltet werden soll, Platz machen muss, wenn er nicht dem Volke in einer ihm verständlichen Art bekannt gegeben wird, wenn er keinen Vollstrecker findet, der mit den Vortheilen und Mängeln des Terrains, auf dem er wirken soll, genau bekannt ist.

Genau diese Bedeutung haben in unserem Lande jene Bestrebungen und Versuche, welche mittelst den Reichsgesetzen gemacht wurden.

Sie würden immer nur Versuche bleiben, fänden sie nicht ein nationales und fachmännisches Organ, welches im Stande wäre die Endzwecke des Reiches den Bedürfnissen und Verhältnissen des Landes anzupassen.

Panowie oskarżyciele stracili snać czucie z ową ludnością, na której obrońców chcą się wykierować i w której imieniu uzurpowali sobie prawo rzucania zmyślonych zarzutów, skoro daty statystyczne tak bardzo przeciw nim przemawiają! Snać nie przejrzeli jeszcze dotychczas, że ludność sama unika w wyborze zakładów dążenia separatystycznego, lecz owszem, że wszystkie plemiona, zamieszkujące Galicyę, podają sobie bratnią dłoń na owem neutralnem polu wiedzy, jakie wytworzył w szkołach średnich bezstronny, przedmiotowy i wszelkie polityczne waśnie w zarodzie tłumiący zarząd Rady szkolnej krajowej.

Możnaby jednak zarzucić, czytając powyższe zestawienia statystyczne, że skoro jest postęp w rozwoju stosunków edukacyjnych Galicyi, nie należy go przypisywać istnieniu Rady szkolnej krajowej, lecz owemu ogólnemu prądowi w państwie, który wychowanie publiczne w każdej prowincji naprzód popchnął i z zapałem nad jego dalszym rozwojem pracuje.

Zapewne, iż w każdej rzeczy ważą wiele owe ogólne prądy, które „duchem czasu" zwykliśmy nazywać, lecz jeśli duch czasu nie wypowie się ustami, które są całemu ludowi zrozumiałe, nie znajdzie wykonawcy, który zna bardzo dokładnie zalety i wady terenu, na którym ma działać — natenczas wpływ jego może być tylko powierzchowną, nietrwałą pozłotą, którą wnet przegryzie rdza owego rodzimego materyału, co miał być przekształconym.

Takie same znaczenie w obec naszego kraju mają owe aspiracye edukacyjne, które złożono w ustawach państwowych; pozostałyby one zawsze w zakresie aspiracyi, gdyby nie było rodzimej a fachowej władzy, która dążenia państwa do potrzeb i stosunków kraju zastosować umię.

Hätte der Grundsatz einer erweiterten Landesautonomie in Schulsachen obgesiegt und wären die vom gal. Landtage noch vor Erlassung der Reichsgesetze beschlossenen Projekte in das Leben getreten, man wäre nicht auf manche Schwierigkeiten und Unzukömmlichkeiten gestossen, welche nur eine Folge jener zu sehr in das Detail gehenden Bestimmungen der Reichsgesetze sind; viel früher hätte in Galizien jener Geist der Zeit, welcher nach gründlicher Volksaufklärung ringt, Fleisch und Blut angenommen. Der Landesschulrath wäre für diesen Fall nur ein natürlicher Ausfluss der Landesautonomie in Schulsachen gewesen. Jetzt aber—und immer in der Voraussetzug, dass es sich um wirkliche Volksaufklärung und nicht blos um einen leeren Ansdruck handelt—jetzt ist das Bestehen dieser Behörde eine unabweisliche Nothwendigkeit, da die Durchführung von Bestimmungen, welche im Centrum des Reiches ihren Ursprung haben, mit mehr Schwierigkeiten verbunden ist, nnd ein grosses Mass von Zutrauen in das ausführende Organ verlangt, sollen seine Anordnungen williges Gehör finden.

Alle Faktoren, welche zur Entwicklung des öffentlichen Erziehungswesens beitragen, lassen sich weder in Ziffern noch Worten fassen. Es ist daher billig, dass bei Beurtheilung seines Fortschrittes und seiner Gediegenheit, auch auf das Vertrauen reflectirt werde, welches das Publikum dem mit der Leitung des öffentlichen Erziehungswesens betrauten Organe schenkt. Dass gerade in dieser Hinsicht die Meinung der ganzen Bevölkernng Galiziens — mit Ausnahme jener geringen Fractionen, als deren Rechtsanwälte die im Abgeordnetenhause auftretenden Ankläger sich darstellen — einig ist, beweisen die Stimmen der öffentlichen Blätter in Galizien, welche auf die erste Nachricht von den Angriffen auf den galizischen Landesschulrath denselben in Schutz nahmen, obgleich einige von ihnen früher, vom nationalen Standpunkte ausgehend, ans Anlass einzelner Fälle manches an ihm auszusetzen fanden.

Desselben Vertrauens erfreut sich der galizische Landesschulrath auch von Seite der autonomen und Regierungsbehörden des Landes. Auch der galizische Landtag setzt in ihn sein volles Vertrauen uud gibt diesem seinen Vertrauen auch

Gdyby zasada szerokiej autonomii szkolnej była zwyciężyła, i gdyby skutkiem tego owe, przez Sejm galicyjski jeszcze przed ustawami państwa uchwalane projekta praw szkolnych były weszły w życie, byłoby się uniknęło niejednej trudności lub niewłaściwości, które są wypływem zanadto szczegółowych ustaw państwowych, i o wiele prędzej byłby się w Galicyi stał ciałem ów duch czasu, domagający się szybkiego i wytrwałego szerzenia oświaty. Władza szkolna krajowa byłaby w takim razie jedynie naturalnym autonomii szkolnej objawem; dziś jednak, jeśli istotnie o oświatę idzie a nie o czczy jej wyraz, staje się istnienie tej władzy koniecznością nieodzowną, gdyż trudniejszem jest przeprowadzenie postanowień, rozchodzących się z centrum państwa na kraje koronne, potrzebniejszą wielka miara zaufania, ażeby dla postanowień tych wyjednać posłuch.

Wszystkie czynniki, składające się na rozwój wychowania publicznego, nie dadzą się ani cyframi wyrazić ani w słowa ująć; słuszna więc, ażeby jako na miarę dobroci jego i rzeczywistych postępów, zwracano także oko na owe zaufanie, którem otacza publiczność władzę, sprawami wychowania kiernjącą. Że w tym właśnie względzie zdaje się być zgodną opinia prawie całej ludności Galicyi — bo tylko z wyjątkiem owych nielicznych frakcyj, których rzecznikami mienią się być oskarzyciele, występujący w Radzie państwa — dowodzą głosy dzienników krajowych różnych politycznych odcieni, które na pierwszą wieść o oskarzeniach wzięły w obronę galic. Radę szkolną, pomimo, iż przedtem niektóre z nich, z narodowego wychodząc stanowiska, z powodu szczegółowych wypadków niejedno jej miały do zarzucenia. Temże samem zaufaniem obdarzały i obdarzają Radę szkolną galicyjską krajowe władze autonomiczne i rządowe, wreszcie Sejm krajowy, którego zaufanie ma zresztą tę praktyczną doniosłość, iż się wyraża w znacznych sumach na cele wychowania wotowanych. Wiadomo wszystkim, że utworzony z funduszów normalnych fundusz szkolny krajowy posiada zanadto mały ma-

dadurch Ausdruck, dass er bedeutende Summen für Schulzwecke bewilligt. Es ist allgemein bekannt, dass der aus den Normalschulfonden geschaffene Landesschulfond trotz der Reichssubvention zu geringe Einkünfte besitzt, als dass er den neuen bedeutenden Anforderungen entsprechen könnte. Schon jetzt, wo weder die Zahl noch die Qualität der Volksschulen jenen Höhepunkt erreicht hat, den die neuen Landesschulgesetze anstreben, stellt die neue Einrichtung der Schulen bedeutende Anforderungen an die Schulbezirke und das Land. In das letzte Landesbudget hat der galizische Landtag die bedeutende Summe von 337890 fl., somit eine viermal grössere Summe als die Einkünfte des Landesschulfondes betragen, und eine mehr als zehnmal grössere Summe, als die früher und jetzt ertheilte Subvention aus Reichsmitteln beträgt, als Subvention für den Landesschulfond eingestellt, und dies nur aus dem Grunde, weil er volles Vertrauen hegt, dass der Landesschulrath die Schulreform entsprechend den Bedürfnissen des Landes durchführen werde. Dass dieses Vertrauen nicht bloss den Ausdruck einer einzelnen Classe der Gesellschaft bildet, sondern dass auch diejenigen, für welche die Volksschule hauptsächlich bestimmt ist, sich von dem Fortschritte des Schulwesens in Galizien überzeugt haben, beweist in auffallender Weise der Umstand, dass in der Sitzung des galiz. Landtages vom 17. Oktober 1874, als es sich darum handelte, die Dotationen der Volksschullehrer zu erhöhen, die Abgeordneten des kleinen Grundbesitzes, selbst Landleute, wie Laskorz und Włodek, sich für die beantragte Erhöhung aussprachen; ja, der Abgeordnete Włodek stellte sogar den Antrag die Dotation höher, als es der Ausschuss beantragte, zu stellen. Wer immer Gelegenheit hatte sich zu überzeugen, wie zäh der Landmann an dem Bestehenden festhält, der wird die Tragweite des obigen Vorganges zu beurtheilen wissen und in demselben nicht nur den Ausdruck des Vertrauens, sondern auch den Triumph jener in den Bedürfnissen des Landes gegründeten Richtung erblicken, welche der galizische Landesschulrath dem öffentlichen Erziehungswesen im Ganzen zu geben trachtet.

jątek zarodowy, ażeby dochodami tegoż, wliczywszy w nie skromną subwencyę państwa, uczynić można było zadość nowszym wymaganiom szkół ludowych. Już obecnie, pomimo że nie dosiągnięto jeszcze ani co do ilości ani co do jakości szkół owego stanu rzeczy, którego wyrazem są ustawy szkolne, wymaga nowsze urządzenie szkół znacznych ofiar od okręgów szkolnych i od całości kraju.

W ostatnim budżecie funduszu krajowego przyjął Sejm galicyjski bardzo znaczną kwotę 337890 złr. w. a. jako zasiłek dla funduszu szkolnego krajowego, a zatem kwotę, przenoszącą niemal cztery razy dochody byłych funduszów normalnych, a więcej niż dziesięć razy udzielaną dawniej i obecnie subwencyę ze skarbu państwa, i uczynił to dlatego, że żywi zaufanie do Rady szkolnej krajowej, iż przeprowadzona za jej staraniem reforma szkół ludowych odpowie potrzebom kraju. Że zaś zaufanie to nie jest jedynie objawem usposobienia pewnej warstwy społecznej, lecz owszem, że i ci, dla których szkoła ludowa przeważnie jest przeznaczona, spostrzegli i zdołali już ocenić rzeczywisty postęp, jaki w szkolnictwie galicyjskiem daje się uczuwać — najwymowniejszym podobno dowodem będzie ten fakt, że na posiedzeniu Sejmu z dnia 17. października 1874, na którem szło o to, ażeby płace nauczycieli szkół ludowych podnieść, przemawiali za tem również posłowie włościanie, Laskorz i Włodek, a ostatni czynił nawet poprawki, dążące do uzyskania wyższych kwot, niż je stawiła komisya. Ktokolwiek miał sposobność poznać konserwatyzm ludu wiejskiego, ten będzie umiał ocenić doniosłość powyższego faktu i ujrzy w nim nie tylko wyraz zaufania, lecz istny tryumf owego, w właściwościach kraju uzasadnionego praktycznego kierunku, który Rada szkolna krajowa wychowaniu publicznemu nadać usiłuje.

III.

Alle Beschuldigungen allgemeiner Natur, die in den, in den Reichsrathssitzungen vom 11. Dezember 1874. gehaltenen Reden der Abgeordneten Kowalski, Kallir und Szwedzicki erhoben wurden, haben, wie wir hoffen, eine mehr als genügende Widerlegung in der obigen Zusammenstellung statistischer Daten gefunden. Es erübriget nur noch auf einige spezielle Beschuldigungspunkte zurückzukommen, die wegen Unmöglichkeit augenblicklicher Darthuung ihrer Grundlosigkeit nicht widerlegt werden konnten, oder die, was noch mehr zu bedauern ist, durch den Specialberichterstatter auf eine minder loyale Art nach Schluss der Debatte, folglich in einem Augenblicke vorgebracht wurden, wo nur noch von der Ministerbank aus das Wort ergriffen werden konnte, jede Widerlegung aber von den Abgeordnetenstimmen nicht mehr möglich war. Der Abgeordnete Kowalski hat unter Anderen vorgebracht (pag. 3291): „Es war am 16. Dezem„ber 1865, als der Berichterstatter über die „diesbezügliche Vorlage im galizischen Land„tage das grosse Wort geführt und vor Allem „betont hat, dass er das Vorbild für den zu„sammenzusetzenden Landesschulrath in der „Warschauer Edukationscommission zu suchen „habe und dort den fertigen Plan zum Organi„sationsstatute finde."

Nicht auf Worte kommt es hier an, denn wenn aus denselben eine Anschuldigung abgeleitet werden wollte, so müssen wir erklären, dass wir gar nicht einsehen, warum die Erinnerung an eine Behörde, welche seinerzeit bei der preussischen Regierung nur Ausdrücke des Lobes und der Bewunderung gefunden hat, in irgend welcher Richtung abträglich oder strafbar sein sollte, aber auffallend muss es sein, dass die eben citirten Worte des Grafen Potocki in den stenografischen Berichten über die Sitzung des galizischen Landtages vom 16. Dezember 1865. gar nicht vorkommen. Der Abgeordnete Graf Adam Potocki (und nur er allein hat dazumal in Angelegenheiten des Unterrichtswesens d. h. zur Begründung seines Antrages gesprochen), hat der Warschauer Edukationscommission mit keinem Worte erwähnt.

III.

Wszystkie ogólne zarzuty, mieszczące się w przemowach posłów Kowalskiego, Kallira i Szwedzickiego na posiedzeniach Rady państwa z dnia 11. grudnia 1874, znalazły, jak się zdaje, aż zanadto dostateczne odparcie w powyższem zestawieniu urzędowych dat statystycznych. Pozostaje więc tylko poruszyć niektóre zarzuty szczegółowe, które nie zostały uchylone dla niemożności doraźnego sprawdzenia, lub co gorsza, w sposób nielojalny wytoczone zostały przez sprawozdawcę po zamknięciu debaty, a zatem w chwili, gdy tylko ministrom służyło jeszcze prawo zabierania głosu, a wszelka odpowiedź z krzeseł po selskich była już niemożliwą.

Poseł Kowalski rzekł między innemi (pag. 3291): „Było to 16. grudnia 1865, gdy sprawozdawca odnośnego projektu w Sejmie galicyjskim, przemawiając z ostentacyą, to przedewszystkiem podnosił, że wzoru dla urządzić się mającej Rady szkolnej krajowej należy szukać w Warszawskiej komisyi edukacyjnej, i ztamtąd wziąść gotowy plan dla statutu organizacyjnego".

Nie idzie tu o wyrazy, bo jeśli w nich ma się mieścić oskarzenie, natenczas winniśmy oświadczyć, iż nie widzimy, ażeby wspomnienie władzy, której prace znalazły swego czasu u rządu pruskiego wyrazy pochwały i podziwu, miało być w jakimkolwiek kierunku ubliżające lub karygodne — to jednak zastanawia, iż powiedzenia takiego nie ma wcale w stenograficznych zapiskach posiedzenia sejmu galicyjskiego z dnia 16. grudnia 1865. Poseł Adam hr. Potocki (a tylko on jeden podówczas w sprawach edykacyjnych t. j. w poparciu swego wniosku przemawiał) nie wymienił nawet nigdzie Warszawskiej komisyi edukacyjnej.

Ueber das Regulativ des galizischen Landesschulraths sprechend, hat Abgeordneter Kowalski an einer anderen Stelle angeführt, dass eine, im Urtexte des von dem galizischen Landtage verfassten Regulativs des galizischen Landesschulrathes enthaltene Stelle: „die Bestim-„mung über die Aufsicht rücksichtlich der Uni-„versitäten“ — gemäss welcher also der Landtag die Aufsicht über die Universitäten dem Landesschulrathe vorbehalten wissen wollte, von dem hohen Ministerium gestrichen wurde. Diese Behauptung ist nicht weniger befremdend, da man bei aufmerksamer Prüfung der ursprünglichen Vorlagen des Landesausschusses so wie der für das Erziehungswesen gewählten Landtagscommission, weder die vom Abgeordneten Kowalski angeführte Bestimmung noch den Ausdruck „Universität“ findet, unter Erziehungsangelegenheiten aber unmöglich Angelegenheiten der Universitäten verstanden werden könnten, da den Zweck der letzteren nur der höhere Unterricht, nicht aber auch die Erziehung der Jugend bildet.

Im weiteren Verlaufe seiner Rede hat derselbe Abgdordnete angeführt (pag. 3292) „dass „der Lehrstand einer gehörigen Vertretung beim „Landesschulrathe entbehrt“, während es doch jedermann bekannt ist, dass ausser gediegenen administrativen Kräften und Männern, welche auf dem Gebiete der Literatur eine anerkennenswerthe Stellung einnehmen, noch als Mitglieder des Landesschulrathes fungiren: ein Universitäts-Professor, ein Gymnasial-Director, ein Director der Lehrerbildungsanstalt und vier Inspektoren, deren zwei Directoren die anderen zwei Lehrer an Mittelschulen waren!

Diese Umstände sind sehr charakteristisch und lassen die Mittel, deren sich die Ankläger des Landesschulrathes zu bedienen für gut befunden haben, in einem sonderbaren Lichte erscheinen.

Würden sich die übrigen Beschuldigungen des angeführten Redners nicht als tendenziöse Insinuationen herausstellen, und würden dieselben ihre Widerlegung nicht bereits in den obenangeführten statistischen Daten gefunden haben, so würde uns der Umstand, dass die obigen speziellen Beschuldigungen sich als unwahr herausstellen, jeder weiteren Berichtigung überheben.

W innem miejscu, mówiąc o regulatywie galicyjskiej Rady szkolnej, przytoczył poseł Kowalski, że z pierwotnego tekstu wykreślono w ministerstwie „postanowienie o nadzorze nad uniwersytetami“ (pag 3291) jakiego nibyto Sejm w projekcie swoim domagać się miał dla Rady szkolnej krajowej. Przytoczenie to musi również niemały wzbudzić podziw, gdyż ktokolwiek przeglądnie pierwotny projekt komisyi szkolnej sejmu galicyjskiego nie spotka się w nich z cytowanem przez posła Kowalskiego postanowieniem, (gdyż trudnoby mu było przez „sprawy wychowania“ rozumieć najwyższy zakład, jedynie sprawom ścisłej nauki poświęcony), a wyrazu „Uniwersytet“ nigdzie tam nie znajdzie!

W dalszym ciągu swej mowy (pag. 3292) przytoczył tenże sam poseł, że „stan nauczycielski nie ma dostatecznego zastępstwa w galicyjskiej Radzie szkolnej“, gdy tymczasem wszystkim wiadomo, że oprócz poważnych sił administracyjnych i ludzi znanych na polu piśmiennictwa, wchodzą w skład tejże Rady: jeden profesor uniwersytetu, jeden dyrektor gimnazyalny, jeden dyrektor seminaryum, i czterech inspektorów, z których dwóch było dyrektorami, dwóch zaś nauczycielami szkół średnich!

Okoliczności te są bardzo charakterystyczne, i rzucają dziwne światło na środki, do których się oskarzyciele Rady szkolnej uciekali.

Gdyby inne zarzuty tego mowcy nie należały do rzędu tendencyjnych insynuacyj, niczem zresztą nieuzasadnionych, i gdyby nie było już na nie odpowiedzi w przytoczonych powyżej datach statystycznych, sama okoliczność skonstatowania nieprawdy w owych punktach, gdzie zarzuty stają się szczegółowszemi, uwalniałaby od wszelkich dalszych sprostowań.

Es ist dem Landesausschusse nicht möglich in die Beurtheilung von Anschuldigungen einzugehen, welche die im Zuge ämtlicher Erledigung befindlichen Gegenstände betreffen, folglich demselben aus authentischen Akten nicht bekannt sind. Und gerade hieher gehören die zwei vom Abgeordneten Kallir vorgebrachten Punkte.

Dass aber in dem ersten derselben Vorwürfe die sehr natürliche Kontrole einer Schulbehörde (welche auszuüben diese sicherlich gerechte Gründe hatte), im letzteren hingegen gewöhnliche, mit einer Gemeinde wegen ihrer Betheiligung an den Erhaltungskosten einer Mittelschule gepflogene Verhandlungen — mit dem bengalischen Feuer einer feindlichen Tendenz grell beleuchtet wurden — dass muss einem jeden unbefangenen Leser auffallen. Der erste jener Vorwürfe gibt uns übrigens nur Gelegenheit unser Bedauern darüber auszudrücken, dass aus einem öffentlichen Landesfonde, was unstreitig der sogenannte israelitische Schulfond ist, und welcher deswegen mit den, aller konfessionellen Merkmale entbehrenden, anderen Schulfonden(Normalschulfonden) hätte vereinigt werden sollen, sehr bedeutende Beträge zur Erhaltung einer konfessionellen Schule ausgeschieden werden. Nur dieser Umstand, nicht aber die Kontrole über die Verwendung der Subvention könnte, unserer Meinung nach, der Gegenstand einer Klage sein.

Was derselbe Abgeordnete in einigen Absätzen seiner Rede hervorgehoben hat, dass nähmlich das hohe k. k. Ministerium für Cultus und Unterricht über die Thätigkeit des galizischen Landesschulrathes nur Weniges erfahren könne, gehört wiederum in die Reihe jener Insinuationen, welche geradezu unwahr sind — denn es ist jedermann bekannt, dass der Landesschulrath den Centralstellen statistische Daten und allgemeine Berichte vorlegt, dass derselbe alle Berichte der Landesschul-Inspektoren für Mittel- und Volksschulen sowie den Text für Schulbücher und für Aenderungen in denselben einschickt, dass er ausserdem in einem jeden einzelnen Falle, sei es aus Anlass eines Rekurses oder aber auf Verlangen Berichte über spezielle Angelegenheiten erstattet.

Niepodobna jest Wydziałowi krajowemu wchodzić w ocenianie zarzutów, które się tyczą spraw, będących w toku urzędowego załatwiania, i nieznanych mu z autentycznych aktów.

Do rzędu takich należą właśnie dwa zarzuty, podniesione przez posła Kallira. Że jednak w pierwszym z nich naturalna bardzo kontrola władzy szkolnej krajowej, (do której takowa miała zapewne słuszne powody), w drugiej zaś zwykłe rokowania z gminą o udział w kosztach utrzymania zakładu średniego, oświecone zostały bengalskim ogniem wrogiej tendencyi, to musi uderzyć każdego nieuprzedzonego czytelnika. Pierwszy nastręcza nam zresztą tylko sposobność do ubolewania, iż z krajowego funduszu publicznego, jakim jest niewątpliwie t. z. fundusz szkolny żydowski, a który powinien był się zlać z pozbawionemi wszelkiej cechy konfesyjnej innemi funduszami szkolnemi (normalnemi), wydzielane bywają bardzo znaczne kwoty na utrzymanie szkoły konfesyjnej, i mniemamy, że ta właśnie okoliczność, nie zaś kontrola nad użyciem subwencyi, może być jedynie przedmiotem skargi.

Co jednak tenże sam poseł uwydatnił w kilku ustępach swej mowy t. j. jakoby c. k. ministerstwo wyznań i oświecenia o czynnościach galicyjskiej Rady szkolnej nie wiele mogło się dowiadywać, to należy znowu do owych insynuacyj, które są wprost nie prawdziwe, gdyż wiadomo każdemu że Rada szkolna przedkłada władzom, centralnym daty statystyczne i sprawozdania ogólne, że przesyła wszystkie raporta szkół średnich i ludowych, teksty do książek szkolnych i zmian takowych, że nadto w każdym poszczególnym wypadku, czy to z powodu rekursów czy na żądanie, daje wyjaśnienia w sprawach poszczególnych.

Kein anderer Schulrath leistet in dieser Hinsicht Mehreres, oder ist auch nur zu Mehrerem verpflichtet. Die Insinuation also, dass das k. k. Ministerium für Cultus und Unterricht die konstitutionelle Verantwortung für den Gang der Unterrichtsangelegenheiten in Galizien, aus dem Grunde nicht übernehmen könne, weil dasselbe mit dem galizischen Landesschulrathe zu wenig in Berührung komme, muss lediglich als ein geschicktes Manöver der Gegner, keineswegs aber als ein faktischer Vorwurf angesehen werden, der eine ernstliche Widerlegung verdiente.

Es erübrigt uns nur noch die Anschuldigungen zu beurtheilen, welche vom Abgeordneten Pawlików und dem Berichterstatter Suess erhoben wurden.

Die vom ersten dieser Redner unter dem Vorwande einer faktischen Berichtigung (pag. 3315) erhobene Klage, dass man namentlich für die Schulen in Mogielnica bei Trembowla unterm 10. Juli 1874 die Einführung der ruthenischen Sprache als Unterrichtssprache verlangte, und dass der Bezirksschulrath dieses Verlangen zurückgewiesen habe — hat sich als blosse Erdichtung herausgestellt — da in den Schulen zu Mogielnica schon seit Jahren die ruthenische Sprache Unterrichtssprache ist, was auch die ämtliche Lemberger Zeitung in der Nr. 287. vom 16. Dezember 1874 konstatirt hat.

Den grössten Eindruck aber machte die Schlussrede des Berichterstatters und konnte ihn wirklich hervorrufen, da es offenbar dem Redner mehr um den Effect, als um die Wahrheit von Fakten zu thun war, mit denen er gegen allen parlamentarischen Brauch erst nach Schluss der Debatte hervortrat. Gänzliche Unkenntniss der Verhältnisse des Landes vermengt mit tendenziöser Behandlung des Gegenstandes, characterisiren seine Rede in allen ihren Theilen. Indem er Citate anführt, reisst er sie aus ihrem Zusammenhange heraus, führt sie nicht treu an, und bedient sich Bücher, die keine Schulbücher sind, denn eines derselben (Siedm wieczorów — Sieben Abende) wurde nur für Schulbibliotheken zulässig erkannt, das andere (Wieczory pod lipą— Abende unter der Linde) erhielt nie die Zulassungsbewilligung des galizischen Landesschulrathes. Es ist hier nicht möglich, alle Bücher zu untersuchen; doch in welcher Art der Abge-

Żadna inna Rada szkolna nie czyni więcej i czynić nie jest obowiązaną; podsuwanie więc tej myśli, iż c. k. ministerstwo wyznań i oświecenia nie może dźwigać na sobie konstytucyjnej odpowiedzialności za tok spraw edukacyjnych w Galicyi, gdyż za mało ma styczności z galicyjską Radą szkolną, poczytać należy jedynie za zręczny manewer atakujących, lecz nie za faktyczny zarzut, z którymby się na seryo warto było rozprawiać.

Pozostają nam jeszcze do ocenienia zarzuty, podniesione przez posła ks. Pawlikowa, i sprawozdawcę Suess'a.

Skarga wytoczona pod pozorem faktycznego sprostowania (pag. 3315.) przez pierwszego z tych mowców, a mianowicie, że dla szkół w Mogilnicy pod Trembowlą dopominano się na dniu 10. lipca 1874 języka ruskiego jako wykładowego, i że Rada szkolna okręgowa odmówiła temu żądaniu — okazał się jako proste zmyślenie — a to z tego powodu, że w szkołach Mogilnickich jest już od wielu lat język ruski językiem wykładowym.

Skonstatowała tu urzędowa „Gazeta Lwowska“ w numerze 287. z dnia 16. grudnia 1874.

Najwięcej wrażenia wywołało ostatnie przemówienie sprawozdawcy i mogło je w istocie wywołać, gdyż samemu mowcy widocznie więcej chodziło o efekt, niż o prawdziwość przytoczeń, z któremi w sposób życiu parlamentarnemu niewłaściwy na samym końcu wystąpił.

Zupełna nieznajomość stosunków krajowych obok tendencyjnych naciągań cechują tę mowę w każdym jej ustępie.

Podając cytaty, wyrywa mowca takowe z całości a w dodatku jeszcze nie dość wiernie i to z książek, nie będących wcale książkami szkolnemi, bo jedna z nich (Siedm wieczorów) dopuszczoną została jedynie do biblioteczek szkolnych, druga zaś („Wieczory pod lipą“) zalecenia do szkół od galicyjskiej Rady szkolnej wcale nie otrzymała.

Niepodobna jest tutaj wertować całych książek, lecz w jaki sposób poseł Suess z niemi postąpił, pouczy następujący przykład.

ordnete Suess mit ihnen verfuhr, möge folgendes Beispiel darthun:

Dieser Redner behauptete, dass in dem Büchlein: „Siedm wieczorów — Sieben Abende“ nachstehendes gedruckt erscheine: „Eben dess„wegen, weil es dem polnischen Bauer so gut „ging, wurde Polen getheilt“ — während dieser Absatz folgendermassen lautet: „Eben dess„wegen, weil der polnische Landtag „ein so gutes Gesetz für die Bauer „beschloss, verabredeten sich Preus„sen und Russland (von Oesterreich „ist keine Rede) Polen zu theilen, „indem sie behaupteten, dass ein „solches Gesetz bei ihren Völkern „Hoffnungen erwecken und ein schlech„tes Beispiel geben würde. Die da„mals regierende Kaiserin Maria „Theresia wollte dies nicht zulas„sen, doch über Einrathen des Mi„nisters Kaunitz unterschrieb sie, „jedoch mit Thränen in den Augen“.

Der Abgeordnete Suess hat daher nicht Alles angeführt, und die Eliminationen die er sich erlaubte, zeugen von einer Absichtlichkeit, welche ein gewissenhafter Volksvertreter vermeiden sollte.

Die endlich von demselben Abgeordneten erzählte Geschichte von zwei Lehrern des Drohobyczer Gymnasiums, und die hiebei dem gal. Landesschulrathe zur Last gelegte Partheilichkeit, findet in dem Umstande ihre Erklärung, dass die Hauptbedingung der Ernennung der Directoren und Lehrer an diesem Gimnasium der Wille der Gemeinde und das ihr zustehende Präsentationsrecht bildete, welchem der Landesschulrath nicht ausweichen konnte.

Wir fragen endlich, ist es schicklich zu solchen Angelegenheiten die parlamentarische Rednerbühne zu benützen, da der Weg des Rekurses viel einfacher und sicherer ist? Gegen die Verfügungen des galizischen Landesschulrathes steht ja der Rekurs an das h. Ministerium offen, und jedem Gekränkten wird und muss auf diesem Wege Gerechtigkeit werden. Es lag somit in den vom Abgeordneten Suess citirten Facten keine unzweifelhafte Kränkung, und der galiz. Landesschulrath hat sich gewiss keiner Ungerechtigkeit schuldig gemacht, sobald Abge-

Mowca ten twierdzi, że w książeczce p. t. „Siedm wieczorów“ wydrukowano co następuje: „Właśnie dlatego, że polskiemu wieśniakowi było tak dobrze, podzielono Polskę“. Tymczasem ustęp ten opiewa jak następuje: „Za to właśnie, że Sejm polski tak dobre dla włościan uchwalił prawo, Prusy i Rosya (o Austryi nie ma wzmianki) zmówiły się, żeby Polskę rozebrać, powiadając, że to daje otuchę i zły przykład ich ludom. Panująca podówczas cesarzowa Marya Teresa chciała tego nie dopuścić, lecz minister Kaunitz namówił ją wreszcie. Cesarzowa podpisywała, ale ze łzami w oczach“.

Poseł Suess nie przytoczył więc wszystkiego, a opuszczenia, których sobie pozwolił, charakteryzują dostatecznie tendencyjność, jakiej sumienny reprezentant ludu unikaćby powinien.

Opowiedziana w końcu przez posła Suess'a historya o dwóch nauczycielach w gimnazyum Drohobyckiem i zarzucona w niej nieprawidłowość postępowania Rady szkolnej krajowej z owymi nauczycielami, tłumaczy się tem, że najgłówniejszym warunkiem mianowania nauczycieli i dyrektorów w Drohobyczu była wola samejże gminy i służące jej prawo prezentowania, którego władza szkolna omijać nie mogła.

Czyż zresztą godzi się dla takich spraw nadużywać trybuny parlamentarnej, gdy o wiele prostszą i pewniejszą jest droga rekursów? Wszak od zarządzeń galicyjskiej Rady szkolnej służy prawo rekursów do ministerstwa, i każdemu pokrzywdzonemu sprawiedliwość na tej drodze powinna być wymierzoną. Lecz w faktach, cytowanych przez posła Suessa nie było snać tak niewątpliwych pokrzywdzeń, i sprawiedliwość nie była pewnie przez galicyjską Radę szkolną obrażona, skoro wolał okrasić niemi efektownie swą mowę i

ordneter Suess es vorzog, mit jenen Fakten seine Rede aufzuputzen und den galiz. Landesschulrath mit einer Unzahl von Verdächtigungen zu belasten, statt diese angeblichen Ungerechtigkeiten der ruhigen und entsprechenden Behandlung im Rekurswege zu überlassen.

Dies ist der Verlauf der Angelegenheit, welche der galizische Landesausschuss den politischen Partheien gegenüber und im Angesichte der ganzen Bevölkerung mit möglichster Objektivität darzustellen für seine Pflicht erachtet hat.

Wie in allen Kämpfen um die Autonomie Galiziens begegnen sich auch in dieser Angelegenheit unaufhörlich zwei einander diametral entgegengesetzte Strömungen: einerseits das Bestreben der Kronländer den Einfluss der Landtage und Landesbehörden auf die Schulsachen zu erweitern, andererseits das Bestreben der Mehrheit des Reichsrathes, dahin gehend, immer mehr den obigen Einfluss zu verringern.

Es bedarf wahrlich eines grosses Masses von Vorsicht und unpartheiischer Beurtheilung der Verhältnisse, um sich in einer solchen Lage nicht von der politischen Strömung fortreissen zu lassen, nnd jene harmonische Ruhe in der Mitwirkung zu bewahren, welche so sehr zur Entwicklung des Wohles der Kronländer, noch aber mehr des Wohles der Gesammtheit nothwendig ist.

Wenn schon für viele andere Zweige der socialen Thätigkeit beständige politische Oscillationen vom Nachtheile sind, um wie viel schädlicher sind sie für die öffentliche Erziehung! Gehör zu schenken Einflüsterungen, um durch die Schule und Lehrer politischen Einfluss zu gewinnen, zu werfen die Erziehung auf die aufgeregten Wogen politischen Kampfes, hiesse die öffentliche Erziehung dem Verderben preisgeben.

Aus dem ganzen Verlaufe der Thatigkeit des gal. Landtages in Sachen des öffentlichen Erziehungswesens ist klar zu ersehen, dass die Bevölkerung Galiziens und ihre Repräsentanten auf eine entsprechende Organisation der Schulen und auf eine solche Einrichtung derselben, dass in ihnen blos didaktische nicht aber auch politische Zwecke verfolgt werden, grosses Gewicht legen. Würde man daher, sich stützend auf tendenziösen und ungegründeten Radę szkolną obarczyć tysiącem podejrzeń, niż zostawić rzecz spokojnemu a najwłaściwszemu tokowi rekursu.

Takim jest przebieg sprawy, którą Wydział krajowy uznał za swój obowiązek w obec stronnictw politycznych i całej ludności o ile możnośc jak najbardziej przedmiotowo wyłuszczyć.

Jak we wszystkich dążeniach autonomicznych Galicyi, tak i w tej sprawie spotykają się bezustannie dwa diametralnie sobie przeciwne prądy: prąd krajów koronnych, usiłujący wpływ sejmów i władz krajowych na sprawy szkolne rozszerzyć, i prąd większości parlamentarnej w Radzie państwa, zmierzający bezustannie do coraz większego uszczuplenia owego wpływu. Niesłychanej zaiste trzeba przezorności i bardzo sumiennego ocenienia stosunków, ażeby w podobnem położeniu nie dać się uwieść politycznej namiętności i utrzymać ów harmonijny spokój współdziałania, potrzebny nie tylko do wewnętrznego rozwoju krajów koronnych, lecz jeszcze bardziej do dobra całości monarchii. Jeżeli zaś dla wielu działów życia społecznego szkodliwemi są bezustanne oscylacye polityczne, tedy najszkodliwszemi niewątpliwie są one dla wychowania publicznego. Dać posłuch podszeptom, dążącym do uzyskania wpływów politycznych przez szkołę i nauczycieli, rzucić wychowanie na rozhukaną widownię zapasów politycznych, znaczyłoby tyle co zatracić takowe.

Z całego przebiegu czynności Sejmu galicyjskiego w sprawach wychowania przebija dowodnie, że ludność Galicyi i jej reprezentanci przywiązują bardzo wielką wagę do odpowiedniego urządzenia szkół i takiego zarządzania niemi, iżby w nauce ściśle tylko naukowych przestrzegano celów, a nie schodzono na uboczne tory polityczne. Gdyby więc dzisiaj, budując na złośliwych a bezzasadnych oskarzeniach, miano jej odebrać lub uszczuplić jedną z najważniejszych

Beschuldigungen, der Bevölkerung eine der wichtigsten Institutionen, welche sie der Gnade Sr. k. und k. Apostolischen Majestät verdankt, entziehen oder beschränken, würde man auf diese Weise jenes Compromis brechen, welches zur Zeit der Verfassungsrevision mit der Regierungspartei abgeschlossen wurde, dann würde man dem Lande nicht nur eine tiefe Wunde schlagen, sondern ihm auch den Glauben benehmen, dass aus der Betheiligung an den konstitutionellen Arbeiten des Reichsrathes irgend ein Vortheil für das Wohl des Landes zu erwarten sei. Mehr noch als der politische Standpunkt müsste aber unter einer solchen Massregel der Fortschritt des Schulwesens in Galizien. welcher so feste Wurzeln gefasst hat, leiden. Denn welche wären die Folgen, wenn dieselbe Landtagsmajorität, welche mit so grosser Bereitwilligkeit die Schulgesetze vom 2. Mai und 25. Juni 1873 votirt und so bedeutende Summen für Schulzwecke bewilligt hat, sich zu weiteren Opfern minder bereitwillig zeigen würde? Der ganze so sorgsam aufgeführte Bau der öffentlichen Erziehung könnte in seinen Grundvesten erschüttert werden.

Die Majorität des gal. Landtages und der aus demselben hervorgegangene Landesausschuss haben immer eine solche Haltung eingenommen, dass alle Differenzen im Keime beseitigt und stets Grundlagen zum einverständlichen Zusammenwirken mit der Regierung gewonnen werden konnten. Sobald jedoch aus dem Centrum des Reiches Angriffe erfolgen, welche nur verletzen müssen, dann wird eine solche Haltung mit grossen Schwierigkeiten verbunden sein, und dann wird die Verantwortung für die Folgen nicht der Landtagsmajorität aufgebürdet werden können.

Der galizische Landesausschuss hegt volles Vertrauen zu der politischen Einsicht aller jener, welche Einfluss auf die Fassung der Beschlüsse des Reichsrathes haben, dass sie den, gegen Galizien durch Beseitigung, Umgestaltung oder Beschränkung des Wirkungskreises des gal. Landesschulrathes, beabsichtigten Stoss abwenden,

koncessyj, którą łasce Najdostojniejszego Monarchy zawdzięcza, gdyby zrywano świadomie ów kompromis z partyą rządzącą, który w czasie rewizyi konstytucyi został zawarty: zadanoby jej cios bardzo bolesny i odebrano wiarę w pomyślny skutek dalszego współdziałania nad utrwaleniem konstytucyjnych podstaw państwa.

Bardziej atoli niż stanowisko polityczne, mógłby na tem ucierpieć kiełkujący tak pięknie rozwój szkolnictwa w Galicyi. Cóżby się bowiem stało, gdyby taż sama większość sejmowa, która z taką skwapliwością uchwaliła ustawy szkolne z dnia 2. maja i 25. czerwca 1873, i która tak znaczne kwoty na cele szkół ludowych przyzwala, okazała się zniechęconą do dalszej ofiarności w tym kierunku? Cała tak troskliwie wznoszona budowa instrukcyi elementarnej mogłaby być naówczas w samychże podstawach zagrożoną.

Większość Sejmu galicyjskiego i będący jej wyrazem Wydział krajowy starały się zawsze takie zajmować stanowisko, ażeby wszelkie skrajne objawy niechęci powstrzymywano w zarodzie, i uzyskiwano podstawę do harmonijnego współdziałania z rządem. Jeżeli jednak z centrum państwa wymierzane będą zamachy, zdolne tylko drażnić a nie łagodzić, stanowisko to stawać się będzie coraz trudniejszem do utrzymania, a odpowiedzialność za skutki, nie będzie mogła być większości tej przypisywaną.

Wydział krajowy pokłada też ufność w politycznej roztropności wszystkich, którzy wpływ na uchwalanie spraw w Radzie Państwa mieć mogą, że uchylą cios, wymierzony przeciw Galicyi przez zniesienie Rady sskolnej krajowej, przeistoczenie jej składu lub ścieśnienie dotychczasowego zakresu działania, a tem

dass sie dadurch die im Lande aufgeregten Gemüther beruhigen und dem Schulwesen in Galizien gestatten werden, sich auf jenen gesunden Grundlagen weiter zu entwickeln, auf die es die Gnade Seiner k. und k. Apostolischen Majestät geleitet hat.

Lemberg am 12. Februar 1875.

Leo Fürst **Sapieha** m. p.
Landesmarschall.

Oktav z Siemuszowy **Pietruski** m. p.
Landesausschussmitglied.

samem uspokoją zatrwożone w kraju umysły i dozwolą szkolnictwu w Galicyi rozwijać się nadal na tych zdrowych podstawach, na jakie je monarsza łaskawość Najjaśniejszego Pana nadaniem regulatywu wprowadziła.

We Lwowie dnia 12. lutego 1875.

Leon książe **Sapieha** w. r.
Marszałek krajowy.

Oktaw z Siemuszowy **Pietruski** w. r.
Członek Wydziału krajowego.

Bericht

des Landesausschusses in Sachen der öffentlichen Erziehung.

Hoher Landtag!

Unter den Angelegenheiten, welche mit der Zukunft unseres Landes im innigsten Zusammenhange stehen, befindet sich in ersten Reihe und unstreitig am ersten Platze die Angelegenheit der öffentlichen Erziehung. Ihre Wichtigkeit ist allgemein anerkannt, worüber den besten Beweis die grosse Anzahl von Schulen in unserem Lande biethet, die oft nur unter Tragung empfindlicher materieler Opfer zu Stande kamen.

Diesem allgemeinen. für unser Land eine bessere Zukunft verheissenden edlen Streben folgend, hat der hohe Landtag in der abgelaufenen Cadenz dieser Angelegenheit in Folge Antrages des Abgeordneten Grafen Adam Potocki seine Aufmerksamkeit zugewendet, und eine spezielle Commission gewählt, deren Aufgabe es gewesen wäre, die Angelegenheit der öffentlichen Erziehung in Erwägung zu nehmen, und dem hohen Landtage die diesbezüglichen Anträge vorzulegen.

Es hat auch wirklich die erwähnte Commission dem hohen Landtage zwei Berichte erstattet, worin dieselbe die Ursachen der in unserem Lande verkümmerten öffentlichen Erziehung und ihres mit steter Beschleunigung nahenden gänzlichen Verfalls nachgewiesen und die Mittel, wie demselben durch eine entspre-

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie wychowania publicznego.

Wysoki Sejmie!

Pomiędzy sprawami, najściślej wiążącemi się z przyszłością kraju naszego, w pierwszym rzędzie i niezaprzeczenie na czele stoi sprawa wychowania publicznego. Ważność jej czuje i uznaje powszechne przeświadczenie, czego najlepszym dowodem mnogość nowo otworzonych po całym kraju szkół różnego rodzaju, często z najwyższem wytężeniem środków materyalnych. Idąc za tem ogólnem, dla naszego kraju lepszą przyszłość rokującem szlachetnem dążeniem — Wysoki Sejm na ubiegłej kadencyi w skutek wniosku p. Adama hr. Potockiego ujął w swoje ręce tę sprawę, wysadzając komisyę edukacyjną, której zadaniem było zająć się sprawą wychowania publicznego, i przedłożyć Wysokiej Izbie dotyczące wnioski. Jakoż komisya ta przedłożyła Wysokiej Izbie dwa sprawozdania, w których wykazując przyczyny zwichniętego w naszym kraju wychowania publicznego, a w skutek tego coraz raźniej zbliżającego się upadku we wszystkich względach, podała środki ku powstrzymaniu jego przez reformę wychowania publicznego.

Lecz niestety! nie dozwoliły okoliczności Wysokiemu Sejmowi wziąć te sprawozdania pod swoje obrady, i rzecz ta tak ważna została w gronie spraw niezałatwionych.

chende Reform der öffentlichen Erziehung Einhalt gethan werden könnte; angegeben hat. Leider jedoch, haben die Umstände dem hohen Landtage nicht gastattet diese Berichte seiner Berathung zu unterziehen und diese so wichtige Angelegenheit ist unter den Unerledigten geblieben. Der Landesausschuss würde seine Pflichten dem Lande gegenüber verkennen, wenn er diese Angelegenheit nicht neuerdings zur Sprache bringen und dieselbe der Beschlussfassung des hohen Landtags nicht vorlegen würde, um auf diesem Wege die Grundlagen in diesem Zweige der Landesgesetzgebung zu legen und dadurch unseren Nachfolgern ein schon für die weitere Arbeit vorbereitetes Feld zu übergeben.

Wer immer nur auch flüchtig unser öffentliches Erziehungswesen in das Auge gefasst hat, muss in derselben folgende Missstände als die hervorragendsten bemerkt haben.

1. Das in unserem Lande bis nun höchst einseitige Lehrsystem indem dasselbe hauptsächlich und fast ausschliesslich die endlichen Studien in den Universitäten im Auge hat, während Lehranstalten in der zweiten realistischen Richtung im Vergleiche mit der ersteren fast gar nicht bestehen.

2. An diese Einseitigkeit reihet sich der Mangel an solchen Schulen, welche den Bedürfnissen der einzelnen Schichten der Gesellschaft entsprechen würden,— der Mangel eigentlicher Volksbürger- und Fachschulen, indem jene welche wir gegenwärtig besitzen, nur Vorbereitungsanstalten für unmittelbar höhere Schulen sind, und ihrer Aufgabe, welche schon in ihrer Benennung und in ihrem Wesen liegt, fast durchaus nicht Genüge leisten.

3. Die Lehrpläne unserer Schulen bedürfen dringend einer Aenderung. Sie entsprechen den bisherigen Erfahrungen gemäss ihrem Zwecke nicht, indem sie entweder zu viel Zeit für nutzloses Studium in Anspruch nehmen oder aber sich mit dem blossen Schein statt wirklichem Erfolges begnügen.

4. Die Ertheilung des Unterrichtes in einer den Schülern fremden Sprache worin eines der grellsten Vergehen gegen alle didaktisch-pädagogischen Regeln liegt.

5. Der Mangel entsprechender Lehrbücher.

Wydział krajowy zapoznałby swój względem kraju obowiązek, jeżeliby nie poruszył na nowo tej kwestyi, nie przedłożył jej pod rozpoznanie i uchwałę Wysokiej Izby, ażeby przynajmniej węgły położyć w tym dziale prawodawstwa krajowego, a przezto podać naszym następcom przygotowaną już rolę do dalszego opracowania.

Ktokolwiek tylko pobieżnie rzucił okiem na nasze wychowanie publiczne, ten musi w niem dostrzedz następujące najgłówniejsze wady:

1. System naukowy w naszym kraju dotąd jednostronny, bo dążący głównie, a prawie wyłącznie ku uniwersytetom, gdyż zakłady naukowe w drugim czyli realnym kierunku w porównaniu z pierwszym prawie nie istnieją.

2. Z jednostronnością tą łączy się brak szkół odpowiadających potrzebom pojedyńczych warstw społecznych, brak właściwych szkół ludowych, miejskich i fachowych, bo te, które dziś mamy, są tylko zakładami przygotowującemi do szkół bezpośrednio wyższych, a w niczem prawie nie czynią zadość przeznaczeniu swemu, które już tkwi w ich nazwach i istocie.

3. Plany naukowe szkół naszych potrzebują zmiany, bo według dotychczasowej praktyki szkoły nie odpowiadają celom, jakie szkołom wytknięto, albowiem bądź to marnuje się wiele czasu na naukę bezowocną, bądź poprzestaje się na pozorach zamiast skutków rzeczywistych.

4. Udzielanie nauk w języku uczniom niewłaściwym, co stanowi jeden z najwyższych występków przeciw prawidłom dydaktyczno-pedagogicznym.

5. Brak odpowiednich książek wykładowych.

6. Der Mangel entsprechender Lehrer im allgemeinen, und insbesondere der Mangel an gehörig gebildeten Lehrern.

7. Der Mangel einer genügenden Anzahl von Volksschulen, endlich

8. Die oberste Leitung durch administrative Behörden. Diesen Haupt- so wie den zahlreichen untergeordneten Mängeln abzuhelfen ist Obliegenheit der Landesgesetzgebung, welche hiezu durch die Staatsgrundgesetze berufen ist.

Die Angelegenheit der öffentlichen Erziehung ist jedoch keine rein politische, sie ist vorwiegend eine didaktische und pädagogische Frage, und kann als solche ohne fester Grundlage, d. h. ohne Zuratheziehung von Fachmännern nicht geregelt werden. Wenn man sich schon in einem jeden Fache, welches spezielle Kenntnisse erheischt, auf das Urtheil von Fachmännern stützen muss, um wie viel mehr muss diess der Fall sein, bei der Gesetzgebung über öffentliche Erziehung, der wichtigsten vielleicht auf dem gesammten Felde der Gesetzgebung, weil sie in ihren Folgen weittragend ist, weil sie das Wohl und die Zukunft des Landes beeinflusst; der schwierigsten vielleicht, weil sie gründliches Wissen, allergenauste Daten, langjährige Erfahrung und volle Aufopferung erfordert.

Das Anpassen der Anzahl der Volksschulen an das Erforderniss des Landes, ihre Einrichtung, die Reorganisation der Fortbildungsschulen, die Aenderung der Lehrpläne, tüchtige Bildung und entsprechende Entlohnung der Lehrer, Hebung derselben aus der moralischen Versunkenheit, Mädchenschulen, pädagogische Lehranstalten, Lehrerseminarien, Einführung von Realgimnasien, Reorganisation anderer Mittelschulen, Errichtung von Handwerker- und Gewerbschulen und viele andere Fragen, alle diese Aufgaben, wie viel Arbeit, Talent, Kenntniss, Erfahrung und Aufopferung erfordern sie zu ihrer Lösung!

Diese so zahlreichen und wichtigen, so viel spezielle Kenntnisse erheischenden Reformen durchzuführen, dazu reichen blosse parlamentarische Berathungen keineswegs hin. Weder der für parlamentarische Verhandlungen, gewöhnlich karg zugemessene Zeitraum, noch das dem Landtage zu Gebothe stehende Material reichen hin, um selbstständig, ohne Zuhilfenahme von fachmännischen

6. Brak odpowiedniej części nauczycieli w ogóle, a należycie wykształconych w szczególe.

7. Brak dostatecznej ilości szkół ludowych, nakoniec

8. najwyższy kierunek przez biura administracyjne.

Zaradzić tym głównym i mnogim innym pomniejszym wadom musi być zadaniem legislacyi krajowej, do tego ustawami zasadniczemi powołanej.

Lecz kwestya wychowania publicznego nie jest kwestyą czysto polityczną, jest ona przeważnie kwestyą dydaktyczną i pedagogiczną, i jako taka nie może być zdecydowaną bez podstawy gruntownej, to jest bez zasiągnienia zdania ludzi fachowych. Jeżeli już w każdym zawodzie, wymagającym specyalnych wiadomości, opierać się trzeba na zdaniu ludzi fachowych, cóż dopiero przy legislacyi o wychowaniu publicznem, najważniejszej może w jej skutkach gałęzi prawodawstwa, bo wpływającej na pomyślność i przyszłość kraju, a najtrudniejszej, bo wymagającej głębokich wiadomości, najdokładniejszych dat i długoletniego doświadczenia i poświęcenia się.

Zastósowanie liczby szkół ludowych do potrzeb kraju, ich urządzenie, reorganizacya szkół powtarzań, zmiany planów naukowych, dokładne wykształcenie i odpowiednie wynagrodzenie nauczycieli, ich dźwignienie z poniżenia moralnego, szkoły dziewcząt, szkoły pedagogiczne, seminarze nauczycielskie, wprowadzenie w życie gimnazyów realnych, reorganizacya innych szkół średnich, założenie szkół rzemieślniczych i przemysłowych, i wiele innych kwestyj, ileż te zadania wymagają do ich rozwiązania pracy, zdolności, wiadomości, doświadczenia i poświęcenia? Do przeprowadzenia tak mnogich i tak ważnych, specyalnych wiadomości wymagających reform, nie wystarczą nigdy same obrady parlamentarne. Ani czas wyznaczony zwykle dla rozpraw parlamentarnych, ani materyały, które stoją Izbie do dyspozycyi, wystarczają, iżby sama bez podstawy danej jej przez inne ciało mogła przystąpić do gruntownej reformy wychowania publicznego. To też

Elaboraten, zur gründlichen Reform der öffentlichen Erziehung schreiten zu können. Deswegen sehen wir, dass man in allen konstitutionellen Ländern jenes Verfahren angenommen hat, wornach Parlamente zu Reformen auf dem Gebiethe der öffentlichen Erziehung nur auf Grundlage von Elaboraten schreiten, welche aus Fachmännern bestehenden Körperschaften liefern.

Daraus ergibt sich, dass bevor wir jene Reformen in Angriff nehmen, wir zuerst und vor Allem zur Bildung einer Körperschaft schreiten müssen, welche, sei es aus eigener Initiative, oder in Folge einer ihr durch das Gesetz auferlegten Pflicht oder endlich auf Geheiss des Landtages auf Grundlage möglichst genauer Daten über die Verhältnisse der Nationalitäten, Bedürfnisse des Landes, materielle Mittel, so wie über die didaktischen und pädagogischen Rücksichten, — die die Reform der öffentlichen Erziehung betreffenden Anträge dem hohen Landtage vorzulegen hätte. Nur auf dieser Grudlage wird die hohe Kammer mit aller Beruhigung zur Berathung über Reformen der öffentlichen Erziehung schreiten können, da im Angesichte der statistisch und wissenschaftlich beleuchteten Verhältnisse des Landes und seiner Bedürfnisse, jeder Verdacht einer Partheilichkeit entfallen, und die Frage der öffentlichen Erziehung auf jenem Gebiethe zur Erörterung gelangen wird, worauf dieselbe mit Rücksicht auf ihre Wichtigkeit, so wie im Hinblick auf den Umstand verhandelt werden soll, dass in ihrem Schoosse fast die ganze Wohlfahrt und Zukunft unseres Landes ruht. Wir müssen daher nothwendig eine aus Fachmännern bestehende und am entsprechendsten mit dem Namen „Landesschulrath“ zu bezeichnende Körperschaft schaffen, welche dazu berufen wäre, dem Landtage in Angelegenheiten der öffentlichen Erziehung Anträge zu stellen.

Schon die in der verflossenen Session des hohen Landtages erwählte Commission hat den traurigen Zustand der öffentlichen Erziehung und die daraus resultirende materielle und geistige Verarmung des Landes geschildert; als Hauptursache dieses Verfalls hat sie die derzeitige, seit einem Jahrhunderte bestehende Verwaltung der Schulen durch administrative Behörden nachgewiesen.

widzimy, iż we wszystkich krajach konstytucyjnych przyjęto ten tryb, iż ciała parlamentarne tylko na podstawie wypracowań ciał złożonych z mężów temu fachowi oddanych, przystępują do reform w zawodzie wychowania publicznego.

Ztąd wynika, że nim przystąpimy do tych reform, przystąpić nam potrzeba najpierw i przedewszystkiem do utworzenia takiego ciała, które czy to z własnej inicyatywy, czy też z obowiązku nań przez ustawę włożonego, czyli też nakoniec z polecenia Sejmu na podstawie jak najdokładniejszych dat wyświecających stosunki narodowościowe, potrzeby kraju, środki materyalne, względy dydaktyczne i pedagogiczne, wnioski tyczące się reformy wychowania publicznego Wys. Sejmowi przedłożyć powinno. Na tej tylko podstawie Wysoka Izba będzie mogła przystąpić z wszelkiem zaspokojeniem do uchwalenia reform w wychowaniu publicznem, odpadną w obec statystycznie i umiejętnie wyświeconych stosunków kraju i jego potrzeb wszelkie podejrzenia stronniczości, a kwestya wychowania publicznego toczyć się będzie na tem polu, na którem ze względu na jej ważność i na okoliczność, iż w jej łonie kryje się prawie cała pomyślność i przyszłość naszego kraju, toczyć się powinno.

Stworzyć nam przeto wypada koniecznie ciało złożone z ludzi fachowych, najwłaściwiej z nazwą „Rada krajowa szkolna,“ któreby powołane było do czynienia wniosków do Sejmu krajowego w sprawie wychowania publicznego.

Już komisya wysadzona na poprzedzającej sesyi Wys. Sejmu skreśliła smutny stan wychowania publicznego, a stąd pochodzące zubożenie materyalne i duchowe kraju; główną przyczynę tego upadku wykazała w dotychczasowym wiekowym zarządzie szkół przez władze administracyjne.

Diese Verwaltung musste einseitig sein, weil dieselbe polizeilich — staatlich, keineswegs aber fachmännisch und nationell war.

Diesem Urtheil muss der Landesausschuss vollkommen bripflichten, denn wo es in der obersten Leitung keine pädagogischen und wissenschaftlichen Elemente gibt, und die Angelegenheiten der öffentlichen Erziehung, wie jeder andere Verwaltungszweig, ohne Repräsentanten der Eltern und Fachmänner behandelt werden, dort muss die öffentliche Erziehung, und mit ihr auch das Land in Verfall gerathen. Die Errichtung also einer Körperschaft in welcher neben den administrativen Elementen, auch Vertretter der Eltern und der Wissenschaft vorhanden wären, so wie die Verleihung an diese Körperschaft und deren Hauptattribut die oberste Vollzugsgewalt, und die oberste administrative und scientifische Leitung aller Volks- und Mittelschulen des Landes bilden würde, stellt sich ebenfalls als eine unumgängliche Nothwendigkeit dar.

Indem der Landesausschus die diessbezügliche Vorlage dem hohen Landtage zur Berathung und Beschlussfassung unterbreitet, kann derselbe die Kompetenzfrage in dieser Angelegenheit nicht übergehen. Die Volks- und Mittelschulen im Lande sind entweder Gemeinde- oder Landesanstalten. Die Verwaltung derselben also durch eine oberste Landesinstanz ist unstreitig reine Landesangelegenheit; durch Errichtung eines Landesschulrathes werden die allgemein zu Recht bestehenden Gesetze keineswegs beeinträchtigt, und es findet nur eine formelle Aenderung statt, und zwar darin, dass der bisherige Wirkungskreis der obersten politischen Behörde auf die Schulbehörde übertragen, oder vielmehr die bisherige oberste Leitung im Lande durch neue Elemente d. i. durch Vertretter der Eltern und der Wissenschaft verstärkt wird.

Indem also der hohe Landtag ein Gesetz über die Landesschulbehörde beschliesst und dasselbe der allerhöchsten Sanction unterbreitet, bleibt derselbe in dem ihm durch die Reichs- und Landesgrundgesetze vorgezeichneten Wirkungskreise.

Gestützt auf obige Grundsätze legt der Landesausschuss den Antrag über den Landesschulrath zur Beschlussfassung vor.

Zarząd ten musiał być jednostronnym, bo był policyjno-państwowym, a nie umiejętnym i narodowym.

Wydział krajowy nie może jak tylko podzielać w zupełności to zdanie, bo gdzie w najwyższym kierunku nie ma żywiołów pedagogicznych i umiejętnych, a sprawa wychowania publicznego traktowaną bywa jak każda inna gałęź administracyi bez reprezentantów, rodziców i ludzi fachowych, tam wychowanie publiczne a z niem i kraj upaść musi.

Utworzenie więc takiego ciała, w którém obok żywiołów administracyjnych mieścić się będą reprezentanci rodziców i nauki, i nadanie temu ciału najwyższej władzy egzekucyjnej, tudzież zarządu administracyjnego i umiejętnego wszystkich szkół ludowych i średnich w kraju, okazuje się także niezbędną koniecznością, i ta władza powinna być głównym działem atrybucyi Rady szkolnéj krajowéj.

Przedstawiając Wysokiemu Sejmowi dotyczącą ustawę pod obrady i uchwałę, Wydział krajowy nie może pominąć milczeniem kwestyi o kompetencyi do uchwalenia tej ustawy. Szkoły ludowe i średnie w kraju są instytucyami albo gminnemi, albo krajowemi, ich zarząd zatem w najwyższej instancyi krajowej jest niezawodnie rzeczą czysto krajową; przez utworzenie Rady szkolnej krajowej nie ubliża się zupełnie ogólnie obowiązującym prawom, a zmiana zachodzi tylko co do formy, to jest w tém, iż dotychczasowy zakres naczelnéj władzy politycznej przenosi się na władzę szkolną, a raczéj, iż dotychczasowy najwyższy kierunek w kraju wzmacnia się nowymi żywiołami, to jest reprezentantami rodziców i nauki.

Uchwalając tedy ustawę o władzy szkolnej krajowej i przedkładając ją do sankcyi najwyższej, Wysoki Sejm zostaje zupełnie w zakresie, jaki jemu przez ustawy zasadnicze Państwa i kraju wytknięty został.

Oparty tedy na powyższych zasadach, Wydział krajowy przedkłada projekt tyczący się krajowej Rady szkolnej i wnosi jego uchwalenie.

Bericht

des Erziehungsausschusses über den Antrag des Landesausschusses bezüglich der Errichtung eines Landesschulrathes im Königreiche Galizien und Lodomerien und im Grossherzogthume Krakau.

Mit dem in der 7. Sitzung gefassten Beschlusse hat der hohe Landtag den Bericht des Landesausschusses in Betreff der öffentlichen Erziehung dem aus der Mitte der hohen Versammlung gewählten Erziehungsausschusse zur näheren Prüfung zugewiesen.

Der Landesausschuss hat in seinem Berichte dem hohen Hause zwei Projecte vorgelegt, von denen das eine den Entwurf zum Gesetze über die Errichtung des Landesschulrathes, das andere aber den Entwurf zum Gesetze über die Unterrichtssprache in Volks- und Mittelschulen im Königreiche Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau enthält.

Nachdem der Erziehungsausschuss den Antrag des Landesausschusses in Betreff der Errichtung des Landesschulrathes einer gründlichen Prüfung unterzogen hat, beehrt er sich hiemit das Ergebniss seiner Berathungen dem Hohen Hause vorzulegen; die Berichte über die Unterrichtssprache und andere der Commission zugewiesenen Anträge werden nachfolgen.

Der Erziehungsausschuss ist mit dem Antrage des Landesausschusses darüber im Einklange, dass die oberste Leitung der Volks- und Mittelschulen im Lande dem bisherigen ausschliesslichen Einflusse der politischen Behörden entzogen und einem besonderen Landesschulra-

Sprawozdanie

komisyi edukacyjnej o wniosku Wydziału krajowego względem ustanowienia krajowej Rady szkolnej w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

Na 7. posiedzeniu Wysoki Sejm uchwalił, ażeby sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie wychowania publicznego odesłane było w celu bliższego rozeznania do komisyi edukacyjnej przez Wys. Izbę wysadzonej.

Wydział krajowy przedłożył Wys. Izbie w swojem sprawozdaniu dwa projekta: jeden do ustawy o krajowej Radzie szkolnej; drugi do ustawy o języku wykładowym w szkołach ludowych i średnich w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

Komisya zbadawszy wniosek Wydziału krajowego o krajowej radzie szkolnej, przedkłada Wys. Izbie wypadek swych obrad w niniejszem sprawozdaniu, po którem nastąpić mają sprawozdania o języku wykładowym i innych komisyj przekazanych wnioskach.

Komisya zgadza się ze zdaniem Wydziału krajowego, że najwyższy zarząd szkół ludowych i średnich w kraju nie powinien jak dotąd zostawać pod wyłącznym wpływem władz politycznych, lecz że winien być oddany osobnej od tych władz niezależnej Radzie edukacyjnej kra-

the, der von diesen Behörden unabhängig wäre, zuzuweisen wäre, und zwar theils aus den Gründen, die der Landesausschuss in seinem Antrage angeführt hat, hauptsächlich aber in Berücksichtigung der Gründe, welche der, in der vorigen Landtagssession für Schulsachen gewählte Ausschuss in seinem Berichte klargelegt hat.

Der Erziehungsausschuss stimmt auch der im Antrage des Landesausschusses Art. II. zum Ausdruck gebrachten Ansicht bei, dass dem zu bildenden Landesschulrathe in Erziehungssachen die oberste Aufsicht und die Executivgewalt zukommen sollte, dass ihm sowohl die wissenschaftliche Leitung als auch die ökonomische Verwaltung der Landesschulanstalten (Bericht des Landesausschusses Art. III. alinea 1) anvertraut werden solle, da der Landesschulrath nur auf solche Weise sich über die Stellung eines blossen Beirates erheben und seinen Verfügungen die nöthige Vollziehung wird sichern können.

Was aber den Wirkungskreis und die Zusammensetzung des zu bildenden Landesschulrathes anbelangt, in dieser Hinsicht waltet ein wichtiger Unterschied zwischen der Ansicht des Landesausschusses und der Ansicht, welche der Erziehungsausschuss vertritt ob. Die dem künftigen Landesschulrathe anvertraute wissenschaftliche Leitung und die oberste Verwaltung darf sich nicht auf den bisherigen Wirkungskreis der politischen Landesregierung beschränken, im Gegentheile muss seine Kompetenz auf andere wichtige, im Artikel III. des beigeschlossenen Kommissionsentwurfes sub 2, 3, 4 und 6 angeführte Agenden ausgedehnt werden.

Nur eine solche Erweiterung des Wirkungskreises des zu bildenden Landesschulrathes kann dem Lande eine seinem eigenthümlichen wissenschaftlichen Bedürfnisse entsprechende Einrichtung der Schulen sichern, es vor fremden, dem Fortschritte der Bildung schädlichen Einflüssen schützen und der Nation auf dem Gebiethe der wissenschaftlichen Bildung jene Freiheit der Entwickelung verschaffen, welche ihr auf Grund des Octoberpatentes zugesichert worden ist.

Dagegen hat der Erziehungsausschuss für angemessen gefunden im Antrage des Landesausschusses im Art III. den zweiten Absatz

jowej, a to z powodów, jakie po części Wydział krajowy przytoczył, głównie zaś komisya dla załatwienia spraw szkolnych przez Wys. Izbę w ubiegłej kadencyi sejmowej w swem sprawozdaniu wyłuszczyła.

Komisya podziela także zdanie Wydziału krajowego w art. II. wypowiedziane, że ustanowić się mająca Rada szkolna krajowa powinna być co do spraw wychowania najwyższą władzą nadzorczą i wykonawczą w kraju i mieć sobie poruczony tak umiejętny ster i administracyjny zarząd szkół krajowych (pierwszy ustęp art. III. sprawozdania Wydziału), bo tylko tym sposobem wzniesie się ona po nad znaczenie doradczego zgromadzenia naukowego i potrafi zabezpieczyć swym uchwałom stosowne wykonanie.

Ważna jednak różnica zachodzi między zdaniem Wydziału krajowego a zdaniem komisyi co do atrybucyi i co do składu ustanowić się mającej Rady szkolnej.

Zarząd administracyjny i umiejętny przyszłej Rady szkolnej nie może się ograniczać do zakresu działania naczelnym władzom politycznym kraju dotychczas przyznanego, musi on się według zdania komisyi rozciągać i do innych ważnych czynności w artykule III. przyłączonego projektu komisyi pod liczbami 2, 3, 4 i 6. wyszczególnionych.

Takie bowiem rozszerzenie zakresu działania przyszłej Rady szkolnej zabezpieczyć jedynie może krajowi odpowiadające właściwym jego potrzebom naukowym urządzenie szkół, ochronić go od obcych postępowi oświaty szkodliwych wpływów, i zdobyć dla pracy umysłowej narodu tę swobodę, która jej na podstawie dyplomu październikowego zapewnioną została.

Natomiast komisya uznała za stosowne opuścić w art. III. sprawozdania Wydziału, punkt 2. jako sprawę do dotychczasowego za

wegzulassen, da derselbe eine Angelegenheit betrifft, die zum bisherigen Wirkungskreise der obersten politischen Behörden gehört, als solche aber kraft der alinea 1 Art. III. der Competenz des zu bildenden Landesschulrathes zufallen wird, ebenso wie den 3. Punkt, der die Verwaltung der Schulbücherausgabe behandelt.

Das Recht der Herausgabe und des Verlages der Schulbücher für Volksschulen ist nemlich bis auf den heurigen Tag kraft eines Privilegiums der Kaiserinn Maria Theresia ein der Wiener Verlagsgesellschaft ausschliesslich zustehendes Recht. Um die Uibernahme der Administration des Verlages und der Herausgabe der Schulbücher für den Landesschulrath zu ermöglichen, sind sowol mit den Behörden, als auch mit der obgenannten Gesellschaft Unterhandlungen nöthig, die zwar vom hohen Landtag in der letzten Session angebahnt, bisher aber zum gewünschten Erfolge nicht geführt haben.

Ferner fand der Erziehungsausschuss für rathsam aus dem III. Artikel des Berichtes des Landesausschusses den II. Absatz wegzulassen, da der künftige Landesschulrath als ein mit exekutiver Gewalt versehenes Regierungsorgan in einem ämtlichen Verhältnisse mit dem Landtage, als einem gesetzgebenden Körper nicht verbleiben kann.

Man beschloss endlich den 5. Punkt des Berichtes des Landesausschusses dem 4. Absatz des Berichtes des Erziehungsausschusses, in welchem dem Landesschulrathe nicht nur das Recht der Verfassung der allgemeinen Lehrpläne, sondern auch das Recht partielle Entwürfe bezüglich der unteren und mittleren Schulen im Wege des Landtagsbeschlusses in Ausführung zu bringen, zuerkannt worden ist, einzuverleiben.

Was die Zusammensetzung des zu bildenden Landesschulrathes anbelangt, ist der Erziehungsausschuss zwar in dieser Richtung mit dem Landesausschusse der gleichen Meinung, dass in dem künftigen Landesschulrathe die Vertretter der Regierung, des Landes resp. der Eltern, der Geistlichkeit und der Wissenschaft Platz nehmen sollen, differirt aber vor der Meinung des Landesausschusses hauptsächlich darin, dass sie im zweiten Absatze des Art. IV. statt

kresu działania naczelnych władz politycznych należącą, a tem samem na mocy punktu 1 art. III. na przyszłą Radę szkolną przejść mającą, punkt 3. mówiący o administracyi wydawnictwa i nakładu książek wykładowych. Prawo bowiem wydawania i nakładania książek wykładowych dla szkół ludowych jest po dziś dzień przywilejem Towarzystwa wiedeńskiego przez ś. p. cesarzowę Maryę Teresę nadanym.

Ażeby więc administracya wydawnictwa i nakładu książek wykładowych przeszła pod zarząd Rady szkolnej, potrzebne są pewne z władzami i powyższem Towarzystwem rokowania, które jakkolwiek przez Wys. Sejm w ubiegłej komisyi rozpoczęte, nie doprowadziły jeszcze do pożądanego skutku.

Dalej uznała komisya za właściwe: opuścić w art. III sprawozdania Wydziałowego punkt 4., bo przyszła Rada szkolna, jako instancya wykonawcza rządowa nie może zostawać w stosunku urzędowym do Sejmu, jako ciała ustawodawczego.

Wcielić nareszcie punkt 5. sprawozdania Wydziału do punktu 4. sprawozdania komisyi, w którym Radzie szkolnej przyznane jest prawo nietylko wygotowywania ogólnych planów naukowych, ale i częściowych projektów we względzie szkół niższych i średnich drogą chwały sejmowej w wykonanie wejść mających.

Co do składu ustanowić się mającej Rady szkolnej, zgadza się wprawdzie komisya z Wydziałem krajowym, że w przyszłej Radzie szkolnej zasiadać powinni reprezentanci Rządu, kraju względnie rodziców, duchowieństwa i nauki; odstępuje zaś od zdania Wydziału komisya głównie w tem, iż w punkcie 2. artykuł IV. zamiast referenta dla spraw administracyjnych proponuje dyrektora Rady szkolnej, a w punkcie 5. zamiast dwóch posłów, jednego

vorschlägt und dass sie im fünften Absatze statt zweier Landtagsabgeordneten ein Mitglied des Landesausschusses delegirt wissen will.

Dem Antrage des Erziehungsauschussse gemäss soll der Direktor aus der Mitte der wissenschaftlich gebildeten und sich der allgemeinen Achtung im Lande erfreuenden Männer ernannt werden, um mit seiner Persönlichkeit volle Bürgschaft für die sachgemässe gehörige Verwaltung der Schulsachen zu gewähren.

Anstatt der Wahl zweier Landtagsabgeordneten glaubt der Erziehungsausschuss die Delegirung eines Mitgliedes des Landesausschusses desshalb befürworten zu sollen, dass der Landesausschuss seiner Bestimmung nach sich mit den Schulsachen zu befassen hat und seine Mitglieder ihren Wohnsitz in Lemberg zu nehmen verpflichtet sind.

Im Artikel V. hat man den wichtigen Grundsatz ausgesprochen, dass die Beschlüsse des Landesschulrathes mit Stimmenmehrheit gefasst werden, da nur auf solche Weise die Verwaltung des Schulwesens von Einseitigkeit und bureaukratischer Willkühr geschützt wird.

Im VI. Artikel hat man dem Vorsitzenden des Landesschulrathes in Berücksichtigung seiner Verantwortlichkeit das Recht eingeräumt: die Ausführung jener Beschlüsse zu sistiren, die seiner Ansicht nach gegen das Gesetz verstossen.

Der VII. Artikel legt dem Landesschulrathe die Pflicht auf, nach seiner Konstituirung den Entwurf zu seiner inneren Einrichtung und seines Beamtenetates im geeigneten Wege zur Bestättigung vorzulegen, da die diessfälligen Bestimmungen keinen Gegenstand des gegenwärtigen Gesetzes bilden können.

Es ist somit in den obzitirten drei Artikeln, d. i. in dem V., VI. und VII. Artikel der Erziehungsausschuss mit dem Antrage des Landesausschusses einverstanden. In der Kompetenzfrage ist der Erziehungsausschuss einer verschiedenen Meinung und schlägt die Form einer Petition an Seine Majestät den Kaiser vor, da die Kreirung der Regierungsorgane das ausschliessliche Recht der Krone bildet.

członka Wydziału krajowego przez Wydział wydelegowanego.

Dyrektor powinien być według wniosku komisyi, z ludzi światłych i poważnych w kraju mianowany, a tem samem stać się rękojmą umiejętnego zarządu spraw szkolnych.

Zamiast wyboru dwóch posłów sejmu, wybór jednego członka Wydziału krajowego, zdawał się komisyi, o tyle stosowniejszy, ile że Wydział krajowy z powołania swego zajmować się musi sprawami szkolnemi i że członkowie Wydziału we Lwowie zamieszkiwać są obowiązani.

W artykule V. nader ważna wypowiedziana jest zasada, że uchwały zapadają większością głosów, taki tylko bowiem sposób uchwalania zabezpieczyć może zarząd szkół od jednostronności i samowładztwa biurokratycznego.

W artykule VI. przyznane jest przewodniczącemu ze względu na jego odpowiedzialność, prawo wstrzymywania wykonania uchwał, gdyby zapadła uchwała sprzeciwiała się podług jego zdania obowiązującym ustawom.

Artykuł VII. zaleca, ażeby ukonstytuowana Rada szkolna przedłożyła projekt swego wewnętrznego urządzenia i etatu do zatwierdzenia na drodze właściwej, które to urządzenie co do swych szczegółów i prawideł w niniejszym projekcie umieszczonym być nie może.

W powyższych trzech artykułach: V. VI. i VII. zgadza się przeto komisya z projektem Wydziału krajowego. Co do kwestyi kompetencyi, komisya różni się od Wydziału i proponuje formę petycyi do Najjaśniejszego Pana, g d y ż u s t a n o w i e n i e w ł a d z r z ą d o w y c h w y ł ą c z n e m j e s t p r a w e m k o r o n y.

Nachdem der Erziehungsausschuss die an dem Entwurfe des Landesausschusses vorgeschlagenen Abänderungen gerechtfertigt zu haben glaubt, stellt sie den Antrag:

Das Hohe Haus wolle eine allerunterthänigste Bitte Sr k. k. Apostolischen Majestät unterbreiten um Allergnädigste Verordnung, dass im Königreiche Galizien und Lodomerien mit dem Grossherzogthume Krakau ein Landesschulrath im Sinne des anruhenden Entwurfes errichtet werde.

Komisya przeto uzasadniwczy zmiany, jakie powzięła w projekcie Wydziału krajowego do ustawy o Radzie szkolnej wnosi:

Wysoki Sejm zechce uchwalić:

„Uniżoną prośbę do Najjaśniejszego Pana, „ażeby najłaskawiej ustanowić kazał Radę „szkolną krajową dla królestwa Galicyi i Lo„domeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem „podług przyłączonego projektu.“

Vorsitzender:
Bischof Litwinowicz.

Przewodniczący:
Ks. Litwinowicz.

Berichterstatter:
Dr. Dietl.

Sprawozdawca:
Dr. Dietl.

XXIX. Kundmachung

der k. k. Statthalterei vom 6. Juli 1867 Z. 5306 Pr.,

betreffend die Einsetzung eines Landesschulrathes für das Königreich Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau.

Seine k. k. Apostolische Majestät haben mit Allerhöchster Entschliessung vom 25. Juni 1867 in Gewährung der vom galizischen Landtage beschlossenen Bitte, die Einsetzung eines Landesschulrathes für das Königreich Galizien und Lodomerien sammt dem Gossherzogthume Krakau allergnädigst zu genehmigen geruht.

Dieser Landesschulrath wird auf Grundlage des folgenden Organisations-Regulativs in Wirksamkeit gesetzt.

Agenor Gf. **Golnchowski** m. p.

Organisations-Regulativ,

betreffend die Einsetzung eines Landesschulrathes im Königreiche Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau.

Artikel I.

Für das Königreich Galizien und Lodomerien sammt dem Grossherzogthume Krakau wird ein Landesschulrath unter dem Vorsitze des Statthalters eingesetzt.

XXIX. Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa z dnia 6. lipca 1867 r. liczba 5306 pr.,

tyczące się ustanowienia Rady szkolnej krajowej dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Jego Ces. Król. Apostolska Mość, przychyliwszy się do prośby Sejmu, najwyższem postanowieniem z dnia 25. czerwca b. r. raczył najmiłościwiej przyzwolić na ustanowienie Rady szkolnej krajowej dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Rada ta ma być ustanowioną i rozwijać czynność swoję na podstawie załączonego statutu organizacyjnego.

Agenor hr. **Goluchowski** m. p.

Statut organizacyjny,

tyczący się ustanowienia Rady szkolnej krajowej w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Artykuł I.

Ustanawia się dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, pod przewodnictwem Namiestnika, Rada szkolna krajowa.

Artikel II.

Der Landesschulrath ist in Angelegenheiten der Volks- und Mittelschulen die oberste Aufsichts- und vollziehende Behörde des Landes.

Artikel III.

Insbesondere gehören in den Wirkungskreis derselben:

1. Die administrative und scientifische Verwaltung der Schulen und Bildungsanstalten, innerbalb des bisher der politischen Landesbehörde zugestandenen Wirkungskreises und innerhalb der geltenden Gesetze.

2. Die Erstattung des Vorschlages zur Allerhöchsten Ernennung der Schulinspectoren.

3. Die Ernennung und Dienstesbehandlung der Directoren und Lehrer bei den Mittel- und Volksschulen, unter Wahrung der den Gemeinden, Corporationen und Privatpersonen zustehenden speciellen Rechte.

Der Einfluss der Bischöfe auf Ernennung der Religionslehrer bleibt auch fernerhin unberührt.

4. Die Vorbereitung von allgemeinen Unterrichtsprojecten (Systemen), sowie von theilweisen Entwürfen hinsichtlich der Volks- und Mittelschulen, die durch Landtagsbeschlüsse in Ausführung zu treten haben.

Bezüglich des Religionsunterrichtes bleiben die bestehenden Gesetze in verbindlicher Kraft.

5. Die Vorzeichnung der Lehrtexte für Volksschulen und Genehmigung von Lehrbüchern für Mittelschulen.

Die Mitwirkung der Bischöfe bei Genehmigung der Religions-Lehrbücher bleibt in derselben Art aufrecht, wie solche durch die bisherigen Gesetze gewahrt wurde.

6. Die Verfassung des Jahresvoranschlags für die aus dem Staatsschatze subventionirten oder erhaltenen Volks- und Mittelschulen.

7. Die Veröffentlichung des Jahresberichtes in Angelegenheiten der öffentlichen Erziehung im Lande.

Artikel IV.

Der Landesschulrath besteht:

1. aus dem Statthalter, oder dem von ihm bestimmten Stellvertreter;

Artykuł II.

Rada szkolna krajowa jest w sprawach szkół ludowych i średnich najwyższą władzą nadzorczą i wykonawczą w kraju.

Artykuł III.

Do jej czynności należą:

1. Zarząd administracyjny i umiejętny szkół i zakładów naukowych w zakresie, przyznanym dotychczas naczelnym władzom politycznym kraju, i w obrębie ustaw obowiązujących.

2. Przedstawienie do nominacyi przez Najjaśniejszego Pana inspektorów szkolnych.

3. Mianowanie i wszelkie stosunki służbowe dyrektorów i nauczycieli szkół średnich i ludowych, z zastrzeżeniem szczegółowych praw, gminom, korporacyom i osobom prywatnym służących.

Wpływ biskupów na nominacyę nauczycieli religii pozostaje i nadal.

4. Wygotowanie ogólnych projektów naukowych (systemów), tudzież częściowych projektów we względzie szkół ludowych i średnich, drogą uchwały sejmowej w wykonanie wejść mających.

Co do nauki religii, obowiązują istniejące ustawy.

5. Wskazywanie wzorowych textów naukowych dla szkół ludowych, i zatwierdzanie dla szkół średnich książek wykładowych.

Udział biskupów w zatwierdzeniu książek do nauki religii będzie taki sam, jaki dotąd zastrzegały ustawy.

6. Układanie rocznego budżetu na rzecz szkół ludowych i średnich, ze skarbu publicznego zasilanych lub utrzymywanych.

7. Ogłaszanie corocznego sprawozdania w przedmiocie publicznego wychowania w kraju.

Artykuł IV.

Rada szkolna krajowa składa się:

1. z Namiestnika lub Zastępcy, z jego ramienia wyznaczonego;

2. aus dem jeweiligen Statthalterei-Referenten für Schulangelegenheiten;

3. aus zwei Inspectoren, welche zu den Sitzungen durch den Statthalter beigezogen werden;

4. aus zwei Allerhöchst berufenen Personen des geistlichen Standes;

5. aus einem vom Landesausschusse delegirten Landesausschuss-Mitgliede;

6. aus zwei Abgeordneten, die von dem Gemeinderathe der Hauptstädte Lemberg und Krakau gewählt werden;

7. aus zwei im Lehrfache durch hervorragende Leistungen bekannten, über Vorschlag des Landesausschusses Allerhöchst ernannten Personen.

Das Landesausschuss-Mitglied versieht sein Amt für die Dauer des vom Ausschusse erhaltenen Mandats, die städtischen Abgeordneten, — und die zwei Mitglieder aus dem Lehrfache amtiren durch drei Jahre, nach deren Verlauf sie abermals berufen werden können.

Artikel V.

Die Beschlüsse werden durch Stimmenmehrheit gefasst; im Falle der Stimmengleichheit entscheidet der Vorsitzende.

Zur Giltigkeit des Beschlusses ist die Anwesenheit von mindestens sechs Mitgliedern nothwendig.

Artikel VI.

Der Vorsitzende ist berechtigt, die Ausführung der Beschlüsse zu sistiren, wenn der gefasste Beschluss nach seiner Ansicht gegen die bestehenden Gesetze verstossen würde.

Artikel VII.

Der eingesetzte Landesschulrath hat einen Entwurf über die innere Einrichtung und den Etat zur Bestätigung im geeigneten Wege vorzulegen.

2. z każdoczasowego referendarza Namiestnictwa do spraw szkolnych;

3. z dwóch inspektorów, do posiedzeń Rady szkolnej przywoływanych przez Namiestnika;

4. z dwóch duchownych, przez Najjaśniejszego Pana powołanych;

5. z członka Wydziału krajowego przez Wydział wydelegowanego;

6. z dwóch delegowanych, wybranych przez Rady miejskie głównych miast Lwowa i Krakowa;

7. z dwóch osób zaszczytnie znanych w zawodzie naukowym, przez Wydział krajowy przedstawionych, a przez Najjaśniejszego Pana mianowanych.

Członek Wydziału krajowego urzęduje przez czas trwania mandatu od Wydziału otrzymanego; delegaci miejscy i dwaj członkowie z zawodu naukowego urzędują przez lat trzy, po których upływie mogą znowu być powołani.

Artykuł V.

Uchwały zapadają większością głosów: w razie równości rozstrzyga przewodniczący.

Do ważności uchwał potrzebna jest obecność przynajmniej sześciu członków.

Artykuł VI.

Przewodniczącemu służy prawo wstrzymania wykonania uchwał, gdyby zapadła uchwała sprzeciwiała się według jego zdania ustawom obowiązującym.

Artykuł VII.

Ustanowiona Rada szkolna przedłoży projekt swego wewnętrznego urządzenia etatu do zatwierdzenia na właściwej drodze.

Odpis

odezwy c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie z dnia 2. września 1874. L. 6.537 (L. W. kr. $\frac{18 \cdot 241}{1874}$) do Wydziału krajowego we Lwowie.

Jego Ekscelencya Pan Minister spraw wewnętrznych, oznajmił reskryptem z dnia 2. z. m. L. 1312, iż z powodów przytoczonych w dekrecie z d. 16. lutego 1873 r. L. 2802, zaintymowanym Świetnemu Wydziałowi krajowemu tutejszem pismem z d. 20. lutego 1873 r. L. 1368/pr. nie może się przychylić do ponownej prośby Wydziału krajowego o całkowite przyjęcie na koszt Państwa czterech równoległych dróg wojskowych w zachodniej Galicyi, tudzież o wybudowanie kosztem Skarbu państwowego dróg Zboiska - Stojanów, Krystynopol - Dołhobycze, Nadbrzezie - Rzeszów, tudzież drogi Tarnów - Szczucin, która ustawą krajową z dnia 12. lutego 1873 r. (Dz. u. kr. Nr. 85) wyraźnie za drogę krajową uznaną została, zwłaszcza, że Skarb Państwa nietylko na budowę dróg, lecz także na budowę kolei żelaznych w Galicyi już i tak bardzo znaczne ponosi wydatki. — Mam zaszczyt zawiadomić o tem Świetny Wydział krajowy, odnośnie do szacownych pism z dnia 29. października z. r. L. 16142, tudzież z d. 1. kwietnia i 8. maja b. r. L. 2998 i 8051.

D. j. w.

Odpis

Alegat 14.

Odpis

pisma Wydziału krajowego z dnia 20. listopada 1874 l. 23.387 do Jaśnie Wgo Pana Dra Kazimierza Grocholskiego, c. k. Ministra, Prezesa koła polskiego deputowanych galicyjskich do Rady państwa w Wiedniu.

Jaśnie Wielmożny Panie! W uznaniu, że brak środków komunikacyjnych tamuje wszelką produkcyę i nie dozwala korzystać należycie z bogactw, któremi przyroda, uposażyła ziemię naszą, powziął wysoki Sejm krajowy w ostatnich latach cały szereg uchwał, dążących do utworzenia sieci najnaglejszych dróg krajowych.

Zwróciwszy pilną baczność na potrzeby wszystkich okolic, uznał wysoki Sejm dziesięć dróg za krajowe, w łącznej długości około 44 mil, których budowa w części już w roku przyszłym rozpoczętą zostanie.

Drogi te przecinać będą kraj niemal we wszystkich kierunkach, dotąd zaniedbanych, z wyjątkiem okolicy znajdującej się w trójkącie między granicą polsko-rosyjską a kolejami lwowsko-brodzką i lwowsko-tomaszowską.

Na okolicę tę zwrócił był wprawdzie wysoki Sejm przedewszystkiem swą uwagę, lecz projekt zbudowania dróg bitych: lwowsko-stojanowskiej, krystynopolsko-dołhobyczowskiej i lubycko-sokalskiej w połączeniu z Krystynopolem, okazał się z powodu braku materyału kamiennego tak kosztownym, że uznanie dróg tych za krajowe nastręczyło zbyt wielkie trudności. Z drugiej strony nie można było w interesie kraju dopuścić, ażeby ogromne przestrzenie ziem żyznych i produkcyjnych, które drogami temi przecięte być miały, pozostały i nadal prawie bez wszelkich środków komunikacyjnych. Wobec tej altermatywy nasunęło się pytanie, czyliby zaprojektowane tamże gościńce bite nie mogły i nie powinny być zastąpione kolejami wicynalnemi. Z przedsięwziętych przez Wydział krajowy studyów okazało się jednak, że i koszta kolei wicynalnych zbyt są znaczne, iżby mogły być pokryte wyłącznie z funduszu krajowego.

Zważywszy, że budowa kolei wicynalnych w północno-wschodniej części naszego kraju niewątpliwie być musi także dla Państwa pożądaną, jeżeli już nie ze względów ekonomicznych to w każdym razie ze względów strategicznych.

Zważywszy, że Państwo, które na zbudowanie kolei żelaznych w innych prowincyach przedlitawskich nie szczędzi ofiar, jak świadczą n. p. ustawy z 10. kwietnia, 30. kwietnia, 16. maja r. b. (D. p. p. N. 37, 92, 93, 64 i 65 z 1874 r.) te same obowiązki ma także względem kraju naszego;

zważywszy nakoniec, iż w razie udzielenia subwencyi na budowę kolei zelaznych w Galicyi przez Państwo nie podobnaby było odmówić temuż wpływu, na oznaczenie linii, dla którychby ta subwencya była przeznaczona:

powziął wysoki Sejm na posiedzeniu 13. października r. b. następującą rezolucyę:

„Wzywa się c. k. Rząd, aby wyjednał subwencyę ze Skarbu Państwa po 150.000 zł. w. a. na milę na wybudowanie dwóch linii drugorzędnych w trójkacie między granicą polsko-rosyjską, a kolejami lwowsko-brodzką i lwowsko-tomaszowską.“

Nie ograniczając się na przesłaniu tej rezolucyi c. k. Prezydyum Namiestnictwa, udaje się Wydział krajowy przy załączeniu odnośnych alegatów ·/. do Jaśnie Wielmożnego Pana z prośbą, ażebyś raczył przedstawić tę sprawę kołu posłów galicyjskich, któremu przewodniczysz „celem poparcia jej u c. k. centralnego Rządu, poruszenia w Radzie Państwa a następnie wyjednania jej pomyślnego dla kraju załatwienia.

Upraszając o zawiadomienie nas w swoim czasie o skutku niniejszej odezwy mamy zaszczyt przesłać Jaśnie Wielmożnemu Panu wyrazy głębokiego szacunku.

D. j. w.

Odpis

pisma Wydziału kraj. z dnia 3. listopada 1874 L. 22.096 do Wysokiego c. k. Ministerstwa handlu w Wiedniu.

Wysokie c. k. Ministeryum!

Jeszcze w r. 1865 poruszoną została w galicyjskim Sejmie kwestya przeniesienia do Lwowa siedzib centralnych zarządów galicyjskich kolei żelaznych i dodała żywego i jednomyślnego poparcia tak ze strony Sejmu krajowego jak i całego kraju.

Uchwałą z dnia 28. grudnia 1866 r. polecił Sejm galicyjski swemu Wydziałowi wniesienie najpoddańszej petycyi do Najjaśniejszego Pana, ażeby przy udzielaniu koncesyj na budowę kolei żelaznych krajowych a mianowicie przy nadaniu koncesyi na budowę kolei żelaznej ze Lwowa do Brodów i do Tarnopola ustanowiony był warunek, że rady zawiadowcze i jeneralne Dyrekcye tych kolei mają mieć swą siedzibę we Lwowie, jako stołecznem miescie kraju. W skutek petycyi do Tronu, wniesionej w myśl powyższej uchwały sejmowej, uwiadomiło c. k. Namiestnictwo galicyjskie podpisany Wydział krajowy odezwą z dnia 1. sierpnia 1867 L. 47.131, że wedle reskryptu c. k. Ministeryum spraw wewnętrznych z 20. lipca 1867 L. 11.235 prośba galicyjskiego Sejmu nie mogła być naówczas uwzględnioną, ponieważ koncesya na budowę kolei ze Lwowa do Brodów i do Tarnopola udzieloną została istniejącemu już Towarzystwu akcyjnemu, że jednak stosownie do Najwyższego postanowienia cesarskiego z dnia 22. czerwca t. r., zapadłego w skutek onej prośby, nie ulegnie na przyszłość żadnej przeszkodzie, ażeby przy tworzeniu nowych towarzystw w celu budowy kolei żelaznych w Galicyi, życzenie Sejmu galicyjskiego spełnionem zostało.

Kiedy zatem w 1871 r. nadaną być miała koncesya nowej kolei a mianowicie Lwowsko-Stryjsko-Beskidzkiej, wniósł podpisany Wydział krajowy do wys. c. k. Ministeryum podanie pod dn. 21. kwietnia 1871 L. 5.106, w którem poparł odnośną prośbę gminy m. Lwowa z dn. 13. kwietnia 1871 L. 466, upraszając przytem z swej strony, ażeby wys. c. k. Ministeryum w nadać się mającej

koncesyi na budowę kolei żelaznej Lwowsko-Stryjsko-Beskidzkiej raczyło w myśl Najwyższego postanowienia z dnia 22. czerwca 1867 umieścić wyraźnie warunek, że naczelny zarząd tej kolei tj. rada zawiadowcza i dyrekcya jeneralna mają mieć siedzibę we Lwowie. jako stołecznem mieście kraju.

Na to podanie nie otrzymał wprawdzie Wydział krajowy bezpośredniej odpowiedzi, lecz powszechnym życzeniom kraju stało się o tyle zadość, iż w §. 4. statutu towarzystwa kolei Arcyksięcia Albrechta, zatwierdzonego na mocy Najwyższego rozporządzenia reskryptem wysokiego c. k. Ministeryum spraw wewnętrznych z 12. lutego 1872. L. 1975, przyjętem zostało postanowienie, iż po otwarciu ruchu na wszystkich liniach kolejowych i na żądanie administracyi państwowej przeniesioną będzie siedziba Towarzystwa z Wiednia do Lwowa.

Wobec brzmienia tego paragrafu i postanowienia Najwyższego z dnia 22. czerwca 1867. wydać się musi nieprawdopodobną rozpowszechniona w tutejszych pismach publicznych wiadomość, jakoby Rada zawiadowcza kolei Arcyksięcia Albrechta miała zamiar przenieść ze Lwowa do Wiednia dyrekcyę ruchu tejże kolei.

A jednak wiadomość ta zaniepokoiła umysły w kraju w tak wysokim stopniu, iż podpisany Wydział krajowy poczuwa się do obowiązku poprzeć jak najusilniej wniesioną w tym przedmiocie do wysokiego c. k. Ministeryum petycyę gminy miasta Lwowa z dnia 1. listopada r. b. L. 938 a przytem upraszać, ażeby wysokie c. k. Ministeryum łaskawem i ile możności rychłem załatwieniem niniejszego podania raczyło rozwiać obawy, które ogarnęły umysły dbałe o dobro kraju i jego stolicy.

We Lwowie dnia 3. listopada 1874.

Oświadczenie

złożone przez delegata Wydziału krajowego Władysława hr. Badeniego przy rozprawie konkurencyjnej, odbytej w starostwie Przemyskiem dnia 25. stycznia 1875 r. — a dotyczącej regulacyi Sanu od Składu solnego do Przemyśla.

O ile z dotychczasowego przebiegu rozprawy konkurencyjnej wnosić mogę, większość konkurencyi, reprezentująca około 75.000 zł. z repartowanego datku konkurencyjnego oświadczyła się w zasadzie za przeprowadzeniem regulacyi i z małym wyjątkiem oświadczyła gotowość do poniesienia datków konkurencyjnych. Nie zadziwia mnie zupełnie, iż konkurenci z oświadczeniem powyższem połączyli pewne desiderya. — Pod tym względem konkurencyi przychylni regulacyi podzielili się na dwie główne grupy. — Desiderya postawione przez grupę, na której czele podpisany Wielmożny Maurycy Kraiński, zdają mi się być bezwzględnie do przyjęcia przez c. k. Rząd.— Sądzę, że i desiderya grupy, na której czele podpisany J. O. książe Adam Sapieha, jakkolwiek desiderya te nieco dalej idą, mogłyby być przez c. k. Rząd przyjęte, albowiem zmienienie poszczególnych części trasy w zasadzie dopuszczonem już zostało reskryptem J. E. Ministra spraw wewnętrznych, a życzenie ażeby potrzeba zmiany trasy już z góry wyrzeczoną została tam głównie, gdzie takowa przerzyna posiadłości i budynki wiejskie, zdaje mi się być usprawiedliwionem i przy dobrej chęci komitetu, mającego się tą sprawą zająć, może być do pożądanego celu doprowadzone. Inne desiderya i zastrzeżenia tejże grupy zgadzają się przeważnie z desideryami grupy, do której należy Wielmożny Maurycy Kraiński.

Na wypadek zatem, jeżeli c. k. Rząd, zgodnie z zapatrywaniem się delegata Wydziału krajowego, uważać będzie rezultat tej rozprawy konkurencyjnej jako za taki, iż na jego podstawie i po przychyleniu się c. k. Rządu do desideryów przez konkurentów postawionych uważać można, iż większość konkurencyi zgodziła się na wykonania regulacyi, a tém samem po potrąceniu sumy 50.000 zł. przez wysoki Sejm przyzwolonej, reszta sumy od konkurencyi się należąca, a do sumy kosztorysowej brakująca, uważaną być może jako przez strony interesowane niniejszem protokolarnem oświadczeniem pokryta i reszta ta w swoim czasie przez c. k. Rząd na żądanie ustanowić się mającego komitetu w miarę potrzeby będzie ściąganą, na taki wypadek oświadczam imieniem Wydziału

krajowego, iż fundusz krajowy z sumą 50.000 zł. w pokryciu kosztów regulacyi Sanu udział weźmie i udział ten do rąk komitetu wybrać się mającego corocznie przez czas budowy w równych ratach składać będzie.

Ponawiam jednak warunek przez Sejm krajowy postawiony, iż roboty mają być rozłożone nie na lat 10 lecz na lat 4 — i również ponawiam życzenia przez Sejm krajowy wyrzeczone, ażeby pierwszeństwo w uzyskaniu przedsiębiorstwa na wykonanie robót regulacyjnych przez c. k. Rząd, konkurencyi zostało przyznane. — Wreszcie zgodnie z objawionem przez strony życzeniem, oświadczam imieniem Wydziału krajowego, iż inżynier fachowo-uzdolniony komitetowi na koszt funduszu krajowego na czas robót zostanie przydzielonym.

WYKAZ

dróg powiatowych, ułożony na podstawie dat zebranych z wykazów przez Wydziały powiatowe przedłożonych na r. 1874.

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąż.	mil	sąż.	
Krakow	Wrocławska	2	—	—	—	—	—	*Łobzów.* Wojskowy zakład naukowy. *Bronowice.* Fortyfikacye, komunikacya do komory w Syczach w królestwie polskiem. *Zabieżów.* Stacya kolei żelaznej i punkt zbiegających się dróg komunikacyjnych w okolicy.
	Lisiecko-Czernichowska	1	757	—	—	—	—	*Liszki.* Miejce jarmarków, targów, Sąd powiatowy, urząd pocztowy. *Czernichów.* Zakład rolniczo-naukowy, fabryka wapna, cegieł, urząd pocztowy.
Chrzanów	Krakowsko-Wrocławska	3	1000	—	—	1	2000	Droga ta zaczyna się od granicy powiatu Krakowskiego we wsi Sowiarce, ciągnie się przez osady wiejskie Niegoszowice, Rudawe, Młynke, Nielepice, Nowojową górę, Psary, Zbik, Krzeszowice, Tenczynek, Filipowice, Wola-filipowska, Dulowa, Karniowice, Młoszowa, Trzebinia miasto i wieś Kościelec, Piłe, Wodnę, Trze-

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1. Koszta zarządu i nadzoru tej drogi:								
a) Drogomistrz . . . . . 121 zł. 10 ct.								
b) dwóch dróżników . . . 264 „ — „	385	10			385	10		
2. Koszta utrzymania	1714	—			1714	—		
3. „ nowej budowy	1600	—			1600	—		
4. Inne wydatki	52	64			52	64		
Suma wydatków	3751	74			3751	74		
Pokrycie.								
5. Z myt. Droga ta ma na dwa myta koncesyę w r. 1873 już uzyskaną. Ponieważ w budowie ukończoną nie została, c. k. starostwo nie zezwoliło na ustanowienie rogatek, pokąd nie nastąpi zupełne wykończenie, które w r. 1874 do skutku już doprowadzonem zostało.								
6. Z osobnego dodatku do podatków 5% . .	3129	25			3129	25		
7. Z ogólnych funduszów powiatu	622	49			622	49		
8. Z subwencyi Wydziału krajowego	—	—			—	—		
9. Z pożyczek	—	—			—	—		
10. Z innych źródeł	—	—			—	—		
Suma pokrycia	3751	74			3751	74		
1. Koszta zarządu i nadzoru drogi:								
a) Drogomistrza . . . . 92 zł. 22 ct.								
b) dwóch dozorców . . . 264 „ — „	356	22			356	22		
2. Koszta utrzymania	1714	85			1714	85		
3. Koszta nowej budowy	—	—			—	—		
4. Inne wydatki	176	71			176	71		
Suma wydatków	2247	78			2247	78		
Pokrycie.								
5. Z myta w Myślachowicach	850	—			850	—		
6. Z osobnego dodatku 2%	1251	70			1251	70		
7. Z ogólnych funduszów powiatu	146	8			146	8		
8. Z subwencyi Wydziału krajowego	—	—			—	—		
9. Z pożyczek	—	—			—	—		
10. Z innych źródeł	—	—			—	—		
Suma pokrycia	2247	78			2247	78		

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąż.	mil	sąż.	
Chrzanów	Chrzanowsko-Zatorska	—	—	—	—	2	210	W zeszłorocznem sprawozdaniu Wydziału powiatowego z d. 26 lipca 1873 l. 433 była ta droga już jako powiatowa przedstawiona, lecz budowa jej do pomyślniejszych czasów odłożoną została. I dziziaj znajduje się w tym samym stanie, albowiem Wydział powiatowy dalekim jest proponować Radzie nałożenie większych dodatków na powiat nad dotąd istniejące — mając wyższe krajowe względy na oku a nie mając pewności, czyliby się droga ta z czasem z samych myt utrzymać była w stanie. Droga ta prowadzoną będzie od Chrzanowa przez Kościelec, Pogórzyce, Zagórze, Wygiełzów, Jankowice, Matków, przez przewóz na Wiśle do Zatora.
Żywiec	Polhorska	8	600	—	—	—	—	Żywiec, Sporysz, Swinna, Teleśnia, Krzyżowa, Kozbielów.
Żywiec	Pietrasińska	—	2200	—	—	—	—	Szare.

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Droga ta w całej przestrzeni wybudowana i do charakteru drogi powiatowej przyprowadzona, kosztować będzie mniej więcej 30.000 zł. w. a. Dla dosyć ożywionego ruchu komunikacyjnego na tej drodze, zwraca się na naprawę tejże większą uwagę za pomocą zwykłych prestacyi drogowych gminnych, i tem się niejako fundament do jej przyszłego znaczenia zakłada. Wydział powiatowy zarządza jednocześnie zrobienie dokładnego planu i kosztorysu tej drogi, i zamierza wys. Wydział krajowy o subwencyę dla tejże upraszać. *Uwaga.* Fundusz drogowy powiatowy w tutejszym powiecie jest od innych funduszów osobno, — dla wszystkich dróg innych razem administrowany, rachunek jedną księgą kasową objęty, której pozostałość z początkiem r. 1873 wynosiła 686 zł. 32½ ct., z końcem zaś r. 1873 pozostała kwota 910 zł. 20½ ct. w. a.								
Wydatki.								
1. Koszta zarządu i nadzoru dróg powiatowych tj. płace i wynagrodzenie (diety) urzędników i służby. Inspektorowie drogowi bezpłatni.								
2. jeden dozorca drogowy . po 120 zł. — ct.								
3 dozorców drogowych . „ 100 „ 80 „	422	40			422	40		
3. Koszta utrzymania	5087	62			5087	62		
Suma wydatków	5510	2			5510	2		
Pokrycie.								
4. Z myt	4354	—						
5. Z funduszu powiatowego	1156	2						
Suma pokrycia					5510	2		
Koszta zarządu i nadzoru:								
1 dozorca drogowy	100	40						
Koszta utrzymania	1	40						
Suma wydatków					101	80		
Pokrycie.								
Z funduszu powiatowego								

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąż.	mil	sąż.	
Żywiec	Międzybrodzka	1	1500	—	—	—	—	Zadziele, Międzybrodzie, od Żywiec, Porąbka, Kobiernice. *Uwaga*: W powiecie Bialskim przestrzeń zbudowana przed rokiem 1873 wynosi 1 milę 100 sążni.
Nowy Targ	Nowotargsko-Czarno-Dunajecka Piekielnicka i Czarno-Dunajecka Sucho-Gorska	3	3546	—	—	—	—	w $^3/_4$ I mili wieś Ludzimierz „ $^4/_4$ „ „ „ Rogożnik „ $^1/_4$ II „ „ Stare Bystre „ $^3/_4$ „ „ miasteczko Czarny Dunajec „ $^3/_4$ III „ wieś Podczerwone „ $^4/_4$ „ „ „ Hohołów

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1 dozorca drogowy . . . 120 zł. — ct.								
2 dozorców drog. po 100·40 200 „ 80 „	320	80						
Koszta utrzymania	2590	15						
oprócz zapłaconych za rok 1872 zaległości 2318 zł. 16 ct. w. a.								
Suma wydatków	—	—	—		2910	95		
Pokrycie.								
Z myt	3046	—						
Z innych źródeł: zwrot wydanej na budowę mostu w Międzybrodziu w r. 1871 kwoty	932	34						
Suma pokrycia					3978	34		
1. Wynagrodzenia za zawiadowstwa drogą powiat.	96	—						
2. Płaca 3 drożników po 12 zł.	360	—						
3. Dostawa 520 pryzm szutru	1226	98½						
4. Czyszczenie rowów	5	50						
5. Rozsypanie pryzm	82	79½						
6. Naprawa i budowa mostków	282	72						
7. Sporządzenie nowych słupów milowych i ćwierćm.	53	—						
8. Koszta komisyjne	93	25						
9. Budowle spowodowane powodziami . . .	783	53						
10. Nieprzewidziane wydatki	216	47						
Suma wydatków					3200	25		
Pokrycie.								
1. Pozostałość z roku 1872	64	35½						
2. Czynsz dzierżawny z myta w Czar. Dunajcu	1300	—						
3. Zasiłek otrzymany od wys. Wydziału krajowego	1000	—						
4. Dodatki do podatków bezpośrednich . . .	1032	8½						
Suma pokrycia					3396	44		

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąż.	mil	sąż.	
Myślenice	Głogoczowska	1	529	—	—	—	—	
Wieliczka	Wielicko-Gdowska	1	3300	—	—	—	—	Wieliczka, Tomaszkowice Przebieczany, Trąbki, Łazany, Wola Podtazańska, Bilczyce, Gdów.
	Wielicko-Dobczycka	—	3310	—	870	—	2500	Wieliczka, Różnowa, Taszyce Koźmice małe, Raciborsko, Jankówka, Sieraków, Dziekanowice, Dobczyce.

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Nadzorcy drogi roczna płaca	110	—						
2 drożników po 120 zł. 96 ct.	241	92						
Koszta utrzymania drogi wynosiły w r. 1873 ogółem	3430	83						
Suma wydatków	—	—	—	—	3782	75		
Pokrycie.								
Dochód z myta drogowego	2800	—						
Niedobór pokryty został z oszczędności lat poprzednich	982	75						
Suma pokrycia	—	—	—	—	3782	75		
1. Koszta zarządu i nadzoru: nadzorca dróg 400 zł., czterech drożników po 160 zł. rocznie.	1149	17½			1149	17½		
2. Koszta utrzymania a) drogi Wielicko-Gdowskiej	3439	94½	1089	97	4529	91½		
„ „ b) „ „ Dobczyckiej	791	74	—	—	791	74		
3. „ nowej budowy „ „ „	11991	29½	3116	37	15107	66½		
4. Inne wyd.: spłata długów drogi „ „	21173	22½	—	—	21173	22½		
Suma wydatków	38545	38	4206	34	42751	72		
Pokrycie.								
1. Z myt: drogi Wielicko-Gdowskiej w Przebieczanach . . . . . 3251 zł. 60 ct. drogi Wielicko-Dobczyckiej w Taszycach . . . . . 518 „ 85 „	3770	45						
2. Z 5 prc. dodatku na cele drogi Wielicko-Dobczyckiej	4497	82½						
3. Z ogólnych funduszów powiatu	1713	91						
4. Z subwencyi wys. Wydziału krajowego . .	3000	—						
5. Z pożyczek	24829	86						
6. Z innych źródeł drogi Wielicko-Gdowskiej 74 zł. 48 ct. drogi Wielicko-Dobczyckiej 658 „ 85 „	733	33½						
Suma pokrycia	—	—	—	—	38545	38		
Kwota wydatków pod rubryką „zaległe“ umieszczona, przeniesioną została do wydatków roku 1874.								

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąż.	mil	sąż.	
Mielec	Mielecko-Radomyska	—	2226	—	1047	1	518	Mielec, Wola Mielecka Piątkowice, Wadowice górne, Giełda, Zgórsko, Partyn, Radomyśl, Wólka Dublecka: Budowę drogi prowadzi się w trzech miejscach i dotąd ukończona jest od Wisłoki przez Wolę Mielecką do granicy Piątkowca następnie od Giełdy przez Zgórsko do Partynia i przez miasto Radomyśl.
Limanów	Sawlińsko-Laskowska (część dawnej Bocheńsko-Sawlińskiej) wykończona w r. 1822	1	724	—	—	—	—	Laskowa, Młynne, Lasosina górna, i Sawliny.

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1. Koszta zarządu i nadzoru: a mianowicie pensya i remuneracya inżyniera 920 zł. 28½ ct., pensya dozorców 210 zł. w. a. — razem .	1130	28½						
2. Koszta konserwacyi ukończonej przed r. 1873 drogi	414	—						
3. Koszta prowadzonej w r. 1873 budowy . .	5515	82						
4. Inne wydatki: komisya dla oznaczenia miejsca na zaporę mytniczą	10	42						
Suma wydatków					7070	52½		
Pokrycie.								
5. Z myt								
6. Z osobnego dodatku do podatk. na cele drogowe								
7. Z dodatku do podatków na ogólne potrzeby powiatu uchwalonego	3723	41½						
8. Z subwencyi wys. Wydziału krajowego . .	2000	—						
9. Z pożyczki	3000	—						
10. Z innych źródeł: a mianowicie z procentu od ulokowanego na pewien czas funduszu drogowego 147 zł. 11 ct. od gminy Radomyśl kwota konkurencyjna 200 zł. razem	347	11						
Suma pokrycia					9070	52½		
Pozostało z końcem r. 1873 . . .	—	—					2000	—
Materyału drewnianego na mosty w wartości przeszło 300 zł. otrzymał Wydział powiatowy bezpłatnie.								
1. Koszta zarządu i nadzoru: a) płaca konduktora . . . 300 zł. — ct. b) zasługa 6ciu drożników . 767 „ 50 „ c) dyety . . . . . 16 „ 32 „	1083	82						
2. Koszta utrzymania i rekonstrukcye: a) drogi Sawlińsko-Laskowskiej 885 zł. 52½ ct. b) „ Kamieniecko-Stopnickiej 1094 „ 32½ „ c) „ Dobrsko-Skrzydlniańskiej 970 „ 92 „	2950	77						
3. Koszta nowej budowy: drogi Kamieniecko-Stopnickiej	1982	—						
4. Inne wydatki	63	79						
Suma wydatków	—	—	—	—	6080	38		

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąż.	mil	sąż.	
Limanowa	Kamienicko-Stopnicka, budująca się od r. 1853	2	2400	—	283	—	817	Kamienica, Zalesie, Stopnice, i Zamieście. Długość całej linii drogi Kamieniecko-Stopnickiej wynosi 2 mile 3500 sążni, a na niej 80 objektów, nie licząc tych, które na linii dotąd niezbudowanej mają być postawione, pomiędzy któremi projektowane są trzy wielkie kanały.
	Dobrsko-Skrzydlniańska, uznana za powiatową w r. 1869	1	—	—	—	—	2025	Dobra, Porąbka, i Skrzydlna. Długość całej linii tej drogi wynosi 1. milę 2025 sążni a na niej 40 objektów.

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Pokrycie.								
1. Z myt:								
A) Na drodze Sawlińsko-Laskowskiej.								
a) część z myta w Rzegocinie w powiecie Bocheńskim położonego, przypadająca na powiat tutejszy w kwocie . . 1003 zł. 98 ct.								
b) dodatek od posiadłości dworskiej w Lasocinie górnej na mocy ustawy kraj. z dn. 12. sierpnia 1866 i 1870 . . . 40 „ — „								
B. Na dr. Kamieniecko-Stopnickiej 283 „ 77 „	1327	75						
2. Z ogólnych funduszów powiatu czyli z dodatków do podatków na ogólne potrzeby . . . Na ogólne potrzeby powiatu uchwalono budżetem 12 prc. dodatku do podatków, Gdy suma podatków w r. 1874 opłacanych wyniosła 44970 zł. 45 ct., przeto 12 proc. uczyniły kwotę 5396 zł. $45^{4}/_{10}$ ct.; wydana więc na drogi kwota 2770 zł. 63 ct. równa się $6^{1}/_{5}$ % dodatków do podatków.	2770	63						
3. Z subwencyi w. Wydziału krajowego:								
Reskryptem z dnia 9. maja 1874 l. 5550 udzielił w. Wydział krajowy zasiłek w sumie 2500 zł., zaś w r. 1873 pozostało reszty z takiejże subwencyi . . . . 754 zł. $17\frac{1}{2}$ ct. razem . 3254 „ $17\frac{1}{2}$ „								
z tej sumy użyto w r. 1874 na dalszą budowę drogi Kamieniecko-Stopnickiej . . . . pozostałą zaś resztę w kwocie 1272 zł. $17\frac{1}{2}$ ct. przeniesiono na r. 1875 na ten sam cel.	1982	—						
Suma pokrycia	—	—	—	—	6080	38	—	—

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąż.	mil	sąż.	
Bochnia	Bocheńsko - Sandecka (Sowlińska)	3	1200	—	—	—	—	Miasto Bochnia, Czerwieniec, (zastawa mytnicza) wieś Dołuszyce, Kopaliny, miasto Wiśnicz, wieś Leksandrowa, Potom duży, Muchówka, (stacya pocztowa na gościńcu rządowym z Gdowa do Zakluczyna) wieś Łąkta górnia, Rzegocina (stacya pocztowa i mytnicza zastawa), wieś Rozdziele górne, do granicy powiatu Limanowskiego.
	Bocheńsko - Ujska	2	2170	—	—	—	—	Miasto Bochnia, Karolina (mytnicza zastawa), wieś Krzeczów, Słomka, Gawłów stary i nowy, Majkowice stare i nowe, Bogucice, Beszów, Cerekiew, Cząsławice i miasteczko Ujście solne (nad Wisłą).
	Bocheńsko-Łapanowska	—	—	—	2000	2	—	Budowa tej drogi rozpoczęła się z miesiącem majem 1874 i takowa przechodzi przez następujące miejscowości: wieś Dołuszyce, Kopaliny, Pogwizdów, Zawada, Nieprześnia, Sobolów, Kamyk Kobylec i miasteczko Łapanów.
	Lipnicka	—	—	—	—	—	—	

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Dla drogi pow. Bocheńsko-Sandeckiej.								
1. Koszta zarządu i nadzoru drogi tj. płaca i wynagrodzenie urzędników								
Inżynier dróg powiatowych	1000	—						
Drożników 4	480	—						
2. Koszta utrzymania drogi	4379	20						
3. Zwrot należytości z rogatki Rzegocińskiej Wydziału pow. w Limanowej	1003	92						
Suma wydatków	6863	12			6863	12		
Pokrycie.								
4. Z pozostałości z roku ubiegłego	275	84						
Myto na Czerwieńcu (pod Bochnią) . . .	5176	—						
„ w Rzegocinie	1936	—						
Suma pokrycia	7387	84						
Dla drogi pow. Bocheńsko-Ujskiej.								
1. Koszta zarządu i nadzoru drogi, tj. płaca dla konduktora i 3ch drożników po 120 złr. . .	760	—						
2. Koszta utrzymania i dokończenie budowy drogi	6681	80						
Suma wydatków	—	—			7441	80		
Pokrycie.								
1. Z osobnego dodatku na budowę drogi powiat. Bocheńsko-Ujskiej (stopa procentowa $4\frac{3}{4}$ %) .	4360	—						
2. Z myta na Karolinie	505	—						
3. Tytułem pożyczki z funduszu powiatowego .	2576	80						
Suma pokrycia	—	—			7441	80		
Dla drogi pow. Bocheńsko-Łapanowskiej.								
I. Wydatki.								
1. Koszta budowy drogi	7041	95						
2. Dozór i narzędzia przy budowie drogi . . .	458	58						
3. Koszta projektowania budowy drogi	347	98						
Suma wydatków	7848	51						
II. Pokrycie.								
4. pożyczki zaciągniętej z funduszu krajowego .	19000	—						
Suma pokrycia	—	—			19000	—		

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąż.	mil	sąż.	
Nowy Sącz	Piwniczniańska	2	1500	—	—	—	—	Stary Sącz Rytro-piwniczna Mniszek.
	Nowy Sącz Tylicz-Muszynka	5	3500	—	—	—	—	Nowy Sącz, Łabowa, Tylicz Muszynka wieś.
	Huta-Żegestów	4	2525	—	—	—	—	Krynica-Muszynka, do granicy Leluchowa.
	Stopnica-Zabrzeź	—	1775	—	—	—	—	Zabrzeź.

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
I. Wydatki.								
Koszta zarządu i nadzoru dróg powiatowych.								
1. Płaca urzędników i służby:								
a) płaca inżyniera powiatowego	500	—						
b) temuż dodatki na objazdy	270	—						
c) konduktorowi drogi Piwniczniańskiej . .	199	99						
d) „ Nowy-Sącz-Tylicz- Muszynka	400	—						
e) „ Huta-Żegestów	300	—						
f) „ Stopnica-Zabrzeź	20	—						
g) trzem drożnikom na drodze *ad c)* . . .	423	—						
h) siedmiu na drodze *ad d)*	681	—						
i) trzem na drodze *ad e)*	432	—						
k) jednemu na drodze *ad f)*	20	—						
l) czynsz dworowi Nawojowy za myto mostowe	1110	68			4356	67		
2) Koszta utrzymania:								
a) konserwacya drogi Piwniczniańskiej . .	2690	1						
b) „ „ Huta-Żegestów . . .	2443	1						
c) „ „ Nowy-Sącz-Tylicz-Muszynka	4255	8						
d) „ „ Stopnica-Zabrzeź . .	—	—			9388	10		
3. Inne wydatki	576	40½			576	40½		
Suma wydatków	—	—	—	—	14321	17½	—	—
II. Pokrycie.								
4. Dochód z myt:								
na drodze Piwniczniańskiej	1124	52						
„ „ Nowy-Sącz Krzyżówka krajowa w Muszynce	4424	21						
	255	56						
„ „ Huta-Muszyna-Żegestów w Muszynie	751	34			6555	63		
5. Z dodatków do podatków ze stopą 3% . . .	3208	83			3208	83		
6. Z subwencyi Wydziału krajowego	4000	—			4000	—		
7. Zwrot pożyczki funduszowi na cele rady powiatowej w r. 1874 udzielonych	885	21½			885	21½		
8. Z innych źródeł:								
a) zwroty różnych zaliczek	120	32						
b) nadzwyczajny przychód	197	66			317	98		
9. Z zapasów kasowych w r. 1873 powstało . .	517	98			557	98		
Suma pokrycia	—	—	—	—	15485	63½	—	—
Bilans.								
I. Wydatki	—	—			14321	17½		
II. Pokrycie	—	—			15485	63½		
Pozostałość z końcem grudnia 1874r.	—	—	—	—	1164	46		
Uwaga. Obie te drogi Uchwałą Rady powiatowej z dnia 3. listopada r. 1874 uznano za powiatowe.								

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąż.	mil	sąż.	
Tarnów	Żabno - Sieradzka	—	—	—	—	1/4	—	Żabno-Dąbrowa.
	Janińska	—	—	—	—	1/2	—	łączy drogę powiatową Tuchowsko - Jodłowską, tudzież jako droga dojazdowa do kolei Tarnowsko - Leluchowskiej i jako droga pocztowa pomiędzy Ołpinami a Ryglicami.
	Tarnowsko - Czyżowska (z Tarnowa ku granicy Król. polskiego, Komory, Ujście jezuickie)	2	2600	—	—	—	—	Tarnów, Klikowa, Łęg od Partyń, Jurków, Rudno, Niedomice, Żabno miasteczko, Konary, Niecieczа, Czyżów powiat Dąbrowa.
	Tarnowsko-Tuchowsko-Gromnicka (schodząca się w Gromniku z drogą wojskowo-paralelną Gdowsko-Gorlicką)	3	2497	—	—	—	—	Tarnów, Tarnowiec, Nowodworze, Poręba, Łękawka, Piotrkowice, Zabłędza, Karwodrza, Tuchów miasteczko, Dąbrówka, Siedliska, Chojnik, i Gromnik.
	Tuchowsko-Jodłowska (prowadząca z Tuchowa w strony powiatów Jasielskiego i Brzosteckiego i Pilznieńskiego	2	—	—	—	—	—	Tuchów miasto, Kielanowice, Bistoczowa, Uniszowa, Ryglice miasteczko, Jouiny, Kowalowy, Jodłowa powiat Pilzno.
Pilzno	Pilzno Czarna Radomyśl	1	465	—	1852	1	2922	Pilźnionek, Chotowa, Czarna, Borowa, Jaźwiny, Przerytybor, Dąbie, Radomyśl. *Uwaga.* W bieżącym r. 1874 buduje się i zupełnie wykończoną zostanie przestrzeń 432 sążni, a w dalszej przestrzeni przeszło 600 sążni uskutecznione będą w tymże roku roboty ziemne.

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1 Koszta zarządu i nadzoru dróg powiatowych płace i wynagrodzenia konduktora i 9 drożników	2142	—			2142	—		
2. Koszta utrzymania wszystkich trzech dróg ryczałtowo rachowane	24636	98			24636	98		
3. Koszta nowej budowy								
4. Inne wydatki	600	—			600	—		
Suma wydatków	27378	98			27378	98		
Pokrycie.								
5. Z myt:								
a) na drodze pierwszej Klikowa	3175	50						
b) „ „ drugiej Tarnowiec, Tuchów, Siedliska	6913	12						
c) na drodze trzeciej (Ryglice)	475	—			10563	62		
6. Z osobnego dodatku do podatku na cele drogowe								
7. Z ogólnych funduszów powiatu	8315	36			8315	36		
8. Z subwencyi wysokiego Wydziału krajowego .								
9. Z pożyczek	2000	—	6500	—	8500	—		
10. Z innych źródeł								
Suma pokrycia	20878	98	6500		27378	98		
Uwaga. Subwencya 1000 zł. z funduszu krajowego pod dniem 23. kwietnia 1873 r. l. 20892 udzielona nie należy do rachunku niniejszego, udzieloną bowiem była na drogę gminną Jasińsko-Swoszawską.								
1. Koszta zarządu i nadzoru drogi powiatowej płace i wynagrodzenia urzędników i służby t. j. 2 drożników po 12 zł. miesięcznie czyli 288 zł. i dyety 14 zł. 80 ct.	302	80			302	80		
2. Koszta utrzymania czyli konserwacya tej drogi powiatowej	80	57			80	57		
3. Koszta nowej budowy i wynagrodzenia za wywłaszczone grunta pod tę drogę powiatową zajęte	7229	26	2866	91	10096	17		
4. Inne wydatki mianowicie spłata długu 2000 zł. kasie oszczędności w Tarnowie z procentami i pierwszej raty na rachunek 3500 zł. z funduszu krajowego wypożyczonych . . .	2581	37			2581	37		
Suma wydatków	10194	—	2866	91	13060	91		

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąż.	mil	sąż.	
Pilzno	Drogi komunikacyjne od kopalni węgla w Grudny dolnej do Dębicy prowadzące.			1	2740		2008	Grudna dolna, Głobikowa, Bracicjowa, Gumniska, Wolica i Latoszyn.
	Ta sama droga komunikacyjna od kopalni węgla w Grudny dolnej do Brzostka prowadząca.			1	193		2071	*Uwaga.* Drogi pod pozycyami 2 i 3 ogółem 3 mile i 3012 sążni mierzące są drogami gminnemi, lecz z powodu kopalni węgla i połączenia niemi miasteczek Brzostku i Dębicy, są najważniejszą komunikacyą w naszym powiecie. — Wysoki Wydział krajowy udzielił w r. 1873 subwencyą w sumie 1000 zł. dla tej drogi.
Ropczyce	Ropczyce Wielopolska Sędziszów Czudecka	2	2500					Sędziszów, Zwierzyce, Nockowa, Czudec. Droga ta utrzymywaną jest przeważnie jako droga komunikacyjna — połowa tej drogi leży w powiecie Rzeszowskim.

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Uwaga. Oprócz zaległości za nową budowę w pozycyi 3. w kwocie 2866 zł. 91 ct. z r. 1873 wykazanej, winien fundusz drogi powiatowej resztę pożyczki 3500 zł. z funduszu krajowego zaciągniętej, na którą w r. 1873 dopiero pierwsza rata z 1. listopada 1873 w kwocie 547 zł. 40 ct. w r. 1873 spłaconą została. Inżynier drogowy płacony był po koniec r. 1873 z ogólnych funduszów powiatowych. Teraz od 1. stycznia 1874 płaca inżyniera przeniesioną została na fundusz drogowy.								
Pokrycie.								
Pozostałość kasowa z r. 1872 w gotowiźnie	425	30			425	30		
Zaległe po koniec r. 1872 dodatki powiatowe wynosiły	980	45			980	45		
5. Z myt drogowych i mostowych								
6. Z 7% dodatku powiatowego i dodatkowo na pokrycie pożyczki 1% dodatku do podatków bezpośrednich czyli razem 8% dodatku na cele drogi powiatowej uchwalonego na rok 1873	4259	93	892	7	5152	—		
7. Z ogólnych funduszów powiatu								
8. Z subwencyi wys. Wydziału krajowego . .	1000	—			1000	—		
9. Z pożyczki z funduszu krajowego w r. 1873 zaciągniętej	3500	—			3500	—		
10. Z innych źródeł, sprzedaż starej drogi i odszkodzenie	28	32			28	32		
Suma pokrycia	10194	—	892	7	11086	7		
Z tej sumy nic w gotowiźnie na rok 1874 nie pozostało, lecz tylko zalegały na kontrybuentach z końcem r. 1873 dodatki powiatowe w kwocie 892 złr. 7 ct. jak to w pozycyi 6ej wykazano.								

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąż.	mil	sąż.	
Rzeszów	Bogusławsko-Strzyżowska	5						Rzeszów-Czudec-Strzyżów.
	Domaradzko-Strzyżowska	1 1/4						Strzyżów.
	Głogowska							Rzeszów, Głogów.
	Głogowsko-Widelska							Głogów.
	Rzeszów-Ujazdy							Rzeszów-Tenczyn Błazowa.

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Pokrycie.								
1. Reszta kasowa z roku ubiegłego	1165	19½	—	—	1165	19½		
2. Dochody z myt — drogi:								
a) Boguchwalsko-Strzyżowskiej na Wygnaniu	1902	01½	172	91	2075	—		
„ „ w Babicy . .	1115	25	101	39	1216	64		
„ „ w Strzyżowie	971	68	88	33½	1060	1½		
b) Domaradzko-Strzyżowskiej w Strzyżowie .	93	40	45	—	138	40		
c) Głogowskiej w Staromieściu	2566	65	233	33½	2799	98½		
d) Rzeszów-Ujazdy w Tyczynie	2841	66½	258	33½	3100	—		
„ „ w Michałówce i Konkolówce	1577	52½	143	41½	1720	94		
3) Dodatki powiatowe po 5½ ct. od 1 zł. . . .	5344	33½	932	—	6276	33½		
4) Z subwencyi wys. Wydziału krajowego . .	—	—	—	—	—	—		
5) Z pożyczek	5860	—	—	—	5860	—		
6) Z innych źródeł	406	66	302	—	708	66		
Suma pokrycia	25744	45½	2276	72	28021	17½		
1. Koszta zarządu.								
a) inżynier	1000	—						
b) drogomistrz (konduktor)	600	—						
c) 5ciu drożnik. drogi Boguchwalsko-Strzyżów	600	—						
d) 2ch „ „ Domaradzko-Strzyżów	240	—						
e) 2ch „ „ Głogowskiej	240	—						
f) 1 drożnik drogi Głogowsko-Widelskiej . .	120	—						
g) 5ciu drożn. „ Rzeszów-Ujazdy . . .	600	—			3400	—		
2. Koszta utrzymania								
a) drogi Boguchwalsko-Strzyżowskiej . . .	4707	43½	631	32½	5338	76		
b) „ Domaradzko-Strzyżowskiej	672	11½	310	74½	982	86		
c) „ Głogowskiej	1824	10½	167	27	1991	37½		
d) „ Głogowsko-Widelskiej	551	84½	—	—	551	84½		
e) „ Rzeszów-Ujazdy	4453	01½	1617	—	6070	01½		
3. Koszta nowych budowli.								
4. Inne wydatki, pomiędzy temi 3000 zł. na wykupno mostów Nr. 13 i 18 na drodze Boguchwalsko-Strzyżowskiej, dla powiatów Jasielskiego i Ropczyckiego ogółem	8293	32½	63	—	8356	32½		
Suma wydatków	23901	84	2789	34	26691	18		
Z porównania okazuje się z końcem r. 1873 reszta	—	—	—	—	1329	99½		

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąż.	mil	sąż.	
Jasło	Warzycko-Lubelska	—	—	—	—	1	2483	Warzyce, punkt łączący tę drogę z drogą rządową do Jasła i Krosna prowadząca. Siekłówka, punkt łączący ją z drogą do Kołaczyc i Frysztaka; Twierdza punkt łączący ją z drogą do Rzeszowa.
	Frysztacko-Strzyżowska	1	2995	—	—	—	—	Krosno, Frysztak, Strzyżów, Czudec i Rzeszów.
Krosno	Żmigrod-Grabska	3	3000	—	—	—	—	Zmigrod, Kąty, Krępna, Żydowskie, Grab. *Uwaga.* Droga ta istnieje od kilkudziesiąt lat, była zbudowaną w sposób gościńców skarbowych kosztem konkurencyi i utrzymywaną bywa od początku roku 1868 wyłącznie funduszami powiatu, — Cała przestrzeń znajduje się obecnie zupełnie w dobrym stanie, z tym jedynie wyjątkiem, że nad rzeką Wisłoką w Kątach i w Krępnej, tudzież nad potokiem „Ryjak“ w Żydowskiem niema mostów, których postawienie przechodzi możność powiatu, i z którego powodu w czasach zimowych i letnich słotnych przy wezbraniu wody, komunikacya chwilowo bywa przerwaną.

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1. Konduktora roczna płaca	400	—						
Temuż na objazdy dróg	200	—						
2. Płaca 4ch drożników po 108 zł. rocznie . .	432	—						
3. Bud. i utrzym. drogi Warzycko-Lubelskiej .	5187	12						
4. „ „ „ Frysztacko-Strzyżowskiej	3322	59						
5. Remuneracye i nadzwyczajne wydatki . . .	364	37						
Suma wydatków	—	—			9906	8		
Pokrycie.								
Pozostałość z roku ubiegłego	810	21						
Z myta drogi Frysztacko-Strzyżowskiej . .	1000	—						
Z dodatków do podatków na cele drogowe 10 proc. od podatku stałego 64000 w. a.	5293	21						
Z subwencyi wys. Wydziału krajowego . .	1500	—						
Z pożyczek	1390	—						
Suma pokrycia					9993	42		
Pozostałość z końcem roku . .							87	34

Uwaga (do pozycyi 3. pokrycia). Wprawdzie podatek stały w powiecie tutejszym wynosi 70471 zł. 67½ ct., lecz w roku zeszł. na odpadki gruntowe odeszła kwota 6447 zł. 39 ct., z dodatku 10 prc. wpłynęła tylko kwota 5293 zł. 21 ct., dla tego, że reszta zalega nieściągnięta a zaległość tego rodzaju ma miejsce w każdym roku.

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąż.	mil	sąż.	
Krosno	Frysztacko-Strzyżowska	—	3700	—	—	—	—	Fraszówka, Ustrobna, Bajdy. *Uwaga.* Zbudowana przez konkurencye przed rokiem 1868 w sposób gościńców skarbowych, obecnie utrzymywana z funduszów powiatowych znajduje się obecnie w dobrym stanie.
	Komborsko-Żmigrodzka której długość ogółem wynosi	—	—	2	3000	1	3880	Kombornia, Korczyna, Krosno, Zręcin, Chorkówka, Kobylany, Sulistrowa, Nienaszów, Toki.

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Uwaga. Długość tej drogi wynosi 4 mile 2880 sążni. Od lat 3. rozpoczął Wydział powiat. budowę tej drogi na całej przestrzeni, używając do takowej po części funduszów powiatowych także po części prestacyi gminnych. Przestrzeń od Krosna do gościńca skarbowego w Tokach w długości $2^3/_4$ mili, na którą oprócz prestacyi gminnych, także funduszów powiatu użyto, jest już prawie zupełnie wykończona, ma pokład kamienny kilkakrotnie zwirem nawieziony, dobrze zbudowane mosty i kanały, w części murowane w części drewniane, i fosy należycie wybrane, potrzebuje jedynie w niektórych miejscach podniesienia i wyrównania bankietów, która to robota do 8 dni wykonaną będzie. Przestrzeń od Krosna do Korczyny w długości $^3/_4$ mili budowaną była jedynie przez gminy Krosno, Krościenko niżne, Białobrzegi i Korczyną bez subwencyi powiatu i chociaż w dobrym stanie znajduje się, bo ma szerokie i głębokie fosy i kilkakrotnie nawożoną była zwirem, to jednak potrzebuje niezbędnie miejscami pokładu kamiennego, rozszerzenia, podniesienia bankietów na całej przestrzeni i ponownego powozienia grubą warstwą szutru. Przestrzeń między Korczyną i Kombornią, w długości 3540 sążni jest dotąd zaledwie licho ofosowana i prawie nic nie szutrowana, gdyż tu dla braku żwiru, kamień tłuczony użyty być musi. W r. 1873 zwieziono znaczną ilość kamienia łupanego na pokład kamienny, który to bezwarunkowo na całej przestrzeni jest potrzebny, w roku zaś bieżącym głównie na tę część wszystkie roboty i fundusze pieniężne będą skierowane, aby									

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąż.	mil	sąż.	
Krosno								*Uwaga.* Z wykazanego obok pokrycia Wydział powiatowy spłacić musiał dług zaciągnięty w r. 1872 u Wgo Ignacego Łukasiewicza na budowę drogi Komborsko-Żmigrodzkiej, której koszta 6959 zł. wynosiły i tylko w $^1/_3$ części w roku 1872 spłacone być mogły. Z tego powodu koszta budowy tej drogi w r. 1873 łożone przez Wgo Łukasiewicza, dopiero w roku bieżącym spłacone będą, którym to celem wstawiono je w budżet funduszu drogowego na r. 1874. Z dodatków do podatków na r. 1873 przyzwolonych, zaległo z końcem roku w kasie podatkowej 2244 zł. 7 ct. w. a.

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
po koniec jesieni cała droga wykończoną została. Ponieważ na całej przestrzeni równocześnie przez 3 lata robiona, przeto nie można w cyfrach dokładnie oznaczyć, ile w którym roku zbudowano.								
Wydatki.								
1. Koszta zarządu i nadzoru:								
a) płaca drogomistrza powiat. 500 zł. i na objazdy 100 zł.	600	—	—	—				
b) Jeden drożnik dla drogi Frysztackiej, 3 dla drogi Żmigród-Grabskiej i 3 dla drogi od Krosna do Toków, z roczną płacą po 140 zł. w. a. razem	840	—	—	—	1440	—		
2. Koszta utrzymania drogi:								
a) Frysztackiej	722	89						
b) Żmigród-Grabskiej	2587	68	—	—	3310	57		
3. Koszta nowej budowy na drodze od Krosna do Toków	—	—	4130	4	4130	4		
4. Inne wydatki, jakoto na sprawienie odznak dla drożników, naprawę narzędzi drogowych, dopłat za postawienie budki mytniczej, asekuracya budki	92	—	—	—	92	—		
Suma wydatków	4842	57	4130	4	8972	61		
Pokrycie.								
Pozostałość kasowa z r. 1872	393	39						
5. Z myta:								
a) w Twierdzy na drodze Frysztackiej . .	565	80						
b) na drodze Żmigród-Grabskiej w Kątach i w Grabie razem wydzierżawionych . . .	1025							
6. Osobny dodatek do podatków w wysokości 10%	4845	53						
7. Zaległe dodatki do podatków z lat ubiegłych, opłacone w r. 1873	1455	88						
8. Subwencya wys. Wydziału krajowego	1000	—						
i fabryki nafty w Chorkówce	1000	—						
9. Pożyczka z funduszu krajowego	1031	—						
Suma pokrycia					11319	60		

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi: przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873 — mil	sąż.	przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873 — mil	sąż.	przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873 — mil	sąż.	Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
Brzozowski	Brzozowsko-Domaradzka wraz	2	1300	—	—	—	—	Grabownica, Humniska, Brzozów, Stara wieś, Bliżne, Domaradz.
	z odnogą Jasieniecką		1875	—	—	—	—	Bliźne, Jasienica.
	Brzozowsko-Rymanowska w roku 1874 prestacyami gmin utrzymywana lecz na r. 1875 już na koszt powiatu wzięta	—	—	—	—	2	2000	

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1. Koszta zarządu i nadzoru dróg powiatowych Brzozowsko-Domaradzkiej wraz z odnogą Jasieniecką t. j. płace i wynagrodzenia (dyety) urzędników i służby:								
a) Ad. Charzewski, naddrogowy, pensyi 300 zł. } tenże wynagrodzenie koszt. podróży 100 „ }	400	—						
b) Michał Bąk, drożnik, zasługi rocznej . .	120	—						
c) Jan Ciekomski „ „ „ . .	120	—						
d) Mich. Lobara „ „ „ . .	120	—						
2. Koszta utrzymania (konserwacyi) dróg powiatowych Brzozowsko-Domaradzkiej wraz z odnogą Jasieniecką	2914	76						
3. Koszta nowej budowy powyższych dróg . .	—	—						
4. Inne wydatki	—	—						
Suma wydatków					3674	76		
Pokrycie.								
Pozostałość kasowa z r. 1873 miała wynosić tylko kwotę 71 zł. 77 ct., jednakowoż w r. 1874 wpłynęła na rachunek tejże kwota .	478	28			478	28		
5. Z myt a) w Humniskach	1558	30			1538	30		
b) w Brzozowie	1120	20			1120	20		
6. Z osobnego dodatku do podatków na cele drogowe 3% od podatków bezpośrednich . . .	1152	07½	402	98	1555	05½		
7. Z ogólnych funduszów powiatu, dodatków do podatków na ogólne potrzeby powiatu, z zapasów kasowych z lat ubiegłych itp. . . .								
8. Z subwencyi wys. Wydziału krajowego . .								
9. Z pożyczek								
10. Z innych źródeł	56	83	—	—	56	83		
Suma pokrycia	4345	68½	409	98	4748	66½		
odtrącić od tego wydatki pod 1. wykazane . .	3674	76						
pozostało z końcem roku . .	670	92½						

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąż.	mil	sąż.	
Brzozów								
Sanok	Tarnawska	3	2000	—	—	—	—	Zagórz, Szczawne, Komańcza dworzec kolei.
	Rymanów Brzozowska	—	3600	—	—	—	—	

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
ad 3. Wydatki na drogi powiatowe w r. 1874 i ich pokrycie.								
1. Koszta zarządu i nadzoru dróg powiatowych (Brzozowsko-Rymanowskiej) t. j. płace i wynagrodzenia urzędników i służby. Jakób Opaliński zasługi roczne	90				90			
2. Koszta utrzymania drogi za powiatową uznanej (Brzozowsko - Rymanowskiej) lecz w r. 1874. z powodu braku funduszów tylko szarwarkiem gminnym utrzymywanej								
3. Koszta nowej budowy tej drogi								
4. Inne wydatki	7	01			7	01		
Suma wydatków					97	01		
Pokrycie.								
5. Z myt.	—							
6. Z osobnego dodatku do podatków na cele drogowe	—							
7. Z ogólnych funduszów powiatu	97	01						
8. Z subwencyi wys. Wydziału krajowego . .	—							
9. Z pożyczek	—							
10. Z innych źródeł	—							
Suma pokrycia					97	01		
Pokrycie.								
5. Z myta mostowego na drodze powiatowej Rymanowsko - Brzozowskiej w Landzinie, zaprowadzonego od 1. sierpnia 1873 r. czynsz za 4 miesiące do końca listopada 1873 . .	136	84	34	21	171	5		
6. Z osobnego dodatku do podatków na cele drogowe	—							
7. Z ogólnych funduszów powiatu mianowicie:								
a) Z oszczędności z lat poprzednich . . .	2500				2500			
b) Z dodatku do podatków na ogólne potrzeby powiatu nałożonego na r. 1873. w wysokości 10%	2131	8½			2131	8½		
8. Z subwencyi wys. Wydziału krajowego udzielonej rozporządzeniem z d. 10 marca 1873. do l. 9635	1000				1000			
9. Z pożyczek	2239				2239			
10. Z innych źródeł	—							
Suma pokrycia					8041	13½		

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąż.	mil	sąż.	
Sanok								
Lisko	Baligrodzka	6	447			2	535	Hoszów, Bialigród, Cisna.
	Lutowiska	2 1/4	900			1/4	—	Ustrzyki, Jasień, Hoszów, Czarna, Lutowiska.
Jarosław	Jarosławsko-Pruchnicka							
Birczа	Birecko-Dobromilska							*Uwaga.* Droga ta istnieje tylko de nomine jako powiatowa koszta na potrzebne naprawy oblicza Wydział powiatowy.

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
A. Tarnawska droga.								
1. Koszta zarządu i nadzoru dróg powiatowych tj. płace i wygrodzenia:								
a) Płaca konduktora dróg 400 zł. dodatek na utrzymanie konia 100 zł. i dodatek drożyzny 80 zł.	580	—						
b) wynagrodzenie drożnika	120	—						
c) diety i koszta podróży konduktora dróg i innych urzędników w sprawach tej drogi dotyczących	145	4						
2. Koszta utrzymania	4544	27½						
3. Koszta nowej budowy	—							
4. Inne wydatki	142							
B. Rymanowsko-Brzozowska.								
1. Koszta zarządu i nadzoru dróg:								
a) Konduktor jest jeden, który nadzoruje razem obie drogi pow.	—							
b) płaca drożnika	120							
c) diety i koszta podróży konduktora dróg i innych urzędników w sprawie tej drogi	81	07						
2. Koszta utrzymania	2075	—						
3. Inne wydatki	233	75						
Suma wydatków					8041	13½		

Uwaga. Zaległy czynsz za myto mostowe w Ladzinie *ad 5*, wpłynął w kwocie 34 zł. 21 ct. w miesiącu styczniu 1874 r. Dodatku drogowego nie nakładano, tylko pokryto niedobór z dodatku na potrzeby powiatu rozpisanego.

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi: przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873 mil	sąż.	przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873 mil	sąż.	przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873 mil	sąż.	Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
Drohobycz	Borysławska	1 2/4	88					Hubicze, Borysław. Borysław, Tustanowice.
	Stebnicko Truskawiecka	2 1/4	40					Drohobycz, Stebnik. Drohobycz, Truskawiec.
								Uwaga. Mimo wykazanego niedoboru posiada fundusz tej drogi kapitał w książeczkach Kasy oszczędności i kasy pożyczkowej powiatowej w sumie 2198 zł. 52 ct. w. a.
Rudki	Komarno Grodecka	1	70			1	690	

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Droga Borysławska								
1. Płaca konduktora	100	02						
dwóch dróżników a 144 zł. (jeden w ciągu roku przyjęty)	288	—						
2. Koszta utrzymania	2078	30						
3. Inne wydatki (dofolgo z myta i t. p.	28	31						
Suma wydatków					2572	63		
Pokrycie.								
Z końcem roku 1873 pozostałość kasowa	4342	21						
Z myta w Hubieżach	2627	46						
Suma pokrycia					6969	67		
Pozostało z końcem roku 1874					4457	24		
Droga Stebnicko-Truskawiecka.								
1. Płaca konduktora	100	02						
„ dwóch dróżników a) 180 zł. b) 144 zł.	324	—						
2. Koszta utrzymania	1581	62						
3 Inne wydatki	41	25						
Suma wydatków					2046	89		
Pokrycie.								
4. Z myta na Soleckiej górze	3067	17						
5. Z końcem roku 1873 pozostało	1855	99						
6. Inny przychód	9	98						
Suma pokrycia					4933	14		
Pozostaje z końcem roku 1874	2886	25						
1. Płaca konduktora	540	—						
2. Koszta utrzymania	5042	65						
3. Inne wydatki	10009	—						
Suma wydatków					15591	65		

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąż.	mil	sąż.	
Rudki								
Kossów	Kossów Żabie Rabiniec	5			1500	6	1500	Kossów, Manastersko, Moskalówka, Horod, Sokołówka. Jaworów, Krzyworównia, Żabie, Bystrzec, Zełenec, Jawornik, Rabiniec (granica węgierska). Trzy ostatnie miejscowości są przysiołkami Żabiego, Bystrzec jest przysiołkiem Krzyworówni.
	Kuty Hryniawa Rabiniec	9				3		Kuty, Tudziów, Rożen wielki, Rostolec, Białoberezka, Chorocowa, Berwinkowa, Stebna, Dolhopol, Uścieryki, Polanki, Fereskul, Jabłonica, Hryniowa.

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Pokrycie.								
4. Z myt								
5. Z osobnego dodatku do podatków na cele drogowe			$2\frac{1}{2}$	$\frac{0}{0}$				
6. Z ogólnych funduszów powiatu			$2\frac{1}{2}$	$\frac{0}{0}$				
7. Z subwencyi wys. Wydziału krajowego	666	66						
8. Z pożyczek	10489	20						
9. Z inny źródeł								
Uwaga. Pożyczkę w wys. Wydziale krajowym zaciągniętą w kwocie 10.000 zł. spłaca rada powiatowa ratami począwszy od roku 1873.								
1. Koszta zarządu i nadzoru dróg powiatowych tj. płaca konduktora rocznie 400 zł. pauszale 120 zł. trzech dróżników, z roczną płacą po 120 zł. razem	880	—						
2. Koszta utrzymania drogi Kossowsko-Żabiowskiej	1433	35						
3. „ „ „ Hucko-Hryniawskiej	1278	66						
4. Koszta nowej budowy drogi Kossowsko-Żabiowskiej między Jaworowem a Jasienowem $^3/_4$ mili	984	$46\frac{1}{2}$						
4. Inne wydatki	6	81						
Suma wydatków	4602	$18\frac{1}{2}$			4602	$18\frac{1}{2}$		
Pokrycie.								
6. Z myt								
7. z osobnego dodatku do podatków na cele drogowe (zaległy datek konkurencyjny)			186	27	186	27		
8. z ogólnych funduszów powiatu.					4190			
9. z subwencyi Wydziału krajowego.								
10. z pożyczek								
11. z innych źródeł (zwrot zaliczek i datek do saliny)					256	38		
Suma pokrycia					4633	65		
Uwaga. Do l. 1600 sążni zbudowanych w r. 1873. i 1500 sążni niedobudowanych nie jest przedłużeniem drogi, tylko zmianą kierunku pomiędzy miejscowością Jaworów i Jasienów górny, dokonaną z powodu bardzo przykrej i błotnistej góry na starej drodze, a braku w bliskości twardego materyału (kamienia).								

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąż.	mil	sąż.	
Tarnopol	Tarnopolsko-Brodzka							
	Grzymałowska							
Skałat	Smykowiecko-Grzymałowska	2	3500	—	—	—	2500	Panasówka, Kołodziejówka, Skałat, Zarubińce, Grzymałów.
	Grzymałowsko-Trembowelska	—	—	—	—	1	—	Z Grzymałowa do granicy powiatu Trembowelskiego nie dotyka żadnej miejscowości.
	Skałacko-Mołczanowiecka	—	—	—	—	1	3000	Idzie po przy Nowosiółkę Skałacką przez Mołczanówkę do drogi kraj. Podwołoczysko-Brzeżańskiej.
								Uwaga. Drogi pod 2 i 3 wykazane, uznała Rada powiat. uchwałą z d. 4. czerwca 1868 za drogi powiat. lecz budowa tychże dla braku funduszów odłożoną została na czas nie określony.
Wadowice	Wadowicko-Suska	2	3300	—	—	—	—	

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczone zł.	Uiszczone ct.	Zaległe zł.	Zaległe ct.	Razem zł.	Razem ct.	Pozostałość na r. 1874 zł.	Pozostałość na r. 1874 ct.
1. Koszta zarządu i nadzoru drogi tj. płaca nadrogowego rocznie 250 zł. i trzech drogowych rocznie po 120 zł. razem	610	—						
2. Koszta utrzymania	1997	50						
3. Koszta rocznej budowy	—	—						
4. Inne wydatki pokrycia niedoboru z r. 1872	1115	69½						
Suma wydatków					3723	19½		
Pokrycie.								
5. Dochód z myta na stacyi Krzywe-Panasówka	1725	—						
6. Z osobnego dodatku do podatków na cele drogowe	—	—						
7. Z ogólnych funduszów powiatu tj. z dodatków do podatków na ogólne potrzeby powiatu	1000	—						
8. Z subwencyi wys. Wydziału krajowego	—	—						
9. Z pożyczek	—	—						
10. Z innych źródeł	—	—						
Suma pokrycia					3725	—		
1. Płaca trzem drożnikom, każdemu z nich rocznie po 100 zł. 80 ct. w. a. wynosi	302	40						
2. Wydatki na roboty konserwacyjne i koszta budowli	1965	29						
3. Różne inne wydatki tj. remuneracya urzędnikom c. k. Urzędu podatkowego prowadzącym rachunek z funduszu tej drogi i zasiłek 3. drożnikom z powodu drożyzny	120	—						
Suma wydatków					2387	69		

Powiat	Nazwa drogi	W obrębie powiatu wynosi						Ważniejsze miejscowości leżące przy drodze
		przestrzeń zbudowana *przed* r. 1873		przestrzeń zbudowana *z końcem* r. 1873		przestrzeń *nie* zbudowana *z końcem* r. 1873		
		mil	sąż.	mil	sąz.	mil	sąż.	
Wadowice								
Turka	Lutowisko-Ustrzycka						1700	Zbudowana część drogi dochodzi z Czarnej do Ustrzyk (powiat Lisko).
Tłumacz	Jezierzańsko-Zabłotowska		932					Jezierzany, Chocimierz, do granicy Obertyna.
	Tłumacko-Ottyniecka		96				450	Tłumacz, Kolińce, Hryniowce, Tarnawica, Zakrzewce, Grabicz, Ottynia.
Brzesko	Zakliczyńsko-Bogumiłowicka Jurkowsko-Będzieszyńska Szczurowska-Strzelce małe							

Wydatki na drogi powiatowe w r. 1873 i ich pokrycie	Uiszczono		Zaległe		Razem		Pozostałość na r. 1874	
	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
Pokrycie.								
4. Pozostałość kasowa z końcem roku 1872 .	363	66						
5. Czynsz dzierżawny z dwóch myt w Goryczkowcu i w Skawcach razem w roku 1873 .	3224	7						
6. Z osobnego dodatku do podatków na cele drogowe								
7. Z ogólnych funduszów powiatu (z dodatków do podatków na ogólne potrzeby powiatu z zapasów kasowych z lat ubiegłych i t. p.)								
8. Z subwencyi wysokiego Wydziału krajowego								
9. Z pożyczek								
10. Z innych źródeł								
Suma pokrycia					3587	73		
przeto fundusz drogi Wadowicko-Suskiej z końcem roku 1873 stanowi					1200	4		
1. Koszta zarządu i nadzoru dróg powiatowych Konduktor dróg gminno - komunikacyjnych i powiatowych z płacą roczną	400							
2. Koszta utrzymania dróg powiatowych . . .								
3. Koszta nowej budowy. Założenie dren na drodze Tłumacko - Ottynieckiej w przestrzeni 450 sążni wynosiły	460							
4. Inne wydatki								
Suma wydatków					860			
Pokrycie.								
5. Z myt								
6. Z osobnego dodatku do podatku								
7. Z ogólnych funduszów powiatu								
8. Z subwencyi wys. Wydziału krajowego . .	460							
9. Z pożyczek								
10. Z innych źródeł								
Suma pokrycia					460			

L. 21.261.

Alegat 17.

z 5 subalegatami.

Na posiedzeniu z dnia 13. października r. b. polecił wys. Sejm Wydziałowi krajowemu, ażeby przy oznaczeniu porządku, w którym budowa dróg nowych ma być przedsiębraną, kierował się nietylko względami na potrzeby komunikacyjne okolic, lecz baczył zarazem na gotowość okolicznych mieszkańców do ułatwienia ze swej strony dokonać się mającej budowy i do zmniejszenia jej kosztów.

Celem uzyskania podstawy do wykonania powyższej uchwały postanowił Wydział krajowy zbadać, w jakim stosunku interesowane powiaty, gminy, właściciele obszarów dworskich, właściciele zakładów fabrycznych itp. zechcą przyczynić się dobrowolnemi datkami do kosztów budowy następujących dróg, uznanych za krajowe:

1. z Suchej do Zatora; 2. z Tarnowa do Szczucina; 3. ze Szklar do Przeworska; 4 z Rohatyna do Brzeżan; 5. z Krasnego do Buska; 6. ze Zborowa do Załoziec; 7. z Tarnopola do Zbaraża; 8. z Kopyczyniec do Smykowiec; 9. z Borszczowa do Jezierzan; 10. z Rzeszowa do Nadbrzezia.

Rozumie się samo przez się, że datki te nie wchodzą w zakres obowiązku określonego ustawą krajową z 12. lutego 1873. r. stanowiącą, iż powiaty, przez których terytoryum drogi krajowe przechodzić będą, opłacać mają wszelkie wynagrodzenia za grunta, czy to stale pod drogę zajęte, czy też na cele budowy używane.

Niezależnie też od kosztów wywłaszczenia gruntów, oceni Wydział krajowy datki dobrowolne, które będąc miarą gotowości okolicznych mieszkańców do zmniejszenia znacznych kosztów przez fundusz krajowy ponieść się mających, ułatwią oznaczenie porządku, w którym budowa dróg nowych ma być przedsiębraną.

W interesie mieszkańców swego powiatu, którym na przyspieszeniu budowy zależeć musi, zechce Wydział powiatowy uwiadomić natychmiast o treści niniejszego reskryptu, wszystkie strony interesowane, a mianowicie: Radę powiatową, gminy, właścicieli obszarów dworskich itp. zapytując: czy i jakiemi datkami dobrowolnemi bądź w gotówce, bądź w materyale kamiennym lub drewnianym, chcą przyczynić się do kosztów budowy dróg . . . . . .

. . . . . .

W załączeniu przesyłamy osobne wzory deklaracyi dla powiatów, gmin i pojedynczych właścicieli z uwagą, iż deklaracye tych ostatnich zeznane być mają aktem notaryalnym z mocą egzekucyjną. Deklaracye wniesione zechce Wydział powiatowy przedstawić nam najdalej do końca listopada r. b., gdyż Wydział krajowy nie może wstrzymywać się dłużej z oznaczeniem tych niewielu dróg, których budowa już w roku przyszłym ma być rozpoczętą i wymaga bezzwłocznego zarządzenia czynności przygotowawczych.

We Lwowie 26. października 1874.

subal. a, do al. 17.

Deklaracya.

W myśl §. 24. ustawy o reprezentacyi powiatowej, uchwaliła Rada powiatowa . . . na posiedzeniu odbytem dnia . . przyczynić się do kosztów budowy drogi krajowej . . . datkiem dobrowolnym w sumie . . . (cyframi i literami) upoważniając swój Wydział do złożenia niniejszej deklaracyi.

W skutek tego obowiązuje się powiat . . . . działając przez swoję reprezentacyę, wypłacić funduszowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielk. Ks. Krakowskiem a względnie Wydziałowi krajowemu, jako władzy zarządzającej funduszem krajowym, niezależnie od kosztów wywłaszczenia gruntów, które powiat obowiązany jest ponieść w myśl ustawy krajowej z d. 12. lutego 1873 (dz. u. kr. Nr. 86) sumę . . . (cyframi i literami) w miarę postępu budowy i najdalej do dnia, w którym takowa w terytoryum powiatu . . . . . ukończoną zostanie.

W tym celu obowiązuje się reprezentacya powiatowa, imieniem powiatu . . . wstawiać co roku niezależnie od wydatku na wywłaszczenie gruntów, aż do zupełnego umorzenia powyższej sumy, a względnie do ukończenia budowy drogi . . , . . w powiecie . . . . . w rubrykę wydatków budżetu powiatowego, potrzebną kwotę w granicach zakreślonych §. 23. ustawy o reprez. pow. i z zastosowaniem postanowień artykułu II. ustawy krajowej z dnia 7. czerwca 1874. (D. u. kr. Nr. 52).

Nakoniec poddaje się reprezentacya powiatowa imieniem powiatu . . . . . w razie sporu z niniejszego aktu wyniknąć mogącego, jurysdykcyi odpowiedniego Sądu we Lwowie.

W dowód czego podpisy prezesa (zastępcy prezesa) dwóch członków wydziału powiatowego, przy wyciśnięciu pieczęci urzędowej

Działo się w . . . . . .

Subal. b, do al. 17.

Deklaracya.

(a) w gotowiźnie).

Na posiedzeniu odbytem dnia . . . . uchwaliła Rada gminna w . . . . . przyczynić się do kosztów budowy drogi krajowej . . . datkiem dobrowolnym w sumie . . (cyframi i literami) upoważniając naczelnika gminy . . . (imie i nazwisko) przysiężnego (asesora) . . . (imie i nazwisko) i dwóch radnych . . . (imiona i nazwiska) do złożenia niniejszej deklaracyi.

W skutek tego obowiązuje się gmina . . . . działając przez swoję reprezentacyę wypłacić funduszowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, a względnie Wydziałowi krajowemu, jako władzy zarządzającej funduszem krajowym, sumę . . .

(cyframi i literami) w miarę postępu budowy i najdalej do dnia, w którym takowa w terytoryum gminy . . . . ukończoną zostanie.

W tym celu obowiązuje się gmina . . . wstawiać co roku aż do zupełnego umorzenia powyższej sumy, a względnie do ukończenia budowy drogi . . . . w powiecie . . . . , w rubrykę wydatków budżetu gminnego, potrzebną kwotę w granicach zakreślonych §. 80. ustawy gminnej i z zastosowaniem postanowień artykułu I. ustawy krajowej, z dnia 17. czerwca 1874 r. (dz. u. kr. Nr. 52.

Nakoniec poddaje się gmina w razie sporu z niniejszego aktu wyniknąć mogącego, jurysdykcyi odpowiedniego sądu we Lwowie.

W dowód czego podpisy naczelnika (zastępcy naczelnika) gminy, — członka zwierzchności gminnej, dwóch radnych, przy wyciśnięciu pieczęci urzędowej.

Działo się w . . . . go . . . . . 187 .

Powyższą deklaracyę zatwierdza w zastępstwie Rady powiatowej Wydział powiatowy, w myśl §. §. 98 i 99. ust. gminnej.

Subal. c, do al. 17.

Deklaracya.

(b) w materyale).

Na posiedzeniu odbytem dnia . . . . . uchwaliła Rada gminna w . . . . . przyczynić się do kosztów budowy drogi krajowej . . . . . datkiem dobrowolnym w materyale (wyrazić w jakim) w wartości . . . . . (cyframi i literami) upoważniając naczelnika gminy . . . . . (imie i nazwisko) przysiężnego (asesora) . . . . . (imie i nazwisko) i dwóch radnych . . . . . (imiona i nazwiska) do złożenia niniejszej deklaracyi.

Wskutek tego obowiązuje się gmina . . . . . działając przez swoję reprezentacyę, dostawić na drogę . . . . . materyał (kamienny, drewniany) w wartości . . . . . (cyframi i literami) przyjmując przytem następujące warunki:

1. Wartość materyału dostawić się mającego, ocenioną będzie na podstawie kosztorysu budowy drogi.

2. Jakość materyału, termin i miejsce dostawy, oznaczy inżynier kierujący budową drogi.

3. Gdyby się okazało, że materyał wskazany jest nieużyteczny, lub dostawionym być nie może, natenczas obowiązuje się gmina . . . . . zapłacić Wydziałowi krajowemu sumę, równającą się wartości datku przyrzeczonego w materyale, a to w miarę postępu budowy i najdalej do dnia, w którym takowa w terytoryum gminy . . . . . ukończoną zostanie.

W takim zaś razie obowiązuje się gmina . . . . . wstawiać co roku aż do zupełnego umorzenia sumy, wyobrażającej wartość datku w materyale, a względnie do ukończenia budowy drogi . . . . . w powiecie . . . . . w rubrykę wydatków budżetu gminnego, potrzebną kwotę w granicach zakreślonych §. 80. ust. gm. i z zastosowaniem postanowień artykułu I. ustawy krajowej z dnia 17. czerwca 1874 r. (dz. u. kr. Nr. 52).

Nakoniec poddaje się gmina . . . . . wrazie sporu z niniejszego aktu wyniknąć mogącego, jurysdykcyi odpowiedniego sądu we Lwowie.

W dowód czego podpisy naczelnika (zastępcy naczelnika) gminy, członka zwierzchności gminnej, dwóch radnych, przy wyciśnięciu pieczęci urzędowéj.

Działo się w . . . . . 187 .

Powyższą deklaracyę zatwierdza w zastępstwie Rady powiatowej, Wydział powiatowy w myśl §§. 98 i 99 ustawy gminnej.

Subal. d. do al. 17.

Akt notaryalny.

Deklaracya.

(a) w gotówce).

Celem przyspieszenia budowy drogi krajowej . . . . obowiązuję się w imieniu swojem i moich spadkobierców, przyczynić się do kosztów pomienionej budowy datkiem dobrowolnym w sumie . . . . (cyframi i literami) w miarę postępu budowy i najdalej do dnia, w którym takowa w terytoryum gminy . . . ukończoną zostanie.

Wrazie sporu z tego aktu wyniknąć mogącego, poddaję się jurysdykcyi odpowiedniego sądu we Lwowie.

Nakoniec przyznaję niniejszemu aktowi co do sum dłużnych, moc egzekucyi z §. 3. ustawy notaryalnej z dnia 25. lipca 1871 l. 75 Dz. p. p.

Subal. e. do al. 17.

Akt notaryalny.

Deklaracya.

(b) w materyale).

Celem przyspieszenia budowy drogi krajowej . . . . obowiązuję się w imieniu swojem i moich spadkobierców, przyczynić się do kosztów pomienionej budowy datkiem dobrowolnym w materyale (wyrazić w jakim) w wartości . . . . (cyframi i literami) przyjmując następujące warunki.

1. Wartość materyału dostawić się mającego ocenioną będzie na podstawie kosztorysu budowy drogi.

2. Jakość materyału, terminu i miejsce dostawy, oznaczy inżynier kierujący budową drogi.

3. Gdyby się okazało, że materyał wskazany jest nieużyteczny, lub dostawionym być nie może, natenczas obowiązuję się w imieniu swojem i moich spadkobierców zapłacić Wydziałowi krajowemu sumę, równającą się wartości datku przyrzeczonego w materyale, a to w miarę postępu budowy i najdalej do dnia, w którym takowa w terytoryum gminy . . . . ukończoną zostanie.

Wrazie sporu z tego aktu wyniknąć mogącego, poddaję się jurysdykcyi odpowiedniego sądu we Lwowie.

Nakoniec przyznaję niniejszemu aktowi co do sum dłużnych moc egzekucyi z §. 3. ustawy notaryalnej z dnia 25. lipca 1871. l. 75. dz. p. p.

Odpis

rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 16. stycznia 1875. L. 24808 wystósowanego do Wydziałów powiatowych w Dąbrowie i Tarnowie.

Datki dobrowolne ofiarowane dotychczas przez strony interesowane w powiatach Dąbrowskim i Tarnowskim, na rzecz budowy drogi z Tarnowa przez Dąbrowę do Szczucina a wynoszące razem, po zredukowaniu datków w materyale na pieniądze kwotę 16315 złr. w. a., upoważniają Wydział krajowy do nadziei, iż na wiosnę bieżącego roku będzie mógł przystąpić do rozpoczęcia budowy rzeczonej drogi.

Przed oznaczeniem składu komitetu, któremu bezpośredni zarząd budowy poruczony będzie, postanowił Wydział krajowy zwołać na dzień 29. stycznia r. b. o godzinie 10ej zrana konferencyę do Tarnowa celem zbadania tych wszystkich okoliczności i szczegółów, których znajomość przydatną być może do wprowadzenia jak najskuteczniejszej administracyi i wykonania budowy z jak największą oszczędnością.

W konferencyi tej, w biórze Wydziału powiatowego odbyć się mającej, weźmie ze strony Wydziału krajowego udział referent spraw komunikacyjnych Władysław hr. Badeni, któremu towarzyszyć będzie inżynier oddziału technicznego, ze strony zaś Wydziałów powiatowych po dwóch do trzech delegatów. Przedmiotem konferencyi będą następujące kwestye:

1. Trasa drogi pod względem kierunku, spadków, szerokości, grubości i rodzaju pokładu kamiennego, przyczem w szczególności wypadnie zastanowić się nad warunkiem gminy miasta Dąbrowy, która datek swój w kwocie 1000 złr. czyni zawisłym od prowadzenia budowy w kierunku rynku miasta.

2. Jak wielkie są miejscowe siły robocze, którychby do budowy drogi użyć można bez potrzeby ściągania robotników z okolic sąsiednich. Od dat w tym względzie zbadać się mających zależeć będzie oznaczenie wysokości sumy na budowę drogi w roku bieżącym.

3. Czy roboty około budowy drogi rozpoczęte być mają w jednym lub w więcej punktach i w których?

4. Oznaczenie cen robocizny pieszej i ciągłej, tudzież cen materyałów i dowozu tychże na pojedyńcze kilometry.

5. Czy materyału drzewnego ściętego w porze właściwej dostanie na składach po cenie umiarkowanej, czy też z budową mostów wypadnie wstrzymać się do roku następnego.

6. Oznaczenie najstosowniejszych szutrowisk i kamieniołomów, odległość ich od pojedyńczych kilometrów oraz warunki wydobywania i prawdopodobna obfitość.

7. Wskazanie w ogóle tych środków, z pomocą których można urzeczywistnić z największą możliwą korzyścią dla funduszu krajowego to zasadnicze postanowienie Wydziału krajowego, iż roboty ziemne zawsze, a o ile być może także dostawa kamienia, budowa mostów, itd. wykonane być mają w zarządzie własnym przy współudziale miejscowych obywateli z wykluczeniem ryczałtowych przedsiębiorstw i ugód.

Ponieważ tak w interesie kraju jak i w miejscowym interesie powiatów jest rzeczą bardzo pożądaną, ażeby powyższe, jak również i inne z budową drogi związek mające kwestye dokładnie były przedyskutowane, przeto zechce Wydział powiatowy na wyżej oznaczony termin wydelegować dwóch lub trzech ze stosunkami lokalnemi dobrze obznajomionych obywateli, którzyby o ile możności byli w stanie na wszystkie pytania ścisłe i wyczerpujące dać odpowiedzi i którzyby w ogóle mogli udzielić trafnych rad i wskazówek co do sposobu jak najlepszego i najtańszego wykonania zamierzonej budowy.

W załączeniu ·|· przesyłamy szczegółowy wykaz datków dobrowolnych, ofiarowanych na rzecz budowy drogi Tarnowsko - Szczucińskiej z uwagą, iż równocześnie otwieramy w naszych księgach rachunkowych konta dla wymienionych w wykazie stron interesowanych, które w myśl złożonych deklaracyj mogą datki przyrzeczone spłacać częściowo w kasie krajowej, lub za pośrednictwem Wydziału powiatowego.

ad 1) Wyjątek stanowi tylko deklaracya JWgo Artura hr. Potockiego, który obowiązał się uskutecznić wypłatę 3000 złr. w czternaście dni po urzędowem zawiadomieniu, iż budowa drogi Tarnów-Szczucin albo Sucha-Zator rozpoczętą została.

Ponieważ jednak prawdopodobnie budowa obu pomienionych dróg w roku bieżącym rozpoczętą będzie, przeto postanowił Wydział krajowy na ten wypadek kwotę powyższą w ten sposób rozdzielić, iż połowa t. j. 1500 złr. przypadałaby na rzecz drogi Tarnowsko-Szczucińskiej, druga zaś połowa na rzecz drogi z Suchej do Zatora.

D. j. w.

L. 22.924. **Alegat 19.**

W myśl uchwały wys. Sejmu z dnia 15. września 1868. r. postanowił Wydział krajowy otworzyć listy służbowe dla konduktorów i ich zastępców, według załączonego ·/. wzoru.

Rubryki 1. 2. i 3. wypełnić ma sam kwalifikowany i przedłożyć listę wraz z dowodami inżynierowi okręgowemu, który sprawdziwszy wypełnione rubryki, w razie zgodności tychże z przedstawionemi dowodami stwierdzi to podpisem swoim na tabeli i wypełni rubryki 4, 5, 6, 7, a w razie ubiegania się o posadę inną, także rubrykę 8, i przedstawi tabelę Wydziałowi powiatowemu, którego Prezes zechce w porozumieniu z inspektorem drogowym, wypełnić rubrykę 9 a), zapisując zgodną lub odmienną opinię.

Następnie należy listę z końcem grudnia r. b. przedłożyć Wydziałowi krajowemu.

Listy służbowe odnawiane będą z końcem każdego roku, przyczem rubryki 1, 2. i 3, wypełniane być mają przez zostającego w służbie tylko co do zmian zaszłych.

W załączeniu ·/. przesyłamy egzemplarzy wzoru listy służbowej z wezwaniem, ażeby Wydział powiatowy dał 1 egzemplarz konduktorowi i pouczył co do dalszego postępowania, zalecając przytem, ażeby pierwsze trzy rubryki natychmiast wypełnił i listę z dowodami inżynierowi przedłożył .

Przy tej sposobności polecamy Wydziałowi powiatowemu, ażeby począwszy od 1875 r. przedkładał regularnie Wydziałowi krajowemu wykazy drożników, stosownie do rozporządzenia z dnia 27. grudnia 1870. l. 10.494.

We Lwowie dnia 10. listopada 1874.

Rezultat

licytacyi mytniczych w roku 1874.

Nr.	Powiat	Nazwisko stacyi	Cena wywołania	Wydzierżawiono za kwotę
1.	**Krakowski**	Przeginia duchowna	870	877
2.		Babice	495	640
	Brzeski			
3.		Łososina dolna	900	1250
4.		Kurów	400	420
	N. Sącz			
5.		Łącko		
6.		Łękcica	4787	4841
7.		Stary Sącz		
8.	Bóbrka	Bóbrka (Spilczyzna)	624	550
		do przeniesienia	8076	8578

Nr.	Powiat	Nazwisko stacyi	Cena fiskalna	Cena wydzierżawienia
		Z przeniesienia	8076	8578
9.	**Cieszanów**	Bełzec		
10.		Płazów		
11.		Cieszanów	10300	
12.		Oleszyce		
13.		Wulka Zapałowska		
	Jarosław			22.340
14.		Jarosław	6154	
	Żółkiew			
15.		Żółkiew	3960	
16.		Mosty (drogowe)	647	
17.		Mosty (mostowe)	661	
	Rohatyn			
18.		Zalipie		
19.		Podkamień		2550
20.		Demianów		
	Gorlicki			
21.		Konieczna	1050_{50}	800_{75}
22.		Gładyszów	364	420
23.		Ropica ruska	3648	3850
24.		Siary		
		do przeniesienia	$34860\cdot_{50}$	$38538\cdot_{75}$

Nr.	Powiat	Nazwisko stacyi	Cena fiskalna	Cena wydzierżawienia
	Trembowla	Z przeniesienia	34860.$_{50}$	38538.$_{75}$
25.		Strusów	1175	2581.$_{75}$
26.		Dobropole	1100	
	Borszczów			
27.		Uście Biskupie	1340	1368
28.		Białokiernica	935.$_{50}$	1082
29.		Iwanków	401	471
30.		Iwanie	900	2354.$_{50}$
	Mielec			
31.		Tuszów	1477	1613
32.		Annopól	431	656
33.	**Tarnobrzeg**	Miechocin	1112	1250.$_{50}$
		33 Stacyi razem wynoszą:	46857	49915.$_{51}$
	Rezultat zatem licytacyjny na 33 stacyach z ceną fiskalną wyniósł wyżej nad tę cenę o kwotę roczną **3058** złr. **51** ct.			
	Oprócz powyższego wydzierżawiono nowe stacye mytnicze licytowane bez ceny wywołania jako to:			
34.	**Krakowski**	**Branica**		525
35.	**Brzeski**	Zakluczyn (Biesnik)		1401.$_{50}$
36.		Iwkowa		300
37.	Oraz zaprowadzono własny zarząd na stacyi w **Borszczowie** gdzie spodziewanym jest dochód wyższy nad cenę fiskalną wynoszącą kwotę		540	

Wykaz

czynszów z myt na drogach krajowych za rok 1874 i 1875 na podstawie kontraktów dzierżawnych lub zatwierdzonych ofert licytacyjnych.

	Nazwa stacyj mytniczych.	Czynsz 1874 Wykazany w sprawozdaniu z roku 1874 zł.	ct.
1	Mogiła, Bieńczyce, Przegorzały, Podzagórnia, Chełmek, Gródek, Zabełcze, Dębno, Klikuszowa (Obydowa), Nowy-Targ przy Białym-Dunajcu. Nowytarg przy Czarnym Dunajcu, Dąbie, Brzeźnica, Olchowce, Tyrawa wołoska, Bircza, Grabownica, Dynów, Niewistka, Nozdrzec, Porzecze, Stawczany, Dawidów, Brzeżany, Kozowa, Horodyszcze, Halicz, Jamnica, Jezupol, Pobereże, Biała karczma, Podwołoczyska, (Zadniestrzanka, Tłumacz, Miłowanie, Niezwiska, Puhary, Czortków, Dziuryn, Koszyłowce, Dawidkowce, Buczacz, Manasterzyska, Zaleszczyki, Kozaczówka, Babince, Kasperowce, Bedrykowce, Korolówka, Tłuste, Kopeczyńce, (Husiatyn), Krogulec i Szczawnica	82.117	32
2	Babice i Przeginia duchowna	1.365	—
3	Pomianowa i Gnojnik	2.248	62
4	Łososina dolna,	900	—
5	Kurów	400	—
6	Iwkowa	200	—
7	Rzyszki	2.007	—
8	Miechocin	1.112	30½
9	Tuszów i Annopol	1.758	01
10	Stary Sącz, Maszkowice i Łękica	4.788	—
11	Konieczna	1.050	50
12	Przemyśl i Olszany	4.620	60
13	Cieszanów, Bełzec, Płazów, Olszyce i Wulka zapałowska	10.300	—
14	Mostowe na Sanie pod Jarosławiem	6.154	—
15	Repechów	679	99
16	Szpilczyn	575	38
17	Podkamień, Demianów i Zalipie	2.994	79
18	Żołkiew, Turynka i Wielkie mosty (mostowe)	5.526	—
19	Wielkie mosty (drogowe)	620	—
20	Otynia i Odaje	3.500	—
21	Raszków i Serafińce	2.800	—
22	Bohntyn i Rozhadów	2.260	—
23	Smykowce	2.062	—
24	Zagrobela	5.171	—
25	Dobropol i Strusów	2.275	42
26	Białokiernica	935	50
27	Iwanków	401	—
28	Borszczów	540	—
29	Uście-Biskupie	1.340	—
30	Iwanie	—	—
31	Siary, Ropica ruska i Gładyszów	—	—
32	Branica	—	—
33	Zakluczyn (Bieśnik)	—	—
	Razem	150.700	43½

UWAGA, W rachunku za rok 1874 pomieszczone być nie mogą wydatki korelatywne z dochodami mytniczemi, ani też dochody z zysków i strat, oraz z kar za przestępstwa drogowe, odnośne

dzierżawny za rok 1874					1875		Uwaga
Z tego odpisano			Pozostaje z końcem roku 1874 czynsz w kwocie		Wedle zatwierdzonych ofert i kontraktów		
Na mocy rozporządzenia Wydziału krajowego	kwotę zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	
LW. 20.968|1874	6.835	19½	75.282	12½	75.306	12½	
—	—	—	1.365	—	1.517	—	
—	—	—	2.248	62	2.248	62	
—	—	—	900	—	1.250	—	
—	—	—	400	—	420	—	
—	—	—	200	—	300	—	
—	—	—	2.007	—	2.007	—	
—	—	—	1.112	30½	1.250	50	
—	—	—	1.758	01	2.269	—	
—	—	—	4.788	—	4.841	—	
—	—	—	1.050	50	800	75	Ofiarowany czynsz na rok 1875, lecz kontrakt jeszcze nie nadesłany
—	—	—	4.620	60	4.620	60	
LW. 20.166|1874	1.297	45	9.002	55	9.050	—	
LW. 15.629|1874	3.777	85	2.376	15	7.260	—	
—	—	—	677	99	677	99	
—	—	—	575	38	550	—	
—	—	—	2.994	79	2.550	—	
—	—	—	5.526	—	5.242	—	½ r. 1875 bez Turynki,
—	—	—	620	—	788	—	jako stacyi zniesionej.
—	—	—	3.500	—	3.500	—	
—	—	—	2.800	—	2.800	—	
—	—	—	2.260	—	2.260	—	
—	—	—	2.062	—	2.062	—	
—	—	—	5.171	—	5.171	—	
—	—	—	2.275	42	2.581	76	
—	—	—	935	50	1.082	—	
—	—	—	401	—	471	—	
—	—	—	540	—	540	—	W r. 1875 własny zarząd
—	—	—	1.340	—	1.368	—	
—	—	—	—	—	2.354	50	
—	—	—	—	—	4.270	—	
—	—	—	—	—	525	—	
—	—	—	—	—	1.401	50	
—	11.910	49½	138.789	94	153.335	34½	

bowiem księgi rachunkowe dopiero z końcem czerwca zamknięte zostaną.

Odpis

odezwy Wydziału krajowego z dnia 4. lutego 1875 do l. 590 wystosowanej do c. k. Namiestnictwa w miejscu.

Odezwą z dnia 7. marca 1872 r. l. 15971, a w następstwie uchwały sejmowej z dnia 28. września 1871 r. Wydział krajowy miał zaszczyt przedstawić świetnemu Prezydium c. k. Namiestnictwa, konieczną potrzebę uregulowania myt prywatnych, i poszczególnił zarazem wszystkie kategorye, na które myta te, rozdzielać dzisiaj wypada. Świetne c. k. Namiestnictwo, utrzymując, że §. 6. ustawy ustawy drogowej z r. 1866 wstecz obowiązywać nie może, pod dniem 19. lipca 1872 r. L. 28.075, objawiło w sprawie powyższej opinię: że tylko do zaprowadzenia nowych myt potrzebną jest ustawa krajowa, że zatem tam, gdzie prawo mytnicze nie jest do pewnego czasu ograniczone, takowe nienaruszalnie istnieć powinno wedle dawnych przywilejów, aż do zmiany dotychczasowego systemu myta niczego, że wreszcie myta bezprawnie istniejące, lub których termin trwania upłynął, należy usuwać w drodze administracyjnej. Biorąc na uwagę, że z prawem mytniczem, połączony jest zawsze obowiązek utrzymywania własnym kosztem i w dobrym stanie przedmiotu omyconego, że zatem potrzebną jest ścisła w tej mierze kontrola, Wydział krajowy postanowił przystąpić do ogólnej regulacyi myt prywatnych, na zasadach, przez świetne c. k. Namiestnictwo wypowiedzianych, a zarazem przestrzegać, aby myta te w przyszłości, na prawnej istniały podstawie. Przy czynności jednak podobnej, napotkano na liczne wątpliwości, autonomiczne bowiem władze krajowe nie otrzymały dotąd od władz rządowych, koniecznych i wyczerpujących wskazówek, o istniejących z czasów dawniejszych mytach prywatnych. Brak ten Wydział krajowy starał się wprawdzie wypełnić, wiadomości jednak zebrane za pośrednictwem Wydziałów powiatowych i c. k. starostw, okazują się zupełnie niedostateczne a częstokroć jedne i drugie ze sobą niezgodne. Wykazy dostarczone przez c. k. starostwa, zwrócone zostały świetnemu c. k. Namiestnictwu przy odezwie z dnia 28. lipca 1871 r, L. 6829, w wykazie zaś myt prywatnych ułożonym przez Wydział krajowy, z pominięciem myt późniejszemi ustawami krajowemi nadanych, odszczególnić należy następujace kategorye *a)* myta istniejące na podstawie dawnych koncesyi z terminem nieograniczonym; *b)* takież same myta dla których koncesye, niewiadomo na jaki przeciąg czasu były wydane; *c)* myta, których koncesye są zupełnie nieznane, lub takowych wcale nie było; *d)* nakoniec myta, do pobierania których termin koncesyami rządowemi określony, już upłynął, a dalsze prawo pozyskanem nie jest. Przesyłając świetnemu c. k. Namiestnictwu dla każdej kategoryi

odpowiednio sporządzony wyciąg, Wydział krajowy w myśl poglądu świetnego c. k. Namiestnictwa, nie kwestyonuje dalszego wykonywania poboru opłat mytniczych w kategoryi *a)* będących, o tyle o ile strony interesowane szanować będą obowiązujące przepisy mytnicze. Względem kategoryi *b)* i *c)* jako wątpliwych, zmuszonym się widzi Wydział krajowy prosić świetne c. k. Namiestnictwo o objawienie zdania, czy i jak dalece zgodnie z zasadą długoletniej w tej gałęzi administracyi rządowej, uważać można myta te za prawomocnie istniejące, w przeciwnym zaś razie, wykazując Wydziałowi krajowemu pozycye nieuprawnione, raczy świetne c. k. Namiestnictwo wydać stosowne zarządzenia, mające na celu poszanowanie prawa a w szczególności §. 6. ustawy drogowej. Nakoniec, ponieważ czas trwania koncesyi rządowych dla myt kategoryą *d)* objętych minął od dawna, Wydział krajowy przeto, odnosi się do właściwych Wydziałów powiatowych z poleceniem, ażeby strony interesowane starały się niezwłocznie o dalsze uprawnienie do pobierania opłat mytniczych, w razie bowiem przeciwnym, myta te zniesione byćby musiały. Nadmienia przytem Wydział krajowy, że co do myt pobieranych na rzecz funduszów powiatowych, gminnych, oraz na rzecz stron prywatnych, o ile koncesyi na takowe odnowione lub pozyskane są w drodze ustawodawczej, zaprowadzoną jest przez władze krajowe należyta kontrola i właściwy nadzór.

D. j. w.

Odpis

odezwy c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 2. stycznia 1875 l. 9213|pr. wystosowanej do Wydziału krajowego we Lwowie do l. W. 311 1875.

Ustawa państwowa z dnia 7. maja 1874 (Dz. u. p. Nr. 50) o zewnętrznych stosunkach prawnych kościoła katolickiego zawiera w dziale VI postanowienia co do gmin parafialnych. Według §. 35 tejże ustawy stanowi gminę parafialną ogół katolików tego samego obrządku w obrębie parafii mieszkających, a wszystkie do przedmiotu kościelnego odnoszące się prawa i obowiązki, które ustawy gminom przyznają lub też na gminy wkładają, przysługują gminom parafialnym a względnie ciężą na gminach parafialnych. §. 37. powyższej ustawy zastrzega osobnej wydać się mającej ustawie bliższe szczegółowe postanowienia co do urządzenia i reprezentacyi gmin parafialnych, tudzież co do zawiadywania ich sprawami. W myśl tego §. zażądał Pan Minister Wyznań i Oświaty, bym porozumiawszy się z świetnym Wydziałem krajowym i ordynaryatami przedstawił Mu wnioski w sprawie wydać się mającej ustawy. Przytem zwrócił Pan Minister moję uwagę na zapatrywanie Rządu, które tenże przedkładając Radzie Państwa projekt do wzmiankowanej na wstępie ustawy państwowej, złożył w dotyczącem sprawozdaniu co do §. 37. tej ustawy. W sprawozdaniu, zawierającem motywa rządowego projektu do rzeczonej ustawy państwowej (alegat Nr. 40 do stenogr. sprawozd. z posiedzeń Izby Deputowanych R. P. Sesyi VIII. z 1874 r. stron 266 i 267) oświadczył się c. k Rząd za tem, iż uchwalenie bliższych szczegółowych postanowień co do urządzenia i reprezentacyi gmin parafialnych tudzież co do zawiadywania ich sprawami, należy pozostawić ustawodawstwu krajowemu. Zapatrywanie to uzasadnił Rząd postanowieniem §. 18. (względnie 19) II. 2. statutów krajowych, tudzież względami na różnorodność stosunków w pojedynczych krajach zachodzących. Niemniej miał Rząd przytem na względzie także tę okoliczność, iż w wielu krajach wobec przeważnie większej części ludności katolickiej nie będzie zachodziła potrzeba tworzenia osobnych organizmów do reprezentowania gmin parafialnych, lecz będzie możebnem, sprawy gminy parafialnej poruczyć bądź reprezentacyom gmin miejscowych, bądź istniejącym w poszczególnych krajach komitetom parafialnym, a to pierwszym w ten sposób, iż katoliccy członkowie (tego samego obrządku) reprezentacyi gminnej stanowiliby w łonie tejże reprezentacyi ściślejsze ciało reprezentacyjne dla załatwiania spraw przekazanych gminie parafialnej, — komitetom parafialnym zaś w ten sposób, iż funkcye ich, które obecnie odnoszą się tylko do spraw budynków kościelnych i parafialnych, rozszerzonoby na wszystkie gminie parafialnej prze-

kazane sprawy. Z uwagi, że te zasady w pojedynczych krajach Monarchii nie dałyby się w jednolity sposób zastosować, że mianowicie co do składu reprezentacyi gmin i organizacyi komitetów kościelnych w pojedynczych krajach zachodzą różnice, w niektórych krajach zaś komitety parafialne wcale nie istnieją, że nareszcie przekazanie spraw gmin parafialnych bądź reprezentacyom, w łonie reprezentacyi gminnych utworzyć się mającym, bądź komitetom parafialnym wymaga należytego uwzględnienia odrębnych stosunków lokalnych (n. p. czy granice gmin miejscowych schodzą się z granicami parafii, albo też, czy w jednej gminie miejscowej jest więcej niż jedna parafia katolicka, lub odwrotnie kilka gmin do jednej należą parafii), — wyraził Rząd przekonanie, iż uchwalenie postanowień co do urządzenia i reprezentacyi gmin parafialnych, tudzież co do zawiadywania sprawami tychże, nie może nastąpić w drodze ustawodawstwa państwowego, lecz winno być pozostawione ustawodawstwu krajowemu. Co do wydać się mających postanowień o urządzeniu i reprezentacyi gmin parafialnych, tudzież o zawiadywaniu ich sprawami, wypada wziąść pod rozwagę, czy ze względu na stosunki kraju zachodzi potrzeba dla spraw gminom parafialnym przekazanych, utworzyć nowe ciało reprezentacyjne, lub też czy nie możnaby, jak to wskazują powyższe wywody Rządu do §. 37 ustawy państwowej, sprawy gmin parafialnych przekazać ściślejszym ciałom reprezentacyjnym w łonie reprezentacyi gminnych utworzyć się mającym a względnie istniejącym komitetom parafialnym. Podobne ściślejsze ciała reprezentacyjne w łonie reprezentacyi gminnych istnieją już w naszym kraju, a mianowicie ustawą krajową z dnia 19. listopada 1868 r. (dz. ust. kr Nr. 30) zaprowadzone, z chrześcijańskich członków złożone reprezentacye dla zawiadywania specyalnych spraw ludności chrześciańskiej.

Zachodzi więc pytanie, czy podobne ściślejsze ciała reprezentacyjne w łonie reprezentacyi gminnych możnaby w kraju naszym zaprowadzić także dla zawiadywania sprawami gmin parafialnych? Co do utworzenia takich ciał reprezentacyjnych zachodzą jednak wobec stosunku naszego kraju nieprzełamane trudności. Albowiem o ustanowieniu w łonie reprezentacyi gminnej ściślejszego ciała reprezentacyjnego dla zawiadywania spraw gminy parafialnej mogłaby tylko wtedy być mowa, gdyby granice gminy politycznej schodziły się z granicami parafii, albo gdyby parafia rozciągała się tylko na część jednej gminy, czyli: gdyby katoliccy członkowie (tego samego obrządku) jednej gminy stanowili całą gminę parafialną. Jak jednak wiadomo, zachodzą pod tym względem w kraju naszym inne stosunki. Obręb bardzo wielu parafij rozciąga się na dwie a nawet kilka, lub też kilkanaście gmin, tak iż do granicy parafialnej należą członkowie z kilku lub kilkunastu gmin politycznych. Prócz tego zachodziłyby co do utworzenia wyżwspomnianych ciał reprezentacyjnych z łona i w łonie reprezentacyi gminnej dalsze trudności. Gdyby bowiem chciano w łonie reprezentacyi gminnych ustanowić ściślejsze ciała reprezentacyjne dla zawiadywania spraw gminy parafialnej, musiałyby te ciała ściślejsze składać się z członków katolickich tego samego obrządku. Ponieważ w kraju naszym a szczególnie w wschodniej części ludność katolicka co do obrządku jest mieszana, t j. łacińskiego i grecko-katolickiego obrządku (a tu i ówdzie także ormiańskiego), przeto w miejscowościach, w którychby były parafie dwóch lub wszystkich trzech wyżej wzmiankowanych obrządków, musianoby w łonie reprezentacyi gminnej utworzyć dwa a względnie trzy ściślejsze ciała reprezentacyjne dla zawiadywania spraw gminy parafialnej każdego z powyższych obrządków, co w licznych wypadkach byłoby niewykonalne, jak n. p. jeżeliby w miejscowościach, zamieszkałych przez katolików łać. i gr. kat. a względnie i ormiańskiego obrządku, do składu reprezentacyi gminnej nie należał żaden członek gminy jednego z tych obrządków. — W gminach, w których jest więcej parafij, jak n. p. we Lwowie, w Krakowie, lub w Jaworowie, musiałoby w łonie reprezentacyi gminnej istnieć tyle ściślejszych ciał reprezentacyjnych dla spraw gminy parafialnej, ile jest parafij. — Nie można zresztą pominąć okoliczności, iż do gmin parafialnych należą także właściciele obszarów dworskich i inne na obszarach dworskich mieszkające osoby. Z małemi wyjątkami oddzielone są w kraju naszym obszary dworskie od gmin, gdyby więc chciano utworzyć w łonie reprezentacyi gminnej ściślejsze ciało reprezentacyjne dla spraw gminy parafialnej, ciało to nie zastępowałoby właścicieli i innych mieszkańców obszarów

dworskich, nie należących do związku gminnego, a będących członkami gminy parafialnej. Wypada teraz zastanowić się nad drugą kwestyą, t. j. czy z istniejących obecnie komitetów parafialnych, możnaby utworzyć ciała reprezentacyjne dla zawiadywania spraw gminy parafialnej, a to w ten sposób iżby ich zakres działania, który obecnie odnosi się tylko do spraw budowli kościelnych, w drodze konkurencyi wykonać się mających, rozszerzono na wszystkie sprawy, należące do gminy parafialnej w myśl rzeczonej ustawy państwowej. Oprócz odnoszących się do przedmiotu kościelnego praw i zobowiązań, które ustawy, jak n. p. ustawa gminna, ust. kraj. z dnia 13. sierpnia 1866 r. (dz. ust. kraj. Nr. 28.) gminom przyznają, a względnie na nie wkładają, a które w myśl § 35 w mowie będącej ustawy państwowej przechodzą na gminy parafialne, wkłada szczegółowo §. 36. tejże ustawy na gminy parafialne obowiązek, pokrywania wydatków na potrzeby kościelne, a §. 46 w ustępie 2 utrzymuje w mocy obowiązującej przepisy istniejące o pieczy gmin parafialnych nad budynkami parafialnemi utrzymuje przeto w mocy ustawę krajową z dnia 15. sierpnia 1866 (Dz. ust. kraj. Nr. 30) a względnie zaprowadzone tą ustawą komitety parafialne.

Z drugiej strony przyznają gminom parafialnym §§. 41., i 42. tejże ustawy prawo do współudziału w zarządzie majątku kościoła parafialnego. Atrybucya ta jest niezaprzeczenie jedną z najważniejszych, jakie gminom parafialnym przysługują a mają one to prawo współudziału w zarządzie majątkiem kościoła parafialnego według §. 42. ustawy państ. wykonywać wspólnie z przełożonym parafii i patronem kościoła. W skład istniejących obecnie w naszym kraju komitetów parafialnych wchodzą także: przełożony parafii, patron kościoła, i reprezentanci parafian. Analogia ta przemawiałaby więc za tem, iż z komitetów parafialnych możnaby utworzyć ciała reprezentacyjne do zawiadywania spraw gminom parafialnym przekazanych. W tym względzie nasuwają się jednak następujące uwagi: W myśl powyższej ustawy krajowej tworzą się komitety parafialne w celu wskazanym w §. 13. tejże ustawy na wypadek, jeżeli na cel budowli plebańskiej nie wystarczą środki w §§. 1. i 2. wskazane, tudzież jeżeli nie zachodzi ewentualność w §. 7. przewidziana. Dla parafii więc, których budowle kościelne lub plebańskie mogą być wykonane środkami w §§. 1. i 2. wskazanemi, równie jak i dla parafii do duchownych korporacyj wcielonych pod zastrzeżeniem §. 7. — nie istnieją komitety parafialne. I tak n. p. nie ma komitetu parafialnego dla parafii kościoła katedralnego we Lwowie, tudzież dla parafii wcielonej do tutejszego klasztoru OO. Dominikanów. W tego rodzaju parafiach musianoby utworzyć nowe ciała reprezentacyjne dla spraw gminy parafialnej, a to w sposób analogiczny, jak przy parafiach, dla których istnieją komitety parafialne. Przy wykonywaniu postanowień ustawy krajowej z dnia 15. sierpnia 1866, o ile one się tyczą ustanowienia komitetów parafialnych, daje się czuć brak normy co do wyboru członków komitetu reprezentujących parafian do konkurencyi powołanych. Jeżeliby przeto komitety parafialne miano w drodze ustawodawczej przetworzyć w ciała reprezentacyjne dla spraw gmin parafialnych, byłoby koniecznie potrzebnem, wydać także postanowienia co do wyboru członków reprezentujących gminę parafialną, a to co do czynnego prawa wyboru, wybieralności i co do sposobu postępowania przy wyborach. Jak wyżej wspomniano, jest jedną z najważniejszych atrybucyj gmin parafialnych współudział w zarządzie majątkiem kościoła parafialnego. Co do majątków kościołów parafialnych zawiera przytoczona na wstępie ustawa państwowa w dziale VII. szczegółowe przepisy. Postanawiając w §. 39. iż „przy wszystkich kościołach i zakładach kościelnych należy oddzielić własny majątek tychże od majątku beneficyum, każdym osobno zarządzać i rachunki osobno utrzymywać“ — przepisuje ta ustawa w §. 41. co następuje: „Zarząd majątku kościołów i zakładów kościelnych obok tychże istniejących (fundacyj), urządzić należy w ogóle podług tej zasady, że oprócz przełożonego kościoła powinna w zarządzie uczestniczyć reprezentacya tych, którzy w razie, jeżeli ów majątek jest niedostateczny, są obowiązani pokrywać wydatki na potrzeby kościelne i na których ciąży subsidiarna odpowiedzialność za zobowiązania się kościoła lub kościelnego zakładu.“ §. 42. zaś opiewa: „Stosownie do zasady w §. 41. ustanowionej, majątkiem kościołów parafialnych mają zarządzać wspólnie: przełożony parafii, gmina parafialna i patron kościoła.“ Szczegółowe określenie zasad w §§. 41. i 42. ustanowionych

zastrzeżone jest w §. 43. osobno wydać się mającej ustawie. W myśl tegoż §. polecił mi pan Minister, abym po porozumieniu się z świetnym Wydziałem krajowym i z ordynaryatami przedstawił Mu oparte na dokładnem ocenieniu stosunków krajowych i należycie uzasadnione wnioski co do uchwalenia tych szczegółowych postanowień w §. 43. osobnej ustawie zastrzeżonych. Zarazem polecił pan Minister w przedmiocie tym mieć na względzie wywody, które co do §§. 38. aż do 43. ustawy państwowej zawiera sprawozdanie do rządowego projektu tejże ustawy, a które wskazują stanowisko, jakie Rząd wobec uregulować się mających stosunków majątku kościelnego zajmuje i jak się na tę sprawę zapatruje. Kwestya ta jest w związku z powyżej poruszoną kwestyą co do urządzenia gmin parafialnych, które mają mieć współudział w zarządzie majątkiem kościoła parafialnego. Wypadnie przeto obydwie kwestye łącznie wziąść pod rozwagę i ocenić. Ponieważ wzmiankowane sprawozdanie do rządowego projektu w mowie będącej ustawy państwowej zawiera dokładne wskazówki, jak c. k. Rząd zapatruje się na sprawę zarządu majątku kościołów i zakładów kościelnych, obok tychże istniejących, przeto załączając odpis ustępu tegoż sprawozdania, odnoszącego się do §. 38. aż do 43. ustawy państwowej upraszam świetny Wydział krajowy, aby co rychlej zechciał objawić swoje szacowne zdanie co do uchwalenia postanowień zastrzeżonych w §§. 37. i 43. ustawy państwowej osobno wydać się mającej ustawie, tudzież co do rzeczy samej t. j. co do uchwalić się mających dla naszego kraju postanowień o urządzeniu i reprezentacyi gmin parafialnych i o zawiadywaniu ich spraw, równie jak i co do zarządu majątkiem kościoła parafialnego przez organa w §. 41. i 42. ustawy państwowej wskazane. Dla bliższego poinformowania się załączam także odpis wydanego na mocy Najwyższego postanowienia z 3. października 1858 reskryptu Ministerstwa Wyznań i Oświaty z dnia 15. października 1858 r. L. 1282, na które Rząd w sprawozdaniu wyżej wzmiankowanem kilkakrotnie się powołuje. Ze względu na termin przez pana Ministra postanowiony, pozwalam sobie upraszać świetny Wydział krajowy, aby w mowie będącą szacowną opinię swoją, o ile to być może do końca stycznia 1875 r. zechciał mi przesłać.

D. j. w.

Odpis

odezwy Wydziału krajowego z dnia 15. lutego 1875 do l. 311 wystosowanej do c. k. Prezydium Namiestnictwa w miejscu.

Na szacowne pismo z dnia 2. stycznia 1875 L. 9213 w przedmiocie urządzenia gmin parafialnych i uregulowania stosunków majątku kościelnego, Wydział krajowy ma zaszczyt odpowiedzieć jak następuje: Wydział krajowy poddał przedmiot powołanego pisma świetnego c. k. Prezydium jak najtroskliwszemu zbadaniu i przyszedł do przekonania, że ręki swej pomocnej do tego dzieła podać nie może. Nie tylko bowiem intencye wys. Rządu przy przedłożeniu Radzie Państwa projektu o zewnętrznych stosunkach kościoła katolickiego, ale także i głównie ustawę samą i debaty, a przy tych i zapatrywania się większości izby posłów Rady Państwa, któremu to zapatrywaniu się właśnie zawdzięczać należy uchwalenie rzeczonej ustawy, musieliśmy mieć na oku. Z tych tedy powodów i z powodu iż wedle §. 26. statutu krajowego, Wydział krajowy tylko za zleceniem wys. Sejmu lub z własnego popędu przygotowuje prace ustawodawcze i tylko dla Sejmu, w obecnym zaś wypadku W. Sejm polecenia nie dał, Wydział krajowy sam inicyatywy brać nie zamierza a nadto zażądana praca służyćby mogła Radzie Państwa do jej prac prawodawczych, Wydział krajowy widzi się zmuszonym, oświadczyć, iż w zamierzonem przygotowaniu udziału wziąść nie może.

D. j. w.

Fundusze stypendyjne.

Sumaryczne zamknięcie rachunku za rok 1874.

L. p.	Dochody	Należytość zaległa zł.	zaległa ct.	bieżąca zł.	bieżąca ct.	razem zł.	razem ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Pozostałość ostateczna zł.	Pozostałość ostateczna ct.
	A. Majątek zarodowy.										
1.	Fundacye nowo przybyłe:										
	a) Biera . . . . zł. 6000·00										
	b) Chełmeckiego . 1200·00										
	c) Korzelińskiej . . 220·00										
	d) Petryczyna . . 76659·65½										
	e) Tarnowska . . 1466 32										
	f) Tchórznickiej . 2000·00			87545	97½	87545	97½	87545	97½		
2.	Wpływy gotówką			145	40	145	40	145	40		
3.	Efekta zakupione			169177	90	169177	90	169177	90		
4.	„ odebrane i przepisane .	273500	—	127765	—	401265	—	397065	—	4200	—
	Suma . .	273500	—	384634	27½	658134	27½	653934	27½	4200	—
5.	Zapas początkowy							1185841	87½		
	Razem . .							1839776	15		
6.	Do tego wartość dóbr i realności							364501	35		
	Ogólna suma dochodów .							2204277	50		
	Wydatki										
	A. Majątek zarodowy.										
1.	Efekta spieniężone			95071	92	95071	92	95071	92		
2.	„ wydane i przepisane .	136822	27½	123665	—	260387	27½	125565	—	134822	27½
3.	Gotówka przeniesiona do majątku obrotowego			7974	06½	7974	06½	7974	06½		
	Suma . .	136822	27½	226610	98½	363433	26	228610	98½	134822	27½
4.	Zapas ostateczny							1611165	16½		
5.	Do tego wartość dóbr i realności							364501	35		
	Razem . .							2204277	50		

L. p.	Dochody	Należytość						Uiszczenie		Pozostałość ostateczna	
		zaległa		bieżąca		razem					
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
	B. Majątek obrotowy.										
1.	Zwrot stypendyów	—	—	78	75	78	75	78	75	—	—
2.	Kapitały spłacone	124712	69	—	—	124712	69	5998	82	118713	87
3.	Odsetki od efektów. . . .	40	—	74985	65½	75025	65½	63474	40½	11551	25
4.	„ „ kapitałów hipotek	1817	75	5320	34	7138	09	4128	33	3009	76
5.	„ „ „ lokowanych	—	—	750	02	750	02	750	02	—	—
6.	Dochody z dóbr i realności .	344	37	25454	86½	25799	23½	17658	19½	8141	04
7.	„ ze sprzedaży realności	46947	49½	8180	—	55127	49½	7011	—	48116	49½
8.	Dodatki od funduszów . .	—	—	137	15	137	15	32	15	105	—
9.	Zwrot wydatków na cele dobroczynne i naukowe . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
10.	Zwrot subwencyi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
11.	„ wsparć jednorazowych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
12.	„ płac i pensyi . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
13.	„ dodatków na pomieszkanie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
14.	„ kosztów zarządu i kancelaryi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
15.	„ remuneracyi i zapomóg	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
16.	„ alimentacyi	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
17.	„ podatków i danin . .	—	—	375	—	375	—	—	—	375	—
18.	„ wydatków konserwacyjnych	2513	74	4916	—	7429	74	1529	74	5900	—
19.	Dochody rozmaite . . . : .	163	25½	13030	77	13194	02½	13057	26½	136	76
20.	Zwrot wydatków rozmaitych	645	54½	111	99	757	54½	89	03	668	50½
21.	Kapitały podniesione z lokacyi	1782	34	3433	11	5215	45	3572	64	1642	81
22.	Gotówka otrzymana ze sprzedaży efektów	—	—	93709	77	93709	77	93709	77	—	—
23.	Gotówka pobrana z majątku zarodowego , ...	—	—	7974	06½	7974	06½	7974	06½	—	—
	Razem .	178967	18½	238457	48½	417424	67	219064	18	198360	49
24.	Zapas początkowy							27970	64½		
	Suma .							247034	82½		

L. p.	Wydatki	Należytość						Uiszczenie		Pozostałość ostateczna	
		zaległa		bieżąca		razem					
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
	B. Majątek obrotowy.										
1.	Stypendya: zaległość 2114 zł. 75 ct. odpisano 972 „ 50 „	1142	25	58580	41	59722	66	58643	10	1079	56
2.	Zwrot kapitałów spłaconych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
3.	„ odsetków wyrównaw. i biernych	10	50	66	75	77	25	77	25	—	—
4.	„ odsetków od kapit. hipotek.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
5.	„ odsetków od kapit. lokowanych	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
6.	„ dochodów z dóbr i realności	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
7.	„ dochodów ze sprzedaży realności	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
8.	Dodatki do funduszów . .	—	—	32	15	32	15	32	15	—	—
9.	Wydatki na cele dobroczynne i naukowe	—	—	1760	—	1760	—	1760	—	—	—
10.	Subwencye	57	54	546	—	603	54	467	46	136	08
11.	Wsparcia jednorazowe . .	—	—	400	—	400	—	400	—	—	—
12.	Płace i pensye: zaległość 400 zł. odpisano 400 „	—	—	5123	70	5123	70	4956	71½	166	98½
13.	Podatek na pomieszkanie .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
14.	Koszta zarządu i kancelaryjne	—	—	22	—	22	—	20	—	2	—
15.	Remuneracye i zapomogi .	—	—	801	55	801	55	801	55	—	—
16.	Alimentacye	—	—	465	—	465	—	465	—	—	—
17.	Podatki i daniny	—	—	7118	03½	7118	03½	7118	03½	—	—
18.	Wydatki na budowę i konserw.	—	—	6480	57	6480	57	6480	57	—	—
19.	Zwrot dochodów rozmaitych	632	49½	12522	16½	13154	66	143	93	13010	73
20.	Wydatki rozmaite	59	69½	1575	50	1635	19½	1472	36	162	83½
21.	Kapitały lokowane	—	—	3433	11	3433	11	3433	11	—	—
22.	Gotówka wydana na zakupno efektów	—	—	148089	96½	148089	96½	148089	96½	—	—
23.	Gotówka wydana maj. zarod.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Razem . .	1902	48	247019	90½	248919	38½	234361	19½	14558	19
24.	Zapas ostateczny							12673	63		
	Suma . .							247034	82½		

Wykaz wynikłości wedle szczególnych funduszów stypendyjnych.

L. porz.	Fundusze	Dochody majątku				Wydatki majątku				Stan ostateczny majątku			
		zarodowego		obrotowego		zarodowego		obrotowego		zarodowego		obrotowego	
		złr.	ct.	złr.	ct.	złr	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.	złr.	ct.
	A. Gotowizną i w efektach												
1	Artymowicz	2014	99½	135	—	—	00½	134	99	2014	99	—	01
2	Bem	5987	97	461	36	64	60	113	97	5923	37	347	39
3	Bier	12200	—	5467	40½	5400	—	5467	40½	6800	—	—	—
4	Brześciańska	3367	02	244	12	53	57	209	05	3313	45	35	07
5	Brzeski	3984	02	259	88	65	74	259	88	3918	28	—	—
6	Brzeżany	1577	13	72	11	—	—	72	11	1577	13	—	—
7	Chełmecki	1262	70	125	70	—	—	94	20	1262	70	31	50
8	Cesarz Franciszek Józef	50217	90	7165	01½	245	40	7165	01	49972	50	—	00½
9	Cieszewski i Zawadzki	6500	—	—	—	—	—	—	—	6500	—	—	—
10	Czajkowski	4016	48	180	70	—	—	180	70	4016	48	—	—
11	Czuczawa	3588	74	311	19½	—	—	231	32	3588	74	79	87½
12	Dydyński	64352	71	12154	59	5000	—	12154	59	59352	71	—	—
13	Egierski dla Egierskich I.	11637	30	2852	47	5600	—	2852	47	6037	30	—	—
14	Egierski dla Egierskich II.	4148	42	175	—	—	—	175	—	4148	42	—	—
15	Egierski dla Siedleckich I.	5274	84	413	84	—	—	413	84	5274	84	—	—
16	Egierski dla Siedleckich II.	4175	14	201	72	—	—	201	72	4175	14	—	—
17	Falkenfels	201	05	95	05	101	05	95	05	100	—	—	—
18	Głowiński	240234	55	47039	80	4172	61	47039	80	236061	94	—	—
19	Gizella	3235	58	301	18	75	—	301	18	3160	58	—	—
20	Gołuchowski	25421	10	5908	68	5099	03	5786	68	20322	06	122	—
21	Harbut	1511	63½	115	04½	14	87½	84	06	1496	76	30	98½
22	Hauer	1802	50	113	03	—	—	113	03	1802	50	—	—
23	Horecki	4644	47	228	14	—	—	228	14	4644	47	—	—
24	Janowski	2562	80	205	55	51	05	205	55	2511	75	—	—
25	Jarosław	9868	86	691	23	47	97	691	23	9820	89	—	—
26	Karol-Ludwik	7048	94	338	62	—	—	244	05	7048	94	94	57
27	Kiślicki	4731	42	425	76½	—	—	309	05	4731	42	116	71½
28	Koniecki	51160	54	3951	90	—	—	3951	90	51160	54	—	—
29	Kopiński	2217	09	120	03	—	—	120	—	2217	09	—	03
30	Koenigsberg	17660	09	1349	06½	307	88	1154	26	17352	21	194	80½
31	Korzelińska	220	—	—	—	—	—	—	—	220	—	—	—
22	Krakow	64077	64	7262	53½	400	—	5727	05½	63677	64	1535	48
33	Krakowiec	2527	29	125	—	—	—	125	—	2527	29	—	—
34	Krausneker	21501	84	2226	09	—	—	1595	53	21501	84	630	56
35	Krościenko	1497	89	82	97	—	—	82	97	1497	89	—	—
36	Krzeczunowicz Ignacy	11410	08	430	22	70	46	430	22	11339	62	—	—
37	Krzeczunowicz Walery	6174	06	294	50	—	—	288	50	6174	06	6	

38	Kulczycki	9061	19
39	Lewicki	20524	20
40	Łoś	33779	74½
41	Małecki	1024	20
42	Matczyński	18460	62
43	Mikiewicz	1538	88
44	Mikołajów	7787	73
45	Miroszewski	19648	69
46	Monasterzyska	2143	28
47	Morawski familijny	692	15
48	Morawski niefamilijny	6685	54
49	Moszczańska	1016	67
50	Nahaczów	783	70
51	Nielepiec	963	93
52	Niezabitowska	23787	73
53	Olszewski	—	—
54	Otowski	574	29
55	Paprocki	5460	33
56	Petryczyn	263218	83½
57	Pniewski	2052	49
58	Popkiewicz	5763	87
59	Potocki	22727	63
60	Przemyśl	2333	69
61	Radymno I.	1162	23
62	Radymno II.	3013	81
63	Rapaport	1178	02
64	Rudolf	2194	65
65	Russian	21775	75
66	Rzeszów	4837	95
67	Sapieha ks. Leon	19781	53
68	Sącz dom roboczy	18765	66
69	Sącz fundusz stypendyjny	15040	88
70	Seidler	1975	44
71	Sielecka	9462	56
72	Skibiński	10000	—
73	Stanisławów	593	54
74	Stawek	2718	—
74	Szmoniewski	1668	22
76	Tarnów	2929	88
77	Tchórznicka	2000	—
78	Towarnicki Bazylewicz	18917	84
79	Towarnicki Jan Dr.	329884	09
80	Unia Lubelska	531	91
81	Zawadzki Korwin	50438	64
82	Zawadzki Rogala	6731	40
83	Zalchocki	48983	49
84	Żebrowski	35408	86
85	Zurakowski	115737	62
	Suma	1839776	15

338	25½	70	73	302	55½	8984	46	35	07
1027	19½	—	—	393	97	20524	20	633	22½
2070	02½	—	—	1397	65	33779	74½	672	37½
70	87½	—	—	70	87	1024	20	—	00½
1423	81½	—	—	1423	81½	18460	62	—	—
138	47	—	—	138	47	1538	88	—	—
442	21½	200	—	417	01	7587	73	25	20½
1776	90½	3920	—	1526	37	15728	69	250	53½
220	92½	22	46	111	42	2120	82	109	50½
71	38	—	—	40	85	692	15	30	53
1248	19	2200	—	1227	40	4485	54	20	79
28	16	—	—	28	16	1016	67	—	—
34	05	—	—	19	90	783	70	14	15
72	68	—	—	44	61	963	93	28	07
3521	37½	394	52	3479	88	23393	21	41	49½
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
27	96½	—	—	25	98	574	29	1	98½
385	25	—	—	385	25	5460	33	—	—
78914	55½	165953	61½	76394	80	97265	22	2519	75½
99	—	—	—	94	50	2052	49	4	50
586	94	537	75	586	94	5226	12	—	—
2298	47½	39	94	2298	47½	22687	69	—	—
105	95½	—	—	105	95½	2333	69	—	—
77	57½	—	—	71	57	1162	23	6	00½
269	01½	71	52	252	89	2942	29	16	12½
70	76	—	—	48	42	1178	02	22	34
148	40	—	—	—	—	2194	65	148	40
1357	18	—	—	1357	18	21775	75	—	—
1864	15	2259	77	1844	90	2578	18	19	25
2302	83	601	—	1536	03	19180	53	766	80
800	90½	9110	—	589	58	9655	66	211	32½
401	87½	9210	—	318	75	5830	88	83	12½
156	69	61	85	156	69	1913	59	—	—
674	08	93	25	644	31	9369	31	29	77
—	—	—	—	—	—	10000	—	—	—
111	51	72	68	111	51	520	86	—	—
201	52	—	—	104	83	2718	—	96	69
102	—	—	—	96	—	1668	22	6	—
1331	09	1330	09	1331	09	1599	79	—	—
55	60	—	—	55	60	2000	—	—	—
922	34	—	—	18	84	18917	84	903	50
21288	58	1342	95	18810	85	328541	14	2477	73
48	24½	—	—	23	02	531	91	25	22½
4154	99	—	—	4154	99	50438	64	—	—
703	54	326	66	703	54	6404	74	—	—
5948	03½	3981	38	5948	03½	45002	11	—	—
1777	78	—	—	1777	78	35408	86	—	—
5838	97½	35	57	5590	45	115702	05	248	52½
247034	82½	228610	98½	234361	19½	1611165	16½	12673	63

B. Dobra i realności.

1. Dydyński:	a) dobra „Godowa“ z przyległościami wartości		39.972 zł.	— ct.
	b) realność w „Strzyżowie“ Nr. 97. „ .		3.527 „	— „
2. Głowiński:	a) budynek „ad St. Nicolaum“ oszacowany w roku 1849 na		197.213 „	— „
	b) dobra Winniki wartości z końcem roku 1873 . .	92.653 zł. 20 ct.		
	zaś po strąceniu kwoty pobranej w ciągu roku 1874 za sprzedane tamże realności, okazuje się wartość „Winnik“ z końcem roku 1874	7.011 „ — „	85.642 „	20 „
3. Dr. Towarnicki — realność w Rzeszowie oszacowana na .			38.147 „	15 „
	Ogólna zatem wartość dóbr i realności		364.501 zł.	35 ct.

Do Alegatu 25. *c)*

Bilans majątkowy

funduszów stypendyjnych.

A. Stan czynny.

1.	Zapas majątku zarodowego	1,611.165 zł. 16 ½ ct.
2	Wartość dóbr i realności	364.501 „ 35 „
3.	Należytości czynne:	
	a) majątku zarodowego	4.200 „ — „
	b) „ obrotowego	198.360 „ 49 „
4.	Zapas gotówką majątku obrotowego . . .	12.673 „ 63 „
	Suma stanu czynnego . .	2,190.900 zł. 63 ½ ct.

B. Stan bierny.

1.	Skrypta dłużne do zwrotu dłużnikom po spłacie kapitałów	134.822 zł. 27 ½ ct.
2.	Należytości bierne	14.558 „ 19 „
	Suma stanu biernego . . .	149.380 zł. 46 ½ ct.

Z porównania stanu czynnego z biernym okazuje się przewyżka		
stanu czynnego o		2,041.520 zł. 17 ct.
gdy zaś z końcem r. 1873 wynosiła takowa		1,897.694 „ 80 „
wynosi przeto wzrost		143 825 zł. 37 ct.
mianowicie w kaptałach nowo przybyłych fundacyi	87545 zł. 97 ½ ct.	
w skapitalizowanych nadwyżkach gotówki . . .	56279 „ 39 ½ „	
razem jak wyżej		143.825 zł. 37 ct.

Wyjaśnienia

do zamknięcia rachunkowego funduszów stypendyjnych za rok 1874.

A. Wyjaśnienia ogólne.

Do końca r. 1873 przedkładane były w. Sejmowi zamknięcia rachunkowe nieobjętych budżetem funduszów stypendyjnych wspólnie z innemi budżetowemi funduszami w ten sposób, iż wynikłości tak dochodowe, jak wydatkowe pierwszej połowy roku następnego, odnoszące się jeszcze do roku poprzedniego, za który przedkładano zamknięcia, wstawiane bywały na rachunek tegoż roku. Sposób powyższy utrudniał o tyle szybkie lokowanie ostatecznych zapasów gotówki, iż z fruktyfikowaniem tychże wstrzymywać się musiano aż do wykontowania przez oddział rachunkowy dzienników kasy krajowej za pierwsze półrocze roku następnego, co więcej, aż do nadejścia odnośnych dzienników c. k. kas rządowych, których obrachunki zawsze dopiero w kilka miesięcy później oddziałowi rachunkowemu nadsyłane bywają. W skutek tej utrudniającej manipulacyi lokowano zapasy gotówki, zamknięciami rachunkowemi wskazywane, dopiero po upływie pierwszego półrocza.

Obecnie, wychodząc z zasady, iż w. Sejm dodatkowego kredytu udziela jedynie funduszom budżetowym, przystąpiono z rokiem 1874 do przedkładania zamknięć niebudżetowych funduszów stypendyjnych na podstawie zestawienia wynikłości ściśle za rok słoneczny, tj. z uwzględnieniem tych tylko wynikłości, które od 1. stycznia do ostatniego grudnia 1874 roku dziennikami kasy krajowej, względnie dziennikami c. k. kas rządowych wykazane zostały.

W ten sposób możliwem stanie się nadal fruktyfikowanie zapasów ostatecznych gotówki przy pojedyńczych funduszach najdalej już w połowie marca każdego roku następnego, co przy znacznych częstokroć zapasach nader korzystnie wpłynie na podniesienie się majątków zarodowych.

Gdy jednak niektóre fundacye posiadają kapitały w listach zastawnych gal. Tow. kredytowego, rentach państwowych i akcyach koleji Karola Ludwika, od których odsetki na poczet drugiego półrocza roku poprzedniego wpływały dotychczas dopiero z początkiem roku następnego, z powodu, iż nawał pracy z końcem roku uniemożliwiał kasie krajowej zrealizowanie odsetków od nader licznych efektów wszystkich funduszów krajowych na dniu 31. grudnia a zatem takowe w przedłożonem obecnie zamknięciu rachunkowem pobrane być nie mogły, przeto okazały się w pewnej liczbie fundacyj z dniem 31. grudnia 1874 pozorne chwilowe niedobory, które pobranemi z początkiem r. b. zapadłemi odsetkami wyrównane już zostały.

Pokrycie tego rzekomego niedoboru, wynoszące dla wszystkich owych fundacyj 12.430 zł. 01 ct., zawartem jest pod poz. 19. dochodów majątku obrotowego pod rubr. „dochody rozmaite“,

zwrot zaś takowego, uwidoczniono w korrelatywnej rubryce wydatków opiewającej ogółem na kwotę 13.010 zł. 73 ct. jako zaległość bierną.

Mimo tego pozornego niedoboru w pewnej części fundacyj, który oczywiście nie tylko na ich stan majątkowy żadnego nie ma wpływu, lecz który nawet po wpłynięciu zaległości czynnych zmienił się w r. b. w znaczną nadwyżkę, dodatkowo zfruktyfikować się mającą, okazał się z końcem r. 1874 w ogólnym kompleksie funduszów stypendyjnych zapas gotówki w kwocie 12.673 zł. 63 ct. który ku powiększeniu odnośnych majątków zarodowych w r. b. bezzwłocznie użytym został.

B. Wyjaśnienia szczegółowe.

I. Majątek zarodowy.

Dochody.

Do poz. 2. Wpływy gotówką powstały z dalszych w ciągu r. z. zebranych składek na rzecz funduszu stypendyjnego im. Najjaśniejszego Pana.

do poz. 4. Należytość zaległa w kwocie 273500 zł. dotyczy rent państwowych, przesłanych w r. 1873. c. k. Namiestnictwu celem dewinkulacyi, a odebranych w r. 1874. Wykazana jako pozostałość ostateczna kwota 4200 zł. odnosi się do skryptu dłużnego, mającego wpłynąć od c. k. Namiestnictwa na rzecz fundacyi stypendyjnej ks. Olszewskiego.

Wydatki.

do poz. 2. Pozostałość ostateczna 134822 zł. 27½ ct. wykazuje ogół skryptów dłużnych wydać się mających po spłacie kapitałów hypotecznych. Takowy wynosił z końcem roku 1873 . . . . . 136822 zł. 27½ ct.
W roku 1874 wydano z fundacyi Głowińskiego skrypt dłużny Tekli Padlewskiej hipotekowany na dobrach Rusin, na . . . . . 2000 „ — „
Zostaje z końcem r. 1874 . . . . 134822 zł. 27½ ct.
która to kwota mieści się w ogólnym zapasie ostatecznym majątku zarodowego wykazanym w kwocie 1.611165 zł. 16½ ct.
Dobra i realności poszczególnione są w osobnym załączonym wykazie. Wartość takowych wynosiła z końcem roku 1873 . . . . . 371512 zł. 35 ct.
po strąceniu zaś wpłynionej w ciągu roku 1874 kwoty ze sprzedaży realności w Winnikach . . . . . 7011 „ — „
zmniejszyła się wartość tychże z końcem roku 1874 na . . . . 364501 zł. 35 ct.

Majątek obrotowy.

Dochody.

do poz. 1. Zwrot wykazanego stypendyum nastąpił z funduszu Żebrowskiego do funduszu Głowińskiego, ponieważ stypendysta Hankiewicz po wypłacie II raty stypendyjnej z fundacyi Głowińskiego otrzymał od II półrocza r. 1873/4 podwyższone stypendyum z tej drugiej fundacyi.

do poz. 2. Różnica między wykazanemi do spłaty na rzecz funduszów stypendyjnych kapitałami hipotekowanemi w kwocie . . . . . 118713 zł. 87 ct.
a wykazanemi pod poz. 2. wydatków majątku zarodowego skryptami dłużnemi w kwocie . . . . . 134822 „ 27½ „
powstała z powodu, iż wartość skryptów podano w walucie na jaką opiewają, tudzież, że nie wszystkie pretensye fundacyj pokryte są dokumentami.
W roku 1874 spłacono następujące kapitały dłużne:

Do Aleg. 25. d)

a) we fundacyi Dr. Towarnickiego na skrypt Maryi Charzewskiej (Hr. Mailly) 303 zł. 82 ct.
b) „ „ Głowińskiego „ „ Tekli Padlewskiej . . . . . 2100 „ „ „
c) „ „ Krakowskiej „ „ M. Rocha Jabłonowskiego . 1995 „ „ „
d) „ „ Niezabitowskiej spłacony kapitał hipotekowany na real. Nr. 732¼ . . . . . 1600 „ — „
Razem, jak wykazano . 5998 zł. 82 ct.

do poz. 3. Zaległość czynna powstała z powodu niepobrania na rachunek r. 1874 odsetek od efektów, które dopiero z początkiem r. b. wpłynęły. (Patrz wyjaśnienia ogólne.)

do poz. 4. Zaległość odsetków od kapitałów hipotekowanych wynosiła z końcem r. 1874:
a) we fundacyi Kiślickiego . . . . . 49 zł. 71 ct.
b) „ „ Krakowskiej . . . . . 210 „ — „
c) „ „ Łosia . . . . . 469 „ 07½ „
d) „ „ Russyana . . . . . 262 „ 50 „
e) „ „ Sądeckiej . . . . . 10 „ 35 „
f) „ „ Zawadzkiego Korwina . . . 433 „ 12½ „
g) „ „ Żebrowskiego . . . . . 1575 „ — „
Razem jak wykazano . . . 3009 zł. 76 ct.

do poz. 6. Zaległość w tej rubryce powstała w głównej części wskutek spłacenia czynszu za II. półrocze 1874 przez c. k. Fundusz naukowy za odnajęty gmach „ad Nicolaum“ dopiero z początkiem roku 1875.

do poz. 7. Pozostałość ostateczna za sprzedane realności należące do funduszu Głowińskiego składa się:
a) z dłużnej należytości od funduszu obłąkanych w kwocie . 28161 zł. 19½ ct.
b) „ „ „ „ położnic „ . 7040 „ 30 „
c) „ „ od pojedyńczych nabywców realności w Winnikach, razem . . . . . 12915 „ — „
Ogółem, jak wykazano . . . 48116 zł. 49½ ct.

do poz. 8. Zaległość czynna w kwocie 105 zł. powstała wskutek niewpłynięcia w roku 1874 przynależnego dodatku z Funduszu naukowego na rzecz fundacyi Jarosławskiej.

do poz. 17 5% dodatek czynszowy do podatków gminnych od gmachu św. Mikołaja winien uiszczać czynszownik, zatem c. k. Fundusz naukowy. W myśl obowiązujących przepisów magistratualnych wypłacił fundusz Głowińskiego w zastępstwie tegoż za rok 1874 częściową należytość 375 zł., która do zwrotu w r. 1875 od czynszownika wykazaną została.

do poz. 18. Pod zwrotem wydatków konserwacyjnych rozumie się złożenie rachunków z zaliczek wypłaconych inżynierom Wydziału krajowego, tudzież kuratoryi fundacyi Dydyńskiego na konserwacye i budowy.

do poz. 19. Patrz wyjaśnienia ogólne

do poz. 20. Zwrot wydatków rozmaitych zawiera dłużne za lata dawniejsze zwroty, mianowicie:
we funduszu Głowińskiego . . . . . 24 zł. 95 ct.
„ „ Jarosławia . . . . . 72 „ 33 „
„ „ Brzeskiego . . . . . 7 „ 20 „
„ „ Egierskiego . . . . . 71 „ — „
„ „ Dra Towarnickiego . . . . . 382 „ 53¼ „
„ „ Falkenfelsa . . . . . 10 „ 49 „
tudzież tytułem złożenia rachunku z zaliczki danej c. k. notaryuszowi Henzemu w sprawie procesowej dóbr Kozice z funduszu Zawadzkiego Korwina . . 100 „ — „
Pozostałość ostateczna, jak wykazano 668 zł. 50½ ct.

Wydatki.

do poz. 1. Zaległość bierna z r. 1873 wynosiła . . . . . 2114 zł. 75 ct.
Odpisano z powodu śmierci stypendystów i nie uczęszczania tychże do szkół publicznych . . . . . 972 zł. 50 ct
okazuje się przeto należytość zaległa . . . . 1142 zł. 25 ct.
Niepodniesionych do końca r. 1874 lub wstrzymanych stypendyów aż do dopełnienia przepisanych warunków wykazuje się w pozostałości ostatecznej na . . . . . 1079 „ 56 „

do poz. 13. Z tytułu dodatku na pomieszkanie dla Administratora fundacyi Dydyńskiego należała się ś. p. Thieremu jako właścicielowi realności w Strzyżowie za lata dawniejsze zaległość w kwocie 400 zł., gdy tenże jednak zmarł, realność zaś jego nabytą została w r. 1872 na rzecz wymienionej fundacyi. przeto zaległość powyższą odpisuje się.

do poz. 19. patrz wyjaśnienia ogólne.

Zaległości czynne wynoszą z końcem r. 1874 . . .	198360 zł. 49	ct.
„ bierne „ „ „ . . .	14558 „ 19	„
okazuje się przeto przewyżka zaległości czynnych o .	183802 zł. 30	ct.
W porównaniu zaś z rokiem 1873	175692 „ 20½	„
zwiększyła się takowa o	8110 zł. 09½	ct.

Lwów dnia 16. marca 1875.

L. Pierożyński r. w.

A. Urbański r. w.

Wykaz porównawczy

kosztów lekarstw wydanych w IV kwartale 1874 r. z apteki szpitalnej z kosztami lekarstw obliczonemi według kasy rządowej dla apteki ustanowionej.

	Taksa rządowa		Koszt rzeczywisty	
	złr.	ct.	złr.	ct.
A. Szpital św. Łazarza.				
I. Oddział chorych	1882	99	447	05
II. Oddział położnic i podrzutków	293	77	50	91
	2176	76	497	96
B.. Szpital św. Ducha.				
I. Oddział syfilitycznych	635	89	133	87
II. Oddział obłąkanych	277	17	54	07
	913	06	187	94
do tego szpital św. Łazarza	2176	76	497	96
	3089	82	682	90
do tego lekarstwa Sióstr Miłosierdzia i służby szpitalu.	26	95	9	13
	3116	77	695	03
do tego płaca prowizora z dodatkiem na pomieszkanie	—	—	250	—
„ „ „ jednej Siostry w aptéce wraz z wiktem	—	—	57	50
„ „ „ parobka wraz z wiktem	—	—	50	50
	3116	77	1053	03
Z porównania okazuje się różnica na korzyść szpitali	—	—	2063	74

Uwaga: Gdyby ściągnięto najwyżej t. j. 40% opust w której z aptek, wynosiłaby różnica ta jeszcze 817 złr. 3 ct. za jeden kwartał.

Wyciąg

zatwierdzonych (przez Wydział krajowy) na rok 1875 budżetów szpitali powszechnych i publicznych w Galicyi,

(z wyjątkiem lwowskiego i krakowskiego).

Liczba porządkowa	Ilość dni leczenia w latach			Ilość stale urządzonych łóżek (możliwa)	Dochód roczny zł. w. a.		Stan zaległości w zł. w. a.			Suma ogólna	
							czynnych		biernych	Potrzeb	Pokrycia
	Miejsce	1873-4	wniosek na r. 1875		z funduszu zakładowego	z taksy leczenia	za koszta leczenia	z tytułów innych		w r. 1875	
										zł. w. a.	zł. w. a.
1	Biała	14753 15487	15469	63	869 —	7734 50	2325 —	253 37 1/3	112 —	10326 55	12721 90 1/2
2	Bochnia	15032 14421	14581	55	86 —	7201 10	3496 17	28 62	1628 67	10034 05	11975 48
3	Brody	9052 8802	8767	63	308 52	4383 50	6014 68	28 —	5598 99	11390 57	11321 70
4	Brzeżany	11768 10508	11559	60	308 52	5679 50	3057 83	28 —	4865 08 1/2	11874 99 1/2	10237 33
5	Drohobycz	8822 11567	12000	52	308 52	6000 —	6291 35	35 —	1000 —	8489 17	12489 17
6	Jasło	12178 12982	13244	80	8 —	6336 —	1698 92	66 25	527 59	7020 82	9019 17
7	Kołomyja	14966 9823	15000	69	47 25	7500 —	26594 49	1415 03	19630 94	30793 52 1/2	35556 77
8	Podhajce	3561 8418	10000	50	7 50	6000 —	1636 25	— —	2688 —	8323 —	8636 75
9	Przemyśl	22985 22261	obł. 2700 chor. 23888 raz. 26588	71	610 33	15890 70	12731 96	— —	7625 75	23267 81	29965 28
10	Rzeszów	13881 14876	14565	80	269 93	7282 50	12322 50	2749 60 1/2	9724 41	16949 76 1/2	22649 51
11	Sambor	14359 10042	15394	45	269 93	7697 —	13077 97	100 —	9591 81	17951 62	20926 02
12	Sanok	7486 7848	8000	35	134 50	4800 —	4299 81	325 —	2956 35	7352 88	9776 11 1/2
13	Nowy Sącz	9085 9837	10000	70	610 —	5500 —	6695 63	1308 99 1/2	4856 47 1/2	11395 69 1/2	14380 94
14	Śniatyn	2710 3773	—	24	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —
15	Stanisławów	26321 31016	—	125	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —
16	Stryj	16536 15965	16659	60	117 02	9900 40	5228 86	— —	9561 79	18608 39 1/2	16516 30
17	Tarnopol	14144 13104	—	70	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —
18	Tarnów	34525 28325	32000	140	— —	19200 —	3691 —	— —	13967 62	30061 —	31891 —
19	Wadowice	4814 5876	5000	44	10 —	2500 —	801 90	— —	800 —	3511 90	3511 90
20	Zaleszczyki	4330 5159	5000	35	14 91	2500 —	2033 58	312 68	1089 96	4340 96	4873 54 1/2
21	Złoczów	13738 14219	—	60	— —	— —	— —	— —	— —	— —	— —
22	Żółkiew	7106 22479	obł. 18250 chor. 6077 raz. 24327	72	— —	15558 —	3054 79 1/2	83 52	3475 —	15090 11 3/4	19793 37 1/2

Preliminarz potrzeb szczegółowych zł. w. a.																			Preliminarz dziennego wydatku na chorych centów		Taksa leczenia od głowy	
czynsz najmu		budowy i restauracje		żywność dla chorych		lekarstwa		bielizna i pościel		opał		kancelaryjne	wynagrodzenia i zasługi						za żywność	za leki	doro-słych	dzieci
													lekarzy i urzędników		sług		rozmaite inne					
550	100	—	3867	25	773	45	1000	—	300	—	61	—	665	—	704	80	100	—	25	5	50	—
—	340	—	3062	01	729	05	454	—	360	—	69	—	860	—	816	40	—	—	21	5	50	30
—	200	—	2016	41	438	35	420	—	300	—	70	—	1058	50	907	50	12	—	23	5	50	—
550	18	—	2889	75	520	16	330	—	140	—	64	—	1570	—	534	—	84	—	25	4½	50	25
500	100	—	1800	—	600	—	590	—	270	—	92	—	720	—	710	25	84	—	15	5	50	—
—	200	—	2913	68	662	20	231	80	300	—	65	80	1160	—	343	20	220	—	22	5	50	30
—	420	88½	3750	—	750	—	345	—	300	—	45	—	585	—	1121	70	100	—	25	5	50	—
—	70	—	2300	—	400	—	200	—	240	—	47	—	800	—	818	—	300	—	23	4	60	—
150	1690	—	5317	60	1261	90	1450	—	560	—	94	—	1585	—	1113	—	50	—	20	obł. 2½ chor. 5	obł. 70 chor. 60	30
600	50	—	2767	35	655	43	150	—	405	—	58	80	1480	—	884	—	41	50	19	4½	50	—
—	429	54	3109	50	769	70	1136	16	313	64	64	—	1100	—	468	32	41	50	20⅕	5	50	—
330	—	—	1600	—	360	—	3900	—	176	—	49	—	680	—	247	75	80	—	20	4½	60	—
350	—	—	2200	—	500	—	1160	—	325	—	95	—	1030	—	947	45	—	—	26	5	55	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
1574	80	—	3648	39	832	95	300	—	275	89½	104	90	910	—	428	—	611	—	21	5	60	35
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	300	—	6400	—	1600	—	680	—	600	—	100	—	1800	—	1760	—	611	—	20	5	60	—
312	—	—	1000	—	200	—	120	—	100	—	40	—	330	—	401	35	63	55	20	4	50	—
—	260	—	900	—	250	—	164	—	150	—	65	—	700	—	558	—	63	55	18	5	50	30
—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
—	400	—	5098	46½	500	—	1867	—	300	—	100	—	1600	—	976	12½	200	—	obł. 23¾ chor. 14	2⅑	obł. 70 chor. 50	

W y k a z

stanu zaliczek udzielonych szpitalom z funduszu krajowego na rachunek należytości za koszta leczenia ubogich w czasie od 1. sierpnia 1874. do 1. lutego 1875.

L. p.	Nazwa sspitalu	Pozostałość z dniem 31 lipca 1874		Zaasygnowano w czasie od 1 sierpnia 1874 do 1 lutego 1875		Szpital winien razem		Wyrachował		Pozostaje do wyrachowania	
		zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.	zł.	ct.
1	Biała	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
2	Bochnia	—	—	1000	—	1000	—	250	—	750	—
3	Brody	400	—	1200	—	1600	—	—	—	1600	—
4	Brzeżany	2000	—	—	—	2000	—	250	—	1750	—
5	Drohobycz	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
6	Jasło	300	—	—	—	300	—	300	—	—	—
7	Kołomyja	800	—	—	—	800	—	—	—	800	—
8	Kraków św. Łazarza	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
9	Kraków św. Ducha	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
10	Kraków kliniki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
11	Lwów	22126	93½	—	—	22126	93½	—	—	22126	93½
12	Przemyśl	3000	—	—	—	3000	—	1000	—	2000	—
13	Rzeszów	4727	76	600	—	5327	76	736	—	4591	76
14	Sambor	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
15	Sanok	3236	—	—	—	3236	—	343	—	2893	—
16	Sącz nowy	1750	—	—	—	1750	—	500	—	1250	—
17	Śniatyn	—	—	1000	—	1000	—	—	—	1000	—
18	Stare miasto (przy Podhajcach)	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
19	Stanisławów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
20	Stryj	1000	—	—	—	1000	—	376	—	624	—
21	Tarnopol	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
22	Tarnów	6882	90	6000	—	12882	90	—	—	12882	90
23	Wadowice	200	—	600	—	800	—	—	—	800	—
24	Zaleszczyki	—	—	500	—	500	—	—	—	500	—
25	Złoczów	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
26	Żółkiew	200	—	—	—	200	—	200	—	—	—
	Suma	46623	59½	10900	—	57523	59½	3955	—	53568	59½

Wykaz

statystyczny o ruchu chorych w galicyjskich szpitalach powszechnych za rok 1874.

Nazwa szpitala	Stan											
	ilość łóżek	Pozostało z końcem r. 1873			Przyjęto w ciągu r. 1874			Suma leczonych			Uby-	
		męż.	kob.	razem	męż.	kob.	razem	męż.	kob.	razem	wyleczonych męż.	kob.	razem
Biała	63	30	21	51	285	127	412	315	148	463	230	112	342
Bochnia	55	21	14	35	290	210	500	311	224	535	189	134	323
Brody	63	13	14	27	218	160	378	231	174	405	167	124	291
Brzeżany	60	21	17	38	151	135	286	172	152	324	109	106	215
Drohobycz	52	24	12	36	271	158	429	295	170	465	230	133	363
Jasło	80	13	21	34	189	150	339	202	171	373	155	122	277
Kołomyja	69	8	15	23	215	130	345	223	145	368	172	101	273
Przemyśl	71	31	39	70	472	458	930	503	497	1000	445	461	906
Rzeszów	80	13	13	26	205	213	418	205	213	418	134	164	298
Nowy Sącz	70	14	22	36	284	169	453	298	191	489	238	145	383
Sambor	45	14	12	26	229	152	381	243	164	407	202	129	331
Sanok	35	11	6	17	161	128	289	172	134	306	138	104	242
Śniatyn	24	2	2	4	117	59	176	119	61	180	112	56	168
Stanisławów	125	61	45	106	698	368	1066	759	413	1172	574	305	879
Stare miasto	50	16	8	24	167	90	257	183	98	281	134	59	193
Stryj	60	27	39	66	330	211	541	357	250	607	260	187	447
Tarnopol	70	23	24	47	297	225	522	320	249	569	241	193	434
Tarnów	140	47	60	107	404	409	813	451	469	920	316	354	670
Wadowice	44	5	6	11	57	72	129	62	78	140	51	64	115
Zaleszczyki	35	4	4	8	116	82	198	120	86	206	91	62	153
Złoczów	60	46	12	58	255	146	401	301	158	459	242	133	375
Żółkiew — oddział obłąkanych	50	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Żółkiew — oddział chorych	22	13	12	25	130	67	197	143	79	222	81	50	131
Kraków Szpital św. Łazarza oddział chorych	260	68	73	141	1252	1115	2367	1320	1188	2508	751	625	1376
Św. Ducha Oddział syfilitycznych i skórnych	100	47	53	100	396	368	764	443	421	864	379	348	727
Lwów oddział chorych	546	273	145	418	2876	2152	5028	3159	2297	5456	1947	1292	3239
Suma	2291	1118	689	1534	9335	7464	17619	10920	8243	19137	7588	6375	12900

chorych															Ilość dni pielęgnowania		Dzienna taksa pielęgnowania	Suma wszystkich wydatków	Koszta dziennego utrzymania 1 chorego
tek															Suma wszystkich dni pielęgnowania w roku 1874	przypada przeciętnie na jednego chorego			
puszczono									Suma ubytku			Pozostało z końcem r. 1874							
w polepszonym stanie			nieuleczonych			Umarło													
męż.	kob.	razem	męż.	kob.	razem	męż.	kob.	razem	męż.	kob.	razem	męż.	kob.	razem			ct.	zł.	ct.
—	—	—	—	—	—	47	18	65	277	130	407	38	18	56	15487	33.4	50	8455	54
28	16	44	12	9	21	64	45	109	293	204	497	18	20	38	14421	26.9	50	8243	$57\frac{1}{7}$
13	3	16	4	2	6	39	27	66	223	156	379	8	18	26	8802	21.7	50	4459	$50\frac{1}{2}$
28	15	43	9	7	16	17	15	32	163	143	306	9	9	18	10508	32.4	50	5438	60
—	—	—	1	—	1	43	18	61	274	151	425	21	19	40	11567	24.8	50	6347	53.14
9	5	14	6	7	13	19	23	42	189	157	346	13	14	27	12982	34.8	50	5969	46
9	3	12	2	7	9	22	16	38	205	127	332	18	18	36	9823	23.9	50	6906	100.1
—	—	—	—	—	—	58	36	94	503	497	1000	37	43	80	22261	22.2	50	9319	—
19	10	29	7	12	19	36	24	60	196	210	406	22	16	38	14876	33.5	50	7000	$65\frac{1}{2}$
1	—	1	—	—	—	39	20	59	278	165	443	20	26	46	9837	20.1	50	6314	—
—	—	—	10	4	14	20	13	33	232	146	378	10	19	29	10042	24.6	—	9530	$94\frac{3}{4}$
—	—	—	4	9	10	17	11	28	159	121	280	13	13	26	7848	25.6	60	4663	$59\frac{1}{2}$
—	—	—	—	—	—	7	5	12	119	61	180	3	—	3	3733	20.9	23	2362	45
12	7	19	14	13	27	73	37	110	673	362	1035	86	51	137	31016	26.4	45	12269	$39\frac{1}{2}$
6	9	15	8	3	11	9	14	23	157	85	242	26	13	39	8418	29.9	50	5078	60
—	—	—	8	5	13	65	30	95	333	222	555	22	30	52	15065	26.3	—	9455	$59\frac{3}{4}$
12	6	18	21	13	34	27	17	44	301	229	530	19	20	39	13104	23	50	7738	$60\frac{1}{2}$
—	—	—	1	1	2	87	66	153	404	421	825	47	48	95	28325	30.7	50	17018	53
3	1	4	—	—	—	6	4	10	60	69	129	2	9	11	3876	27.6	50	2159	$52\frac{1}{6}$
14	12	26	4	5	9	5	5	10	114	84	198	6	2	8	5159	25	50	2562	$45\frac{1}{2}$
—	—	—	—	—	—	35	16	51	277	149	426	23	10	33	14219	30.9	50	6499	$46\frac{1}{7}$
—	—	—	—	—	—	5	—	5	—	—	—	—	—	—	16188	—	—	12488	$53\frac{1}{3}$
24	9	33	14	5	19	12	8	20	131	72	203	12	7	19	6291	27	50		
282	311	593	—	—	—	192	182	374	1225	1118	2343	95	70	165	58366	23.78	75	54307	93
19	16	35	—	—	—	5	4	9	403	368	771	40	53	93	30984	35.8	98	28839	93
232	215	447	473	372	845	312	237	549	2964	2116	5080	195	181	376	146486	26.8	I kl. 3 zł. II. kl. 1.5 zł. III kl. 0.9 zł.	124996	$85\frac{8}{25}$
711	635	1359	698	469	1069	1249	890	2045	10153	7563	17716	803	727	1533	578884	—	—	368480	—

WYKAZ

statystyczny o ruchu pielęgnowanych w krajowych zakładach położnic i obłąkanych we Lwowie i w Krakowie za rok 1874.

Wykaz

statystyczny o ruchu pielęgnowanych w krajowych zakładach położnic i obłąkanych we Lwowie i w Krakowie za rok 1874.

Krajowe zakłady położnic		Kraków							Lwów						
		matki				dzieci			matki				dzieci		
		klasa			razem	chłopcy	dziewcz.	razem	klasa			razem	chłopcy	dziewcz.	razem
		I.	II.	III.					I.	II.	III.				
Ilość łóżek w zakładzie	Krakowskim . . 12														
	Lwowskim . . . 41														
	Z końcem roku 1873 pozostało	—	—	—	5	—	2	2	—	—	9	9	4	1	5
	W roku 1874 przybyło . . .	—	—	—	90	33	26	59	—	—	342	342	139	162	301
	Razem	—	—	—	95	33	28	61	—	—	351	351	143	163	306
Ubytek:	Wypuszczono	—	—	—	74	27	23	50	—	—	319	319	119	148	267
	Między temi takie, które nie rodziły	—	—	—	10	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Dzieci nieżywo urodzonych .	—	—		11	6	5	11	—	—	—	—	—	—	—
	Umarło po urodzeniu . . .	—	—	—	—	9	5	14	—	—	—	—	16	10	26
	Umarło	—	—	—	—	—	—	—	—	—	20	—	—	—	—
	Między umarłemi takie, które nie rodziły	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
	Z końcem r. 1874 pozostało .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	15	15	8	5	13
	Średni stan matek dziennie .	$\frac{7}{30}$							21·3						
Porody:	Ilość rodzących bliźniakami .	1							7						
	„ „ trojakami . .	—							—						
	„ porodów ulicznych . .	—							6						
	Ilość porodów dnia jednego — najwyższa	2							5						
	Ilość porodów dnia jednego — najniższa	—							—						
	Ilość porodów dnia jednego — średnia	$\frac{5}{30}$							0·91						
Czas pielęgnowania:	Ogólna suma dni pielęgnowania matek	3527							8323						
	Średni czas pielęgnowania jednej matki — dni	26							22·61						
	Taksa pielęgnowania dziennie	75 ct.							III. kl. 90 ct.						
	Suma wszystkich wydatków .	4768 zł. 90 ct.							12495 zł.						
	Koszt utrzymania jednej matki dziennie	1 zł. 35 ct.							1 zł. 50 $\frac{12}{100}$ ct.						

Zakład obłąkanych:		Kraków			Lwów		
		mężczyzn	kobiet	razem	mężczyzn	kobiet	razem
Ilość łóżek		—	—	50	—	—	264
Z końcem roku 1873 pozostało		14	27	41	101	175	276
W roku 1874 przybyło		63	49	112	180	135	315
	Razem	77	76	153	281	310	591
Ubytek:	Wypuszczono wyzdrowiałych	23	17	40	68	70	138
	Nieuzdrowionych lub do innego zakładu oddanych	24	26	50	77	32	109
	Umarło	8	8	16	35	31	66
	Suma ubytku	55	51	106	180	133	313
Z końcem roku 1874 pozostało		22	25	47	101	177	278
Ustanowiona taksa pielęgnowania za osobę dziennie		98 ct. a. w.			I. kl. 3 zł., II. kl. 1·50, III. kl. 90 ct. w. a.		
Suma wszystkich wydatków		17.748·10 zł.			68.657·85 zł. w. a.		
„ „ dni leczenia		16.846			106172		
Rzeczywisty koszt utrzymania jednego chorego dziennie		1·50 zł.			$64\frac{69}{100}$ ct. w. a.		

L. 5809½

Dodatek do sprawozdania z czynności Wydziału krajowego za czas po koniec stycznia 1875.

Fundusz stypendyjny Głowińskiego.

Zamknięcie rachunku

Administracyi dóbr Winniki

za rok 1874.

Liczba porządkowa	Liczba rubryki budżetu	Dochody	Należytość: zaległa zł.	zaległa ct.	bieżąca zł.	bieżąca ct.	razem zł.	razem ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Pozostałość ostateczna zł.	Pozostałość ostateczna ct.
		Rzeczywiste.										
		Gospodarstwo gruntowe										
	I	*Czynsze dzierżawne* Zaległość wynosiła złr. 171·81 od tego odpisano do lW. 6316/74 . . . 42·84 zostaje 128·97	128	97	758	90	887	87	789	38	98	49
		Razem I. .	128	97	758	90	887	87	789	38	98	49
	II	*Dochody z propinacyi* . . .	847	86	8120	—	8967	86	7120	—	1847	86
		Razem II. .	847	86	8120	—	8967	86	7120	—	1847	86
	III	*Dochody z młynów*	111	20	—	—	111	20	—	—	111	20
		Razem III. .	111	20	—	—	111	20	—	—	111	20
	IV	*Zwrot kosztów zarządu* . . .	—	15	45	94	46	09	—	—	46	09
		Razem IV. .	—	15	45	94	46	09	—	—	46	09
	V	*Rozmaite dochody* Zaległość wynosiła . 852·41 do tego przeniesiono zaległe zaliczki zwrócić się mające . . 17·45 Razem 869·86 od tego odpisano do lW. 6316/74 . . . 8·07 zostaje 861·79	861	79	32	64	894	43	32	54	861	89
		Razem V. .	861	79	32	64	894	43	32	54	861	89
	VI	*Gospodarstwo lasowe*										
1		Sprzedaż drzewa opałowego .	—	—	6452	75	6452	75	6452	75	—	—
2		„ „ materyałowego	70	23	1045	89	1116	12	1045	89	70	23
3		Dochody ze szkód pasowych .	290	62	5	32	295	94	5	32	290	62
4		Zwroty kosztów rąbania . .	—	84	67	80	68	64	67	80	—	84
5		Rozmaite leśne dochody . .	8	00½	99	00½	107	01	99	01	8	—
		Razem VI. .	369	69½	7670	76½	8040	46	7670	77	369	69
		Rekapitulacya.										
		Suma rubryki I.	128	97	758	90	887	87	789	38	98	49
		„ „ II.	847	86	8120	—	8967	86	7120	—	1847	86
		„ „ III.	111	20	—	—	111	20	—	—	111	20
		„ „ IV.	—	15	45	94	46	09	—	—	46	09
		„ „ V.	861	79	32	64	894	43	32	54	861	89
		„ „ VI.	369	69½	7670	76½	8040	46	7670	77	369	69
		Suma dochodów .	2319	66½	16628	24½	18947	91	15612	69	3335	22

Wydział krajowy trwa zatem przy zapatrywaniu, iż reprezentacya krajowa powinna mieć wpływ na zakładanie dróg powiatowych, lecz dla ukojenia wszelkich możliwych obaw w projekcie, który obecnie Wysokiemu Sejmowi przedstawia, przenosi atrybucyę przyznaną w zeszłorocznym projekcie Wydziałowi krajowemu na Sejm krajowy, który w myśl odpowiednio zmienionych §§. 1 i 2 projektu, byłby niejako sędzią pomiędzy Radą powiatową, nie chcącą uznać pewnej drogi za powiatową a Wydziałem krajowym domagającym się tego uznania.

Postanowienie to daje powiatom zupełną rękojmię, iż interesa ich nie zostaną naruszone, albowiem z jednej strony będą powiaty miały swych rzeczników w Wysokim Sejmie, z drugiej zaś strony uchwała powziętą zostanie dopiero po dokładnem zbadaniu sprawy i na podstawie danych, których Wydział krajowy i Rada powiatowa dostarczą.

Drugą ważną zmianą, którą komisya proponuje jest opuszczenie w §. 4. 2 i 3 ustępu

Ustępy te opiewają:

„Zaniechana droga krajowa staje się drogą powiatową, jeżeli posiada cechy w §. 2. ustęp 4. wskazane.“

„Zaniechana droga krajowa tych cech nie mająca, równie jak zaniechana droga powiatowa, stają się drogami gminnemi, jeżeli służą do użytku publicznego.“

Opuszczenie tych ustępów motywuje komisya tymi samymi względami, co poprawkę w §. 2. alin. 4.

W zeszłorocznem spawozdaniu z dnia 25. lipca. l. 12397, wyjasnił Wydział krajowy znaczenie powyższych ustępów.

Wiadomo, że wskutek zbudowania kolei żelaznych niektóre gościńce pierwszorzędne, utraciły swe pierwotne znaczenie w ustroju kamunikacyjnym, osobliwie, jeżeli znajdują się równolegle do tych koleji.

Gościńce te, które były dawniej głównemi arteryami, zeszły dziś do znaczenia komunikacyi drugiego lub trzeciego rzędu *a straciwszy jako gościńce główne racyę bytu, stają się próżnym dla kraju ciężarem.*

Zaniechanie tych dróg jako krajowych przedstawia ogromne trudności, albowiem ani powiaty, ani gminy z obszarami dworskimi dróg tych dobrowolnie przyjąć nie chcą.

Skutkiem tego drogi, które straciły zupełnie znaczenie komunikacyi krajowych w ścisłem tego słowa znaczeniu, utrzymywane być muszą z funduszu krajowego z wielką szkodą dla kraju, który za pieniądze na konserwacyę tych dróg wydawane, mógłby mieć każdego roku 3 — 4 mil nowych dróg mających znaczenie ekonomiczne dróg pierwszego rzędu.

Pragnąc usunąć to wszystko co tamuje postęp w harmonijnym rozwoju środków komunikacyjnych, a w dalszem następstwie rozwój bogactwa i kultury krajowej, zaproponował Wydział krajowy wyżej przytoczone postanowienia dla zaprowadzenia równowagi w gospodarstwie drogowem a względnie w ciężarach, jakie na ten cel ponosić mają kraj, powiat i gmina z obszarem dworskim.

Ażeby jednak uchylić obawę, iż postanowienie to mogło by zwalić na powiat zbyt wielkie, częstokroć nieproporcyonalne ciężary — proponuje Wydział krajowy w obecnym wniosku swoim (§. 4. ustęp 2), ażeby uznanie zaniechanej drogi krajowej za powiatową odbywało się w ten sam sposób, jak uznanie drogi powiatowej w ogóle (§. 2.). —

Co się zaś tyczy zaniechanych dróg krajowych, które nie zostały uznane za powiatowe, jak równie zaniechanych dróg powiatowych — Wydział krajowy nie odstępuje od stylizacyi zawartej

w zeszłorocznym projekcie (§. 4 alinea 3), albowiem w myśl proponowanego postanowienia stawałyby się te drogi tylko w takim razie drogami gminnemi, jeżeliby służyły do użytku publicznego t. j. miały cechę wskazaną w §. 1 alinea 4. projektu. Gdyby jednak gmina i obszar dworski uznawały, iż drogi te nie służą do użytku publicznego, natenczas spowodowaćby mogły zaniechanie drogi także jako gminnej w sposób przepisany §. 4 ustęp 1.

Ważniejszą jest *trzecia główna zmiana*, którą komisya proponuje.

Według postanowienia §. 17. projektu Wydziału krajowego może kontrybuent wykonać robociznę prestacyjną w naturze lub też wykupić się od niej w całości lub częściowo przez złożenie jej wartości pieniężnej z potrąceniem piątego procentu. Tę swobodę pozostawia Wydział krajowy kontrybuentom bez względu czy robocizna prestacyjna przypada na rzecz drogi powiatowej lub gminnej. Natomiast proponuje komisya drogowa, ażeby tylko robocizna prestacyjna na rzecz drogi gminnej mogła być wykonaną w naturze lub wykupiona, prestacye zaś na rzecz dróg powiatowych *spłacone być musiały* w gotowiźnie według ceny oznaczonej przez Radę powiatową.

Pomijając sprzeczność pomiędzy §. 12. stanowiącym prestacye *w robociźnie* tak na rzecz dróg gminnych, jak i powiatowych, a §. 17. projektu komisyjnego stanowiącym właściwie datki pieniężne na rzecz dróg powiatowych, Wydział krajowy nie mógłby się zgodzić z proponowaną zmianą, choćby konsekwentnie przeprowadzoną a to z następujących powodów:

Nie ulega żadnej wątpliwości i Wydział krajowy w tym względzie podziela w zupełności zdanie komisyi, że prestacya uiszczona w gotowiźnie mogłaby być użytą z większym pożytkiem na cele budowy i utrzymania dróg, aniżeli prestacya w robociźnie; lecz daleko ważniejsze względy przemawiają za tem, ażeby nie wkładać na kontrybuentow obowiązku spłacania prestacyi, lecz pozostawić im możność i swobodę uiszczenia jej w naturze lub w pieniądzach.

Już w zeszłorocznem sprawozdaniu wykazał Wydział krajowy jakie znaczenie ekonomiczne ma dla kraju uiszczanie prestacyi w robociźnie. Idzie przedewszystkiem o wytworzenie nowego kapitału dla kraju głównie z pomocą pracy samej. Kapitałem tym mają być drogi. Oto główny powód, dla którego Wydział krajowy oświadczyć się musi przeciw nakładaniu prestacyi w pieniądzach.

Przyjąć postanowienie, iż prestacje na rzecz dróg powiatowych spłacane być muszą w gotowiźnie, znaczy według obliczenia zawartego w zeszłorocznym sprawozdaniu przeliminować na drogi powiatowe rocznie około 1,200.000 złr. w gotowiźnie.

Pozostawić zaś swobodę odrobienia prestacyi, lub spłacenia jej, znaczy *zniewolić kontrybuentów do pracy*, której wartość nie da się wprawdzie dokładnie oznaczyć z góry, albowiem zawisła od sumy wykupna, która jednak w miarę tej sumy mniej lub więcej zbliżać się będzie do wartości 1,200.000 Zł. w. a. Wartość ta jakkolwiek nieokreślona w każdym razie jednak bardzo znaczna, reprezentować będzie coroczny *przyrost kapitału drogowego wytworzonego z pomocą pracy bez użycia gotowizny*. Stosunki społeczne naszego kraju, aż nadto usprawiedliwiają tę rachubę, która gdzieindziej, n. p. w Szwajcaryi, Anglii lub Ameryce mogła by nie mieć żadnego praktycznego znaczenia. U nas „czas a pieniądz" to nie jedno.

Włościanin nasz, jeżeli będzie musiał — pójdzie i odrobi a jeżeli mu każą zapłacić wydobędzie pieniądz, lub sprzeda co ma i zapłaci a nie pójdzie natomiast zarobić chyba, że go nędza do tego zmusi. A jeżeli prawodawca francuski z tego stanowiska się zapatrując, zaprowadził w bogatej Francyi w 1836 roku prestacye w naturze, które najzbawienniejsze wydały owoce, to tem bardziej okazuje się to nietylko stosownem, lecz nawet niezbędnem w tak ubogim kraju jak nasz, który nie posiada kapitałów, który z każdej sposobności powinien korzystać, ażeby się czegoś *dorobić*.

Niedogodności wynikające z odrabiania prestacyi, jak n. p. trudność w kontroli i podziale pracy, dadzą się łatwo usunąć przy lepszej administracyi i nie mogą iść na szalę w obec ogromnych korzyści, jakie rokują prestacje w robociźnie dla pomyślności kraju całego.

Jeżeli Wydział krajowy nie podziela wniosku komisyi drogowej, ażeby prestacye na rzecz dróg powiatowych w każdym razie musiały być spłacone, to jednak nie odmawia słuszności twierdzeniu tych, którzy nie wchodząc w to, czy prestacja ma być użytą na rzecz drogi powiatowej czy gminnej, wyrażają obawę, iż mogłoby się tu i ówdzie zdarzyć, że kwoty reluicyjne nie wpływałyby wcale lub w niedostatecznej ilości; w skutek czego zarząd drogowy mógłby się znaleść w kłopocie o gotowiznę mianowicie na zakupno materyału drzewnego. Ażeby tę obawę usunąć proponuje Wydział krajowy do §. 17. swego projektu następujący dodatek jako ustęp drugi:

„W razie potrzeby gotowizny przez zarząd drogowy uznanej za niezbędną spłaconą być musi w gotowiźnie część nie przewyższająca jednak $^1/_3$ *rocznej robocizny prestacyjnej.*

Oprócz powyższych zaproponowała komisya drogowa kilka zmian pomniejszych w projekcie Wydziału krajowego.

Za podstawę do obliczenia prestacyi rocznej w każdym roku, przyjmuje Wydział krajowy w §. 13. swego projektu stan bydła, domów, rodzin i pojedynczych osób, jaki znajdywał się w gminie i na obszarze dworskim *dnia 15. Września* poprzedniego roku. Komisya drogowa przyjmuje natomiast *dzień 1. Czerwca.*

Z tą zmianą Wydział krajowy zgodzić się nie może, albowiem przyjęty termin zostaje w ścisłym związku z innymi terminami, które wynikają z przyjętego przez Wydział krajowy porządku administracyjnego i tak ze względu na czas uchwalania budżetów powiatowych i gminnych, jak i na stosowną porę rozpoczynania robót drogowych, musiałyby być przedmiotem osobnego rozporządzenia przez Wydział krajowy po sankcyi ustawy wydać się mającego.

Zresztą przyjęcie terminu przez komisyę proponowanego zmiejszyłoby znacznie ilość obliczonej przez Wydział krajowy prestacyi w robociźnie ciągłej, albowiem woły zakupywane w niektórych okolicach kraju w czasie około Świętego Jana (t. j. 24. Czerwca), używane przez kilka miesięcy do roboty a później dopiero brane na wypas i sprzedawane w zimie lub na wiosnę roku następnego, — pełniłyby przez czas dłuższy funkcye bydła roboczego, a jednak nie mogłyby być już zaliczone do inwentarza od którego prestacya winna być uiszczoną.

Drugą tego rodzaju zmianą jest §. 32. projektu komisyjnego, według którego „za zgodą „gminy z obszarem dworskim zatwierdzoną przez Wydział powiatowy mogą być koszta budowy, „lub utrzymania dróg gminnych, leżących w obrębie dotyczącej gminy katastralnej rozdzielone „między gminę i obszar dworski tak, ażeby pewna dokładnie ustanowiona przestrzeń dróg na „gminę i na obszar dworski przypadała“.

Ponieważ postanowienie to jest wręcz przeciwnem zasadzie przyjętej w §. 1. projektu, według którego „obszar dworski ze związku gminnego wyłączony stanowi pod względem dróg jedną całość z obszarem gminy katastralnej, do której należy,“ — ponieważ dalej projekt Wydziału krajowego a także i projekt komisyjny dążą do tego, ażeby w granicach istniejącego ustroju administracyjnego ile możności gminę do obszaru dworskiego zbliżyć i różnicę zatrzeć, proponowana zaś przez komisyę zmiana przeciwny wywarłaby skutek dając sposobność do nowego rozdziału interesów. Wydział krajowy z postanowieniem zawartem w §. 32 projektu komisyjnego pod żadnym warunkiem zgodzić się nie może.

Natomiast przyjmuje Wydział krajowy zmianę proponowaną przez komisyę, według której jedne czynności drogowe zwierzchność gminna i przełożony obszaru dworskiego załatwiają osobno,

kontrolując się nawzajem, inne zaś i to najważniejsze załatwiają wspólnie. Wskutek przyjęcia tej zmiany przybywa jeden paragraf a to w ten sposób, iż §. 30. zawiera zakres działania zwierzchności gminnej, §. 31 zakres przełożonego obszaru dworskiego, a §. 32 zakres ich wspólny.

Kiedy większość komisyi drogowej prócz zmian wyżej wyłuszczonych w projekcie swym pozostała prawie w całości przy zasadach, które służyły Wydziałowi krajowemu za podstawę projektu ustawy drogowej, odstąpiła mniejszość członków tej komisyi od tych zapatrywań, biorąc za podstawę swego projektu *dodatki do podatków bezpośrednich.*

W zeszłorocznem sprawozdaniu wykazał Wydział krajowy, iż przyjęcie tej zasady jest niemożliwe, albowiem nałożyłoby na kraj *nowy podatek* reprezentujący 40% podatków bezpośrednich. Do argumentów w zeszłorocznem sprawozdaniu zawartych i do argumentów którymi wykazał powyżej ekonomiczne znaczenie robocizny prestacyjnej jako pracy, która służyć ma do wytworzenia kapitału drogowego, dodaje Wydział krajowy jeszcze następujące:

Kraj nasz opłaca razem 6,153.418 Złr. podatków bezpośrednich, w których znajduje się 60% podatku gruntowego, 13% domowo-klasowego, 14% domowo-czynszowego, 6% zarobkowego i 7% dochodowego. — Rolnicy więc, którzy opłacają podatek gruntowy i domowo-klasowy, uiszczają razem 73% wszystkich podatków bezpośrednich i na nich też spadłby całym ciężarem swoim nowy podatek drogowy. A nie należy przytem zapominać, że grunt w porównaniu z innymi przedmiotami i tak już jest nad wszelką miarę obciążony, albowiem kiedy stopa procentowa od czystego przychodu od gruntu wynosi na podstawie stałego katastru $21\frac{33}{100}$% wynosi, takowa przy podatku dochodowym jako minimum 5% i nie dochodzi nigdy do 10%.

Powyższe cyfry wykazują dosadnie, że zaprowadzenie nowego dodatku do podatków bezpośrednich na cele drogowe byłoby dla rolników stanowiących tak przeważną część ludności, prawdziwą klęską.

Z zapatrywaniem tem zgodziło się także zgromadzenie Prezesów Rad powiatowych, które na zaproszenie grona posłów, będących zarazem Prezesami Rad powiatowych, odbyło w dniach 18. i 19. Lutego r. b. we Lwowie trzy posiedzenia celem objawienia opinii w kwestyi drogowej. Zgromadzenie to jak świadczy załączony protokół abrad nie doszło wprawdzie do żadnych nowych rezultatów nie mniej przeto zgodziło się na następujące sporne punkta prawie jednomyślnie:

1. Dzisiejszy podział dróg nierządowych na krajowe, powiatowe i gminne, powinien być nadal zatrzymany.
2. Zasadę konkurencyi należy zastosować tak do dróg powiatowych jak i do gminnych.
3. Głównem źródłem dochodu na budowę i utrzymanie dróg powiatowych i gminnych powinny być *prestacje w naturze* nie zaś dodatki do podatków.

Tylko co do wymiaru prestacyi w naturze zdania były w ten sposób podzielone, iż mniej więcej połowa członków zgromadzenia oświadczyła się za wymiarem proponowanym przez Wydział krajowy a względnie przez większość komisyi sejmowej, druga zaś połowa nie uczyniła w tym względzie żadnego pozytywnego wniosku.

Przeciw obowiązującej ustawie drogowej oświadczyła się wprawdzie tylko nieznaczna większość zgromadzonych, lecz nawet zwolennicy tej ustawy uznawali konieczność zmian, mianowicie zaś niezbędną potrzebą *unormowania słusznych i równych ciężarów dla gmin i obszarów dworskich.*

Taki rezultat obrad nad projektem ustawy drogowej wskazuje, iż główne zasady przyjęte przez Wydział krajowy mianowicie zaś podział dróg, prestacje w naturze, konkurencya i równy rozkład ciężarów drogowych na gminy i obszary dworskie są zarazem przeciętnym wyrazem opi-

Liczba porządkowa	Liczba rubryki budżetu	Wydatki	Należytość: zaległa zł.	zaległa ct.	bieżąca zł.	bieżąca ct.	razem zł.	razem ct.	Uiszczenie zł.	Uiszczenie ct.	Pozostałość ostateczna zł.	Pozostałość ostateczna ct.
		Rzeczywiste.										
	I	*Gospodarstwo gruntowe*										
1		Rozmaite wydatki	—	—	48	36	48	36	48	36	—	—
		Razem I.	—	—	48	36	48	36	48	36	—	—
	II	*Gospodarstwo lasowe*										
1		Utrzymanie budynków . . .	—	—	839	69	839	69	839	69	—	—
2		Koszta wyrąbania drzewa opał.	—	—	835	65	835	65	835	65	—	—
3		„ „ „ materyał.	—	—	103	60	103	60	103	60	—	—
4		Rozmaite wydatki lasowe . .	—	—	708	92	708	92	708	92	—	—
		Razem II.	—	—	2487	86	2487	86	2487	86	—	—
	III	*Koszta zarządu*										
	a)	Płace leśnego i służby . . .	—	—	1076	20	1076	20	1049	95	26	25
	b)	Pensye wdowom i dary z łaski	16	20	208	45	224	65	206	58	18	07
	c)	Emolumenta	10	50	637	46½	647	96½	647	96½	—	—
	d)	Koszta kancelaryi i podróży .	20	72	106	93	127	65	106	93	20	72
	e)	Rozmaite wydatki	—	—	130	—	130	—	130	—	—	—
		Razem III.	47	42	2159	04½	2206	46½	2141	42½	65	04
	IV	*Podatki i daniny*	—	—	3628	34	3628	34	3628	34	—	—
		Razem IV.	—	—	3628	34	3628	34	3628	34	—	—
	V	*Wydatki z prawem patronatu połączone*										
	a)	Płace nauczycieli i księży . .	—	—	652	26	652	26	539	07	113	19
	b)	Inne wydatki	—	—	5	—	5	—	5	—	—	—
		Razem V.	—	—	657	26	657	26	544	07	113	19
	VI	*Nadwyżka z r. 1874.* Przeniesiona do fundacyi Głowińskiego	—	—	6762	63½	6762	63½	6762	63½	—	—
		Razem VI.	—	—	6762	63½	6762	63½	6762	63½	—	—
		Rekapitalacya.										
		Suma rubryki I.	—	—	48	36	48	36	48	36	—	—
		„ „ II.	—	—	2487	86	2487	86	2487	86	—	—
		„ „ III.	47	42	2159	04½	2206	46½	2141	42½	65	04
		„ „ IV.	—	—	3628	34	3628	34	3628	34	—	—
		„ „ V.	—	—	657	26	657	26	544	07	113	19
		„ „ VI.	—	—	6762	63½	6762	63½	6762	63½	—	—
		Suma wydatków .	47	42	15743	50	15790	92	15612	69	178	23